

Polityka, politycy

Janusz Bielawski strona 5

Jerzy Cieślak strona 5

Paweł Frost strona 8

Lubomir Gliniecki strona 5

Bronisława Kowalska strony 3 i 15

Jerzy Liber strona 11

Marian Lewicki strona 5

Ryszard Maraszek strona 2

Sławomir Najnigier strona 10

Ryszard Nowak strona 4

Bronisław Peikert strona 10

Tadeusz Samborski strona 14

Jerzy Szmajdziński strona 13

Tadeusz Szymków strona 10

Jednym zdaniem

LEGNICA

• W pierwszej dekadzie września legnicka Straż Miejska odbyła 14 wspólnych patroli z policją: wypisano 32 mandaty karne i skierowano jeden wniosek do Kolegium do Spraw Wykroczeń - dotyczył on nieobyczajnego zachowania, jakiego dopuścił się w miejscu publicznym pijany mieszkaniec miasta.

• Zarząd miasta ogłosił przetarg nieograniczony na budowę jezdnii ulic: Platanej, Jarzębinowej i Pileckiej oraz części ulicy Kamińskiego.

• We wtorek w Wyższej Szkole Menedżerskiej odbyła się ogólnopolska konferencja naukowa pt. „Funkcjonowanie i rozwój organizacji w zmiennym otoczeniu”.

• Komisja Budżetu i Finansów Rady Miejskiej dokona w tym tygodniu oceny wykonania budżetu miasta za pierwsze półrocze bieżącego roku.

• Trwają zdjęcia do telewizyjnej ekranizacji „Ballady o Zakaczu” - ekipa wrocławskiej telewizji realizuje w tym tygodniu sceny w miejskich plenerach.

• Zarząd miasta przygotował projekt uchwały, która określi, z jakich ulg będą mogli korzystać chętni do przekształcenia prawa wieczystego użytkowania gruntów w prawo własności.

• Zarząd Gospodarki Mieszkaniowej rozpoczął realizację programu oszczędnościowego, który na doprowadzić do poprawy sytuacji finansowej.

POLKOWICE

• Na początek listopada zaplanowano otwarcie Centrum Edukacji Wiejskiej w Radwanicach - dzięki inwestycji miejscowa młodzież w nowym roku szkolnym będzie mogła korzystać z budynku szkoły podstawowej i sali gimnastycznej.

• W kościele pod wezwaniem Matki Bożej Królowej Polski trwa do 15 września kwesta na rzecz ofiar tegorocznej powodzi, którą zorganizowało stowarzyszenie charytatywne „Żyć godnie”.

(aguz)

BOLESŁAWIEC

• Miasto otrzyma z budżetu o 362 tysiące złotych mniej, niż zapowiadano, na dodatki mieszkaniowe; obecnie z tej formy pomocy społecznej korzysta w Bolesławcu 1227 osób.

• Zarząd powiatu postanowił wstrzymać się z konkursami na dyrektorów trzech szkół średnich - nowi szefowie placówek zostaną wyłonieni dopiero w przyszłym roku.

• 15 września w Łące (gmina Warta Bolesławiecka) odbędzie się uroczyste otwarcie nowej świetlicy.

• W poniedziałek w Teatrze Starym odbyło się spotkanie z Donaldem Tuskiem, jednym z liderów Platformy Obywatelskiej.

(każ)

Redaktor wydania: Włodzimierz Kalski
Redakcja sportowa: Marek Szpyra
Zdjęcia na okładce: Wincenty Kołodziejski

Wizytówka



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

LEGNICA „Dziki” parking urządzili sobie kierowcy przy ulicy Nowej. W najbliższym sąsiedztwie zamku powstał plac, którego nie powstydziliby się duża budowa. Przechodzący obok mieszkańcy Legnicy głośno pytają, gdzie są służby odpowiedzialne za karanie kierowców.

(aguz)

Nie będzie referendum

BOLKÓW Radni miejscy odrzucili wniosek o przeprowadzenie referendum w sprawie przynależności powiatowej gminy Bolków. Specjalnej zaś powołanej przez siebie komisji do sprawdzenia rzetelności list i wniosku inicjatorów referendum powierzyli podjęcie decyzji w sprawie skierowania do prokuratury podejrzenia o sfalszowaniu podpisów i manipulacji przy tworzeniu list.

Wniosek zawierał wiele nieprawidłowości. M.in. pytanie zawarte w nim mówi o referendum w sprawie przynależności powiatowej gminy Bolków, natomiast na karcie z podpisaniami - o referendum w sprawie przynależności terytorialnej. Nie odpowiada to więc istocie sprawy, co do której wypowiedzieli się mieszkańcy gminy, udzie-

lając poparcia inicjatywie przeprowadzenia referendum. Część podpisów zebrano przed dniem powiadomienia przewodniczącego zarządu miasta o zamiarze wystąpienia z inicjatywą przeprowadzenia referendum, co narusza ustawę o referendum lokalnym.

Podejrzewa się, że około 250 podpisów mogło być sfalszowanych. W wielu przypadkach te same osoby zostały wpisane podwójnie, przy czym podpisy się różnią. Wpisane są też osoby nieuprawnione. Komisja ma oświadczenia osób, które w ogóle nie podpisywały się na listach, a mimo to figurują na nich ich nazwiska i podpisy. Same zaś listy w miejscu nagłówek zostały obcięte o około 10 milimetrów.

(cmka)

Kościół dla prezydenta

JAWORTE makietę jaworskiego Kościoła Pokoju miał otrzymać osobiście, podczas tegorocznych Międzynarodowych Targów Chleba, prezydent Aleksander Kwaśniewski. Ostatecznie odwołał wizytę, ale prezent dotrze do adresata za pośrednictwem gościa targów - Jolanty Szymanek-Deresz, szefa Kancelarii Prezydenta RP.

Makieta, na zlecenie władz miasta, wykonał jaworzanin Grzegorz Pycia, który konstruowaniem miniatury budowlanej zajmuje się amatorsko od dziesięciu lat. Obecnie przymierza się do makie-ty miejscowego ratusza i muzeum. Miniaturę (w skali 1:200) Kościoła Pokoju pan Grzegorz zbudował z egzotycznego drewna balsa, a poświęcił na jej wykonanie około 200 godzin.

(cmka)

Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI
Makieta Kościoła Pokoju prezentuje Elżbieta Zawadzka, wiceprzewodnicząca rady miejskiej.

Wszystkim uczestniczącym
w ostatniej drodze
ZBIGNIEWA ADAMCZYKA
serdeczne podziękowania

składają żona i synowie

37680-g

Po polsku i niemiecku

BOLESŁAWIEC Bolesławiec i Görlitz będą wspólnie realizować projekty z zakresu ochrony środowiska i edukacji ekologicznej. Porozumienie podpisały władze Bolesławca i Urzędu Ochrony Środowiska w Görlitz.

Przynajmniej raz w miesiącu strona niemiecka i polska, reprezentowana głównie przez Miejskie Centrum Edukacji Ekologicz-

nej, w różnych formach realizować będą założenia tej współpracy. Przewidziano m.in.: wspólne działania na rzecz kształcenia środowiskowego, wymianę uczniów i praktykantów, a także specjalistycznych opracowań z dziedziny ekologii i pedagogiki oraz organizowanie wystaw, wykładów i warsztatów.

(każ)

Szkoła po remoncie

OCICE (pow. bolesławiecki) Prawie 150 dzieci z Ocic i okolicznych wiosek rozpocznie naukę w nowo wyremontowanym, najstarszym skrzydle budynku szkoły podstawowej. Trwające od maja prace budowlane udało się zakończyć przed pierwszym dzwonkiem. Kompleksowy remont obejmował m.in. ocieplenie budynku, wymianę instalacji wodociągowo-kanalizacyjnej i modernizację centralnego ogrzewania oraz nowe tynki i elewację.

Uroczyste oddanie obiektu połączone z dożynkami i festynem odbyło się w ubiegłą niedzielę.

(każ)



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Ile na pomnik?

GŁOGÓW Na cmentarzu komunalnym w Brzostowie powstanie pomnik ofiar zbrodni ukraińskich nacjonalistów. Inicjatorami pomysłu są członkowie glogowskiego Koła Stowarzyszenia Upamiętnienia Ofiar Zbrodni Ukraińskich Nacjonalistów, którzy zwrócili się z prośbą o pomoc finansową do samorządów lokalnych i starostwa powiatowego. Według

zamierzeń koła, budowa pomnika rozpocznie się jeszcze w tym roku, a oficjalne odsłonięcie tablic zaplanowano na pierwszy kwartał 2002 roku. Koszt przedsięwzięcia, według projektu, wynosi blisko 26,5 tys. zł.

Zarząd powiatu postanowił wesprzeć finansowo budowę pomnika.

(sel)

Dożynki w mieście

GŁOGÓW 16 września w Nosocicach odbędą się drugie dożynki miejskie. Organizator (urząd miasta) liczy na przybycie mieszkańców okolicznych gmin wiejskich i glogowian.

Dożynki rozpoczną msza święta i korowód wieńców, a po nich będzie część artystyczna. W programie m.in.: przegląd zespołów weselnych i biesiadnych, występ zespołu Truskawki & Horacy, a wieczorem zaśpiewa Tercet Egzotyczny. Organizatorzy zapewniają wiele konkursów wymagających tężyzny fizycznej i znajomości rzemiosła rolniczego. W ubiegłym roku ogromną popularnością cieszyła się konkurencja przeciągania wozu z dyszlem i wrzucanie widłami snopków na wóz. Dożynki zakończy zabawa taneczna.

(sel)

wiedza doświadczenie skuteczność



Ryszard Maraszek

doktor nauk
ekonomicznych
inżynier mechanik

kandydat
na posła

lista SLD-UP, poz. 10

UNIA

Strzał w dziesiątkę!

Pod patronatem „Konkretów”

Real-ny festyn



Fot. GRZEGORZ SPALA

LEGNICA Jak co roku, klienci Reala spotkali się na jesiennym festynie rodzinnym. Całodzienna zabawa odbyła się na parkingu przed hipermarketem. W licznych konkursach, promocjach i pokazach wzięło udział wielu mieszkańców miasta i klientów Reala, dla których przygotowano także występy artystyczne i kiermasze.

(aguz)

Zaczęli rozmawiać

ZIMNIK Próby mediacji pomiędzy strajkującymi a zarządem Kopalni Granitu „Zimnik” podjęli się działacze NSZZ „Solidarność”, którzy niedawno odwiedzili załogę. We wtorek z prezesami spółki rozmawiała trzyosobowa delegacja w składzie: Kazimierz Grajcarek, przewodniczący Sekretariatu Górnictwa i Energetyki, Józef Czyczerski, szef Sekcji Krajowej Górnictwa Rud Miedzi oraz Jerzy Morawski, wiceprzewodniczący Regionu

Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność”.

- Jeszcze za wcześnie, aby mówić o przełomie – stwierdził Romuald Dobek, szef komitetu strajkowego. - Ale jest pewna nadzieja, bo obie strony zadeklarowały chęć dalszych rozmów.

W poniedziałek w jaworskim sądzie odbędzie się rozprawa z powództwa pracowników, którzy domagają się od kopalni wypłaty zaległych wynagrodzeń.

(emka)

Socrealizm po nowemu

LEGNICA Trwa ocieplanie i stylizacja dwóch wieżowców przy ul. Młynarskiej. Prace wykonuje lubińska firma Cuprex. Mają być zakończone pod koniec października. W pierwszej kolejności ocieplane są bloki, w których panowała najniższa temperatura. Modernizacja jednego wieżowca kosztuje około 200 tys. zł. W całości jest finansowana przez Legnicką Spółdzielnię Mieszkaniową. Projekt elewacji wykonała legnicka pracownia Dom.

Na razie jeszcze nie wiadomo, kiedy rozpocznie się stylizacja ostatniego bloku przy ul. Młynarskiej, należącego do LSM-u.

(rh)



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

aktualności

Zbierają pieniądze



CHOCIANÓW - CHOJNÓW Kolejny bal charytatywny, zorganizowany przez Stowarzyszenie na Rzecz Rozbudowy Gimnazjum w Chocianowie, odbył się w minioną sobotę.

- Zabawa doszła do skutku dzięki pomocy wielu sponsorów - mówi Katarzyna Majewicz, prezes stowarzyszenia. - Przede wszystkim serdeczne podziękowania należą się panu Franciszkowi Bereziańskiemu, który zgodził się wynająć nam salę za darmo. Każdy z uczestników miał też świadomość, dlaczego bawi się akurat na naszym balu. A zabawa była naprawdę wyśmienita. Cały dochód z imprezy będzie przeznaczony na rozbudowę naszego gimnazjum.

Natomiast w Chojnowie w Miejskim Domu Kultury oddział Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Bezrobotnych zorganizował bal charytatywny na rzecz dzieci z ubogich rodzin. W części artystycznej wystąpiły zespoły taneczno-wokalne ze Szkoły Podstawowej nr 4. Podczas balu miano przeprowadzić licytację przedmiotów przekazanych przez sponsorów. Niestety, do licytacji nie doszło, bo osoby, które miały wziąć w niej udział, nie przyszły.

(lama, raw)



Fot. SEAWOMIR RAFALSKI

KUPIĆ DOM, MIESZKANIE ZA 750 zł/m-c CZY TO MOŻLIWE?

TAK!

Tylko teraz Towarzystwo Finansowo-Inwestycyjne prowadzi zapisy do Pierwszego Ogólnopolskiego Otwartego Funduszu Mieszkaniowego



Oferta promocyjna:

1. gwarantujemy stałe raty:

10.000 zł - rata 217 zł/m-c

50.000 zł - rata 375 zł/m-c

150.000 zł - rata 874 zł/m-c

2. stałe oprocentowanie od 2 % do 6 % rocznie

3. minimum formalności

4. promocja nawet do 14,5 tys. zł

5. dostępne środki od 10 tys. do 250 tys. zł

UWAGA!

Oferta ograniczona do dnia 17.09.2001 r.
Zastrzegamy sobie prawo skrócenia czasu promocji.

Dowiedzcie się o szczegółach i podejmijcie właściwą decyzję.

Zapraszamy do naszego oddziału w Legnicy

ul. Młynarska 7, tel. (76) 852-30-27, 852-30-28.

infolinia 0801 603 603

BRONISŁAWA KOWALSKA

kandydat na posła na Sejm RP

Chcę tego, czego pragną mieszkańcy mojego regionu



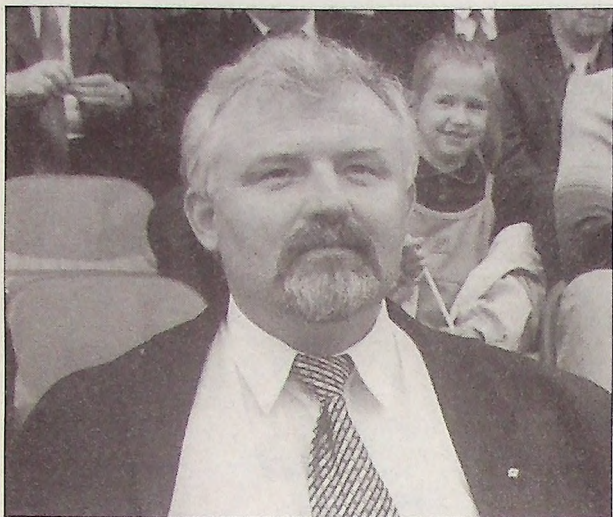
lista nr 1 **UNIA PRACY** poz. nr 3

MUZYCZNE RADIO LATO

MUZYCZNE RADIO

Największe wakacyjne hity!

...zawsze na **105,8 FM**



Drabina sukcesu

Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Zwycięstwo Ryszarda Zbrzyznego

Po trzech miesiącach trwania naszego konkursu, wszystko jest wreszcie jasne. Bezapelacyjnym zwycięzcą został RYSZARD ZBRZYŻNY, poseł na Sejm RP z Sojuszu Lewicy Demokratycznej. A oto szczegółowe wyniki głosowania:

Ryszard Zbrzyzny - 84,5 proc.

Piotr Rojek - 11,1 proc.

Józef Bober - 4,4 proc.

Wszystkim uczestnikom „Drabiny sukcesu” składamy najserdeczniejsze podziękowania za udział w zabawie. Już sam fakt, że podjęli wyzwanie, aby zmierzyć się z niecodziennymi zadaniami, przygotowanymi przez naszą redakcję, świadczy

o odwadze, gotowości do poddawania swojej prywatności osądowi opinii publicznej.

W założeniach byliśmy dalecy od tego, aby nasz plebiscyt był formą przedwyborczego sondażu. Dlatego też zadania na „Drabinie” nie miały politycznych podtekstów. Cieszymy się, że ci, którzy decydują o ważnych sprawach w naszym regionie, potrafili się także odnaleźć w tej niecodziennej dla nich sytuacji, potrafili się otworzyć, pofantazjować i przybliżyć swoją osobę naszym Czytelnikom od nowej, nieznannej strony. Jeszcze raz dziękujemy za udział.

Autorzy: Jadwiga Wardach i Mariusz Lalewicz

„Konkretne” prawybyory

Tegoroczne wybory do sejmiku i senatu będą przebiegać w innych warunkach niż te, do których zdążyliśmy się przyzwyczaić. Największą innowacją jest zmiana granic okręgu wyborczego, który teraz obejmuje byłe województwa jeleniogórskie i legnickie. Oznacza to, że po 23 września oba regiony będą miały wspólną reprezentację parlamentarną, zależną od tego, jak rozłożą się głosy w poszczególnych regionach. Może to najdobitniejszy znak, że czas wygasie jeleniogórsko-legnickie animozje, choćby po to, żeby starać się skutecznie rywalizować z Wrocławiem. Wspólnie z „Nowinami Jeleniogórskimi” prowadzimy wyborczy plebiscyt, w którym czytelnicy mogą „wybierać” posłów i senatorów. Przypominamy kandydatów na posłów i senatorów z okręgu wyborczego nr 1, z których możecie wybierać. Komitety wyborcze przedstawione są według wylosowanych numerów list. Na głosy na kuponach nr 2 czekamy do poniedziałku, 17 września, do godz. 10. Kupony z „Konkretem” prosimy przelać pod adresem: Tygodnik „Konkrety”, pl. Katedralny 2, 59-220 Legnica.

LISTA Nr 1 K. K. W. Sojuszu Lewicy Demokratycznej - Unia Pracy

1. Jerzy Szmajdzinski
2. Ryszard Zbrzyzny
3. Bronisława Kowalska
4. Lubomir Gliniecki
5. Władysław Rak
6. Grażyna Malczuk
7. Paweł Kamiński
8. Bronisław Peikert
9. Jerzy Jankowski
10. Ryszard Maraszek
11. Leszek Grala
12. Michał Turkiewicz
13. Joanna Cichoń
14. Elżbieta Zawadzka
15. Krzysztof Świętek
16. Olgierd Poniznik
17. Danuta Lotarewicz
18. Józef Burniak
19. Krystyna Ostrowska
20. Bronisław Tomaszewski
21. Izabela Bukala
22. Marek Zieliński
23. Katarzyna Bielańczyk
24. Jerzy Mołski

LISTA Nr 2 K. K. Wyborczy - Akcja Wyborczej Solidarności Prawicy

1. Krzysztof Balazy
2. Jacek Swakoń
3. Leszek Link
4. Jerzy Nalichowski
5. Alfred Janicki
6. Filip Rzewski

7. Janusz Maczugowski
8. Jan Filipek
9. Hilary Modelski
10. Adrian Gluszczyński
11. Franciszek Bielecki
12. Maciej Gałęski
13. Jacek Zborowski
14. Ryszard Fenc
15. Włodzimierz Śniadecki
16. Bronisław Andrzejewski
17. Zbigniew Hir
18. Sławomir Kahl

LISTA Nr 3 K. W. Unii Wolności

1. Marcin Zawila
2. Piotr Rojek
3. Zbigniew Rybka
4. Józef Król
5. Piotr Borys
6. Bożena Buszewicz
7. Wiesław Wabik
8. Jan Michalski
9. Alicja Kamecka
10. Olga Danko
11. Elżbieta Urbanowicz-Przysiężna
12. Kazimierz Piotrowski
13. Joanna Bągińska
14. Maria Malkiewicz
15. Czesław Dziadkiewicz
16. Tomasz Kuzienka
17. Stanisław Horodecki
18. Artur Zieliński

LISTA Nr 4 K. W. Samoobrona RP

1. Ryszard Bonda
2. Teresa Okrześ
3. Józef Pankiewicz
4. Wojciech Przytyk
5. Władysław Wróbel
6. Kazimierz Oleksów
7. Ewa Literacka
8. Bogdan Chodorowski
9. Krzysztof Łoboda
10. Kazimierz Wilczyński
11. Eugeniusz Kopański
12. Eugeniusz Lasocha
13. Andrzej Szatanik
14. Zygmun Heland
15. Katarzyna Kurlowicz
16. Jan Zugaj

LISTA Nr 5 K. W. „Prawo i Sprawiedliwość”

1. Adam Lipiński
2. Piotr Roman
3. Alicja Jeziarska
4. Elżbieta Witek
5. Eugeniusz Kleśta
6. Rafał Ślusarz
7. Krzysztof Ślufcik
8. Wacław Biały
9. Jan Stasiak
10. Małgorzata Kijewska-Holub
11. Urszula Łukasiewicz
12. Beata Wolanin
13. Halina Jadał
14. Maria Zieba
15. Barbara Danek
16. Halina Górowska
17. Leszek Bartman
18. Radosław Kłos
19. Helena Krzyściak-Loniewska
20. Ryszard Rawski

LISTA Nr 6 K. W. Polskiego Stronnictwa Ludowego

1. Tadeusz Samborski
2. Józef Pawlak
3. Roman Kwaśnicki
4. Kazimierz Burtny
5. Kazimierz Niklewicz
6. Wanda Gołębiowska
7. Narcyz Janas
8. Krystyna Boratyńska
9. Stanisław Lisiecki
10. Lucyna Cieślak
11. Zofia Rak
12. Danuta Podyma
13. Radosław Zysnarski
14. Ewa Witek
15. Ryszard Nowak
16. Tadeusz Szymków
17. Zbigniew Sliwiński
18. Roman Wieczorek
19. Kazimierz Wilk

20. Franciszek Hawrysz
21. Maria Zapaśnik
22. Marian Zagórny
23. Andrzej Bończak
24. Zygmunt Badecki

LISTA Nr 7 K. W. Wyborców Platformy Obywatelskiej

1. Tadeusz Maćkala
2. Sławomir Najnigier
3. Beata Sawicka
4. Mirosław Mielniczuk
5. Tomasz Borkowski
6. Dariusz Milka
7. Jan Miśko
8. Karol Stasiak
9. Jan Kazimierz Kowalski
10. Paweł Frost
11. Jan Dudkiewicz
12. Małgorzata Krzyszkowska
13. Józef Kozłowski
14. Zygmunt Krzywulski
15. Mariusz Saganowski
16. Andrzej Szustak
17. Ryszard Grek
18. Ryszard Reszke
19. Marek Milkut
20. Janusz Maślanka
21. Norbert Wojnarowski
22. Jerzy Liber

LISTA Nr 8 K. W. Alternatywa Ruch Społeczny

1. Bronisław Trzeciak
2. Józef Sokółowski
3. Grzegorz Niedźwiecki
4. Henryk Iwanicki
5. Władysław Gojewski
6. Małgorzata Brzoza
7. Irena Owsiek
8. Władysław Horzela
9. Maria Janikowska
10. Czesław Owsianik
11. Bogusława Przewoźnik
12. Karol Pobiedziński
13. Regina Berlewicz
14. Bartłomiej Kurt
15. Bożena Grzeszkowiak
16. Leszek Grzywacz
17. Przemysław Funk
18. Janina Krolczuk
19. Eugeniusz Maciejewski
20. Jan Sawicki
21. Stanisław Koralewicz
22. Rafał Robakiewicz

LISTA Nr 10 K. W. Liga Polskich Rodzin

1. Halina Szustak
2. Kazimierz Oliwa
3. Janusz Karpiej
4. Stanisław Ostrowski
5. Teresa Trybulska
6. Edward Marusiak
7. Zbigniew Woźny
8. Józef Górski
9. Wiesław Podgajny
10. Eugeniusz Franczyk
11. Ewa Tencza
12. Helena Kolano
13. Roman Białas
14. Zenon Kędziora
15. Zygmunt Dębicki
16. Wiktoria Płonka
17. Edward Bogumił
18. Teresa Miller
19. Stanisław Solarz

Kandydaci na senatorów w kolejności alfabetycznej (jak to przewiduje ordynacja wyborcza), z oznaczeniem przynależności partyjnej:

1. Janusz Bielawski (SLD - UP)

2. Antoni Błudnik (PSL)

3. Jerzy Cieślak (SLD - UP)

4. Bogusław Czerwiński (Alternatywa)

5. Jacek Glomb (Blok Senat 2001)

6. Adam Grabowiecki (PSL)

7. Tadeusz Lewandowski (Blok Senat 2001)

8. Marian Lewicki (SLD - UP)

9. Ryszard Matusiak kandydat niezależny

10. Jerzy Pokój (Blok Senat 2001)

11. Zbigniew Zygmunt (Alternatywa) (ar)

RYSZARD NOWAK



KANDYDAT
NA POSŁA

z listy PSL

Na pytanie, czym będę się zajmował w przypadku wyboru na posła, odpowiem krótko:

- nadal będę przeciwstawiał się sektom,
- walczył z patologiami występującymi w Wojsku Polskim,
- wspierał rozwój budownictwa mieszkaniowego,
- a także działania zmierzające do zmniejszenia bezrobocia,
- zabiegał o przywrócenie opłacalności produkcji rolnej oraz godności pracy rolnika.

KOMITET WYBORCZY POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO
ul. Grzybowska 4, 00-131 Warszawa

KUPON 3

nowiny jeleniogórskie

KONKRETY

Prawybyory 2001

głosuję na:

do sejmiku

(imię i nazwisko, nazwa ugrupowania)

do senatu

(imię i nazwisko trzech kandydatów)

(imię i nazwisko trzech kandydatów)

imię i nazwisko Czytelnika

adres zamieszkania

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb konkursu oraz dla celów marketingowych przez Śląski Dom Wydawniczy „Media & Press” Spółka z o.o. w Legnicy, pl. Katedralny 2.

podpis



Marian Lewicki

Wiecej niż polityk

- Jeśli człowiekowi bardzo na czymś zależy i zwyczajnie w świecie się uprze, to zwykle osiąga cel - przekonuje Marian Lewicki, prezes spółki „Forsoc-Ksante” w Polkowicach. Z determinacją zabiegał o jej dobrą pozycję na rynku. Udało się.

Teraz spółka wysoko plasuje się pod względem rentowności. Przedtem jednak trzeba było zrobić coś z nadmierną emisją zanieczyszczeń, które towarzyszyły produkcji ksantogenu. Zespół Mariana Lewickiego rozwiązał ten pro-

blem i w ubiegłym miesiącu otrzymał nagrodę pierwszego stopnia Naczelnej Organizacji Technicznej. Drugi zakład spółki „Forsoc-Ksante” wytwarza elementy zabezpieczające kopalniane stropy przed zawalaniem - ma to ogromny wpływ na bezpieczeństwo górników pracujących pod ziemią.

Marian Lewicki związany jest z KGHM-em prawie 30 lat, pracował w ZG „Lubin”, w samej „Rudnej” przepracował 20 lat. Jest inżynierem elektrykiem. Ukończył WSI w Zielonej Górze, a potem Politechnikę Gliwicką, Akademię Ekonomiczną we Wrocławiu i Polsko-Austriackie Studium Podyplomowe Zarządzania Przedsiębiorstwami. - Fachowość nie jest dana raz na zawsze, to stan, o który stale trzeba zabiegać - tak prezes tłumaczy ciągle dokształcanie.

- Mąż jest zapracowany, to prawie gość w domu - mówi Bożena Lewicka, ale nie przeczy, że w nawale zajęć mąż znajduje czas na przyszywanie domowego trawnika, ugotowanie czegoś smacznego, zajęcie się wnukiem Michałem i wyjście na spacer z ulubienicą rodziny, suczką Aurą. Państwo Lewicki mają troje dzieci. Najstarszy syn, Sebastian, pracuje, a Dominik i Maja uczą się we Wrocławiu. Wszyscy jednak chętnie spotykają się w rodzinnym domu w Polkowicach, do którego państwo Lewicki przeprowadzili się przed dwunastoma laty z Lubina.

Tu też gościli Aleksander Małachowski i Marek Pol. Z nimi to Marian Lewicki, przewodniczący Dolnośląskiej Rady Unii Pracy, nie raz rozmawiał o sytuacji kraju. Obok gospodarki żywo zajmują go sprawy społeczne i polityka.

Dlatego Marian Lewicki ubiega się o mandat senatora, jako jeden z trzech kandydatów w legnicko-jeleniogórskim okręgu wyborczym nr 1.

Senator na senatora

Janusz Bielawski



W kończącej się IV kadencji Senatu byłem członkiem Komisji Zdrowia, Kultury Fizycznej i Sportu oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Moje wystąpienia w debatach plenarnych były związane z szeroko pojętą problematyką ochrony zdrowia oraz funkcjonowaniem środków masowego przekazu. Wniosłem 25 interpelacji skierowanych do rządu w sprawach istotnych dla kraju i ważnych dla indywidualnych obywateli. Uczestniczyłem w ponad 200 spotkaniach z wyborcami, a na 520 dyżurach senatorskich miałem okazję zapoznać się z indywidualnymi problemami obywateli regionu. Podjąłem wiele interwencji w ich sprawach.

Jestem ordynatorem Oddziału Urazowo-Ortopedycznego w Lubinie. Mimo licznych obowiązków wynikających ze sprawowania mandatu senatora, jestem nadal czynnym lekarzem chirurgiem ortopedą. W latach 1994-1997 pełniłem obowiązki konsultanta wojewódzkiego ds. Ortopedii i Traumatologii dla województwa legnickiego. Wykształciłem wielu specjalistów. Również pracuję naukowo. Jestem autorem

bądź współautorem 94 prac naukowych opublikowanych w krajowych i zagranicznych czasopiśmie.

Moją dewizą jest: służyć ludziom i jako lekarz, i jako senator.



Jerzy Cieślak

Lekarz do senatu

pracował m.in. z warszawskim tygodnikiem „Służba Zdrowia”, krakowskim „Życiem Literackim” i „Wieczorem Wrocławia”.

Jest wiceprezesem Karkonoskiego Towarzystwa Naukowego, członkiem władz stowarzyszeń „Kuznica” w Krakowie i „Polska - Wschód” we Wrocławiu.

Senator III i IV Kadencji Senatu RP. Był członkiem pięciu komisji i 37 razy ich sprawozdawcą, koordynatorem 62 ustaw w Klubie Parlamentarnym SLD. Na posiedzeniach Senatu zabierał głos 263 razy i wygłosił 68 oświadczeń adresowanych do rządu. Miał 592 spotkania z wyborcami, na 1132 dyżurach podjął 1358 interwencji w sprawach mieszkańców naszego regionu. Reprezentował Senat w Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie oraz Unii Zachodnioeuropejskiej, wiceprzewodniczył senackiej Polsko-Japońskiej Grupie Parlamentarnej.

W ubiegłym roku państwo Cieślakowie obchodzili trzydziestą rocznicę ślubu. Pani Krystyna jest magistrem rehabilitacji ruchowej, córka Agnieszka nauczycielką, syn Krzysztof inżynierem. Tradycją rodzinną są niedzielne obiady u dziadków, w których uczestniczą wnukowie Marek i Maciek, bardzo zaprzyjaźnieni z Miśkiem. Pan Jerzy odpoczywa na długich spacerach u podnóża Karkonoszy, czytając literaturę faktu lub słuchając jazzu tradycyjnego.

W opinii Klubu Parlamentarnego SLD i jego wyborców, Jerzy Cieślak jest człowiekiem kompetentnym, doświadczonym i aktywnym, obdarzonym wyjątkową wrażliwością społeczną.

Lubomir Gliniecki wraca do polityki, bo nie może bezczynnie patrzeć na to, co dzieje się w kraju, wie, jak zmniejszyć bezrobocie, wierzy w małe i średnie firmy.

Postawił na nasz region

- Za politykę muszą wziąć się ludzie, którzy wiedzą, jak chronić miejsca pracy i zarobić pieniądze. Dziś rządzący szukają alibi dla swojej niemocy. Tego alibi nigdy nie znajdą. Po prostu trzeba wziąć się do roboty i skończyć z posłannictwem, bo posłannictwo i etos są za darmo. Widząc, co dzieje się „za oknem”, postanowiłem wrócić do polityki - tłumaczy swój powrót na scenę polityczną Lubomir Gliniecki, który w nadchodzących wyborach parlamentarnych ubiegać się będzie o mandat poselski z listy koalicji SLD-UP.

Jak twierdzi, przez 4 lata nie zmienił swoich poglądów. Stawiał i stawia na małe i średnie przedsiębiorstwa - bo to one są sercem polskiej gospodarki. Właśnie tam pracuje 65 procent zawodowo czynnych w naszym kraju. Czteroletnia, parlamentarna przerwa pozwoliła mu z dystansem spojrzeć na stanowione przez posłów i senatorów prawo, bo sprawdzał je jako praktyk, rozwiązywał gospodarcze problemy siedząc za biurkiem szefa, borykającego się z kłopotami przedsiębiorstwa, a nie w poselskiej ławie.

Przez 4 lata, podczas których nie zajmował się polityką, zarządzał dwiema dużymi firmami: Dolzametem w Chojnowie, który udało się mu sprywatyzować, i Telebeskidem, nowosądeckim operatorem telefonii lokalnej. Obie firmy za jego prezesury otrzymały certyfikat jakości ISO 9001.

Chojnowski Dolzamet był w tragicznej sytuacji, gdy Lubomir Gliniecki obejmował tam stanowisko prezesa. - Włożyliśmy wraz z kierownictwem firmy i całą załogą wiele wysiłku, by zakład zrestrukturizować, zawrzeć korzystne umowy z wierzycielami, min. z ZUS-em, by Dolzamet mógł złapać oddech. Ze związkami zawodowymi zmniejszyliśmy zatrudnienie tak, by odbywało się to bez ludzkich dramatów. Część pracowników rozstawaliśmy się z zakładem, przechodząc na emeryturę, część do nowych podmiotów. Nie staliśmy w miejscu, rozszerzyliśmy asortyment wyrobów. Naszą ofertę zwiększyliśmy z 56 rodzajów łańcuchów do ponad 270. Produkowaliśmy miesięcznie nie 80 ton łańcuchów, jak obecnie, lecz 130, i to w większości o skomplikowanych wykończeniach, przeznaczonych na bardzo wymagające rynki zachodnie.

Ubolewam nad tym, że nowy amerykański właściciel prowadzi do upadłości przedsiębiorstwo, które już wychodziło na prostą. Mimo wszystko nadal widzę

szanse dla Dolzamet. Potrzeba tylko dobrej woli ze strony Skarbu Państwa i zarządu firmy, który przecież kodeksowo za nią odpowiada. Ta dobra wola powinna się znaleźć, bo nie wolno nam zapomnieć, że Dolzamet to największy pracodawca w Chojnowie, a bezrobocie w tym mieście i tak rośnie w zastraszającym tempie - mówi Lubomir Gliniecki.

Lubomira Glinieckiego znają doskonale pracownicy małych i średnich przed-



siębiorstw z terenu całego byłego województwa legnickiego. To dzięki jego pomocy w czasie, gdy był posłem, udało się uratować Kuźnię Jawor i Chofum Chocianów, firmy zatrudniające najwięcej osób w tych dotkniętych wysokim bezrobociem miejscowościach.

Pieniądze popłynęły wówczas także do kulejącego Inprodu w Jaworze, udało się pomóc szpitalom w Legnicy i Złotoryi. Dzięki wsparciu posła: Lubomira Glinieckiego ruszyły z miejsca takie inwestycje jak centralna ciepłownia w Hucie Miedzi „Głogów” czy oczyszczalnia ścieków w Chojnowie i Złotoryi.

- Nasz region może stać się jednym z najważniejszych w Polsce. Nadal nie są wykorzystywane stworzone przez KGHM fundusze inwestycyjne KGHM Metale i Dolnośląska Spółka Inwestycyjna. Trzeba tylko dać sygnał inwestorom, że tu warto zainwestować. Przekonującym na pewno będzie fakt, że w Zagłę-

Nowe miejsca pracy

Zdaniem Lubomira Glinieckiego, kandydata na posła z ramienia koalicji SLD-UP, największe możliwości zatrudnienia nowych pracowników mają małe i średnie przedsiębiorstwa. To one przynoszą budżetowi państwa 75 procent PKB (Produktu Krajowego Brutto). W nich pracuje 65 procent Polaków. - Trzeba jednak zastosować Kodeks Pracy, tak by był on przyjazny zarówno dla pracodawców, jak i dla pracowników. Dotychczasowe zmiany w Kodeksie zobowiązujące pracodawcę do zatrudnienia pracownika na stałe, gdy się z nim wcześniej trzykrotnie przedłuża umowę o pracę, wcale - jak się okazuje w praktyce - nie rozwiązują problemów na rynku pracy. Dla firm mających więcej zleceń w sezonie to szczególnie kłopotliwe. Przepis znolizowano z myślą o dobru pracownika, ale pracodawca wybiera dla siebie wygodniejsze rozwiązanie, zwalnia zamiast zatrudniać na czas nieokreślony - mówi Lubomir Gliniecki. Jego zdaniem, zbyt wiele namnożyło się w naszym kraju instytucji kontrolnych, mających bardzo różne wymagania. Ich funkcjonowanie znacznie podwyższa koszty tworzenia nowych miejsc pracy. Dotyczy to m.in. PIP, PIOŚ, PPOŻ - Część z nich trzeba po prostu zlikwidować, bo ich kompetencje w wielu przypadkach się pokrywają. Instytucje te przejadają jednocześnie olbrzymie sumy państwowych, czyli naszych pieniędzy - twierdzi Lubomir Gliniecki.

szanse dla Dolzamet. Potrzeba tylko dobrej woli ze strony Skarbu Państwa i zarządu firmy, który przecież kodeksowo za nią odpowiada. Ta dobra wola powinna się znaleźć, bo nie wolno nam zapomnieć, że Dolzamet to największy pracodawca w Chojnowie, a bezrobocie w tym mieście i tak rośnie w zastraszającym tempie - mówi Lubomir Gliniecki.

Lubomira Glinieckiego znają doskonale pracownicy małych i średnich przed-

siębiorstw z terenu całego byłego województwa legnickiego. To dzięki jego pomocy w czasie, gdy był posłem, udało się uratować Kuźnię Jawor i Chofum Chocianów, firmy zatrudniające najwięcej osób w tych dotkniętych wysokim bezrobociem miejscowościach. Pieniądze popłynęły wówczas także do kulejącego Inprodu w Jaworze, udało się pomóc szpitalom w Legnicy i Złotoryi. Dzięki wsparciu posła: Lubomira Glinieckiego ruszyły z miejsca takie inwestycje jak centralna ciepłownia w Hucie Miedzi „Głogów” czy oczyszczalnia ścieków w Chojnowie i Złotoryi.

- Nasz region może stać się jednym z najważniejszych w Polsce. Nadal nie są wykorzystywane stworzone przez KGHM fundusze inwestycyjne KGHM Metale i Dolnośląska Spółka Inwestycyjna. Trzeba tylko dać sygnał inwestorom, że tu warto zainwestować. Przekonującym na pewno będzie fakt, że w Zagłę-

**Wyborco, pamiętaj, masz trzy głosy do senatu
- oddaj je na kandydatów SLD-UP.**

■ Na pół roku więzienia bez zawieszenia skazano dwóch złodziei kwiatów i drzewek z grobów na cmentarzu w Bolesławcu. Rabusie na początku 2000 r. ukradli tuje i jałowce z kilku grobów warte w sumie 255 zł. Sprawcy złożyli apelację do Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze, jednak ten utrzymał wyrok w mocy i bezwzględnie pozbawił złodziei wolności.

■ 7 bm. legnicka policja zatrzymała pięć osób podejrzanych o wymuszanie haraczy za zwrot skradzionego samochodu. Kiedy 31 sierpnia właścicielowi bmw ukradziono auto, zawiadomił policję. Jednocześnie postanowił przez znajomą odnaleźć złodziei. Za odzyskanie samochodu miał zapłacić 5 tys. zł. Zgodził się. W nocy z 5 na 6 bm. znajoma z trójką towarzyszy pojechali na boczną drogę przy trasie Legnica - Lubin, gdzie stało skradzione auto. Dziewczyna przekazała pieniądze. Później policja zatrzymała pięć osób. Byli oni całkowicie zaskoczeni i nie stawiali oporu. To młodzi ludzie w wieku 22-27 lat. Trzem z nich prokuratura postawiła zarzut wymuszenia rozbójniczego. Sąd zastosował wobec nich 3-miesięczny areszt tymczasowy. Zatrzymani nie przyznają się do wymuszenia haraczu. Twierdzą, że tylko pomagali w odzyskaniu auta. Skradzione bmw nie było ubezpieczone.

■ W nocy z niedzieli na poniedziałek (9 na 10 bm.) prezydent Głogowa, Zbigniew Rybka, miał służkę. Kiedy wracał z Wrocławia z koncertu „Wratlasia Cantans”, na drogę w okolicy Środy Śląskiej wybiegły dwa dziki. Kierowca szybko zareagował i dzięki temu nie doszło do poważniejszego wypadku. Służbowy opel omaga ma wgniecenie w prawej stronie maski. Pasażerem, prezydentowi i kierowcy nic się nie stało.

■ Kierowca fiata 126 p, który jadąc do Rosochatej wpadł do rowu, zmarł w drodze do szpitala. Na prostym odcinku drogi „maluch” zjechał na pobocze, dachował i uderzył w drzewo. Kierowca i pasażer byli pod wpływem alkoholu. Pasażer wyszedł z wypadku bez żadnych obrażeń.

■ 10 bm. około godz. 6 na obwodnicy do Lubina, przy wjeździe w Rzeszotarach, przewrócił się tir, który przewoził napoje chłodzące. Kierowca był trzeźwy. Nie wiadomo, dlaczego stracił panowanie nad kierownicą.

■ 10 bm. legnicki policjanci zatrzymali pijanego rowerzystę, który jechał ul. Jagiellońską. Miał ok. 2,5 promila alkoholu we krwi. W tym samym dniu zatrzymano również pijanego kierowcę mitsubishi jadącego ul. Wrocławską. Policjanci musieli pobrać mu krew do badań, ponieważ nie był w stanie poddać się badaniu na alkomacie.

■ 10 bm. kierowca jechał na ul. Poznańskiej w Legnicy skręcając w lewo w kierunku centrum nie ustąpił pierwszeństwa kierowcy stara i doprowadził do zderzenia. Kierowca stara i jego pasażerka trafili do szpitala.

(pak)

Pięcioro rannych



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

PROCHOWICE Niedzielne deszcze i wiatr sprzyjały w naszym regionie licznym wypadkom drogowym. Do niebezpiecznego wypadku doszło w niedzielny wieczór w Prochowicach. Tym razem obyło się bez ofiar śmiertelnych. Kilka minut przed godziną dziewiętnastą na trasie Prochowice - Legnica kobieta kierująca fiatem brava wyprzedzała tira. Manewr ten wykonała w niedozwolonym miejscu drogi, oznaczonym ciągłą linią. Z naprzeciwka nadjeżdżał fiat uno. W efekcie doszło do czołowego zderzenia. Zarówno kierujący samochodami, jak i ich pasażerowie, doznali ciężkich obrażeń klatki piersiowej i nóg. W sumie pięć osób przewieziono do szpitali w Legnicy i Lubinie.

(pp)

Porwali dla okupu

LUBIN W miniony piątek o godz. 14.40 Komenda Powiatowej Policji w Lubinie uzyskała informację, że nieznani sprawcy porwali ucznia szkoły podstawowej, 11-letniego Grzegorza. Chłopiec wyszedł rano do szkoły, ale do niej nie dotarł.

Ojciec Grzegorza, wiceprezes w jednej z lubińskich spółek, otrzymał anonimowy telefon. Rozmówca zażądał, aby wrócił z pracy do domu i czekał na kolejne informacje. Matka chłopca na płocie okalającym rodzinny posesję znalazła kartkę wyrwaną z zeszytu z tekstem napisanym przez uprowadzone dziecko. Porywacze zażądali okupu w wysokości 25 tys. dolarów, 50 tys. marek i 100 tys. zł (łącznie ok. 300 tys. zł). Grozili, że za każde 15 minut jakiegokolwiek opóźnienia w przekazaniu okupu będą obcinali Grzegorzowi jeden palec. Ponadto zapowiedzieli, że w przypadku powiadomienia policji chłopca czeka śmierć. Około godz. 15 porywacze jeszcze raz zadzwonili do ojca Grzegorza i ponowili swoje żądania oraz groźby.

W wyniku perfekcyjnej akcji policjantów z Lubina, którym pomagali funkcjonariusze z Wydziału Kryminalnego KWP we Wrocławiu oraz policyjni komandosi,

jeszcze tego samego dnia przed północą zatrzymano sprawców porwania i uratowano dziecko. Chłopczyk przetrzymywany był w stodole w podlubińskim Mlecznie. Pomieszczenie było specjalnie przygotowane przez sprawców.

Grzegorz natychmiast został przekazany pod opiekę lekarzy. Po zbadaniu okazało się, że stan jego zdrowia nie budzi zastrzeżeń i dziecko wróciło do rodziców.

Porywaczami są trzej mężczyźni w wieku 43, 25 i 23 lata. Dwaj z nich to ojciec i syn - mieszkańcy Lubina. W stodole, gdzie przetrzymywano porwane dziecko, policjanci zabezpieczyli materiał dowodowy oraz skradziony z terenu Wrocławia motocykl.

Informacje o tym, że miało miejsce porwanie, otrzymaliśmy z naszych źródeł operacyjnych - mówi Krzysztof Olszowski, rzecznik prasowy KPP w Lubinie. Rodzice nic nie wiedzieli o podjętej przez nas akcji. Nie było takiej potrzeby, zwłaszcza że i tak nie mogliby nic pomóc. W niedzielę rozpoczęły się czynności prokuratorskie. Zatrzymanym sprawcom porwania grozi do 10 lat pozbawienia wolności.

(lama)

Głośno o Cichej

LUBIN Prokuratura Rejonowa w Lubinie wszczęła śledztwo w sprawie wynajęcia dla prezesa Polskiej Miedzi, Mariana Krzemińskiego, willi w Podkowie Leśnej na koszt KGHM-u.

30 października 2000 roku wiceprezesi zarządu Polskiej Miedzi - Marek Sypek i Ireneusz Reszczyński - w imieniu KGHM Polska Miedź S.A. zawarli umowę najmu domu jednorodzinnego przy ul. Cichej 27 w Podkowie Leśnej z Elżbietą i Grzegorzem K. Czynsz ustalono na 1.500 dolarów miesięcznie. Użytkownikiem willi, jak wynika z podpisanej umowy, miał być Krzysztof Przybylski, zatrudniony w KGHM-ie jako pełnomocnik prezesa zarządu do spraw zabezpieczeń.

Fakty przedstawiają się inaczej. Jak wynika z pisma Agencji Ochrony Osób i Mienia „Sold Security” w Warszawie z 8 stycznia 2001 r. skierowanego do Marka Syпка wynika, że w domu tym mieszka

prezes Marian Krzemiński - wyjaśniał Wiktor Bładek, członek rady nadzorczej KGHM-u. - A przecież kontrakt zawarty w imieniu rady nadzorczej Polskiej Miedzi przez jej przewodniczącego z prezesem Krzemińskim nie przyznaje mu tego rodzaju przywileju, a już tym bardziej wynajęcia na koszt firmy domu jednorodzinnego w miejscu oddalonym o kilkaset kilometrów od Lubina. Ponadto ani stanowisko, ani rodzaj pracy wykonywanej przez pana Krzysztofa Przybylskiego nie dają podstaw do wynajmowania mu przez spółkę domu jednorodzinnego pod Warszawą.

Po miesiącu od złożenia przez Wiktora Bładek doniesienia prokuratura rejonowa wszczęła śledztwo o czyn z artykułu 482 i 1 dkh stanowiący, iż ten, kto będąc członkiem władz spółki działa na jej szkodę, podlega karze pozbawienia wolności do lat pięciu i grzywny.

(dach)

Piłkarz przed sądem

LUBIN Tomasz M., 26-letni zawodnik Polonii Warszawa, odpowie przed Sądem Rejonowym w Lubinie za to, że wiosną br. prowadził samochód pod wpływem alkoholu. Akt oskarżenia sporządzony przez Prokuraturę Rejonową w Lubinie, wpłynął do sądu, rozprawa odbędzie się 4 października.

Do zatrzymania Tomasza M. doszło wiosną br. w Polkowicach. Tomasz M. był wówczas zawodnikiem Górnika Polkowice. Wygrany mecz zawodnik uczcił wypiciem kilku piw. W trakcie powrotu do domu został zatrzymany przez policyjny patrol z Komendy Powiatowej w Polkowicach. Policjanci wyczuli alkohol i piłkarz - zachowujący się ordynarnie wobec stróżów porządku i nie posiadający prawa jazdy - został poddany badaniu na alkomacie. W wydychanym powietrzu zawartość alkoholu została określona na poziomie 0,63 promila. W świetle nowego, zastrzeżonego kodeksu, sprawy takie trafiają do sądu. Warto odnotować, że od samego początku działacze Górnika zachowywali neutralność wobec sprawy, nie próbowano tuszować jego wykroczenia itp. Latem sternicy Górnika nie zdecydowali się na finalizowanie definitywnego transferu Tomasza M., a główną przeszkodą była zaporowa cena 1 mln 200 tys. zł. Tomasz M. powrócił do macierzystej Polonii Warszawa i jest podstawowym zawodnikiem I-ligowej jednostki.

Rzecznik prasowy warszawskiego klubu, Waldemar Skorupka, przyznał, że jest zaskoczony problemami Tomasza M. z wymiarem sprawiedliwości, bo zawodnik podpisując kontrakt z Polonią o niczym takim nie informował. - Wstrzymujemy się z jednoznacznymi komentarzami do czasu rozprawy i ewentualnego wyroku.

Kilka lat temu (wówczas kodeks karny był wobec pijanych kierowców znacznie bardziej liberalny) najgłośniejszym wypadkiem była tragedia spowodowana przez Wojciecha Ozimka, piłkarza Górnika Zabrze. Zawodnik w stanie upojenia alkoholowego prowadził samochód i wjechał na chodnik. Zabił kobietę, a jej córka jest inwalidką. Ozymek kilka lat spędził w więzieniu, a obecnie gra w III lidze.

(jak)

Wymusił i uciekł

LEGNICA Pijany rowerzysta jadący ulicą Wrocławską w Legnicy stał się ofiarą kolizji drogowej. Do zdarzenia doszło we wtorek około godz. 14. Na ruchliwą o tej porze dnia ulicę z bramy wyjechał rowerzysta i zderzył się z samochodem.

Na szczęście, odbyło się bez większych obrażeń. Nietrzeźwy rowerzysta szybko uciekł z miejsca zdarzenia.

(aguz)



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI



Inni dużo mówią... My zmieniamy Polskę (5)

Polska dla rodziny - rodzina dla Polski

Rodzina jest naturalną wspólnotą człowieka. Jest najlepszą instytucją opiekuńczą. Jest najważniejszą instytucją wychowawczą, w której kształtują się pokolenia Polaków. Zdobywają wiedzę życiową, uczą się obowiązków społecznych i obywatelskich.

W minionych czterech latach, w ramach prac pełnomocnika do spraw rodziny, przygotowano kompleksowy program polityki prorodzinnej państwa.

Prezentuje on całościowy pogląd AWSP na obowiązki państwa wobec polskich rodzin. Uważamy, że dobre funkcjonowanie rodziny, w tym prawo do samodzielności ekonomicznej, wymaga m.in.:

- wprowadzenia w systemie podatkowym rozwiązań prorodzinnych, uwzględniających, obok wspólnego rozliczania podatkowego małżonków, również liczbę dzieci będących na wychowaniu;

- wspomagania przez państwo budownictwa mieszkaniowego, w tym budownictwa czynszowego, poprzez ulgi podatkowe; udzielanie preferencyjnych kredytów oraz premii na zakup pierwszego mieszkania;

- rozwijania rodzinnych form opieki nad dziećmi jako efektywną alternatywę dla państwowych placówek opiekuńczo-wychowawczych;

- wprowadzenia świadczenia wychowawczego dla osób wychowujących większą liczbę dzieci przy jednoczesnej rezygnacji z pracy poza domem;

- uruchomienia programów: wspierających rodziców w wychowaniu dzieci; poprawiających współpracę szkoły z organizacjami pozarządowymi i religijnymi; ograniczających dostępność narkotyków, alkoholu i papierosów wśród dzieci i młodzieży.

Inwestowanie w rodzinę to mądry, szlachetny i skuteczny sposób umacniania państwa.

Jacek Swakoń
Posł Ziemi Legnickiej
(tekst sponsorowany)

Twarde prawo, ale prawo



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Z KRZYSZTOFEM JANEM KRAJEWSKIM,
wicestarostą lubińskim, rozmawia Mariusz Lalewicz.

- Zaczął się nowy rok szkolny. W budżecie centralnym dziura i wszyscy mówią tylko o cięciach. Czy ucierni na tym również lubińskie szkolnictwo ponadpodstawowe?

- Ja nie chcę likwidować żadnej szkoły. Nie po to tworzyliśmy tyle różnych kierunków, żeby teraz to zniszczyć. Mamy dobrą bazę, doskonale przygotowaną kadrę pedagogiczną i chcemy, by do naszych szkół trafiało jak najwięcej młodzieży. Oczywiście, że jest ciężko, i dalej tak będzie. Budżetowa dziura już daje o sobie znać. Nie będzie likwidacji żadnej z placówek.

- A Zespół Szkół Budowlanych? Niedawno rada rodziców tej szkoły sprzeciwiła się koncepcji przeniesienia tej placówki do Zespołu Szkół nr 1? Czy to nie oznacza likwidacji?

- Ależ skąd. Po prostu szukając oszczędności, rozważaliśmy kilka wariantów. Przeniesienie ZSB do ZS nr 1 to była tylko jedna z koncepcji rozwiązania tego problemu.

- W tej chwili rozważany jest inny pomysł - budynek Zespołu Szkół nr 1 miałby zostać „wyczyszczony”, oddany w dzierżawę lub sprzedany, a uczniowie z poszczególnych szkół wchodzących w jego skład umieszczani w kilku innych placówkach.

- To tylko jedna z możliwości. Musimy pamiętać, że do takich rozważań zmusza nas trudna sytuacja finansowa. W związku z reformą, na razie nie mamy pierwszych klas. Do naszych szkół trafiło około 1.400 uczniów mniej. Niektóre placówki w dużej części stoją puste. Jest jeszcze sprawa subwencji oświatowej. Co roku jest naliczana inaczej i niczego do końca nie możemy zaplanować. Ciąży też nad nami kredyt, który zaciągnęliśmy na realizację zobowiązań wynikających z karty nauczyciela. Z banku wzięliśmy 1,9 mln zł, ministerstwo oddało nam tylko 1,3 mln zł. Do tej różnicy trzeba doliczyć koszty obsługi zadłużenia. Szkoły mają też zobowiązania płatnicze. Na ko-

niec ub.r. szkolnego zadłużenie z tytułu opłat za media wyniosło ok. 1,5 mln zł. To wszystko decyduje o tym, że musimy myśleć o szukaniu oszczędności.

- Czy te koncepcje powstające w powiecie, są z kimś konsultowane, czy też starostwo chce działać metodą faktów dokonanych?

- Kiedy podejmuje się tak ważne decyzje, koniecznie trzeba brać pod uwagę opinie osób, których zmiany mają dotyczyć. Rozmawiamy z dyrektorami, związkowcami, radnymi z komisji oświaty. Chcemy wypracować wspólne stanowisko. Zmiany tylko dla zmian nas nie interesują. Chodzi o to, aby wszystkie placówki zaczęły funkcjonować w takim układzie, który nie będzie stanowił dla nas zbędnego obciążenia finansowego.

- Jak do pomysłów starostwa odnoszą się dyrektorzy?

- Ci, których nie dotyczą, są nastawieni pozytywnie. Ci, którzy czują się zagrożeni, mają obawy. Wcale się im nie dziwię, walczą o swoje placówki, które od lat mają wyrobioną markę i

renomę. Żadna decyzja w odniesieniu do zmiany sieci szkół w powiecie nie będzie podjęta z za biurka. Na jednym ze spotkań z dyrektorami uznano, że najkorzystniej będzie przenieść jeden z większych zespołów do pozostałych, ale nie rozdzielać poszczególnych szkół wchodzących w jego skład. Nie jest łatwe zadanie. Dlatego właśnie konsultacje wciąż trwają i nic nie jest jeszcze do końca przesądzone.

- A jak starostwo poradzi sobie z kolejnym problemem, który pojawił się po zmianie przepisów o finansowaniu szkół niepublicznych o statusie publicznych?

- Dotąd powiat pokrywał 50 proc. kosztów kształcenia jednego ucznia w takiej szkole, nowe prawo mówi o 100 procentach. W ślad za nowymi przepisami znów nie poszły pieniądze. Dlatego zaciągniemy kolejny kredyt. Dlaczego nie? Działania w tym celu już zostały podjęte. Szkoły niepubliczne mogą być spokojne.

- Mam wrażenie, że pan trochę ironizuje. Zastanawiam się tylko, dlaczego i jaki z tego będzie morał?

- Morał z tego taki, że kredyty musimy zaciągać po to, by działać w zgodzie z prawem. Przypada pan, że w tym wypadku ironia jest jak najbardziej uzasadniona. Ale cóż, dura lex sed lex - twarde prawo, ale prawo.

- Ale gdzieś trzeba szukać oszczędności. Powiat, jako organ administracji samorządowej, a już szczególnie zarząd powiatu, po prostu musi wiedzieć, jak problem rozwiązać. A więc, panie starosto, komu zabrakło, żeby innemu dać?

- Dobre pytanie. Zapewne znajdą się tacy, którzy powiedzą, że starosta powinien w takich okolicznościach zrezygnować z pensji, aby ratować finanse powiatu, zapewniam jednak, że to nie ta skala problemu i gotówki. Na dziś mogę powiedzieć tylko tyle, że program oszczędnościowy jest w sferze dyskusji. Po wypracowaniu jakiegoś wspólnego ze wszystkimi zainteresowanymi środowiskami koncepcji, będzie wdrożony.

- Dziękuję za rozmowę.



Szansa na edukacyjny sukces

Spieszymy podzielić się z mieszkańcami regionu najnowszą radosną wiadomością edukacyjną. Oto dzięki usilnym zabiegom założyciela Wyższej Szkoły Menedżerskiej w Legnicy, mgr inż. Wacława Demeckiego, nasza uczelnia uzyskała 25 lipca br. zezwolenie Ministra Edukacji Narodowej na prowadzenie kształcenia na kierunkach: **Informatyka i Transport**. Studia na tych atrakcyjnych kierunkach kończą się dyplomem inżyniera.

Kształcenie w obu dziedzinach wychodzi naprzeciw społecznemu zapotrzebowaniu. Przygotowuje bowiem absolwentów w zawodach poszukiwanych na rynku pracy zarówno krajowym, jak i zagranicznym. Czekają na nich nowo organizowane firmy, opierające swoją działalność na sprawnym systemie informatycznym. Z pewnością w pamięci mamy oferty o możliwości zatrudnienia w Niemczech ponad 2 tys. informatyków. Warto więc jeszcze teraz zdecydować się na studia informatyczne w WSM w trybie dziennym i zaocznym w nadchodzącym roku akademickim. Stanowią one ogromną szansę na życiowy sukces i udaną karierę zawodową.

Warto także polecić zdobywanie wiedzy na kierunku Transport. Ta dziedzina gospodarki winna w najbliższym czasie przeżywać dynamikę rozwojową, co zaowocuje zwiększonym zapotrzebowaniem na wysoko wykwalifikowaną kadrę. Tym bardziej że najbliższe Legnicy ośrodki akademickie nie kształcą inżynierów transportu.

Osoby decydujące się na naukę w WSM, mogą liczyć na bogaty program studiów, profesjonalne prowadzenie zajęć przez wybitną kadrę dydaktyczną.

Chętni do studiowania mogą uzyskać szczegółową informację codziennie w dziekanacie WSM w Legnicy przy ul. Reymonta 21, tel. (076) 852-51-18.

Zapraszamy!
Czesław Kowalak
wicekanclerz WSM
(tekst sponsorowany)

KREDYTY UŁATWIAMY

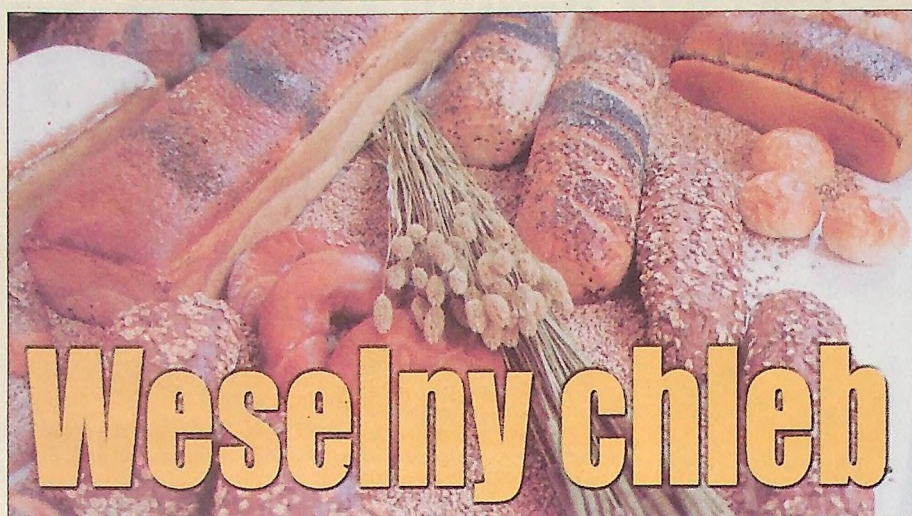
- Gotówkowe - spłata do 48 miesięcy
do 5000 bez poręczyciela
dziesięciokrotność dochodów

- Hipoteczne i Budowlane - PLN, USD,
EURO, niskie oprocentowanie,
okres kredytowania do 25 lat

Oferujemy usługi największych polskich banków!

Futura Capital

Legnica ul. Okrzei 4/2, tel. 076 8629458
Legnica ul. Izerska 30, tel. 076 8523201



Weselny chleb

Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

JAWOR Przed dziesięć laty w Polsce wypiekano zaledwie dziesięć gatunków chleba. Dzisiaj jest ich aż dwadzieścia. Jak różnorodne jest bogactwo wypieków, można było zobaczyć podczas Międzynarodowych Targów Chleba. Swoją sztukę prezentowali piekarze z całej Polski oraz z Czech, Niemiec i Ukrainy.

Jedni, tak jak piekarze z Berdyczowa, częstowali chlebem, inni go sprzedawali. Ogromne pajdy, podpiekane na różnie, można było poprosić o ziołowy masłem, smalcem albo z boczkami. Na okoliczność targów piekarze pokazali całą swoją inwencję, ozdabiając bochenki motywami kłosów, kwiatów, owoców i różnymi napisami, np. chleb weselny udekorowano napi-

sem „Młoda para”. Na miejscu wypiekali cuda z chlebowego ciasta, nadając mu kształt zwierząt: żółwi, piesków, krokodyli.

Przegląd piekarniczej sztuki pn. „Ziemia pachnąca chlebem” przygotowało Muzeum Regionalne w Jaworze. W środku nawy dawnego kościoła stół ugiął się od wymyślnych chlebów, bułek, rogali i całego bogactwa fantazyjnych wypieków.

Na scenie udekorowanej kłosami i snopami zbóż przez trzy dni zespoły, w większości folklorystyczne, tańczyły i śpiewały. Najbardziej podobali się berdyczowianin, którzy wypadli bardzo profesjonalnie. Ich zespoły o nazwie Jawor i Jaworek (dzieci) zdobyły nie tylko ogromny aplauz publiczności, ale także pierwsze miejsce w konkursie telewizyjnej „dwójki”, która w sobotę na żywo

transmitowała przebieg imprezy. Nagrodą był telewizor.

Szanse w konkursach miały także gminy - oceniano ludowe kapele i sposoby promowania dorobku. Do wyróżniających się pod tym względem gmin należały Paszowice, które uhonorowano „Jaworską bułką targową” za stoisko prezentujące walory gospodarcze, m.in. produkcję pszczałarską, winoroślarską i piekarską, a także ofertę Parku Krajobrazowego „Chelmy”. W ramach Europejskich Dni Chleba stoisko wyróżniono za całokształt pokazanie gminy i za występy zespołu Pogórzanie, który ponadto otrzymał nagrodę specjalną senatora Tadeusza Lewandowskiego - organy Casio.

Targi Chleba odbywały się na jaworskim Rynku od piątku do niedzieli.

(emka)

„Taksówkarze nie płacą dwa razy” cd.

Artykuł „Taksówkarze nie płacą dwa razy” („Konkrety” z 9.08.2001 r.) redaktora Pawła Jantury wymaga uzupełnienia, gdyż osobiście zajmuję się sprawą „niekonwencjonalnego” funkcjonowania Urzędu Miasta Legnicy, który naraził na nieuzasadnione koszty sporą rzeszę legnickich taksówkarzy.

Taksówkarze czują się pokrzywdzeni przez miejską władzę, a poczucie krzywdy jest tym wyższe, bo przecież

postępowali zgodnie z instrukcją miejskich urzędników.

Po zapoznaniu się z tą sprawą, wystąpiłem z pismem z 1.06.2001 r. do prezydenta Legnicy, Pana Ryszarda Kurka, o zaniechanie pobierania opłat za wpis do ewidencji działalności gospodarczej kierowców taksówek, którzy na wezwanie Urzędu Miasta dokonali wykreślenia wpisu z ewidencji działalności gospodarczej.

W odpowiedzi prezydent Ryszard Kurek wyjaśnił, że prezydent miasta nie ma uprawnień

do wydawania decyzji dotyczących zaniechania poboru opłaty administracyjnej.

Taka odpowiedź nie może zadowolić ani mnie, ani taksówkarzy, i słusznie. Szukałem w innych miastach przypadku błędów w interpretacji przepisów.

Dowiedziałem się, że podobny przypadek wystąpił w Urzędzie Miejskim w Poznaniu. Jak mi wyjaśniono, gdy urzędnicy z poznańskiego ratusza stwierdzili swój błąd w interpretacji ustawy, natychmiast uchylił błędne decyzje i dokonali poprawnego wpisu taksówkarzy do ewidencji bez żadnych dodatkowych opłat.

Opisany przypadek wywołał gorzką refleksję. Prezydent Poznania może przyznać się do błędów i podejmować decyzje umacniające szacunek do prawa.

Prezydent Legnicy odmawia skorygowania urzędniczego błędów, a miejski urzędnik tłumaczy, że „sprawcą zamieszania jest nowelizacja Ustawy o krajowym rejestrze sądowym”.

To samo prawo obowiązujące w Poznaniu i w Legnicy, natomiast specjalnością legnickiej władzy jest szukanie winnych w Warszawie. Marzy mi się czas, kiedy prezydent Legnicy będzie miał odwagę przyznać się do błędów chociażby przed sobą, będzie podejmował decyzje w interesie mieszkańców Legnicy, a źródła swoich niepowodzeń nie będzie szukał wyłącznie w Warszawie.

RYSZARD JAŚKOWSKI
radny rady miejskiej

Sprawa jest prosta, głosuj na Frosta



Paweł Frost

lista 7
pozycja 10

Platforma Obywatelska

Jedyny kandydat z Legnicy

Hektary nadziei

JAWOR Specjalna Strefa Ekonomiczna w Kamiennej Górze objęła Jawor. Stało się to możliwe po niedawnej decyzji rady ministrów, która zgodziła się na korektę jej granic. W związku z tym obszar kamiennogórskiej strefy powiększy się z 226,42 ha do 258 ha. Oprócz Jawora, do strefy weszły także: Lubań, Lubawka i Krzeszów. Jawor wniósł 7,84 ha położonych przy ul. Wrocławskiej, w obrębie dzielnicy przemysłowej.

- Nasz teren jest atrakcyjny - przekonuje Leszek Świątkowski, naczelnik wydziału promocji w urzędzie miejskim. - Uzbrojenie nie będzie nastroczało żadnych problemów, bo wszystkie media (energia, gaz) znajdują się w bezpośrednim sąsiedztwie.



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Jeszcze nie wiadomo, kto i kiedy zainwestuje w jaworskiej podstrefie, ani też, jakiego rodzaju działalność będzie tam prowadzona. Odpowiedzi na te pytania nurtują zwłaszcza bezrobotnych, których w Jaworze ciągle przybywa. Poziom bezrobocie w tym mieście przekroczył już 26 proc.

(emka)

Znowu żniwa



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

TARGOSZYN Rozpoczęły się kukurydziane żniwa. Na razie ścięta kukurydza przeznaczona na kisonkę dla bydła. Na polu Mariana Ogonka zastaliśmy kombajniste Franciszka Byczka, który pomagał sąsiadowi w żniwach. Pan Franciszek również jest znanym hodowcą - ma 60 krów, a odbiorcą jego mleka jest firma Danon.

(emka)

Droga zagrożona?



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

BOLESŁAWIEC Trwają prace przy budowie II etapu obwodnicy, prowadzone przez legnicką spółkę ABM. Według Władysława Zuziaka, pełnomocnika prezydenta ds. budowy drogi, inwestycja może być zagrożona, ponieważ dwa obecnie wykonywane strategiczne elementy - wiadukt przy ul. Modłowej i tunel przy ul. Staroszkolnej - wymagają odpowiedniego procesu technologicznego i warunków atmosferycznych. Czas to pieniądź, tym bardziej że prace mają zostać zakończone do 15 grudnia, a przekroczenie tego terminu może oznaczać utratę niewykorzystanych środków z funduszu PHARE, czyli około 20 proc. z zakładanego na ten cel budżetu.

Prace zaawansowane są w 35 proc. - Opóźnienia w rozpoczęciu inwestycji spowodowane były długimi negocjacjami z właścicielami gruntów oraz uzgodnieniami z PKP - tłumaczy Władysław Zuziak.

(ka2)

Niepogoda dla rzemiosła

U Rudomira Domańskiego, pozłotnika z Wrocławia (zajmuje się złoceniami m.in. ram starych obrazów), jeszcze niedawno pracowało dziewięć osób, teraz już tylko cztery. Jego zakład zalicza się do małych, zatrudniających do pięciu pracowników.

Małe i średnie firmy w Polsce stanowią 95 proc. wszystkich podmiotów gospodarczych i dają pracę 60 proc. ogółu zatrudnionych. Mówi się, że są kręgosłupem gospodarki. Ale ten kręgosłup nęka w ostatnim czasie wiele dolegliwości - narzekali drobni przedsiębiorcy podczas I Konferencji Rzemiosła Śląskiego, odbywającej się w Jaworze w ramach Międzynarodowych Targów Chleba.

Andrzej Wilk, szef zespołu doradców Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych, uważa, iż rzemieślnicy mają powody do niezadowolenia. W ubiegłym roku, po raz pierwszy od dziesięciu lat, więcej firm padło niż zawiązało się nowych, a te, które przetrwały, zaczęły zwalniać ludzi, a przecież do tej pory zatrudnienie w tym sektorze rosło.

Wszyscy w Izbie

W konferencji brał m.in. udział Peter Zogelmann, dyrektor Izby Rzemieślniczej w Dreźnie. Okazuje się, że tam rzemiosło kwitnie. Dziesięć lat temu 11 tys. firm skupionych w izbie zatrudniało średnio po dwie osoby, w 1995 roku liczba podmiotów wzrosła do 19 tys., a przeciętne zatrudnienie do jedenastu pracowników.

W Niemczech rzemieślnicy są inaczej zorganizowani niż u nas - do izby należy 100 proc. właścicieli zakładów. Jej dyrektor jest przedstawicielem państwa, a prezesem przedsiębiorców. Taka struktura organizacyjna sprawia, że izby są łącznikiem i płaszczyzną współpracy struktur państwowych i gospodarczych.

- Nasza pozycja jest silna - mówił dyrektor Zogelmann - zmusza polityków do liczenia się z rzemiosłem.

Zmora biurokracji

Polski lobbing rzemieślniczy jest słaby:

- Izby przestały być partnerem dla rządzących - twierdził Rudomir Domański, który jest członkiem zarządu Izby Rzemieślniczej we Wrocławiu. - Czasem odwiedzają nas urzędnicy różnych szczebli, ale nic z tego nie wynika, bo nie ma przepływu informacji w górę. A politycy przypominają sobie o nas tylko wtedy, gdy potrzebują głosów w wyborach. Nawet ustawy o rzemiosle nie konsultowali z naszym środowiskiem. Zmora małego biznesu jest nadmierna biurokracja, niestabilność przepisów i bezduszość urzędników - czasem drobny błąd w formularzu składanym w urzędzie skarbowym bywa powodem restrykcji, które prowadzą do likwidacji przedsiębiorstwa, bo nie stać nas na ochronę prawną przed urzędami. Mnożą się bariery prawne i administracyjne prowadzą do łapówkarstwa i załatwiania spraw w oparciu o znajomości.

Puszczą z torbami

- Część zbędnej biurokracji można usunąć już dziś, od ręki - przekonywał Andrzej Wilk. - Tylko do tego musi być wola polityków.

Jego zdaniem, trzeba usprawnić procedurę zakładania firm - wnioski wystarczyłoby składać w gminie, a ta powinna wziąć na siebie resztę formalności. Zbędne są regulaminy pracy i inna papierkowa robota w rodzaju ewidencji przebiegu samochodu. PIT-y i CIT-y wystarczyłoby składać raz w kwartale, a podatek płacić zaliczkowo. Pracodawców należy uwolnić od wypłat chorobowego za pierwsze 35 dni niezdolności do pracy - przecież płacą na ten cel składki. Zwolnienia grupowe nie powinny dotyczyć wszystkich zakładów, nawet tych dwuosobowych. W Unii Europejskiej przepis ten nie odnosi się do przedsiębiorstw zatrudniających poniżej 20 osób. W wielu małych firmach niewykonalny jest ustawowy zapis o tworzeniu funduszu zakładowego. Mimo to obowiązują, a uparta załoga żądając jego wypłaty może puścić swego pracodawcę z torbami.

Nie gorszy

Na to wszystko nakładają się obawy związane z wejściem do Unii Europejskiej:

- Z jednej strony jest dla nas nadzieja, a z drugiej boimy się, czy sprostamy jej wymogom - powiedział Domański.

- To nie unia jest straszna - uspokajał Michał Kuszyk, wiceprezydent Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych. - Największym zagrożeniem są złe przepisy i zli urzędnicy. My nie boimy się konkurencji na rynku unijnym, tylko oczekujemy jasnych i stabilnych przepisów. Chcemy w sposób godny i moralny realizować nasze marzenia.

Młody przedsiębiorca z Wrocławia, Maciej Przysada, jest przekonany, że nie należy się zastanawiać nad wejściem, sprawa jest przesądzona:

- Potrzebne jest nam wejście na dobrych warunkach, żeby się

z nami liczyli. Brakuje nam pieniędzy i obycia europejskiego, ale nie mamy się czego wstydzić, nie jesteśmy gorsi. Chociaż sytuacja naszych firm jest trudniejsza niż np. niemieckich. My nie mamy rezerw finansowych, wszystko inwestujemy w rozwój i w razie kłopotów plajtujemy. Niemiec dłużej wytrzyma załamanie finansowe. Mają swoje organizacje o długich tradycjach, które wspierają tych, którzy popadli w przejściowe tarapaty.

Przysada nie ma złudzeń, że pozycję swojej firmy na rynku europejskim musi sam wypracować. Inwestuje w siebie i w przedsiębiorstwo. Zna języki, skończył drugi fakultet, bierze udział w szkoleniach międzynarodowych.

- U nas jest problem z przepływem informacji - podkreśla. - Jest wiele programów i funduszy, o których przeciętny pracodawca nie wie, bo nikt mu o nich nie mówi, a nie każdy potrafi poszukać informacji w Internecie. A nawet jeśli o nich słyszał, to na ogół nie umie z nich korzystać.

W gąszczu programów

- Należy pogłębiać swoją wiedzę - radzi Olgierd Świerczewski, przedstawiciel Komitetu Integracji Europejskiej. - Trzeba umieć poruszać się w gąszczu tych programów i instytucji, trzeba wiedzieć, jak odpowiednio wypełnić formularze i przekonywująco uzasadnić wnioski. Po prostu trzeba umieć sięgać po pieniądze z funduszy strukturalnych, które pozwolą nam na przystosowanie się do warunków unijnych. Wiąże się to z koniecznością szkolenia lokalnych kadr, które w tej dziedzinie będą wspomagały przedsiębiorców.

Jak na razie, czują się oni bezradni, bo nie wiedzą, jak zachować się w pełni rynkowej gospodarce, a niewiedza budzi niepokój. Domański wini za ten stan rzeczy agendy państwowe. Kraje Unii Europejskiej już teraz tworzą u siebie ośrodki informujące swoich przedsiębiorców o przyszłościowych możliwościach inwestowania w byłym bloku wschodnim. A my nadal niewiele wiemy, co nas czeka po wejściu do unii.

- Środki na wspieranie małego biznesu powinny być w budżecie państwa - upiera się Zygmunt Rzucidło, starszy Cechu Rzemiosł Różnych w Legnicy. - Bo drobny rzemieślnik nie da sobie rady. I to nie mogą być pieniądze tylko na szkolenia, ale na konkretną pomoc.

Maria Kuncaitis



Zygmunt Rzucidło



Peter Zogelmann



Michał Kuszyk



Radomir Domański

Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Artyści w ruinach pałacu



Gmina Mściwojów, mimo milionowego zadłużenia, nie poddaje się marazmowi. Na sesji rady gminy w miniony czwartek radni jednomyślnie zaakceptowali projekt utworzenia w Targoszynie Centrum Kultury, Edukacji i Promocji „Dom Śląski”.

- Centrum ma być drugą Krzyżową - mówi wójt Ignacy Pięta. - Z tym jednak, że zamiast propagować pojednanie polsko-niemieckie, zajmie się porozumieniem polsko-czeskim.

Dlatego Czechy? Zdaniem wójta, kulturowo Czesi są nam bliżsi niż Niemcy. Gmina Mściwojów od lat współpracuje z czeską gminą Iretin pod Bucową,

choć nikt nigdy tej współpracy nie sformalizował umowami partnerskimi. Po prostu wystarczą dobre chęci. Dlatego kiedy Jerzy Jerych, szef dolnośląskiego Związku Artystów Plastyków Polska Scena Użytkowa, zaproponował, by wykorzystać zespół pałacowo-parkowy w Targoszynie na utworzenie swoistej meki artystów, wójtowi gminy pomysł przypadł do gustu.

- Pomysł goni pomysł. Będzie schronisko młodzieżowe, być może nawet mały hotelik. Jednocześnie hektarów parku stwarza ogromne możliwości rekreacji i tworzenia. Z wrocławskich Białan do Targoszyna jest raptem

pół godziny drogi, z Czech godzinę. Ludzie kochający sztukę mogą przyjechać, odpocząć i tworzyć. Do dyspozycji jest zalew, a w pobliżu Park Krajobrazowy „Chelmy”. Powstaje już pracownia malarska, niebawem uruchomiony zostanie piec do wypieku wyrobów z gliny, a także kuźnia, w której będzie można podkuć konia, a także wykuć artystyczne wyroby.

Wójt Pięta wierzy, że „artystyczny Targoszyn” ożywi gminę. Działa już tu ośrodek szkoleniowy dla byłych pracowników PGR-u. Niedawno zakończył się kurs obsługi kas fiskalnych i trzy absolwentki kursu już mają ofer-

ty pracy. - Nie ukrywam, że zlot artystów z całego kraju ma „obudzić” naszą młodzież. Ukierunkować ją na zdobywanie wiedzy, na rozwój lokalnej twórczości.

Prezes Jerych ma już zgodę na utworzenie domu socjalnego polskich artystów. - To bardzo drażliwa kwestia - mówi. - Wiele przed laty znanych, cenionych, „modnych” malarzy i rzeźbiarzy wegetuje po przejściu na emeryturę. Pochłonięci pracą twórczą nie mieli czasu na unormowanie swojego prywatnego życia. Często żyją w biedzie, bez dachu nad głową. Chcemy z myślą o nich, o ich godnym życiu na emeryturze otworzyć w Targoszynie dom socjalny. Mogliby w nim dalej tworzyć, z korzyścią dla lokalnej społeczności i przede wszystkim z myślą o

licznie przybywających gościach. Część gospodarza pałacu, po niewielkich przeróbkach, idealnie nadawać się będzie na dom socjalny, w którym, być może już późną jesienią zamieszkać pierwsi artyści.

Tworzenie „artystycznego Targoszyna” przewidziano na dwa lata. O finansową stronę przedsięwzięcia ma zadbać Stowarzyszenie na rzecz Promocji Dolnego Śląska. Chęć wsparcia tych działań zadeklarowała także wrocławska Akademia Rolnicza, której pracownicy naukowcy i studenci chcą utworzyć w Targoszynie największy w Polsce ogród botaniczny. Jeżeli te plany się powiodą, na sławie zyska gmina, a pałac w Targoszynie, rujnowany przez ostatnie lata, odzyska dawną świetność.

Zbigniew Jakubowski

Myszę perspektywicznie - działam skutecznie

Sławomir Najnigier

POZYCJA **2**

www.najnigier.pl

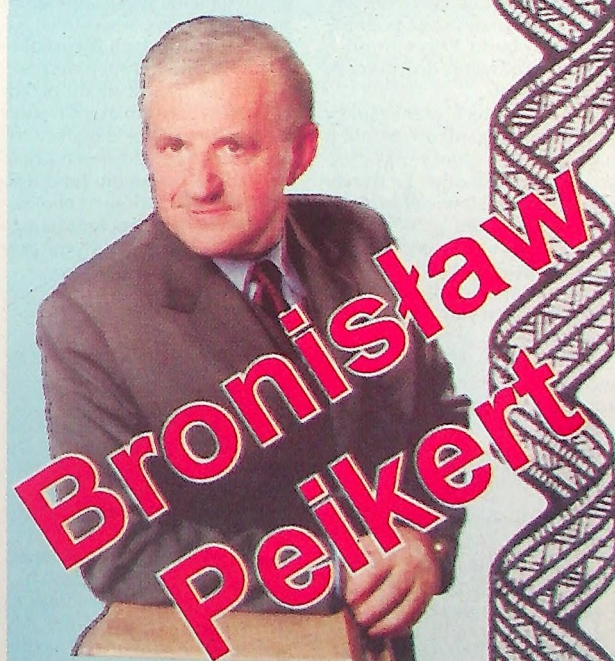
Platforma Obywatelska

Tylko jeden taki jest...

MŁODYM - NAUKA

DOROSŁYM - PRACA

SENIOROM - GODNE ŻYCIE



**lista SLD-UP
pozycja nr 8**



Tadeusz Szymków

Czas na nowe oblicze Sejmu - w którym obywatelom - prawa a bandytom, aferzystom, zdrajcom ojczyzny - sprawdzona kara

PRACOWNIKU - kto lepiej zna trudy, znoje dnia powszedniego, jak były robotnik zakładów przemysłowych oraz upadłość zakładów i przemysłu Waszych miast.

ROLNIKU - jako rolnik każdego dnia osobiście doświadczam świadomej i planowanej degradacji polskiego rolnictwa

PRZEDSIĘBIORCO - cokolwiek bym nie napisał, nie odda to naszych kłopotów. Będąc właścicielem zakładu uboju żywca od 10 lat wiem, że siła polskiej złotówki i gospodarki oparta jest na kredycie i utracie naszego zdrowia.

Kandydat na Posła z listy PSL

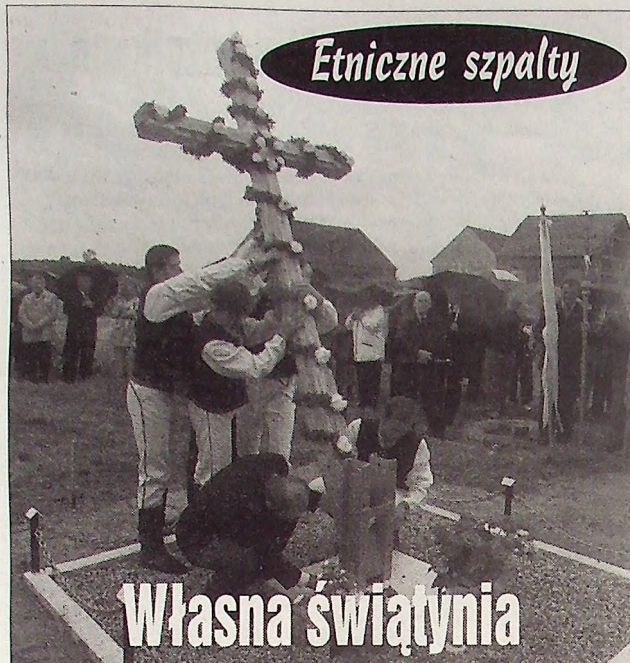
Tadeusz Szymków

Dobroszów 33

59-225 Chojnów

Komitet Wyborczy PSL, ul. Grzybowska 4, 00-131 Warszawa





Włodzimierz Juszcak - biskup diecezji wrocławsko-gdańskiej święci plac pod budowę cerkwi.

Wniedzielne popołudnie, choć było zimno i ostro zaczął deszcz, do Zamienic w gminie Chojnów na uroczystość poświęcenia krzyża pod budowę kaplicy grekokatolickiej zjechali wierni i goście. Przed miejscowym kościołem rzymskokatolickim, biskupa diecezji wrocławsko-gdańskiej - Włodzimierza Juszcaka - pieśnią maryjną przywiezioną z Medjugorie, powitała kapela Lemkowskiego Zespołu Pieśni i Tańca „Kycze-za”. Podczas liturgii celebrowanej w kościele, na której obok duchowieństwa i wiernych wyznania grekokatolickiego, modlili się księża rzymskokatolicy, a także wierni obrządku prawosławnego. Ksiądz biskup podkreślił potrzebę budowania własnej świątyni.

- Budowana cerkiew jest wyrazem godności młodych i starszych. Najważniejsze, żeby być u siebie, bo mimo życzliwego przyjęcia ze strony kościoła rzymskokatolickiego, nie można długo mieszkac w wynajmowanym mieszkaniu. Duch liturgii wschodniej wymaga ikonostasu - powiedział biskup Juszcak.

- Parafia w Zamienicach zaczęła się organizować w połowie lat 70. - mówi jej proboszcz, ksiądz Bogdan Harasim. Jej wierni to Lemkowie, dawni mieszkańcy Szczawnika, Nowicy, Berestu, Nowej Wsi i Krynicy. Po 1947 roku zamieszkali na ziemi chojnowskiej. Wiernym gościną użyczyła parafia rzymskokatolicka, w tutejszym filialnym kościele zaczęły odbywać się nabożeństwa, przez lata przyjeżdżali księża, między którymi był obecny metropolita kościoła grekokatolickiego w Polsce - arcybiskup Jan Martyniak. Obecnie parafia

liczy około 100 rodzin, ich chęć posiadania własnej świątyni narastała przez lata. Decyzję podjęto szybko, teren pod budowę kupiono pół roku temu od władz gminy Chojnów za 6 tys. zł.

W gminie mają dużo zrozumienia dla społeczności grekokatolickiej, o czym powiedział obecny na uroczystości wójt Adam Grabowiecki. Wszelkie formalności w starostwie załatwiali państwo Jan i Janina Peregrymowie.

Budowana świątynia będzie pod wezwaniem Narodzin św. Jana Chrzciciela, zatem święto parafialne przypadnie 7 lipca.

- Budowę zaplanowano na dwa lata. Inwestycja będzie opierać się głównie o datki wiernych - mówi ksiądz Harasim. Obiekt zaprojektował Bolesław Rutkowski z Lubina, który jest projektantem cerkwi prawosławnej w Michałowie. W założeniu będzie to mała, murowana cerkiew w stylu lemkowski, na ok. 150-200 wiernych. Obok cerkwi ma stanąć też plebania, przy której ksiądz Harasim planuje uruchomić centrum młodzieżowe. Myśli on o nawiązaniu współpracy z młodzieżą ewangelicką z Niemiec, której dziadkowie byli mieszkańcami Zamienic.

- Jedni mówią, że pada, bo za mało było modlitw. Drugi zaś, że to dodatkowe poświęcenie z nieba, które pozwoli szybko zakończyć rozpoczętą budowę - skomentował żartobliwie brak pogody ksiądz biskup Włodzimierz Juszcak podczas uroczystości poświęcenia krzyża na placu budowy. Na terenie ziemi lemnickiej - po Przemkowie i Legnicy - będzie to trzecia budowa cerkwi grekokatolickiej.

(ar)

Pod patronatem „Konkretów”

Przedsiębiorcy w Krzyżowej

Analiza aktów prawnych dotyczących działalności gospodarczej i międzynarodowej wymiany handlowej oraz bezpośrednie kojarzenie zainteresowanych współpracą firm - to podstawowe cele, jakie postawili sobie organizatorzy Regionalnych Dni Gospodarczych, które odbędą się do 19 do 21 września w Międzynarodowym Domu Spotkań Młodzieży w Krzyżowej. Międzynarodowe Forum Gospodarcze będzie dotyczyło współpracy pomiędzy Dolnym Ślą-



skiem a obwodem Dniepropietrowskim. Udział w spotkaniu zapowiedzieli przedstawiciele najwyższych władz trzech regionów.

Uczestnicy forum na spotkaniach panelowych zapoznają się z działalnością instytucji finansowych, sytuacją sektora energetycznego, paliwowego, rolnictwa, przemysłu wydobywczego, budownictwa drogowego, edukacji i lecznictwa.

Według przedstawicieli Stowarzyszenia na Rzecz Promocji Dolnego Śląska i firmy „TRM Group”, organizatorów forum, forma bezpośrednich spotkań przedsiębiorców z władzami regionalnymi jest najbardziej efektywna w nawiązaniu kontaktów przedsiębiorców działających na różnych rynkach. Pomoc w nawiązywaniu takich kontaktów jest szczególnie potrzebna, zwłaszcza w przypadku wchodzenia przez polskich przedsiębiorców na rynki wschodnie.

Regionalne Dni Gospodarcze w Krzyżowej będą przede wszystkim okazją do nawiązania współpracy i poznania możliwości oraz potrzeb potencjalnych partnerów gospodarczych. Rynek wschodni jest postrzegany przez polskich przedsiębiorców jako jedna szansa na szybki rozwój gospodarczy. Z drugiej strony, nieznajomość tamtejszych

realiów gospodarczych i prawnych jest jednym z czynników hamujących wzajemną wymianę handlową. Także tu leży powód małego zaangażowania polskiego kapitału w inwestycje na rynkach wschodnich.

Dolny Śląsk i obwód dniepropietrowski należą do najlepiej rozwiniętych regionów w swoich krajach. To właśnie lide-

rzy miejscowego biznesu wezmą udział w konferencji. Udział w spotkaniu zapowiedziało ponad 150 firm dolnośląskich i ukraińskich. Organizatorzy forum mają nadzieję, że bezpośrednie spotkanie biznesmenów i przedstawicieli władz samorządowych przełamie wreszcie stereotypy o niebezpieczeństwach cyhających na naszych przedsiębiorców za wschodnią granicą.

(aguz)

Szczegółowych informacji o partnerach ze Wschodu uczestniczących w Regionalnych Dniach Gospodarczych „Dolny Śląsk - obwód Dniepropietrowski” udziela Stowarzyszenie na Rzecz Promocji Dolnego Śląska, 50-900 Wrocław, skr. poczt. 835 tel. (071) 354 57 02, faks (071) 373 65 84, e-mail: trm@trm

Program Regionalnych Dni Gospodarczych „Dolny Śląsk - obwód Dniepropietrowski, Doniecki”

19 września
10-13 - rejestracja uczestników
13.30 - obiad
16 - oficjalne otwarcie forum
17.45-20.30 - dyskusja w grupach branżowych
grupa I
 - instytucje finansowe
 - energetyka i przemysł paliwowy
 - rolnictwo, przemysł spożywczy i cukierniczy
 - logistyka i transport
 - przemysł lekki
 - farmacja
 - górnictwo
 - hutnictwo i metalurgia
 - budownictwo drogowe
 - edukacja
 - lecznictwo

grupa II
 Spotkania samorządowców i przedstawicieli władz regionów

20 września
10.30-18 - podsumowanie dyskusji w grupach branżowych
18.30 - prezentacja banków polskich i ukraińskich

21 września
9-11 - prezentacja dorobku wszystkich grup branżowych
11.15 -13.30 - końcowa sesja plenarna
15 - wystąpienia marszałka Dolnego Śląska i gubernatora Dniepropietrowska, zamknięcie Regionalnych Dni Gospodarczych.

Jerzy Liber - jedyny kandydat na posła Unii Polityki Realnej

w okręgu jeleniogórsko-legnickim

ostatni na liście

Platformy Obywatelskiej



- ⇒ Obniżenie podatków
- ⇒ Radykalna redukcja biurokracji
- ⇒ Bezpieczny dom, bezpieczne ulice
- ⇒ Armia mniejsza, ale w pełni zawodowa

23 września głosuj na ostatniego kandydata na liście Platformy Obywatelskiej. Twój głos nie będzie stracony!



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Piątkowa Ewa

EWA ZALEWSKA (18 lat), uczennica czwartej klasy III Liceum Ogólnokształcącego w Legnicy, jako jedna z dziewięćdziesiątki legnickich uczniów rozpoczęła nowy rok szkolny z przyznaniem przez prezydenta miasta stypendium za wybitne wyniki osiągnięte w nauce. Na jednorazową nagrodę Ewa pracowała cały poprzedni rok szkolny, na ostatnim świadectwie uzyskała imponującą średnią 5,0, co jest nie lada osiągnięciem.

Ewa Zalewska uczy się w klasie o profilu informatycznym. Najbardziej lubi lekcje języków angielskiego i polskiego. Wychowanie fizyczne także należy do jej ulubionych przedmiotów. Rozpoczynający się właśnie nowy rok szkolny ma zamiar przepracować jeszcze solidniej po to, żeby maturę zdać bez problemów i dostać się na wymarzone studia - filologię angielską na Uniwersytecie Warszawskim.

W wolnych chwilach Ewa uprawia sport. Pływa i gra w tenisa ziemnego. Lubi słuchać muzyki techno. Ma siostrę bliźniaczkę, która chodzi do tej samej klasy.

(aguz)

Walcem do Włoch

ADAM ŻUKIEWICZ, 17 lat. Walc „Mefisto” Franciszka Liszta w jego wykonaniu otworzył mu drogę do Włoch. Jest jednym z trzech uczniów z Polski, którzy otrzymali w tym roku zagraniczne stypendium Towarzystwa Szkół Zjednoczonego Świata w Trieście we Włoszech. W tej trójce Adam jest jedynym uczniem reprezentantem polskiej szkoły artystycznej. Jak dotąd, jest to pierwsze stypendium muzyczne przyznane Polakowi w szkołach Zjednoczonego Świata.

Naukę gry na fortepianie rozpoczął w wieku sześciu lat w Społecznym Ognisku Muzycznym w Jaworze pod okiem Elżbiety Koronkiewicz. Potem uczył się w Liceum Muzycznym we Wrocławiu. Teraz będzie pobierał lekcje gry na fortepianie we Włoszech. Naukę zakończy mie-



dzynarodowa matura z przedmiotów ogólnych i z fortepianu. Jak mówi Adam, nauka w Trieście odbywać się będzie w języku włoskim i angielskim, a tylko nieliczne ćwiczenia w języku polskim.

W jego rodzinie nie było żadnych tradycji muzycz-

nych, ale słuchając wielkich pianistów zawsze marzył, aby kiedyś grać tak, jak oni. W domu ćwiczył na odkupionym legnickim pianinie. Ma ono już prawie 30 lat i wymagało kosztownego, kapitalnego remontu. Zachwycony grą Adama właściciel firmy remontującej pianina i fortepiany, Edward Sobkowiak z Legnicy, odnowił jego pianino za darmo. Prócz codziennych ćwiczeń, Adam znajduje czas na życie nastolatka. Jak mówi, zarówno jego ogólny, jak i muzyczny rozwój, muszą iść w parze.

W ubiegły piątek Adam wyjechał do Włoch i rozpoczął już zajęcia we włoskiej szkole. Marzy o studiach w Królewskiej Akademii Muzycznej w Londynie lub Konserwatorium Muzycznym w Moskwie, ponieważ z tych dwóch uczelni wyszli najwięksi pianiści.

(emka)

Aktywna bezrobotna

MAŁGORZATA LORENCKA (32 lata) jest przewodniczącą chojnowskiej filii Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Bezrobotnych.

- Myśl o utworzeniu chojnowskiego oddziału OSB narodziła się po pikietach bezrobotnych pod urzędem miasta - mówi przewodnicząca. - Zrozumieliśmy wówczas, że w jednolitej sile, a zalegalizowanie naszej grupy pomoże w zamierzeniach.

Podstawowym celem stowarzyszenia jest współpraca z instytucjami rządowymi i pozarządowymi oraz pozyskiwanie pracodawców.

- Tworząc legalny zespół, jesteśmy bardziej wiarygodni. Stanowimy pewnego rodzaju formę nacisku, nasze działania są bardziej efektywne.

Po niespełna dwóch miesiącach przewodnicząca może pochwalić się sukcesami. Dzięki wielu spotkaniom i rozmowom udało się pozyskać sponsorów, którzy przekazali na rzecz stowarzyszenia szkolne wyprawki - setka dzieci niepracujących rodziców bez lęku może rozpocząć rok szkolny. W przygotowaniu jest też koncert charytatywny z loterią fantową i aukcją, z której dochód przeznaczony będzie w okresie zimowym na „gorący kubek i bułkę” dla najmłodszych uczniów.

- Najbardziej cieszę się z tego, że w tak krótkim czasie udało się załatwić pracę dla czterech osób. Bo przecież chyba właśnie o to chodzi. Ludzie potrzebują pracy, a nie jałmużny. Sama jestem bezrobotna od kilku lat, wychowuję trójkę dzieci i doskonale rozumiem ciężką sytuację rodziny bez dochodów.

Z książką w różanecznikach

MAGDALENA SULEWSKA (39 lat), 1 września obejmie obowiązki dyrektora Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2 w Legnicy.

Nowa dyrektorka jest absolwentką Uniwersytetu Wrocławskiego, skończyła filologię polską i studia podyplomowe w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Legnicy. Zrobiła specjalizację z zarządzania oświatą. Z zawodem pedagoga związana jest od 1985 r.

Magdalena Sulewska w wolnych chwilach oddaje się pracy w ogrodzie. Głównie zajmuje się różanecznikami, których ma przed domem ponad trzydzieści gatunków. Rośliny te należą do jej ulubionych, bo są delikatne a za razem bardzo silne.

Obok pasji ogrodniczych Magdalena Sulewska, jak na polonistkę przystało, sporo czasu poświęca literaturze.

Rozczytuje się w polskich romantykach, najchętniej sięga po dzieła Słowackiego.

Sporo wolnego czasu pani Magdalena stara się poświęcić na czynny wypoczynek. Regularnie chodzi na siłownię, uprawia turystykę górską. Tą ostatnią pasję realizuje z mężem, również nauczycielem.

(aguz)



Fot. ARTUR GUZICKI

Marzy o audi



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

MAREK BARTOSIEWICZ, 19 lat, lubinianin, student I roku prawa na Uniwersytecie Wrocławskim. Na V Ogólnopolskich Zawodach Wrotkarskich zajął pierwsze miejsce w biegu na 1.600 metrów w kategorii wiekowej 1981-1982 oraz był czwarty w kategorii open. Na co dzień trenuje łyżwiarstwo szybkie w MKS Cuprum Lubin pod okiem Mariana Węgrzynowskiego. W czerwcu tego roku, na mistrzostwach w Opolu, zdobył tytuł Wrotkarskiego Mistrza Polski Seniorów na 500 metrów, był trzeci na 300 metrów, trzeci na 1.500 m i trzeci w biegu ulicznym na 15 km.

- Całe wakacje miałem zajęte treningami. Na odpoczynek praktycznie w ogóle nie było czasu, z wyjątkiem dwóch dni, kiedy wyskoczyłem nad jezioro - opowiada Marek Bartosiewicz.

Lubi oglądać dobre filmy i interesuje się motoryzacją. Sam jeździ fiatem uno, ale - jeśli byłoby to możliwe - najchętniej przesiedłby się za kierownicę audi TT. Aktualnie szykuje się do startu w mistrzostwach świata juniorów, które odbędą

się niebawem we włoskiej miejscowości Collalbo. Plan minimum to miejsce w pierwszej dziesiątce.

(lama)

PRODUCENT

VIDOK®

OKNA I DRZWI

DREWNO PCV AL

RABAT DO 25%

ISO 9002

VEKA

NOWOŚĆ!

ROLETY ALUMINIOWE

BEZPIECZEŃSTWO, KOMFORT

DOSKONAŁA IZOLACYJNOŚĆ

BIURO SPRZEDAŻY:

LEGNICA, ul. M. Rataja 26,

tel. (076) 852 41 90, 852 41 98

* nie dotyczy AL

Będziemy zamazywać podziały

• Wprowadzenie reformy administracyjnej i pozbawienie Legnicy rangi miasta wojewódzkiego doprowadziło w mieście do kryzysu. Zapewne podobnie jest w Jeleniej Górze. Czy kryzysu można było uniknąć?

- Przyczyn odczuwalnego upadku prestiżu i znaczenia takich ośrodków, jak Legnica - ale dotyczy to także Wałbrzyska i Jeleniej Góry - jest kilka. Po pierwsze, sama reforma administracyjna, którą cechuje zbyt duża liczba powiatów, przez co potencjał jest mniejszy, niż mógł być. Przecież można sobie wyobrazić legnicki powiat grodzki w jednych granicach z powiatem ziemskim, obejmujący przynajmniej jeszcze dwa obecne powiaty. To samo dotyczy Kotliny Jeleniogórskiej czy Wałbrzyska. Tylko trzy dawne miasta wojewódzkie - Piła, Łomża i Ciechanów - zdecydowały się na wspólnotę grodzko-ziemską i teraz uważają, że była to trafna decyzja. A mogło to być jeszcze większe terytorium i więcej ludzi, a więc większe budżety i większe znaczenie. Poza tym, zbyt wiele instytucji o charakterze kulturotwórczym z wojewódzkich stało się powiatowymi. Sposób finansowania tych, które stały się miejskimi, z dotacji celowej, mógł zadziałać jeden rok, bo wiadomo było, że tak naprawdę rządowi chodziło o to, żeby te instytucje przeszły na garnuszek samorządu, żeby się ich pozbyć. I ta operacja, niestety, się udała twórcom reformy - Ministerstwu Finansów we współpracy z Ministerstwem Kultury. Trzecia kwestia to instytucje o charakterze rządowym, które w bardzo różny sposób były reformowane. Inne zostały w Jeleniej Górze, inne w Wałbrzychu, a jeszcze inne w Legnicy, ale żadnego porządku w tym nie ma. To, że nie ma urzędu wojewódzkiego, nie jest tragedią. Znacznie ograniczony będzie także Urząd Wojewódzki we Wrocławiu, bo chcemy administrację rządową w terenie sprowadzić do nadzoru nad policją i inspekcjami oraz kontrolowania i nadzoru. Nie będzie zajmowała się żadną dziedziną merytoryczną, bo te mają być przekazane samorządom wojewódzkim.

I jest jeszcze coś, co jest bardzo potrzebne: współpraca wojewody i marszałka sejmiku z prezydentami najważniejszych miast - Wrocławia, Legnicy, Jeleniej Góry i Wałbrzyska. To powinno być bardzo ważne forum konsultacyjne przed podejmowaniem różnych decyzji. Powinno się dbać o zrównoważony rozwój Dolnego Śląska i zrównoważoną geograficznie sytuację wojewódzkich placówek i instytucji. Potrzebne jest też wyposażeń reformy w ustawie o finansach samorządu terytorialnego, co wzmocniłoby takie miasta, jak Legnica.

• Patrząc na skutki reformy, nie można nie dojść do wniosku, że z miast dolnośląskich najwięcej zyskał na niej Wrocław.

- To dlatego, że celem reformy było zmniejszenie liczby centrów administracyjnych oraz z faktu, że nie zadano o realizację programu "Dialog i rozwój", który miał być osłoną dla byłych miast wojewódzkich. A poza tym, nie ma współpracy między Wrocławiem a pozostałymi dużymi dolnośląskimi miastami. To widać na przykładzie braku dziesiątków decyzji, o które zwracają się władze samorządowe do wojewody bądź do sejmiku wojewódzkiego. Wojewoda i marszałek sejmiku często nawet na nie nawet nie odpowiadają.

• Mówiliśmy o prestiżu, który utraciły były miasta wojewódzkie, ale on jest najmniej ważny. Ważniejszy jest



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Z JERZYM SZMAJDIŃSKIM - posłem i kandydatem na posła, liderem listy SLD-UP w legnicko-jeleniogórskim okręgu wyborczym, rozmawia Włodzimierz Kalski.

fakt, że po likwidacji urzędu wojewódzkiego, w Legnicy niemal natychmiast wzrosło bezrobocie. Nie pomogły nawet specjalna strefa ekonomiczna i wyższa szkoła zawodowa, która także zatrudnia sporo ludzi. Wydaje się, że przedsiębiorcy zaczęli uciekać z byłych miast wojewódzkich.

- Brak centrum wojewódzkiego częściowo osłabił Legnicę i inne byłe miasta wojewódzkie i w pewnym stopniu także ich pozycję inwestycyjną. A przecież Wałbrzych i Legnica dysponują specjalnymi strefami ekonomicznymi. W Wałbrzychu strefę wykorzystano znakomicie - firmy działające w niej zatrudniają 4 tysiące ludzi. W strefie legnickiej jest, niestety, znacznie słabiej, zaledwie 1400 miejsc pracy i sporo możliwości do inwestowania. To są rezerwy aktywności w pozyskiwaniu inwestorów, bo Legnica jest pod każdym względem miejscem bardziej dla nich atrakcyjnym niż Wałbrzych. A jeszcze gorzej jest w strefie kamiennogórskiej, dlatego już zapadła decyzja o utworzeniu jej podstref w Lubaniu i w Jaworze.

Władze miejskie Legnicy, Jeleniej Góry i Wałbrzyska powinny walczyć o przywództwo w regionach, których były stolicami i oddziaływać na sąsiednie powiaty w znacznie większym stopniu niż dotychczas. Powinny próbować określać sobie takie zadania, które będą pomocne także sąsiadnym powiatom, bo wielu działaczy samorządowych wołałoby, aby niektóre zadania były realizowane bliżej nich, tak jak to było poprzednio. Dzisiaj władza jest bardzo daleko i jest źle zorganizowana - przecież mamy do czynienia z kryzysem Sejmiku Dolnośląskiego, kryzysem personalnym i merytorycznym. Jeżeli strategia rozwoju Dolnego Śląska jest ostatnią z szesnastu przyjmowanych w Polsce, a kontrakt regionalny jest wielce kontrowersyjny - już nie mówię, jak będzie realizowany, bo to jest kwestia

małej odpowiedzialności obecnego rządu. To pokazuje, że jest wiele do nadrobienia i zrobienia, ale potrzebny jest dynamizm wojewódzkiej rządowej i samorządowej władzy, która powinna chcieć traktować rozwój Dolnego Śląska jako zrównoważony, bo są takie funkcje, które mogą być realizowane poza Wrocławiem.

• Czy dolnośląska SLD ma program regionalny dla regionu?

- Tak. Razem z programem dla Polski przedstawiamy również program dla regionu i on jest już w posiadaniu kilkuset tysięcy ludzi na Dolnym Śląsku, bo go intensywnie upowszechniamy. Określiłbym w nim wiele zadań do wykonania. Te z nich, które wymagają pieniędzy z budżetu, będą siłą rzeczy - w związku z kryzysem finansów publicznych - musiały poczekać. Ale są tam także takie zadania, o których realizację będziemy mocno walczyć. Na przykład przyjęta już ustawa określająca finansowanie programu "Odra 2006" - ona musi być realizowana. Także plany o charakterze infrastrukturalnym: musi być realizowany program budowy autostrad i dróg ekspresowych - w poważnej mierze dotyczący także Dolnego Śląska - który może stworzyć warunki zachęcające inwestorów. W naszym programie jest też taki sposób myślenia: jeśli coś jest spółką giełdową albo skarbu państwa, i z tego powodu nie podlega województwu ani marszałkowi województwa, to wcale nie powinno oznaczać, że taka firma jest poza zainteresowaniem władz wojewódzkich. Musimy dbać o to, żeby te naturalne skarby, jakimi są miedź, węgiel brunatny czy energia, były znaczącą częścią bezpieczeństwa ekonomicznego kraju. I żeby w tych ośrodkach, przy pomocy władz wojewódzkich, myślano o perspektywie wykraczającej poza rok 2030, bo między rokiem 2030 a 2035 zaczęłyby się wyczerpywać złoża węgla brunatnego w Turoszowie i rud miedzi między

dzy Lubinem a Głogowem. Trzeba myśleć perspektywnie i budować alternatywne koncepcje zagospodarowania potencjału ludzkiego i intelektualnego, bo ludzie nagle się stąd nie wyprowadzą. Trzeba w większym, niż dotychczas, stopniu, włączać te największe firmy do rozwiązywania problemów całego regionu. Dziś mamy do czynienia z pewną alienacją firm, które przecież zatrudniają blisko 200 tysięcy ludzi.

Nasze szanse leżą także w turystyce - przecież jesteśmy zagłębiem uzdrowiskowym. To wymaga zainteresowania ze strony władz i parlamentarzystów, i to też jest fragment naszego programu wyborczego. Rozwiązując problemy globalne, myślimy o stworzeniu warunków dla rozwiązywania problemów regionalnych.

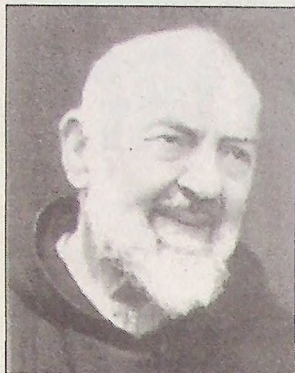
• W 1991 roku został pan wybrany do sejmiku z okręgu legnicko-jeleniogórskiego. Później zmieniła się ordynacja wyborcza i okręgi dopasowano do województw. Teraz, po paru latach, prawdopodobnie znów będzie pan posłem ze wspólnego okręgu legnicko-jeleniogórskiego. Ale sytuacja jest inna niż przed dziesięć laty, bo to już nie są miasta wojewódzkie. Czy pan, jako lider listy najsilniejszego ugrupowania w regionie, widzi siebie w roli "spinacza", który będzie łączył zadawnione spory i niechęć między Legnicą a Jelenią Górą?

- W parlamencie będziemy tworzyć reprezentację Dolnego Śląska, która razem z władzami rządowymi, a może i z regionalnymi władzami samorządowymi, powinna wygrać konkurencję z pozostałymi piętnastoma regionami. To jest najważniejsze zadanie: wygrać rywalizację z innymi regionami w kraju, ale także z regionami europejskimi, i wykorzystywać możliwości, które niesie polityka regionalna Unii Europejskiej. Moim zadaniem bardziej personalnym będzie pilnowanie, żeby ośrodki pozawrocławskie były równorzędnym partnerem dla Wrocławia. Rozumiem rolę Wrocławia jako stolicy Dolnego Śląska, nie do zaakceptowania jest dla mnie wrocławiocentryzm i budowanie nowych instytucji, które miałyby wzmocnić Wrocław kosztem regionu. Wrocław powinien się decentralizować, na przykład w szkolnictwie wyższym. Więcej może być filii i zamiejscowych wydziałów wrocławskich uczelni wyższych poza Wrocławiem. Takie miasta, jak Legnica, Jelenia Góra i Wałbrzych, a także Bolesławiec, Lubin, Zgorzelec czy Głogów, mogą się stać w przyszłości znaczącymi ośrodkami naukowymi, ale to się może stać tylko przy pomocy Wrocławia i jego potencjału.

Choć we Wrocławiu się urodziłem i wychowałem, to dałem liczne przykłady na to, że myślę kategoriami Dolnego Śląska i równorzędnie traktuję największe miasta. Jestem przekonany, że budując wspólną reprezentację Dolnego Śląska, będziemy zamazywać podziały między Legnicą a Jelenią Górą.

Dodam jeszcze, że nawet w tych latach, w których Jelenia Góra i Legnica były oddzielnymi okręgami wyborczymi, a ja byłem posłem z Jeleniej Góry, to miałem bardzo wiele kontaktów z byłym województwem legnickim. Wielokrotnie gościłem w Legnicy, Lubinie, Głogowie, Złotoryi, Jaworze czy Chojnowie i to, czym się zajmowała partia, to się działo przy mojej fizycznej i merytorycznej obecności. Zarzucają mi nawet, że zbyt rzadko przyjeżdżałem do Wrocławia, że właściwie byłem tam tylko przejazdem, w drodze do nich wyborców.

• Dziękuję za rozmowę.



Pod patronatem „Konkretów”

Włoska przygoda

Od Loreto do Wenecji przez Monte Casino, Rzym, Neapol, Pompeje, Capri, Asyż San Marino Padwę i Wenecję - to niecodzienna propozycja turystyczna, z której można skorzystać dzięki działalności Biura Usługowo-Turystycznego „Viator”. Wyprawa ta to szansa na poznanie wielu zabytków zbudowanych w różnych epokach, a związanych z kulturą chrześcijańską.

Organizatorzy wycieczki zadbali, żeby podróż była atrakcyjna. Praktycznie każdy z uczestników znajdzie w programie coś, co szczególnie go zainteresuje. Osoby szukające ciszy i skupienia znajdą je w licznych sanktuariach, między innymi w koście-

le Świętego Dominika w Loreto, u grobu ojca Pio w Rodonto czy w bazylice Matki Bożej Różańcowej, jednym z największych miejsc kultu Maryi we Włoszech. Ci, których interesuje kultura antyczna, będą mogli zwiedzić starożytne Pompeje i mauzoleum Hadriana. Włoska wyprawa to także pobyt na ciepłych jeszcze o tej porze roku plażach Adriatyku i spotkanie z ojcem świętym.

Wszystkie te atrakcje są w zasięgu ręki każdego, komu czas i pozwoli wygospodarować kilka wolnych dni w od 19 do 27 października. Cena jest umiarkowana - za 800 złotych i 50.000 włoskich lirów, organizatorzy

gwarantują podróż nowoczesnym luksusowym autokarem, sześć noclegów w trzygwiazdkowych hotelach, opiekę księdza i pilota oraz pełne ubezpieczenie.

Dla pierwszych pięćdziesięciu chętnych, którzy zdecydują się na proponowany przez biuro „Viator” wyjazd, nasza redakcja przygotowała bony promocyjne. Uprawniają one do otrzymania zniżek. Można je odebrać w naszym sekretariacie.

Blizszych informacji o możliwościach przeżycia włoskiej przygody można zasięgnąć w Biurze Usługowo-Turystycznym „Viator” w Legnicy przy ulicy Kościuszki 2, tel. 852-32-38.

(aguz)

Szanowni Państwo, Drodzy Czytelnicy „Konkretów”!

Kampania wyborcza do Sejmu RP sprzyja politycznym remanentom, błyskotliwym obietnicom i łatwym deklaracjom. Jednakże wielu polityków chwali się sukcesami. A ludzie? Wielu odwraca się od polityki i uważa, że jest gorzej, niż było.

Jaką widzimy przyszłość dla Polski?

Nadchodzące wybory są szczególnie ważne. Trzeba zmienić perspektywę, zobaczyć możliwości poprawy, ruszyć z miejsca z wieloma zaległościami, aby odzyskać nadzieję na lepsze jutro.

Potrzebna jest naprawa naszego wspólnego domu - Polski.

Znacie mnie, spotykaliśmy się w ośrodkach i domach kultury, w szkołach, na dożynkach, koncertach na wsi i w mieście. Wielokrotnie moje doświadczenie organizatorskie, społecznikowskie i parlamentarne służyło waszej sprawie. Pomagałem rozwiązywać problemy w gminie i w powiecie, w parafii i w zakładzie pracy. Dlatego deklaruje oddanie do waszej dyspozycji moich umiejętności, energii działania i chłopskiego uporu do realizacji programu równych szans wszystkich obywateli w dostępie do: pracy, opieki zdrowotnej, oświaty i kultury. Zamierzam wszechstronnie przeciwdziałać degradacji ziemi legnickiej i jeleniogórskiej po utracie statusu województw, a w skali kraju dążyć do naprawy rynku rolno-spożywczego i uzyskania opłacalności produkcji rolnej.

Chcę być blisko tych konkretnych, waszych spraw.

Szanowni Wyborcy!

Kluczem do moich starań i wieloletniej pracy, jako działacza ludowego, jest słowo „Ziemia”. Słowo symbol. Chcę o ziemi mówić z miłością, tak jak syn mówi o swojej matce. Ziemia - rodzicielka jest w naszych rękach mądrze i w mozołie uprawiana. Poznałem jej ciężar i wartość, znam trud pracy polskiego chłopca. Matka jest i będzie dla mnie, jak i dla wielu z nas, największym autorytetem. Mam wobec niej poczucie obowiązku i dług wdzięczności. Dlatego energicznie i konsekwentnie pracuję dla dobra innych ludzi, którzy nie tracą wiary w miłość Matki - Ziemi.

Jak uczynić ojczystą ziemię jeszcze piękniejszą?

Czas zmian jest niezbędny, wybory do Sejmu te zmiany umożliwiają. Wybierając mnie, wiecie, że nie zawiodę. Będę usilnie zabiegał o zmianę złej sytuacji w rolnictwie, o wprowadzenie mądrego prawa, o wzmacnianie polskiego kapitału i przedsiębiorczości, o wzrost eksportu polskich towarów, szczególnie produktów rolno-spożywczych.

Trzeba wykorzystywać bezcenne inicjatywy lokalnych samorządów i odważnie wprowadzać nasze inicjatywy ekonomiczne na rynki wschodnie, gdzie działają znane mi, polskie środowiska, zwłaszcza na Litwie i Ukrainie.

Istnieje szansa poprawy i postępu. Droga, którą zamierzam pójść jako wasz reprezentant w Sejmie, ma służyć rozwiązywaniu problemów mieszkańców miast i wsi naszego regionu tak, aby w polskim parlamencie sprawy legniczan i jeleniogórczan były skutecznie rozwiązywane.

Pozwólcie mi ten szczytny obowiązek wykonywać z waszego wyboru.

Tadeusz Samborski

Dr Tadeusz Samborski
lider listy PSL

w Okręgu Wyborczym nr 1

(legnicko-jeleniogórskim)

Lista wyborcza nr 6



Posel Bronisława Kowalska potrafi skutecznie upomnieć się o prawa wyborców do godnego życia - twierdzi Krystyna Łybacka, wiceprzewodnicząca Sojuszu Lewicy Demokratycznej.

Najważniejsi są ludzie

Posłanka Bronisława Kowalska obliczyła, że w czasie czteroletniej kadencji Sejmu proszono ją o pomoc i interwencję w prawie pięciu tysiącach spraw.

- Czy poseł powinien zajmować się sprawami, jakimi codziennie zasypują go wyborcy? - zastanawia się głośno i dodaje natychmiast: - Sądzę, że nie ma wyboru. Zmiany, jakie zaszły w naszym kraju w ciągu ostatnich lat, to nie tylko demokracja i pełne półki w sklepach, ale także życiowy dramat setek tysięcy polskich rodzin. Gdy zwracają się do mnie, wiem, jak bardzo we mnie wierzą. Zaufanie wyborców to rzecz cenna, ale również zobowiązująca. Nie dzielę spraw na duże i małe. Tak samo cieszy mnie uratowanie przed upadłością zakładu zatrudniającego 1500 ludzi (na przykład Międzywojewódzkiej Spółdzielni Inwalidów „Piast” w Legnicy), jak i pomoc choćby jednej rodzinie dotkniętej klęską żywiołową.

Zaufanie, jakie poseł otrzymuje w dniu wyborów, posłanka Kowalska porównuje do kredytu, jaki trzeba spłacać przez cztery lata kadencji Sejmu.

- Ja swój kredyt spłacałam sumiennie. Wiem, że jestem „uciążliwym” petentem urzędów i bezdusznej biurokracji, ale z uporem walczę o wszystkie powierzone sobie sprawy, jakby dotyczyły mnie osobiście.

Wrażliwość i poczucie sprawiedliwości wyniosła z domu rodzinnego.

Twierdzi, że wiele zawdzięcza młodzieży. Praca w szkole i harcerstwie nauczyła ją lepiej rozumieć problemy oświaty i edukacji.

- Młodzi ludzie są bardziej krytyczni wobec rzeczywistości i realistycznie oceniają swoje szanse życiowe. Niewielu rodziców stać na komputer dla dziecka i ponoszenie kosztów studiów. A to przecież jest podstawą startu życiowego młodego pokolenia.



Do SdRP Bronisława Kowalska wstąpiła w 1990 roku. Nigdy nie miała wątpliwości, czy związała się z właściwą opcją polityczną, bo - jak twierdzi - „ma serce po lewej stronie”.

W pogorszonej przez reformę sytuacji służby zdrowia Bronisława Kowalska postanowiła pomóc Oddziałowi Dziecięcemu Szpitala Wojewódzkiego w Legnicy. Oddział jest malowany w zaprojektowane przez dzieci wesołe kolory. Mali pacjenci otrzymali w darze telewizor, magnetowid i zestaw bajek. Dostali też 700 zabawek. - Będę nadal je dostarczać do szpitala, w miarę wyczerpywania „zapasów” - deklaruje posłanka. - Mam nadzieję, że skromna zabawka da choremu dziecku promyk radości i przyniesie ulgę w cierpieniu.



Oprócz kilkunastu komputerów przekazanych szkołom podstawowym i średnim, biblioteki szkolne w naszym regionie wzbogaciły się o ponad 5000 książek podarowanych w tym roku przez posłankę Kowalską.



Wspólnie występują w obronie najsłabszych.

W ostatnich latach posłanka Kowalska „wywalczyła” ponad 500 tysięcy złotych na budowę i wyposażenie gimnazjum w Miłkowicach oraz fundusze na budowę gimnazjum w Pęcławiu i Centrum Edukacji Wiejskiej w Radwanicach. Zabiega o pieniądze na doposażenie szkół, budowę obiektów sportowych.

- Nie wierzę w programy prawicy deklarujące, że rodzina jest największą wartością, gdy jednocześnie podcina się jej byt, odbierając ludziom pracę. Szacunek dla życia nie może ograniczać się do uchwalenia ustawy antyaborcyjnej. Podczas gdy zwykli ludzie zastanawiają się, jak utrzymać rodzinę, osoby zajmujące najwyższe stanowiska w państwie dorabiają się na niejasnych układach i korupcji. Nie godzę się na taką rzeczywistość. Chcę żyć w państwie, w którym każda polska rodzina ma pracę i chleb. O taką Polskę chcę nadal upominać się w imieniu moich wyborców - mówi Bronisława Kowalska, kandydująca ponownie do Sejmu z listy SLD.



Mikołaj należy do najmilszych wspomnień z dzieciństwa. Dla posłanki Kowalskiej najważniejszy był jednak Mikołaj ubiegłoroczny, gdy ufundowane przez nią paczki trafiły do rąk 1000 legnickich dzieci. Przekonała się wówczas, że dawanie prezentów sprawia więcej radości, niż ich otrzymywanie.

Powodem szczególnej dumy posłanki Kowalskiej jest sukces, jakim zakończyły się starania o utworzenie Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Legnicy i Filii Akademii Rolniczej w Chrośniku. Dla większości studiującej w nich młodzieży są one jedyną szansą zdobycia dyplomu uczelni wyższej.



- To dobry, oddany ludziom i mądry człowiek, któremu wychowankowie mego domu wiele zawdzięczają - mówi o posłance Kowalskiej siostra Emilia, dyrektorka Domu Dziecka przy ul. Ślubickiej w Legnicy.

rozmaitości

Państwo w państwie



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Z WIESŁAWEM KATĄ, pedagogiem i terapeutą z Legnickiego Centrum Informacji i Pomocy Ofiarom Sekt, które od czerwca działa w Bramie Głogowskiej, rozmawia Anna Rydzanicz.

• Co to jest sekta?

- Podam najprostszą definicję. Sekta to grupa działająca na zasadzie państwa w państwie, o własnym systemie wartości i przekonaniach, z własnym Bogiem, a właściwie guru, który bezpośrednio rozmawia z Bogiem, o własnej, bardzo ograniczającej ideologii i hermetycznej strukturze, wymagającej od swoich członków absolutnego posłuszeństwa.

• Czy można podzielić sekty na mniej i bardziej niebezpieczne?

- Każda, już z założenia jest niebezpieczna, a najniebezpieczniejsze są sekty o działaniu destrukcyjnym, które doprowadzają ludzi do zbiorowych samobójstw czy akcji terrorystycznych. Na szczęście w Polsce zbiorowych samobójstw jeszcze nie odnotowano, ale istnieją sekty oferujące narkotyki, zmuszające członków do prostytucji, dewastacji cmentarzy i kościołów, handlu bronią i organami ludzkimi.

• Kto najczęściej wstępuje do sekt?

- Z reguły młodzież w wieku od 16 do 25 lat, ludzie inteligentni, wrażliwi, niekochani, szukający zrozumienia i akceptacji. Sekta uderza w ten system wartości, udowadniając, że taki zagubiony człowiek jest inteligentny, skoro może osiągnąć ich wiedzę i rozwijać się, co sprawia, że rośnie jego poczucie wartości, odnajduje w sekcie miłość. Człowiek o ułożonym systemie wartości też może stać się łupem sekt, bo sekta doskonale wie, jakie czułe punkty osobowości poruszyć, czasem trzeba trochę dłużej popracować nad nim, ale zawsze warto. Nawet ateista może być obiektem manipulacji, ponieważ stanowi czystą, nie zapisaną kartę. Jeśli chodzi o wiek wstępujących do sekt, zdarzają się przy-

padki, kiedy ludzie na "zakrętach życiowych", w wieku średnim poszukują nowej prawdy. Najstarszy znany mi przypadek to 46-letni mężczyzna, któremu zmarła żona i jego świat się zawalił.

• Jak działa mechanizm manipulacji?

- To utrata kontroli świadomości, osobowości, uczuć i emocji. Kluczowym przeżyciem jest spotkanie w klimacie przyjaźni i miłości, niesamowita atmosfera duchowości i wrażenie, że w tym środowisku jest zupełnie inaczej niż na zewnątrz. Najczęściej później kandydat otrzymuje zaproszenie na spotkanie, ogląda film Raymonda Moodego "Życie po życiu", w którym zawarte są treści uniwersalne, dające do myślenia, pada słowo "bóg", które dopasowywane jest do swoich przekonań, następuje dysku-

sja, zaproszenie na drogi obiad. Po takim pierwszym spotkaniu następuje rozmiękczenie osobowości poprzez zburzenie dotychczasowego systemu wartości. Potem kolejne spotkania, zaproszenie na wyjazd i udział w seminarium, zakończony otrzymaniem certyfikatu. Tu następuje "zamrożenie wartości", człowiek jest utwierdzony w nowej ideologii, mają miejsce kolejne, coraz dłuższe wyjazdy i służba dla najwyższego, poprzez pracę na rzecz grupy: sprzedawanie obrazków, żebractwo czy prostytucję. Nie jest niemoralne to, co służy "bogowi".

• Czy w Legnicy działa dużo sekt?

- Obecnie jest ich trzynaście, a na terenie byłego województwa legnickiego szesnaście. Sekty wchodzą do szkół i nie ma reguły, czy to jest technikum, czy liceum. Po prostu ziarno pada na podatny grunt.

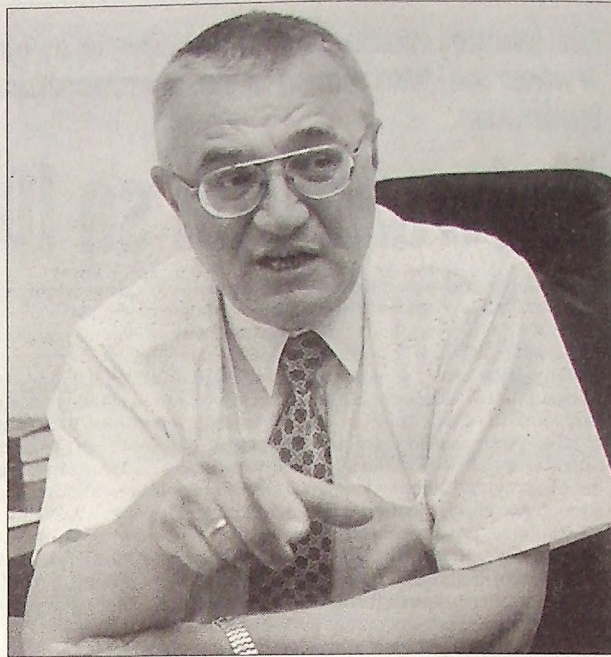
• Czy łatwo jest wyciągnąć kogoś z sekty?

- Bardzo trudno, najczęściej proszą o to rodzice. Jeśli na diecie przypadków uda się pomóc trzem osobom, to bardzo dobrze. W trakcie moich dziesięciu lat pracy z ludźmi uzależnionymi od sekt, udało mi się wyciągnąć ponad dwieście osób. Ludzie po opuszczeniu sekty nie chcą o tym mówić, są zamknięci w sobie, wspomnienia są dla nich przeżyciem traumatycznym. Ważna jest akceptacja, wsparcie rodziny i fachowa pomoc, kiedy tego zabraknie, często ludzie wracają do sekty.

• Jakie są prognozy dla Polski, jeśli chodzi o ekspansję sekt?

- Złe. Sekty zaczęły działać u nas w 1989 roku, a od 1990 intensywnie się rozwijały. W 1995 było ich około 300, teraz można mówić o żniwach. Oficjalnie zarejestrowanych mamy 300, zaś 200 działa nielegalnie. Dotychczas wystarczyło pięć osób, aby zarejestrować sektę. Na szczęście teraz ruch religijny zarejestrować jest dużo trudniej.

• Dziękuję za rozmowę.



Wójt Kazimierz Gawron.

Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Nie tylko dla uczniów

BOLESŁAWIEC Zakończyliśmy już wszystkie generalne remonty w szkołach - informuje Kazimierz Gawron, wójt gminy Bolesławiec. - Do wykonania pozostaną tylko bieżące prace przy utrzymaniu szkół wiejskich, na które w ostatnich 10 latach wydano prawie 19 mln zł. Inwestycje oświatowe, m.in. 7 sal gimnastycznych z zapleczem, modernizacja systemów ciepłowniczych oraz generalne remonty w zazwyczaj poniemieckich obiektach, sprawiły, że gmina może poszczycić się bazą oświatową na miarę XXI wieku. Reforma oświaty pokrzyżowała nam jednak plany - tłumaczy wójt. W związku z porozumieniem zawartym z miastem, młodzież gminna przypisana została do bolesławieckich gimnazjów, co w praktyce oznacza stopniową konieczność zmniejszenia liczby szkół w gminie, docelowo mówi się o pozostawieniu ich sześciu. Teraz w ośmiu gminnych szkołach uczy się ponad 1000 uczniów z klas 1-6, są także oddziały przedszkolne.

Do trzech miejskich gimnazjów dojeżdża dziennie ponad 600 uczniów, a około 300 do szkół podstawowych przypisanych miejscowościom leżącym najbliżej miasta. W efekcie mniejsze niż zakłada kuratorium są oddziały w wiejskich szkołach, redukcja kadry nauczycielskiej, oraz dowozy dzieci do miasta. - Radzimy sobie bez gimbusów - zapewnia wójt Gawron. Ponad 1000 dzieci z gminy dowożonych jest codziennie i bez zakłóceń autobusami MKK i PKS.

Jako pozytywny aspekt reformy wójt Gawron wymienia stopniowe wyrównywanie poziomu wiedzy i umiejętności dzieci wiejskich i miejskich w gimnazjach. Z analizy wynika, że różnice są minimalne. Nie bez znaczenia jest też fakt, że coraz lepszy poziom reprezentują gminne podstawówki. Dobrze wyposażone, z ambitną i wyspecjalizowaną kadrą proponują wiejskim dzieciom warunki często lepsze niż w niejednej miejskiej szkole. Problemem do rozwiązania jest jeszcze stworzenie pracowni komputerowych, bo mają je tylko dwie szkoły, oraz uzupełnienie etatów dla nauczycieli języków obcych. O istniejącą bazę oświatową, szczególnie o wybudowane w przeciągu kilku ostatnich lat wymiarowe sale gimnastyczne, np. w Brzeźniku czy Żeliszowie, wójt jest spokojny. Pełnią one bowiem funkcje nie tylko oświatowe i rekreacyjne, ale z powodzeniem służą lokalnej społeczności na organizowanie różnych imprez i uroczystości.

(kaz)

Towarzystwo Edukacji Bankowej
zaprasza do podjęcia nauki
w szkołach policealnych w zawodach:

TECHNIK

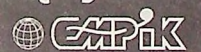
INFORMATYK 2 lata
RACHUNKOWOŚCI

ORGANIZACJI REKLAMY 1 rok

PROMOCJA
teraz niższe czesne

Zamów bezpłatny Informator!
ul. Słubicka 7, LEGNICA
tel./fax (076) 862 37 50, 862 38 30

Szkoła Języków Obcych



czytać pisać
mówić myśleć

Rejestracja internetowa: www.sjoempik.com.pl

Uczniowie i studenci 10 % zniżki

Internet Cafe - dla słuchaczy GRATIS

Informacje i zapisy:

Legnica: Rynek 33, tel. 85-65-134, w godz. 11-19

Kredyt gotówkowy
w 24 godziny

- * do 3000 zł bez poręczyciela
- * niskie oprocentowanie

Legnica, Najśw. Marii Panny 9
(076) 862-67-01,
Lubin, ul. Kopernika 17,
(076) 841-53-15

Jak teatr, to w Legnicy



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Z PRZEMYSŁAWEM BLUSZCZEM, aktorem „na fali”, rozmawia Artur Guzicki.

• Na legnicki teatr spadł w ostatnich miesiącach deszcz nagród, a jego aktorzy zaczynają być coraz bardziej dostrzegani przez ogólnopolskie media. Jacek Sieradzki napisał w „Polityce”, że jest pan „na fali”.

- Można odnieść wrażenie, że cały zespół jest w tej chwili na fali. Pomogła mam „Ballada o Zakacławiu”, która stała się spektaklem znanym w całej Polsce. Jestem przekonany, że spektakl będzie jeszcze bardziej znany, gdy zaprezentuje go telewizja publiczna na antenie ogólnopolskiej. Ale naprawdę na to, co się teraz dzieje, pracowaliśmy przez kilka ostatnich sezonów.

• Skąd się Bluszczyński wziął w Legnicy?

- Wszystko zaczęło się na studiach. Na czwartym roku szkoły teatralnej Robert Czechowski zaprosił mnie do pracy w „Don Kichocie”. Po dyplomie związałem się z Legnicą na stałe.

• Każdy sezon przynosi panu nagrody.

- Rzeczywiście, mam sporo szczęścia. Najpierw zostałem uznany za najlepszego aktora występującego na legnickiej scenie gościnnie. Później była „Żelazna kurtyna”, nagroda ważna, bo przyznawana przez publiczność.

• „Żelazną kurtynę” dostał pan kilka razy z rzędu, a to znaczy, że legnicka publiczność pana lubi. Który ze swoich sukcesów ceni pan najwyżej?

- Zawsze miło dostać nagrodę od widzów. W końcu na scenę wychodzi się dla publiczności. Ale myślę, że najważniejsze jest to, co wydarzyło się po premierze „Ballady”. Dopiero ten spektakl został dostrzeżony przez media ogólnopolskie. To na pewno nam pomogło.

• W czym tkwi przyczyna sukcesu „Ballady”?

- To spektakl, który przez wielu jest postrzegany jako historia, osadzona w konkretnych re-

aliach. Historia, która jest jednocześnie uniwersalna, bo dotyka ludzkich uczuć, i mogła wydarzyć się wszędzie. Niektórzy odnajdują w tym spektaklu siebie. Z drugiej strony, sam jestem ciekawy, jak będziemy postrzegani przez publiczność innych miast. Granie „Ballady” w Legnicy jest o tyle łatwiejsze, że legniczanie szybko łapią kontekst. Ale w tym materiale na pewno jest siła, bo w końcu nagrody, jakie dostaliśmy, przyznawali nam ludzie z zewnątrz. O realizacji telewizyjnej także zdecydowali ludzie z poza Legnicy.

• Czy to nie jest tak, że paradoksalnie sukces „Ballady” może okazać się niebezpieczny dla zespołu? W końcu po pokazaniu się na ogólnopolskiej antenie w telewizji publicznej wielu z was może być „dostrzeżonych” i dostać propozycje z innych miast.

- Już powoli dzieje się tak, że ludziom zaczyna „coś kapać”. Nie jest wykluczone, że ktoś będzie chciał nas „wyjmować” z Legnicy. Ja na przykład zawsze będę przedkładał teatr nad film czy telewizję. Z drugiej strony, z samego teatru trudno dzisiaj wyżyć. Ta realizacja to dla nas duża szansa. Ale muszę powiedzieć, że nawet gdybym dostał propozycję z teatru z większego miasta, to i tak zostanę w Legnicy. Tu jest atmosfera, która mi odpowiada, i ludzie, którzy funkcjonują na zdrowych zasadach.

• Ale w zawód aktora wpisane jest wędrowanie. Często właśnie zmiana sceny daje szansę na dalszy rozwój.

- Pewnie tak. Dlatego nie wykluczam, że jeśli dostanę taką propozycję, to zagram gdzieś gościnnie. Ale dokąd w naszym zespole będzie porozumienie, a ludzie się wzajemnie „czują”, do tego będę pracował w Legnicy. Na dziś mogę powiedzieć tak:

jeżeli teatr, to tylko legnicki. Tu jest fajnie.

• Realizuje się pan także w działaniach poza sceną.

- Zawsze chciałem reżyserować i realizować swoje pomysły samodzielnie. Temu służy działalność pod nazwą „Wieczur Bluszczyński” - projektowanie czasu i przestrzeni”. Dzięki temu mogę wspólnie z przyjaciółmi realizować formy małe. Zrobiliśmy już przedstawienie według tekstów Szekspira - zresztą przyjęte bardzo pochlebnie przez warszaw-

ską publiczność. A tej jesieni pokazemy w Legnicy spektakl przygotowany dla Teatru Małych Form w Londynie, zrealizowany w oparciu o teksty księdza Twardowskiego.

• Trudno na takich projektach zarobić.

- To prawda. Dlatego staraliśmy się wchodzić też w inne obszary. Być może zajmemy się niekonwencjonalną reklamą. Cały czas poszukujemy dla naszych działań sponsora. Pomysł jest dużo, mam nadzieję,

że trafią na podatny grunt. Jak uda się zarobić, wreszcie zrealizuję pomysł, który noszę w sobie od lat. Chcę zrobić spektakl złożony z trzech przestrzeni. Inny pomysł, to wystawienie na legnickim Rynku baletu z udziałem aktorów i maszyn do czyszczenia chodników. Po głowie chodzą mi projekty, których jeszcze nikt nie realizował.

• W takim razie życzę panu, żeby te pomysły zostały zrealizowane. Dziękuję za rozmowę.

taryfy, argumenty nie do zbitcia

oszczędność dzięki technologii

Rynek telekomunikacyjny jest jak szachowa rozgrywka. Nasza przewaga to nowoczesne TARYFY dopasowane do Twoich potrzeb. Przekonaj się, że DIALOG to doskonałe posunięcie.

Wszystkie ceny są cenami netto.

TeleCentrum 0 800 42 45 43
www.dialog.pl

Postaram się coś zmienić



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Z BEATĄ CHORAŻY-RYSZKO, radną sejmiku dolnośląskiego i założycielką nowej partii - Ogólnopolskiego Sojuszu Bezrobotnych, rozmawia Mariusz Lalewicz.

• Czy mogłaby pani przypomnieć, jakie były okoliczności wystąpienia pani oraz ponad 100 innych osób z Sojuszu Lewicy Demokratycznej?

- Informacje podawane w prasie nie zawsze były prawdziwe. Rzeczywiście, przyczyną złożenia przeze mnie legitymacji był konflikt z władzami powiatowymi SLD, jednak nie zaczął się on, jak sugerowali niektórzy, od wytypowania mnie na kandydata w wyborach do parlamentu. Tak naprawdę konflikt miał początek zaraz po wyborach samorządowych w 1998 roku. Przed wyborami wszystko było w porządku, wszyscy pracowaliśmy na zwycięstwo. Po tem jednak przyszło rozczarowanie. Nastąpiło nieformalne oddzielenie osób, które zostały radnymi, od pozostałych członków partii, rozbicie na wybranych i resztę. Doszło do tego, że radni przestali być nawet zapraszani na zebrania poszczególnych kół SLD. Dziwne były też zasady przyjmowania do partii nowych członków. Często zdarzało się, że jedna osoba musiała trzy razy z rzędu przychodzić na zebranie, by zostać przyjętą w szeregi SLD. No i oczywiście musiała mieć silną motywację, żeby - jak to mówiono - być godną przyjęcia. Ja podchodziłam do sprawy inaczej. Chciałam, by do partii zapisało się jak najwięcej osób. Uważałam, że tylko wtedy, gdy będziemy liczny grupowaniem, możemy stać się poważnym partnerem do rozmów np. z władzami gminy i burmistrzem.

• Jerzy Molski, przewodniczący rady powiatowej SLD w Polkowicach, sugerował, że wiele osób, które zdecydowały się wystąpić z partii, wprowadzono w błąd nieprawdziwą informacją o likwidacji koła nr 2. To prawda?

- Żeby zapisać się do SLD, trzeba mieć skończone 18 lat. Tak więc wszyscy, którzy zdecydowali się z partii wystąpić, byli dorośli i wiedzieli, co robią. Gdyby ktoś chciał zostać w SLD, a wystąpić z koła, mógł to zrobić. Nie było możliwości, żeby ktoś

został oszukany. Do koła należały osoby wykształcone, cieszące się dużym autorytetem. Nie wyobrażam sobie, żeby kogoś takiego można było wprowadzić w błąd. Ci ludzie po prostu nie chcieli już dłużej słuchać dyktatora i dlatego złożyli legitymacje.

• Jak mi powiedział Jerzy Olczyński, przewodniczący gminnego SLD, część osób zdecydowała się wrócić w szeregi partii.

- Kilka osób, zupełnie sporadycznie, rzeczywiście wróciło. Przypomnijmy jednak, jak to wyglądało. Rada powiatowa SLD najpierw podjęła uchwałę, według której nikt nie miał prawa wrócić do partii, a krótko potem dla wszystkich, z wyjątkiem tzw. inspiratorów akcji, otworzyła jednak furtkę, wyznaczając termin, w jakim można było wrócić bez żadnych konsekwencji. Terminy były nawet dwa. Większość z tych, którzy wypisali się z SLD, dostało za wiadomości o możliwości powrotu. Ludzie się denerwowali, bo z tego, co wiem, byli nawet nachodzeni w domach i namawiani do powrotu. Teraz znów po mieście chodzą słuchy, że wszyscy, którzy składali podpisy, deklarując tym samym wystąpienie z partii, mają być wzywani do prokuratury, żeby złożyć oświadczenie, czy... podpisali się osobiście.

• Ale koło nr 2 wciąż istnieje i, jak mi wiadomo, ostatnio miały się nawet odbyć wybory jego nowych władz.

- Wybory nie doszły do skutku, bo na zebranie przyszło tylko kilka osób...

• Pani reakcją na ultimatum postawione przez powiatowe władze SLD była inicjatywa utworzenia własnej partii - Ogólnopolskiego Sojuszu Bezrobotnych. Jak wiem, zebrano wystarczającą liczbę podpisów, żeby nowe ugrupowanie mogło być zarejestrowane?

- Zebraliśmy dokładnie 1.111 podpisów. Ale założenie własnej partii nie było reakcją na ultimatum SLD. Już od dłuższego czasu ludzie działający ze mną w Ogólnopolskim Stowarzyszeniu

Bezrobotnych zwracali uwagę, że jest potrzeba założenia takiej partii. Ja działałam jeszcze w SLD i wydawało mi się, że buduję pozytywny wizerunek sojuszu. Kiedy jednak metody sprawowania władzy przez radę powiatową okazały się złe, mimo wielu wątpliwości, zaczęłam rozważać możliwość utworzenia nowej partii.

• Jakie cele zakłada sobie Ogólnopolski Sojusz Bezrobotnych?

- Wciąż mówi się o tym, że samorządy nie mają odpowiednich narzędzi do ograniczenia bezrobocia. Kiedy członkowie koła zgłosili moją kandydaturę do wyborów parlamentarnych, za cel mojej sejmowej działalności postawiłam sobie właśnie to, by na drodze legislacyjnej takie narzędzia samorządom dać. Teraz, gdy już wiadomo, że w wyborach kandydować nie będę, moim celem stały się przyszłoroczne wybory samorządowe. Gdy uda nam się wprowadzić do samorządu naszych przedstawicieli, chcemy, aby problemy zatrudnienia stały się pierwszoplanowym zadaniem gminy. Takie jest założenie i cel nadrzędny.

Konstytucja zobowiązuje wszelkie władze publiczne do przestrzegania zawartych w niej przepisów. Wiele z nich, zwłaszcza w odniesieniu do bezrobotnych, jest łamanych. Na przykład artykuł 67. konstytucji mówi, że obywatel pozostający bez pracy nie z własnej woli i nie mający innych źródeł utrzymania, ma prawo do zabezpieczenia społecznego. Tymczasem dwa miliony ludzi nie ma prawa do zasiłku. Co robią? Idą do opieki społecznej. Opieka rozkłada ręce, twierdzi, że nie ma pieniędzy i po wielu zabiegach wypłaca człowiekowi bez środków do życia... 15 złotych. A co powie władza teraz, w sytuacji gdy mamy budżetową dziurę? Pewnie każe ludziom zaciskać pasa. Tylko że w tym pasie nie ma już wolnych dziurek. Kolejny martwy przepis konstytucji mówi o poszanowaniu praw i godności człowieka. Pytam - czy ta godność kosztuje 15 złotych? Takie myślenie chcemy zmienić.

• Czy nie obawia się pani, że dotychczasowi partyjni koledzy mogą próbować pani przeszkadzać w działalności?

- W przyszłość patrzę optymistycznie. Są już pewne efekty mojej pracy, które mi na to pozwalają. Uważam, że należy dążyć do tego, by każdy polityk starał się coś zmienić. Ja chcę do tego dążyć i wiem, że jest dużo do zrobienia. W maju tego roku byłam na sejmowej debacie poświęconej problemom bezrobocia. Na sali obrad było zaledwie kilkanaście osób, co skłoniło mnie do refleksji, że spora część ludzi pozostających dziś u władzy straciła już kontakt z rzeczywistością. Trzeba sprawić, by go odzyskali, albo ich po prostu zmienić, bo zapomnieli, że to ludzie ich wybrali i im mają służyć. Razem z nową partią podejmujemy to wyzwanie.

• Dziękuję za rozmowę.

"GROSZ DO GROSZA"

Tygodnik „Konkrety”, Muzyczne Radio Jelenia Góra oraz wydawnictwo „Kompas” zapraszają do lubińskiego-legnickiego programu promocyjnego

Wszystkie firmy, których ofertę drukujemy, zapraszają Państwa do swoich sklepów, udzielając atrakcyjnych rabatów na oferowane przez siebie towary i usługi. Niezależnie od tego, że zrobione przez Państwa zakupy będą tańsze niż w innych sklepach, nie biorących udziału w promocji „Grosz do grosza”, sponsorzy ufundowali dla Was wiele atrakcyjnych nagród!

Jak wejść w ich posiadanie? To proste!

Wystarczy coś kupić w jednej z wymienionych firm. Po zakupie otrzymacie Państwo pieczęć na talonie wydrukowanym poniżej. Po wpisaniu swojego nazwiska i numeru telefonu prosimy wysłać talon do redakcji Muzycznego Radia - pl. kard. Wyszyńskiego 45/1, 58-500 Jelenia Góra. Talony, które nadejdą do redakcji radia, wezmą udział w losowaniu nagród w sierpniu, wrześniu i październiku 2001 r. Terminy losowań zostaną podane na antenie radia - 105,8 i 106,7 MHz.

Zachęcamy również do korzystania z książeczek rabatowych, które można otrzymać w redakcji „Konkretów” oraz w podanych przez nas firmach:

Legnica

Salon Meblowy BASTER
ul. Wrocławska 104

- salon meblowy i studio kuchenne
- rabat 3 %

Salon Komputerowy TPC
ul. Najświę. Marii Panny 18

Lubin, ul. Armii Krajowej 27 a
- komputery, podzespoły, drukarki
- rabat 50 zł przy zakupie komputera z monitorem

KRIMAR

ul. Czarnieckiego 35/37 (Legnicka)

- instalacje wodociągowe
z tworzyw sztucznych
rury, złącza, ryny, armatura żeliwna
- rabat 5 %

MALUCH

- Hurtownia Art. Dziecięcych
ul. Wrocławska 65

ul. Górnicza 1a (Biedronka)
- łóżeczka, wózki, odzież niemowlęca
i dziecięca, pościel, koce, pieluchy,
kosmetyki, foteliki samochodowe,
- rabat 5 %

ARDOMEK

ul. Dziennikarska 6

- sprzęt AGD i części zamienne, pralki,
lodówki, maszyny do szycia, kuchnie
gazowo-elektryczne
- rabat 3 %

ALEX

ul. Wrocławska 257

- kształtki i rury Cu, kotły gazowe i
olejowe, grzejniki, junkersy
grzejniki KERMI, kotły - rabat 10 %
grzejniki PURMO - rabat 13 %

DESMAN

ul. A. Asnyka 14

- okna drewniane i PCV, drzwi, białe,
stopnie, parapety, rolety
- rabat 5 %

„Cukiernia Tradycyjna” ZIELIŃSCY
al. J. Piłsudskiego 4, ul. Jaworzyńska 5
Lubin ul. T. Kościuszki 12 (Biedronka)
ul. S. Wyszyńskiego 8 (Biedronka)
- świeże i smaczne ciasta, torty,
ciasteczka
przy zakupie pow. 30 zł
- rabat 5 %

ROLEX

ul. Janowska 31

- rolety zewnętrzne, bramy garażowe
i wjazdowe, markizy tarasowe
- rabat 3 %

PAWIS - producent garniturów

Rynek 24

ul. Chojnowska 44
- garnitury, smokingi, marynarki,
spodnie
Szyjemy 50 rozmiarów garniturów,
również nietypowe rozmiary
Konfekcja damska
- rabat 5 %

Lubin

GASTRO-BUD Technika Grzewcza
ul. Odrodzenia 29 b (oficyna)

- kotły gazowe i olejowe, podgrzewacze
wody, rury, otuliny, pompy c.o.,
zawory kulowe, kompaktowe węzły
cieplne, zawory termostatyczne,
nagrzewnice powietrza
- rabaty od 5 %-25 %
(w zależności od asortymentu)

Piano forte - sklep muzyczny
ul. Mieszka 13, tel. 844-13-14

instrumenty muzyczne, sprzęt
nagłaśniający, akcesoria muzyczne,
sprzęt na zamówienie (z całego świata)
- rabat 3 %

MEBLARZ - Salony Meblowe

ul. Towarowa 1 (Chocianowska 1)
ul. Jana Pawła II (róg Gwarków)

- kompleksowe wyposażenie mieszkań
i biur
- realizacja zamówień indywidualnych.
przy zakupie pow. 1500 zł rabat 3 %

Salon Sukien Ślubnych

- Jadwiga Kuciejczyk

ul. Piłsudskiego 30

- największy wybór sukien ślubnych
(również do wyposzczenia), obuwie,
bielizna, dodatki rabat 5 %

EWAND

ul. Sikorskiego 44

- największy wybór tapet winylowych,
akrylowych i laserowych do pokoi,
łazienek i kuchni, okleiny meblowe
przy zakupie pow. 100 zł
- rabat 5 %

OPTICUS - SALON OPTYCZNY

ul. Jana Pawła II 3 (S.D.T. „REAL”)
- największy wybór markowych
opraw, komputerowe badanie wzroku,
soczewki kontaktowe, szkła
korekcyjne rabat 5 %

na okulary przeciwsłoneczne Polaroid
- rabat 30 %

CLAUDIA - Salon Kosmetyczny

ul. Sokola 28

- usługi kosmetyczne, najnowsze
zabiegi odmładzające i odchudzające,
zamykanie naczyń krwionośnych,
masaże, fryzjer, solarium „turbo”
- rabat 3 % na usługi kosmetyczne

KAMIENIARSTWO Jacek Urban

Obora 91

- nagrobki i grobowce granitowe,
lastriko (również wg projektów klientów)

SKLEP Z PORCELANĄ

ul. Osiedlowa 2

- serwisy obiadowe, garnitury do kaw
i herbat kubki, talerze, salaterki, półmiski
- rabat 3 %

na serwisy i garnitury do kaw i herbat

PANEL PLUS

ul. Rzeźnicza 1

- panele podłogowe, ściennie, sufitowe,
elewacyjne, białe, listwy, parapety
- rabat 5 % przy zakupach powyżej 300 zł

JANS - CENTRUM DYWANOWE

ul. Wyszyńskiego 8

- 2000 dywanów, wykładziny, chodniki,
karnisze rabat 7 %

SZERSZEŃ

- Ośrodek Szkolenia Kierowców

ul. 1 Maja 13, ul. Szpakowa 1 (ZS nr 2)
- kursy prawa jazdy A, B, C, D i E
- rabat 4 %

ORKA - Pralnia Chemiczna

- S.D.T. „REAL”, ul. Jana Pawła II 3

- pranie wodne i chemiczne rabat 10 %

MEGAWÓZ

ul. Wójta Henryka 45

- kursy prawa jazdy A, B, E, B, C, T
wynajem sali na imprezy
okolicznościowe

POLPAIN WANDA - S.D.T. „REAL”

ul. Jana Pawła II 3

- cukiernia poleca ciastka, pączki, lody,
napoje, kawa, piwo
- rabat 5 %

Dyrektorskie poletko?

- Cała lubińska twórczość plastyczna związana jest z tym magicznym miejscem - ze Wzgórzem Zamkowym. Tymczasem od 10 lat nie było tu ani jednej zbiorowej wystawy - mówi Krzysztof Kułacz, prezes Lubińskiego Forum Artystycznego.



Lubińskie Forum Artystyczne powstało przed dwoma laty po to, żeby - jak mówi jego prezes Krzysztof Kułacz - zintegrować lokalne środowisko artystów plastyków.

Komu potrzebna była taka integracja? Czy konieczne było zakładanie stowarzyszenia? Czy nie można było integrować się zwyczajnie, podczas wernisaży, spotkań prywatnych itp.?

- Do 1989 roku na Wzgórzu Zamkowym odbywały się tzw. Prezentacje Plastyki Lubińskiej, organizowane przez Biuro Wystaw Artystycznych w Legnicy - mówi prezes Kułacz. - Po tym, jak Wzgórze stało się samodzielną jednostką samorządową, BWA skurczyło się tylko do obszaru Legnicy. W Lubinie, z jednym wyjątkiem w 1991 roku, zbiorowej wystawy nie było.

Kosztom lokalnych twórców, do miasta zaczęto sprowadzać tzw. wielką sztukę.

- Prosiłiśmy dyrekcję Wzgórza o kontynuowanie wystaw naszego środowiska - mówi Krzysztof Kułacz. - Nie na piśmie, bo chcieliśmy się dogadać po ludzku. Prosiłiśmy też o wyznaczenie jakiegoś pomieszczenia, w którym moglibyśmy się raz w miesiącu spotykać, rozmawiać i oczywiście tworzyć. Co do wystaw - odmówiono nam, a jeśli chodzi o pomieszczenie, pani dyrektor zgodziła się, owszem, ale zaproponowała wynajęcie sali... na zasadach komercyjnych.

Problemów nie robiła natomiast dyrekcja „Muzy”. Nie dość, że zgodziła się organizować lokalnym artystom wystawy, to jeszcze użyczyła swojego adresu na potrzeby LFA. Niestety, możliwości wystawiennicze „Muzy” są mocno ograniczone.

- Poza tym, nam chodzi o coś więcej - wyjaśnia Krzysztof Kułacz. - Rzecz bowiem w tym, że cała lubińska twórczość plastyczna związana jest z tym jednym magicznym miejscem, ze Wzgórzem Zamkowym. I właśnie tu, w tej wspaniałej atmosferze sztuki, powinni być artyści i prezentować swoje prace. Niestety,

dostali kopniaka

Ostatnio, w odpowiedzi na naszą pismną propozycję zorganizowania XII Prezentacji Plastyki Lubińskiej, odpowiedziano nam, że terminy wystaw są zajęte prawie do końca... 2003 roku.

Problemy z wystawianiem prac na Wzgórzu ma nie tylko LFA. Henryk Rusiewicz, prezes lubińskiego Stowarzyszenia Twórców Kultury, powstałego w 1992 roku, twierdzi, że jego stowarzyszenie też wielokrotnie zwracało się do dyrekcji Wzgórza z prośbą o organizację wystaw w którejś z galerii, ale podobnie jak w przypadku LFA, wszystkie te prośby zostały potraktowane odmownie.

- Uważam, że skoro są w Lubinie twórcy, w dodatku z dorobkiem na wysokim poziomie, to powinni mieć miejsce, w którym co jakiś czas mogliby się pokazać - mówi Edward Rippel, prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Lubińskiej, szef stowarzyszenia „Centrum Miedziorytu” i członek zarządu miasta. - W mieście są właściwie tylko trzy takie miejsca:



Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI

„Muza” ze wszystkimi swoimi ograniczeniami, mała galeria miedziorytu i Wzgórze Zamkowe. Moim zdaniem, nawet nie sami lokalni artyści powinni zabiegać o organizację swojej wystawy na Wzgórzu, ale to dyrektorzy powinni na tym zależeć.

Pod koniec maja tego roku lubińscy plastycy

doczekali się wystawy

Co prawda wciąż nie na wymarzone Wzgórze Zamkowe, ale za to za zachodnią granicą, w niemieckiej miejscowości Diez. Inicjatywę zorganizowania wystawy lubińskich plastyków podjął Achim Vater, prezes Stowarzyszenia Artystów Malarzy w Diez. Poparcia udzieliły mu miejscowe władze. Do Niemiec przekazano ponad 70 prac artystów z LFA i STK.

- Klimat tej wystawy był wspaniały - opowiada Marek Bajerski, artysta plastyk zreszony w LFA. - Choć w stowarzyszeniu Achima Vatera jest zaledwie czterech twórców, władze miasta udostępniły im cały budynek, w którym mieliśmy wystawę. Coś nie do pomyślenia u nas. Dyrektorze Wzgórza Zamkowego zależy przede wszystkim na kreowaniu własnej osoby, a nie na promowaniu lokalnych twórców. W sytuacji, gdy funkcjonuje galeria miejska, my musimy wystawiać w Legnicy, w Niemczech czy nawet we Francji, gdzie właśnie przygotowujemy nową wystawę. Wychodzi na to, że władze wyższego szczebla dostrzegają potrzebę funkcjonowania lokalnej kultury, a nie widzą jej podlegli im pracownicy.

- To typowy przerost ambicji dyrektorki - uważa Krzysztof Kułacz. - A choćby nie wiadomo co robiła, galeria na Wzgórzu nigdy nie będzie miała rangi galerii krakowskiej czy warszawskiej. Bo to tak, jakby z lubińskiego lotniska zaczęły

startować odrzutowe samoloty. Może by się wzbily w powietrze, tylko gdzie na nich latać?

Nina Stępień, dyrektorka Ośrodka Kultury „Wzgórze Zamkowe”

nie dziwi się

oskarżeniom, rzucanym pod jej adresem. Wie, że prowadzona przez nią polityka wystawiennicza nie wszystkim się podoba, stoi jednak na stanowisku, że to, co proponuje, w największym stopniu odpowiada społecznemu zapotrzebowaniu na sztukę.

- Zabiegam o poziom, nasza galeria na pewno nie jest galerią prowincjonalną - mówi Nina Stępień. - Przez ostatnie 10-11 lat działalności Wzgórze Zamkowe stało się znanym ośrodkiem wystawienniczym, w którym swoje prace prezentowali twórcy tej rangi, co Jerzy Nowosielski, Jerzy Tchórzewski, Jan Tarasin, czy choćby Antoni Fałat. To wielkie nazwiska, z pierwszej ligi współczesnych twórców polskich. Fakt, że godzili się u nas wystawiać, świadczy o naszym profesjonalizmie. Przez te lata Wzgórze dorobiło się też swoich własnych, niemal sztabowych imprez. Aukcje z okazji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, na które napływają prace artystów z całego świata, konkurs dla fotografików związany z Festiwałem Teatrów Ulicznych; cyklicznie od dziesięciu lat odbywający się konkurs dla dzieci i młodzieży o tematyce lubińskiej - to tylko niektóre z nich.

Nina Stępień nie zgadza się z zarzutem, że nie dba o lokalne środowisko twórcze. Jak wynika z przygotowanego dla nas zestawienia, od 1990 roku na Wzgórzu prezentowane były 34 wystawy tego właśnie środowiska, w tym 30 autorów z samego Lubina.

- Lokalni artyści plastycy mają i zawsze będą mieli możliwość prezentacji



w naszych galeriach. Należy tylko wyrazić swoją chęć, udokumentować swoją twórczość i czekać w kolejce. Nie mamy statutowego obowiązku organizacji wystaw zbiorowych, które z powodzeniem organizuje galeria legnicka. Promujemy lokalne środowiska poprzez wystawy indywidualne, a nie zbiorowe. Jeszcze jednym miejscem wystawienniczym jest minigaleria w „Medicusie”. Być może, jak mówią niektórzy, jest to poczekalnia, ale wystawiał się tu m.in. Rafał Strent, szef Zarządu Głównego Związku Polskich Artystów Plastyków i jednocześnie profesor na warszawskiej ASP. Poza tym nie wszyscy pamiętają, że dla artystów plastyków - absolwentów I Liceum Ogólnokształcącego w Lubinie, w październiku 1998 roku zorganizowaliśmy wystawę zbiorową, na której prezentowali się m.in. Hanna Jelonk, Zygmunt Trzeźniowski czy też Joanna Gandziarska - wyjaśnia dyrektorka Nina Stępień.

Dlaczego nie organizuje wystaw członkom LFA?

- Po pierwsze, uważam za bezzasadne powielanie imprezy, organizowanej przez galerię w Legnicy (chodzi o cykliczną wystawę prac twórców Zagłębia Miedziowego - przyp. red.). To zaledwie 20 kilometrów stąd i prezentowanie tych samych prac u nas jest pozbawione sensu. Podejrzewam, że pan Krzysztof Kułacz ma świadomość, że organizowanie wystawy to coś zupełnie innego niż na przykład organizowanie objazdowego koncertu, kiedy niemal z dnia na dzień można wynająć salę. Wystawy planuje się z dużym wyprzedzeniem i dziwię się, że kiedy teraz prezes LFA otrzymał ode mnie negatywną odpowiedź w sprawie organizacji wystawy, nie stara się zarezerwować sobie u nas miejsca na pierwszy możliwy termin.

Politykę dykcji Wzgórza w pełni podziela Teresa Pacek, artystka starszego pokolenia, członek Związku Polskich Artystów Plastyków, która na początku lat 80. sama kierowała ówczesną galerią na Wzgórzu. Wtedy jeszcze placówka była filią legnickiej BWA.

- Wówczas nie mogłam znieść nieprzerwanego wtarcania się do mojego kalendarza wystawienniczego - mówi Teresa Pacek. - Otrzymywałam polecenie i musiałam je wykonać. Dochodziło wtedy do powielania imprez. Ledwo skończyła się wystawa w Legnicy, a już jechała do nas. Uważam, że to najgorsza rzecz z możliwych, żeby ktoś wtárał się do programu układanego przez szefa instytucji kultury. Oczywiście, od czasu do czasu można zrobić wystawę amatorom, ale do tego służą domy kultury.

Teresa Pacek początkowo zapisała się do Lubińskiego Forum Artystycznego. Szybko jednak uznała, że koncepcja działalności stowarzyszenia jej nie odpowiada. Artystka potwierdza też, że wszędzie na świecie na zorganizowanie wystawy trzeba czekać minimum rok, a każda szanująca się galeria ma długoterminowe plany i ingerowanie w nie byłoby poważną szkodą zarówno dla placówki, jak też dla widzów.

Mariusz Lalewicz

Dłużej nie znaczy drożej DIALOG

„TELEZNAJOMI”, „TELEGODZINA” i „TELEBONUS” - DIALOG od września proponuje swoim Klientom trzy opcje, które pozwolą rozmawiać dłużej, a jednocześnie oszczędniej. W zależności od wybranej opcji, abonenci będą płacić za pierwszą godzinę lokalnej rozmowy wewnątrz sieci DIALOG jedynie 27 lub 29 groszy netto bądź zaoszczędzą 20 % na rozmowach lokalnych z trzema wybranymi użytkownikami DIALOG-u.

TELEZNAJOMI to opcja, dzięki której koszt połączeń z trzema wybranymi abonentami DIALOG-u będzie niższy o 20 % w stosunku do cen połączeń lokalnych, przy czym dopłata do abonamentu za każdy wybrany numer wynosi zaledwie 1 zł netto. Za aktywację każdego numeru zapłacimy jednorazowo tylko 1 zł netto.

Wybierając opcję **TELEGODZINA**, abonenci zapłacą 0,29 zł netto za pierwszą godzinę każdej lokalnej rozmowy z innym abonentem DIALOG-u, a dopłata do abonamentu za tę opcję wynosi 6 zł netto.

Z kolei rozmowy lokalne z abonentami DIALOG-u w opcji **TELEBONUS** kosztują za pierwszą godzinę jedynie 0,27 zł netto. W tej opcji 0,27 zł netto jest również ceną jednostki taryfikacyjnej i będzie ona obowiązywać przy taryfikowaniu czasu połączeń lokalnych z abonentami TP S.A. oraz abonentami sieci komórkowych. Dopłata do abonamentu za opcję **TELEBONUS** wynosi 15 zł netto.

Opcja **TELEZNAJOMI** dostępna jest we wszystkich taryfach DIALOG-u i przeznaczona jest wyłącznie dla abonentów indywidualnych, opcja **TELEGODZINA** - dla posiadających taryfy PROFIT, PIONIER i EFEKT, a **TELEBONUS** przeznaczony jest wyłącznie dla abonentów korzystających z taryfy EFEKT.

Aby wybrać opcję dostosowaną do swoich potrzeb, wystarczy zadzwonić pod bezpłatny numer TeleCentrum 0800-42-45-48.

Nowoczesne TeleCentrum DIALOG-u pracuje 7 dni w tygodniu w godzinach 7-23.

Opcje taryfowe

Opcje	Co mogą zyskać dzięki opcji?	Jak oszczędne będą rozmowy?	Ile kosztuje opcja? (dopłata do abonamentu)	W których taryfach dostępne są opcje?
TELEZNAJOMI	Wyjątkowo korzystny koszt połączeń z trzema wybranymi abonentami Dialogu	O 20 % niższe ceny w stosunku do cen połączeń lokalnych danej taryfy	1 zł za każdy z trzech wybranych numerów lub jego zmianę (1)	ATUT PROFIT PIONIER EFEKT
TELEGODZINA	Długie i spokojne rozmowy lokalne z abonentami Dialogu	0,29 zł za pierwszą godzinę każdej rozmowy	Jedynie 6 zł	PROFIT PIONIER EFEKT
TELEBONUS	Długie i spokojne rozmowy lokalne z abonentami Dialogu. Cenę jednostki taryfikacyjnej obniżoną o 2 gr	0,27 zł za pierwszą godzinę każdej rozmowy	Jedynie 15 zł	EFEKT

(1) - aktywacja każdego numeru w opcji **TELEZNAJOMI** wynosi 1 zł netto.

Jak możemy zaoszczędzić?

Przykładowe rachunki (ceny netto)

Pani Basia - uroczą sąsiadka, właścicielka kota Mruczka

Pani Basia ma plan taryfowy - Rachunek w normie z taryfą Profit, za który płaci abonament w wysokości 27 zł. Za usługę połączeń telefonicznych zapłaciła w ubiegłym miesiącu w sumie 75 zł.

Czyli jej rachunek wyniósł: 27 zł + 75 zł = 102 zł.

Z wykazu połączeń Pani Basia wie, że za połączenia lokalne z siecią DIALOG zapłaciła 31,90 zł - tyle kosztowały ją częste rozmowy z dwoma koleżankami - abonentkami DIALOG-u.

Zobaczmy, ile pieniędzy zaoszczędzi, jeśli wybierze opcję **TELEZNAJOMI**.

Opcja **TELEZNAJOMI** (-20 %) za ruch wewnątrz sieci DIALOG, czyli: 31,90 zł - (31,90 zł x 20 %) = 31,90 zł - 6,38 zł = 25,52 zł. Końcowy rachunek będzie wynosił 102 zł - 6,38 zł = 95,62 zł + 4 zł (za aktywację i abonament za dwa numery w pierwszym miesiącu korzystania z opcji) lub 2 zł (za abonament w kolejnych miesiącach), czyli odpowiednio w pierwszym miesiącu pani Basia zapłaci 99,62 zł, a w następnych 97,62 zł - czyli w kolejnych miesiącach zaoszczędzi 4,38 zł.

Warto jednak zauważyć, że wielkość oszczędności wzrośnie przy zwiększeniu liczby połączeń pod te numery. Pani Basia rozmawiając więcej, zapłaci... mniej.

Pani Monika - wychowująca roczną córeczkę Natalię

Pani Monika ma również plan taryfowy - Rachunek w normie z taryfą Profit, za który płaci abonament w wysokości 27 zł. Za usługę połączeń telefonicznych zapłaciła w ubiegłym miesiącu tyle samo, co pani Basia, w sumie 75 zł (w tym 31,90 zł za połączenia lokalne z siecią DIALOG). Rachunki obu pań były więc identyczne: 27 zł + 75 zł = 102 zł.

31,90 zł to koszt rozmów pani Moniki z siostrą - abonentką DIALOG-u, do której dzwoni kilka razy w miesiącu, opowiadając jej o radościach macierzyństwa. W ubiegłym miesiącu pani Monika rozmawiała z siostrą 6 razy, ale aż po 57 minut.

Czy pani Monika zaoszczędzi, jeśli wybierze opcję **TELEGODZINA**, za którą dopłata do abonamentu wynosi 6 zł?

Z opcją **TELEGODZINA** za prawie godziną rozmowę lokalną z siostrą pani Monika zapłaci 0,29 zł. W ubiegłym miesiącu takich rozmów było 6, a więc: 6 x 0,29 zł = 1,74 zł. A więc rachunek pani Moniki będzie następujący: 27 zł abonament + 6 zł za opcję **TELEGODZINA**, czyli już 33 zł, ale za połączenia telefoniczne zapłaci już nie 75 zł, tylko 44,84 zł (bo rozmowy lokalne wewnątrz sieci DIALOG kosztować ją będą nie 31,90 zł, ale jedynie 1,74 zł). Rachunek pani Moniki wyniesie więc: 33 zł za opłaty stałe + 44,84 zł za rozmowy = 77,84 zł. Pani Monika wybierając opcję **TELEGODZINA**, zapłaci aż o 24,16 zł mniej, nie skracając ani o sekundę czasu swych uroczych pogawędek z siostrą mieszkającą na drugim końcu miasta.

Przedstawione przykłady udowadniają, że opcje taryfowe, w połączeniu z funkcjonującymi od maja trzema planami taryfowymi, dają dużą możliwość wyboru indywidualnego sposobu rozliczania z operatorem telekomunikacyjnym i przede wszystkim pozwalają rozmawiać oszczędniej.

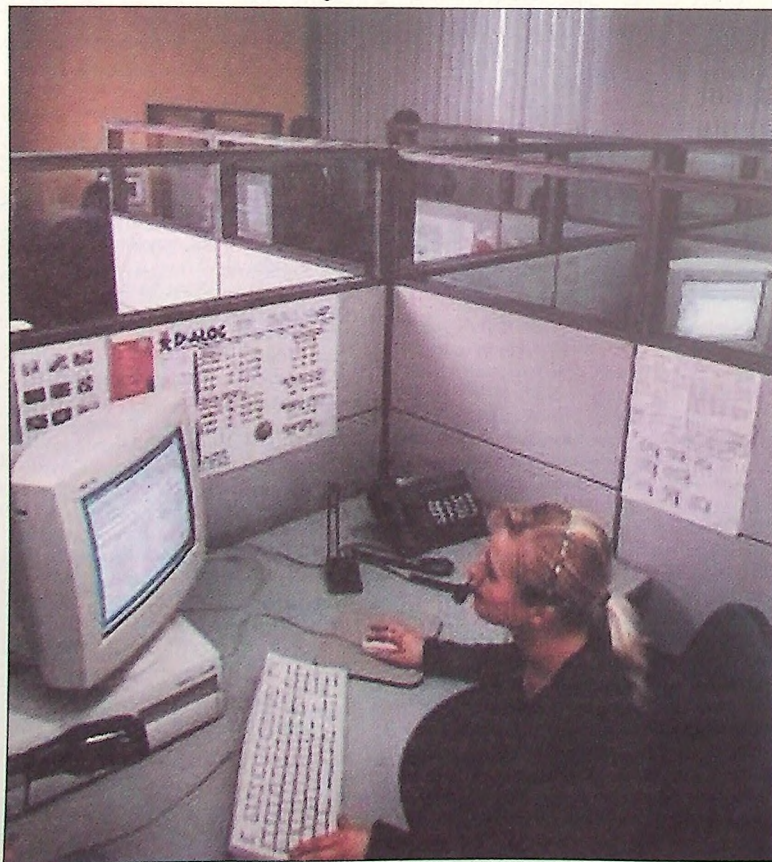
Przypomnijmy:

Abonament w dobrej cenie - jest korzystny dla osób, które mało dzwonią i sporadycznie korzystają z Internetu. Abonament w cenie 17 zł i taryfa ATUT.

Rachunek w normie - podstawowy plan. Abonament w cenie 27 zł, taryfy PROFIT/PIONIER.

Rozmowy w dobrej cenie - plan taryfowy dla tych, którzy dużo rozmawiają - droższy abonament, ale tańsze rozmowy, i korzystają z Internetu. Koszt abonamentu - 35 zł, taryfa EFEKT.

DIALOG to niezależny operator, działający na podstawie wydanych przez Ministerstwo Łączności koncesji na świadczenie powszechnych usług telekomunikacyjnych. Firma dysponuje dziewięcioma koncesjami - w byłych województwach: wrocławskim, wałbrzyskim, jeleniogórskim, elbląskim, zielonogórskim, legnickim, bielskim, łódzkim i 17 podwarszawskich gminach. Jedynym akcjonariuszem firmy jest KGHM Polska Miedź S.A. Centrala DIALOG-u znajduje się we Wrocławiu. Właśnie tam, w listopadzie 1998 roku zadzwoniły pierwsze telefony DIALOGU. Na początku 2001 roku DIALOG został nagrodzony Złotą Anteną Świata Telekomunikacji w kategorii najlepsza firma teleinformatyczna roku. W czerwcu 2001 DIALOG uzyskał certyfikat Cisco Powered Network na usługi dostępu wdzwanianego do Internetu. CPN potwierdza najwyższą jakość infrastruktury sieci dostępowej. Obecnie DIALOG obsługuje już ponad 223 tysiące abonentów, w tym 15 tysięcy abonentów internetowych.



Linie telefoniczne  DIALOG - bezpłatny numer TeleCentrum 0 800 42 45 48

Cudak w trybunale

- To paranoja. Przyjeżdżam na własną posesję, zachowuję się spokojnie, a jestem narażony na przykrości. Policjanci, którzy przyjechali na interwencję, zachowali się skandaliczne i uszło im to bezkarnie - mówi Józef Cudak.

Józef Cudak, właściciel gospodarstwa w Ogonowicach, nie ma spokojnego życia. Przed kilkoma laty przejął od swoich rodziców gospodarstwo, gwarantując im w zamian dożywotnio mieszkanie, ogródek i wyrekę w codziennych obowiązkach. Przejął gospodarstwo i chciał żyć po swojemu. Rodzicom nie bardzo podobały się nowe porządki, a zwłaszcza nowa gospodyni - synowa. Konflikt gonił konflikt. Wreszcie pan Józef nie wytrzymał i przeprowadził się do Legnicy. Nadal formalnie pozostał właścicielem gospodarstwa i od czasu do czasu odwiedza swoje włości. Raz przyjechał, żeby narzucić owoce, innym razem, żeby zobaczyć, czy wszystko jest w porządku. Za każdym razem wraca z bólem głowy i roztrzęsiony. Czasami dla uspokojenia zważnionej rodziny w obejściu zjawiała się policja.

- Wcześniej różnie te interwencje wyglądały, ale zwykle wszystko odbywało się bardzo spokojnie - mówi Józef Cudak. - Tym razem policjanci zachowali się tak, jakby przyjechali aresztować groźnego bandytę.

Ten ostatni raz, o który Józef Cudak ma pretensje, miał miejsce ostatniego dnia czerwca. Matka Cudaka wezwała patrol, twierdząc, że

syn się awanturuje

grozi jej i wnukowi, który przyjechał do babci w odwiedziny.

- Dwaj policjanci przyjechali radiowozem. Zachowywali się jak bandyci, a nie ludzie odpowiedzialni za utrzymanie porządku publicznego i przestrzeganie prawa - opowiada Józef Cudak. - Zamiast się przedstawić, od razu zaczęli mi grozić. Powiedzieli, że mogą mnie wywieźć do lasu albo zamknąć na trzy lata do więzienia. Byli wulgarni, krzyczeli na mnie, nie przebiegając w słownictwie. Zamurowało mnie, bo nie przypuszczałem, że policjanci mogą się tak zachowywać.

Choć od zdarzenia minęło kilka tygodni, Józef Cudak opowiadając o tym zajściu, nadal nie może powstrzymać emocji. Nie ma też zamiaru o tym, co przeżył. Chce, żeby policjanci, którzy w jego przekonaniu przekroczyli swoje uprawnienia, zostali ukarani.

Trzy dni po zajściu Cudak złożył do komendanta legnickiej policji oficjalną skargę. Szczegółowo opisał zachowanie funkcjonariuszy. Dołączył też oświadczenia świadków, którzy wszystko widzieli i słyszeli. Cudak czekał na wyjaśnienie sprawy przez przełożonych policjantów, którzy interweniowali na terenie jego posesji.

- Co z tego, że napisałem oficjalne pismo, w komendzie i tak nikt mnie nie traktował poważnie - mówi Józef Cudak. - Mam wrażenie, że od samego początku policjanci

mieli gotową odpowiedź

Tak, jakby z góry było wiadomo, że moja interwencja będzie potraktowana odmownie.

Odpowiedź na swoją skargę Józef Cudak dostał na piśmie. Komendant miejski policji nie dopatrzył się niczego nagannego w postępowaniu podwładnych. Według niego, tylko ubiór mieli nieodpowiedni, bo mieli na sobie jedynie podkoszulki z napisem „policja” na plecach. A to jest odstępstwem od przepisów.

- To pismo było dla mnie kolejnym szokiem. Oficerowie policji nie zadali sobie trudu, żeby dokładnie wyjaśnić sprawę. Dlaczego nikt nie przesłuchał świadków, których oświadczenia dołączyłem do skargi? Dlaczego tak bezkrytycznie przyjmuje się wersję policjantów za jedynie prawdziwą? - pyta Cudak.

Według prowadzącego postępowanie wyjaśniające, podinspektora Stanisława Michalak, świadkowie nie zostali przesłuchani, bo w tego typu sprawach nie ma takiego wymogu, można przyjąć oświadczenie.

- Józef Cudak przy pomocy policji chce załatwić swoje rodzin-

ne sprawy. Skoncentrowałem się na wyjaśnieniu wszystkich okoliczności zajścia i nie stwierdziłem, żeby policjanci podejmujący interwencję przekroczyli uprawnienia. Choć zdarzenie opisane w skardze wygląda inaczej, niż to wynika z notatek policjantów, przeprosiłem pana Cudaka, ale on tych

przeprosin nie przyjął

Żądał ukarania policjantów - mówi podinspektor Michalak. - Jeżeli pan Cudak uważa się za pokrzywdzonego i uznaje naszą decyzję za niesłuszną, ma prawo złożyć skargę.

Józef Cudak twierdzi, że notatki policjantów sporządzone po zajściu na jego posesję są stekiem kłamstw. Jest przekonany, że jego skargę od początku chciało utrzeć w komendzie.

- Pan Michalak namawiał mnie, żebym odpuścił. Mówił, że to można załatwić inaczej - mówi Cudak.

- To kłamstwo! Nigdy nikogo nie namawiałem do wycofywania skarg na policjantów. Za każdym razem taki przypadek jest szczegółowo badany i wyjaśniany - opowiada Stanisław Michalak. - Pan Cudak, mówiąc takie rzeczy, po prostu mnie pomawia. Zresztą sprawą tą - na wniosek Józefa Cudaka - zajmowała się legnicka prokuratura. Postępowanie sprawdzające zakończyło się odmową wszczęcia dochodzenia.

Dla legnickiej policji sprawa jest zamknięta. Dla Józefa Cudaka - nie. Jeszcze raz napisał skargę. Tym razem do Komendanta Głównego Policji w Warszawie, który zlecił Komendzie Wojewódzkiej we Wrocławiu skontrolowanie postępowania wyjaśniającego. Cudak boi się, że i tym razem nic to nie da, bo „kruk krukowi oka nie wykole”. Postanowił, że skontaktuje się także z Europejską Fundacją Praw Człowieka. A jak zawiódą wszystkie możliwości interwencji w Polsce, wnieśli pozew do Trybunału Europejskiego.

Artur Guzicki

Pożar w straży



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Legnicka straż pożarna bije na alarm. Jeżeli na jej konto nie trafiają w najbliższym czasie jakieś pieniądze, to strażackie wozy nie będą wyjeżdżać do akcji, bo nie będzie za co kupić paliwa.

- W budżecie na ten rok przynotowano nam 70 proc. sumy z roku 2000. Pieniądże te wykorzystaliśmy już w kwietniu. Od tego czasu jesteśmy na kredycie. Na razie wyjeżdżamy do akcji ratunkowych, ale tylko dzięki pomocy władz miasta, które przyznały nam dodatkowe pieniądze z zastępcą środków. To pozwoli nam dotrzeć do października. Co będzie później? Budżet na 2002 rok ma być jeszcze bardziej okrojony. Na razie nasza jednostka wchodzi w zobowiązania, które i tak trzeba będzie spłacić - mówi Ryszard Dąbrowa, komendant PSP w Legnicy.

O finansowych kłopotach legnickich strażaków komendant Dąbrowa mówił już w kwietniu, podczas warszawskiej rady kadry kierowniczej z zastępcą komendanta głównego PSP. Legnicy strażacy interweniowali w tej sprawie już u komendanta wojewódzkiego i wojewody dolnośląskiego. Ten ostatni odpowiedział tylko, że jak zostanie pieniądze z budżetu, to pomoże. Jak dotąd, pieniędzy nie ma. Według Aleksandra Demczuka, przewodniczącego Zarządu Wojewódzkiego Związków Zawodowych „Florian”, decydenci nie potrafili zrozumieć sytuacji.

- To nie jest tak, że ucierpi na tym straż. Ucierpią na tym mieszkańcy całego powiatu - uważa Aleksander Demczuk.

Według strażaków, na tragiczną sytuację finansową, oprócz okrojonej dotacji z budżetu państwa, składają się jeszcze inne rzeczy. Przede wszystkim, w ciągu dziewięciu miesięcy tego roku

na terenie powiatu legnickiego zanotowano 6 tys. zdarzeń więcej niż w takim samym okresie roku ubiegłego. Do tego dochodzi wadliwy system rozdzielania pieniędzy na poszczególne jednostki.

- Nie bierze się pod uwagę, że jednostka w Legnicy ma wyspecjalizowane grupy, a ich utrzymanie sporo kosztuje. Operują one również na terenie innych powiatów, bo tam takich grup nie ma - mówi rzecznik prasowy legnickiej straży, Leszek Gławęda.

- Wiemy, że gminy nie stać na finansowanie straży. Nie może być jednak tak, że na naszym koncie jest 1000 złotych albo nie ma nic - mówi komendant Ryszard Dąbrowa.

Legnicka jednostka ma zobowiązania przekraczające 425 tys. zł. Z tego 241 tys. zł to zaległości wobec pracowników. Przewiduje się, że na koniec roku zadłużenie może się zwiększyć do 665 tys. zł. Strażacy na razie pensje dostają regularnie. Od lipca jednak wstrzymano wypłaty dodatków do wypoczynku, zasiłków, dodatków mundurowych oraz odpraw emerytalnych.

Przewodniczący strażackich związków, Aleksander Demczuk, nie wykluczył, że dojdzie do sporu zbiorowego z Komendą Wojewódzką we Wrocławiu. Najpierw jednak musi zostać wycofana droga służbowa. Związek powołał specjalną komisję, która ma interweniować w sprawie legnickiej straży. Jeśli nie przyniesie to żadnego skutku, wejście w spór zbiorowy może stać się faktem.

Paweł Jantura



Fot. GRZEGORZ SPAŁA



Zdjęcia BERNARD WYBIEHAŁA



Pierwsi w sztafecie

I stało się jutro, po trzech latach starań Dolnośląska Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach jest faktem, bowiem 4 września Ministerstwo Edukacji Narodowej wydało zezwolenie na utworzenie w szczególności, dwudziestotysięcznym miasteczku pierwszej niepaństwowej uczelni.

W ostatni piątek decyzję tę przekazał Andrzej Tatuśko, wojewoda dolnośląski, założycielowi szkoły, czyli Spółce Akcyjnej ZamPol S.A., której głównymi akcjonariuszami są władze miasta i gminy Polkowice oraz sześciu pracowników naukowych przyszłej szkoły wyższej.

- Kiedy się o czymś marzy, gdy się czegoś mocno chce, choć jest to z pozoru nierealne, marzenia stają się faktami - komentował wydarzenie Emilian Stańczyszyn.



Andrzej Tatuśko

czyszyn, burmistrz Polkowic. Nasz wniosek został w MEN oceniony bardzo wysoko i propozycje kształcenia spotkały się z aprobatą. Wiele nie wierzyło w możliwość otwarcia w Polkowicach tej uczelni, tak, jak nie wierzono w powiat, w strefę ekonomiczną. Kolejny raz rację mieli ci, którzy z pełną determinacją przedkładali dobre projekty, by niemożliwe uczynić możliwym.

Dziś Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach jest tylko kwestią przygotowań organizacyjnych. Zgodnie z planami, uczelnia ma ruszyć w przyszłym roku akademickim. W koncepcji jej działalności organizatorzy zakładają trzyletnią naukę na poziomie wyższych studiów zawodowych o specjalnościach: Systemy i sie-

rodowe stosunki polityczne. Przewidują, iż w pierwszym roku studiów stacjonarnych na obydwu kierunkach kształcić się będzie około 200 studentów stacjonarnych i 100 studentów w systemie zaocznym.

Zgromadzona już wokół uczelni czternastoosobowa kadra dydaktyczna legitymuje się tytułami profesorów i stopniami doktorów habilitowanych. Na kierunku Międzynarodowe stosunki polityczne pracować będzie ośmiu samodzielnych pracowników naukowych (w tym dwóch z tytułem profesorskim), głównie związanych z Uniwersytetem Warszawskim i UAM w Poznaniu. Na Informatyce podejmie pracę sześciu pracowników naukowych z ośrodka wrocławskiego, w większości związanych z Politechniką Wrocławską.

- O potrzebie kształcenia specjalistów z zakresu informatyki nie trzeba dowodzić, natomiast druga ze specjalności przygotowywać będzie nowe kadry w wiedzę niezbędną do obsługi różnego rodzaju nowych instytucji, które powstaną w chwili wejścia Polski do Unii Europejskiej - podkreślał wojewoda Andrzej Tatuśko. - Niestety, absolwenci Stosunków międzynarodowych z Poznania, Wrocławia, Katowic i innych dużych ośrodków niechętnie podejmują pracę poza tymi aglomeracjami, a gdy się nawet na to decydują, wykorzystują każdą nadarzającą się okazję, aby wrócić do wielkiego miasta. Stąd między innymi konieczność poszukiwania kadry miejscowej, mniej roszczeniowej i gotowej do zatrudnie-



Stanisława Bocian

nia na mniej eksponowanych stanowiskach. Właśnie takie potrzeby rynku pracy (jak wynika z uzasadnienia wniosku o potrzebie utworzenia w Polkowicach WSZPiT) nakazały założycielowi wystąpienie z wnioskiem o prowadzenie studiów zawodowych kończących się uzyskaniem stopnia licencjata bądź inżyniera. Absolwenci każdego z kierunków będą mieć przy tym przygotowanie pozwalające im na podjęcie pracy nie tylko w ramach ukończonego kierunku, lecz także na stanowiskach administracyjnych, usługowych i



Emilian Stańczyszyn

handlowych oraz w samorządzie terytorialnym i terenowej administracji rządowej. Jednocześnie jednak założyciele czynią starania (wstępne rozmowy w tej sprawie już się odbyły z Uniwersytetem Poznańskim i Uniwersytetem Warszawskim), aby w ramach studiów uzupełniających studenci mogli kontynuować studia magisterskie.

- Ale dążenie do kształcenia młodzieży na poziomie licencjackim i inżynierskim nie jest inspirowane jedynie potrzebami przedsiębiorstw, w tym zagranicznych firm. Potrzeba ta wynika także z woli mieszkańców Polkowic mocno zainteresowanych tym, aby ich dzieci po maturze mogły kontynuować naukę w miejscowej wyższej szkole, bez konieczności zrywania kontaktu codziennego z domem rodzinnym, bez obciążania ponad miarę domowych budżetów - mówi Stanisława Bocian, wiceburmistrz Polkowic. - Przeprowadzane sondaże wskazują, że rosnące koszty utrzymania stanowią szczególnie istotną prze-

szkodę w podejmowaniu studiów w dużych, odległych od miejsca zamieszkania ośrodkach akademickich. Przystępniejsze i tańsze okazują się w tej sytuacji

kości Polkowic jest ogromną nobilitacją. Fakt ten stawia dwudziestotysięczne miasto dość wysoko w rankingu nie tylko dolnośląskich aglomeracji.

- Funkcjonowanie w 60-tysięcznym powiecie w y z s z e j uczelni dodaje nam splendoru, a jednocześnie jest przejawem uznania dla władz samorządowych. Oczywiście, nie byłoby tej przychylności, gdyby nie zaangażowa-

nie szeregu życzliwych nam osób, które nie ustawały w przedstawianiu miasta jako szczególnie prężnie rozwijającego się i zasługującego na tego typu uczelnię - mówi Marek Trams, starosta powiatu polkowickiego. - Idea bowiem, która narodziła się w samorządzie gminnym i zyskała gorące poparcie powiatu, spotkała się z

płatne studia w wyższej szkole niepublicznej. Jakkolwiek polkowicka uczelnia, jako niepubliczna, będzie finansowana z czesnego, samorząd deklaruje istotne wsparcie ze swoich środków, tak, aby czesne było konkurencyjne w stosunku do innych uczelni.

W początkowym okresie uczelnia będzie miała siedzibę w budynku Zespołu Szkół przy ul. Skalników. Docelowym miejscem usytuowania będzie nowy obiekt w wybudowanym w przyszłości akademickim kampusie. W planie zagospodarowania Polkowic zarezerwowano na ten cel teren o powierzchni 17 ha. Na obszarze tym przewiduje się budowę obiektów dydaktycznych, biblioteki, obiektów sportowych, domów akademickich oraz mieszkań i hotelu dla pracowników uczelni. Warunkiem koniecznym i nieodzownym do funkcjonowania każdej uczelni jest także odpowiednia biblioteka. Jak informuje Włodzimierz Olszewski, dyrektor polkowickiego Zespołu Szkół, w sprawie tej zostało już zawarte porozumienie z Miejską Biblioteką i Biblioteką Szkołą.

- Pozyskałiśmy także obietnice od naszej kadry naukowej, iż przekaże część ze swoich zbiorów naukowych do tych dwóch bibliotek. Oczywiście sprawa posiadania biblioteki w warunkach dostępności do Internetu jest dzisiaj mniej zasadnicza - przekonuje dyrektor - Dziś każdy student poprzez Internet może mieć dostęp do wiedzy niemal we wszystkich zakątkach świata. Tym bardziej uczelnia o specjalności informatycznej większych problemów z dostępnością do zbiorów mieć nie będzie.

Tak więc po dziesięcioletnim okresie dynamicznego rozwoju szkolnictwa na poziomie średnim i policealnym, najbliższa dekada będzie dla Polkowic czasem rozwoju szkolnictwa wyższego.

- To nie tylko ułatwi start młodym ludziom z Polkowic, ale będzie przyciągać do nas studentów z różnych zakątków Polski, a także z zagranicy - wskazuje burmistrz Stańczyszyn. - Sam fakt posiadania uczelni spowoduje, że w dużej mierze w Polkowicach będą pozostawać młodzi ludzie, którzy tutaj studiowali, i będą to nie tylko mieszkańcy Polkowic, ale również mieszkańcy innych, nie tylko polskich miast.

Bezsprzecznie utworzenie wyższej szkoły w mieście wiel-



Włodzimierz Olszewski

uznaniem wojewody dolnośląskiego, Witolda Krochmala, oraz marszałka województwa dolnośląskiego, prof. dra hab. Jana Waszkiewicza, biskupa diecezji legnickiej, ks. Tadeusza Rybaka, a także posłów i kadry naukowej z Poznania oraz Warszawy.

Starosta, będąc przewodniczącym rady nadzorczej Spółki Akcyjnej ZamPol S.A., nie ukrywa także, że kompetentne i pełne poświęcenia działania członków rady miały niemały wpływ na uzyskanie ministerialnej zgo-



Marek Trams

dy. Pozwolenie to zapoczątkowuje ogrom pracy nad kształtem, stylem, charakterem i renomą polkowickiej uczelni. Od efektów zbiorowego wysiłku zależać będzie, czy uczelnia marzeń przyczyni się do rozwoju Polkowic.

(promocja)

Komisja i ryby głosu nie mają?

Na wrześniowej sesji legnickiej radni będą nadawali nazwy kilku ulicom. Jeśli zdecydują, miastu przybędzie ulica Miodowa (droga biegnąca prostopadle do ul. Rolniczej) oraz Rondo Unii Europejskiej (skrzyżowanie ul. Złotoryjskiej z obwodnicą zachodnią). Ponadto nazwy zostaną nadane kilku ulicom na osiedlu Wierzbak. Sporo kontrowersji wzbudza zmiana nazwy odcinka ulicy Senatorskiej na ulicę Ojców Zbigniewa i Michała. Samej nazwy nie kwestionuje ani zarząd ani kluby radnych AWS i SLD. Problem w tym, że radni AWS chcą, by imię ojców franciszkanów nosił fragment ulicy Senatorskiej, a zarząd miasta chce, by była to Murarska. Szykuje się więc na sesji kolejna kłótnia.

Kim byli ojcowie?

Zmiana nazwy części ulicy Senatorskiej na odcinek od ul. Partyzantów do ul. Piastowskiej to efekt wniosków w tej sprawie

klubu radnych AWS, klasztoru Franciszkanów oraz parafii pw. św. Jana Chrzciciela. Nazwanie ulicy imieniem ojców ma upamiętniać ich męczeńską śmierć w Peru. Ojciec Zbigniew Strzałkowski mieszkał i pracował w Legnicy w latach 1986-1988. Był wychowawcą i wicerektorem Niższego Seminarium Duchownego. Ojciec Michał Tomaszek jest absolwentem legnickiego Niższego Seminarium Duchownego. W 1989 roku obaj wyjechali na misję do Peru. Dwa lata później zginęli tam z rąk terrorystów z ugrupowania „Świetlisty Szlak”. Pośmiertnie zostali odznaczeni przez rząd Peru odznaczeniami „Słońce Peru”.

Po co komisja?

Przy prezydencie miasta „ciało doradcze” - komisja do spraw nazewnictwa ulic. Na jej czele stoi wiceprezydent Janusz Ostrówka. Zasiadają w niej ponadto członek zarządu miasta Zbigniew Celoch, przedstawici

zewnictwa ulic, skoro później i tak nie bierze się pod uwagę tego, co ona ustala?

Oburzenia nie kryje radny Adam Wierzbicki, który jest członkiem tej komisji.

- Na komisji oświadczono nam, że przewodniczący rady miasta naszego projektu nie skierował do zarządu. Jak zarząd może udawać, że nic nie wie o naszym projekcie, skoro w komisji zasiada dwóch jego członków? - pyta radny Adam Wierzbicki.

Członek zarządu miasta, Zbigniew Celoch, decyzję o zamianie ulicy Senatorskiej na Murarską tłumaczy oszczędnościami.

- Nikt nie podważa zasług ojców. Chodzi tylko i wyłącznie o oszczędności finansowe oraz o problemy administracyjne. W przypadku ulicy Senatorskiej w grę wchodzi spore koszty. Jest tam kilkadziesiąt mieszkań oraz warsztaty Szpitala Chirurgicznego. Trzeba by wymieniać dowody osobiste i pieczętki. Na odcinku Murarskiej, poza warsztatami szkolnymi, nie ma prawie nic - tłumaczy Zbigniew Celoch.

Radny Wierzbicki uważa, że taka argumentacja jest nieco na wyrost.

- Na nasze pytanie, ile będzie to kosztować, nikt z zarządu nie był stanie odpowiedzieć - ripostuje radny Wierzbicki.

Niepisana zasada

Istnieje niepisana zasada mówiąca, że nie powinno się zmieniać nazw ulic, które uchodzą za historyczne. A taką z pewnością jest ulica Murarska. W średniowieczu ulica ta przebiegała wzdłuż murów obronnych miasta. Stąd nazwa Maurerstrasse, co w tłumaczeniu na polski oznacza Murowa. Po wojnie decyzją Miejskiej Rady Narodowej z 16 stycznia 1946 ulicy tej nadano nazwę Murarska. Wynikało to z błędnego tłumaczenia z niemieckiego na polski. Nazwa Murarska sugerowałaby, że kiedyś na tej ulicy swoje warsztaty mieli murarze. Według historyków, taka geneza tej nazwy jest nieprawidłowa. W Legnicy przypadków błędnego tłumaczenia nazw ulic jest więcej. Koronnym przykładem jest tu ulica Jaworzyńska. Przedwojenna nazwa to Jauerstrasse, co powinno przełożyć się na ulicę Jaworowską, a nie Jaworzyńską.

Paweł Jantura



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Rekrutacja do 25.09.2001 r.



Wasza wiedza

edukacja dla przyszłości

I miejsce wśród uczelni niepaństwowych na Dolnym Śląsku.
III miejsce wśród uczelni pedagogicznych w Polsce.

* w rankingu uczelni opublikowanym przez Młodzieżowy Miesięcznik Edukacyjny „Perspektywy”

Na I roku studiów opłaty promocyjne. Stypendia socjalne oraz naukowe.

Dolnośląska Szkoła Wyższa Edukacji ogłasza rekrutację na:

STUDIA MAGISTERSKIE 5-letnie
kierunek: pedagogika, specjalność: terapia pedagogiczna

STUDIA MAGISTERSKIE UZUPEŁNIAJĄCE
kierunek: pedagogika, dla absolwentów (z tytułem licencjata) wszystkich kierunków i specjalności pedagogicznych oraz studiów nauczycielskich

STACJONARNE - 4 semestry, ZAOCZNE - 5 semestrów

DOLNOŚLĄSKA SZKOŁA WYŻSZA EDUKACJI

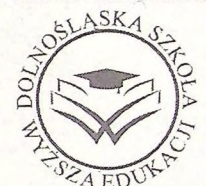
53-609 Wrocław, ul. Wagonowa 9

tel. (071) 359 46 91, 355 22 40

KIERUNKI I SPECJALNOŚCI pedagogika

- organizacja i zarządzanie oświatą z edukacją informatyczną
- pedagogika opiekuńcza z promocją zdrowia
- pedagogika rodzinna
- pedagogika mediów i animacji kulturalnej
- praca socjalna z poradnictwem
- edukacja humanistyczna
- edukacja wczesnoszkolna z wychowaniem przedszkolnym
- edukacja wczesnoszkolna z terapią pedagogiczną

TOWARZYSTWO WIEDZY POWSZECHNEJ



pedagogika specjalna

- oligofrenopedagogika
- surdopedagogika
- resocjalizacja
- pedagogika lecznicza
- stosunki międzynarodowe
- europeistyka
- dziennikarstwo i komunikacja społeczna

Ich przyszłość



Maść na chrapanie



Przez trzy dni w legnickiej Akademii Rycerskiej swoje umiejętności i zdolności prezentowali egzorcyści, jasnowidze, wróżki i hipnotyzerzy. Spotkali się w Legnicy na trzecich kolejnych Targach Medycyny Naturalnej „Pronatura”. Impreza, jak zwykle, przyciągnęła tłumy legniczan, którzy chcieli się osobiście przekonać o mocy niekonwencjonalnej medycyny.

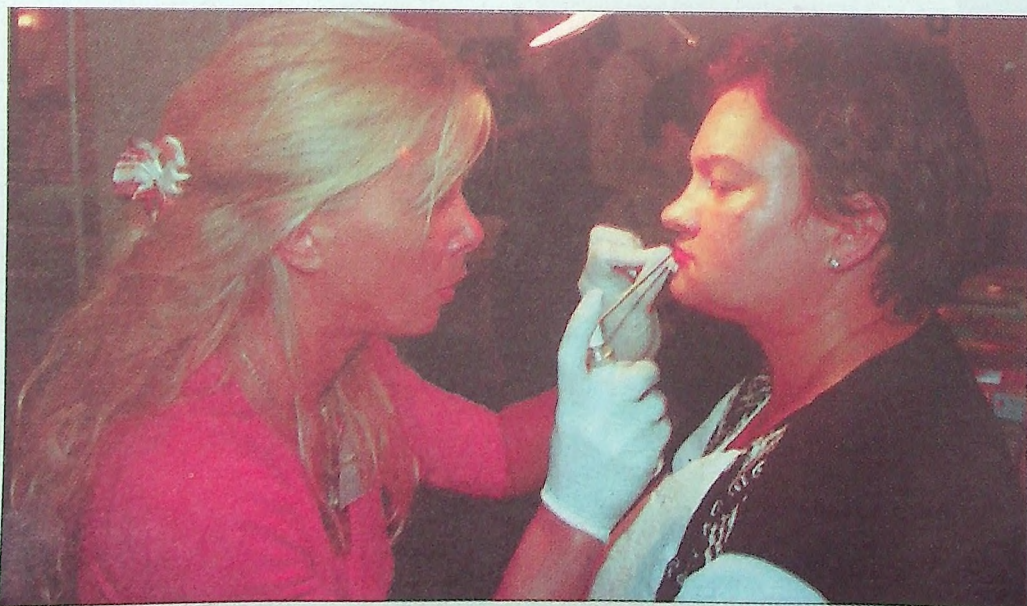
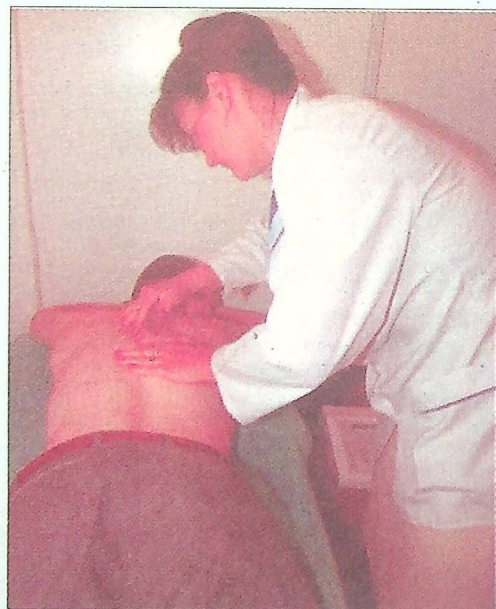
Jak co roku, na legnickich targach atrakcją dla zwiedzających była „kobieta-magnez” - Janina Kamasz, bioterapeutka, posiadająca zadziwiającą zdolność przyciągania do swojego ciała różnych przedmiotów. Sceptycy wątpiący w jej zdolności mogli na własne oczy przekonać się, że ważące kilka kilogramów żelazko, postawione na jej piersiach, trzyma się w jakiś niezrozumiały sposób, i żeby je zdjąć, należy użyć sporej siły. O swoich wyjątkowych zdolnościach chętnie opowiadała także pochodząca z Tych Gabriela Dinas, wróżka i egzorcyстка, reklamująca się, że posiada zdolność odpowiadania na pytanie dotyczące przeszłości i przyszłości. Pani Dinas posiadała dar jasnowidzenia, jasnosłyszenia, jasnoczucia i jasnowiedzenia.

- Dochodziłam do tego latami - powiedziała Gabriela Dinas. - Dziewięć lat temu opuściłam swoje ciało, potem przez cztery lata słyszałam jakiś wewnętrzny głos, który wierszem odpowiadał na wszystkie pytania. To dowód na to, że osiągnęłam stan absolutnego oświecenia. Dzięki temu mogę zajmować się uzdrawianiem ludzkich dusz.

Trochę inne zdanie o wróżkach ma Anna Taistra, która także zajmuje się przepowiadaniem przyszłości. Według niej, wróżki niczym się nie różnią od innych kobiet, a zajęcie to jest takim samym zawodem jak każdy inny.

Nowością na legnickich targach było w tym roku stoisko Sylwii Ruman z Wrocławia, która proponowała targowym gościom tatuaże i makijaż permanentny na pięć lat. Sama pani Sylwia zwracała na siebie uwagę tatuażem, który zaczynał się w najniższych partiach pleców i kończył się w części intymnej, co działało na wyobraźnię męskiej części targowych gości.

Targi „Pronatura” to nie tylko miejsce prezentacji umiejętności bio- i energoterapeutów, ale także okazja do zakupów przedmiotów i leków, które trudno znaleźć w tradycyjnej sprzedaży. Hitem okazała się maść na chrapanie, która na pewno umili życie w wielu domach.



Zdjęcia GRZEGORZ SPAŁA

Rozdajemy nagrody

Dla naszych czytelników, którzy wzięli udział w głosowaniu na najładniejsze stoisko III Targów Pronatura, rozlosowaliśmy nagrody.

Są to cztery pudry do stóp „STOPPOT”. Jak informuje producent, lek był poddany badaniom w Klinice Dermatologicznej WAM w Łodzi. Jego stosowanie go jest zabiegiem niekropotliwym, jednorazowym, przynoszącym oczekiwany skutek, a co najważniejsze - bezpiecznym.

Nagrody ufundował wystawca targów - pan Leszek Hartman - który jest przedstawicielem Paratamu, producenta pudru.

Według naszych czytelników, najładniejszym stoiskiem na targach było stoisko pszczelarskie.

Po odbiorze nagród („Konkrety”, pl. Katedralny 2) zapraszamy: Grażynę Sikorę, Janę Wjtasę, Roberta Winiarskiego i Stanisława Delanowskiego.



Mercusiada, czyli 10 lat Mercusa



GŁOGÓW Na piątkową imprezę z okazji 10-lecia Mercusa do hali widowiskowo-sportowej przybyło ponad 300 osób. Przy suto zastawionych stołach bawiła się załoga, główni udziałowcy firmy i goście, a wśród nich członkowie zarządu KGHM-u.

Na zabawie, która odbywała się już po raz ósmy, obowiązywał strój z lat 20. i 30. Uwagę panów przykuwały głębokie dekolty, opaski we włosach i boa z piór.

W części oficjalnej zarząd i udziałowcy firmy podziękowali załozodze za solidną pracę, a goście gratulowali wyników, jakie przez 10 lat wypracował Mercus. Były kwiaty, prezenty i życzenia wielu dziesięcioleci pracy w handlu.

Atrakcją Mercusiady były pokaz sztucznych ogni, a także występy Cezarego i Katarzyny Żaków oraz Artura Barcisia. Godzinny program kabeletowy przyjęty został entuzjastycznie. Dużo emocji wzbudził pokaz tańca towarzyskiego w wykonaniu młodzieży z legnickiej szkoły tańca pana Andrzeja Mierzwy. Gorące rytmy, wspaniali tancerze i skąpo ubrane tancerki wywołały burzę oklasków.

W hali postawiono także stół do gry w ruletkę. Przyczepione do śpiewników „dolary” można było pomnożyć lub przegrać u przystojnego krupiera. Nic więc dziwnego, że ruletkę okupowały same panie. Zabawa rozpoczęła się na dobre, kiedy na scenę wyszedł zespół San Sebastian ze Szczecina, który grał do tańca. Stare i nowe przeboje w ich wykonaniu sprawiły, że parkiet błyskawicznie zapełniał się tańczącymi. Zabawa zaczęła się o godz. 16, a ostatni tancerze zeszli z parkietu o godz. 2 nad ranem.

(sbl)



Szkoła bez barier



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

BOLESŁAWIEC W Szkole Podstawowej nr 2 uruchomiono pierwszy oddział integracyjny. Wśród 25 pierwszoklasistów pięcioro dotkniętych jest różnymi schorzeniami, m.in. porażeniem mózgowym, zespołem Downa. Stworzenie oddziału wymagało pokonania barier architektonicznych, przygotowania kadry oraz stworzenie indywidualnych programów nauczania.

Idea uruchomienia integracyjnego oddziału zrodziła się wśród nauczycieli placówki i zyskała poparcie, głównie finansowe, z budżetu miasta. Dostosowanie szkoły dla potrzeb dzieci niepełnosprawnych to koszt około 350 tys. zł. Jeszcze w październiku zostanie zamontowana winda, w planach docelowo szkoła ma stać się placówką integracyjną, z wyspecjalizowaną kadrą w dziedzinie pedagogiki specjalnej.

Encyklopedia wizytówką

LUBIN Promocja Dolnego Śląska była tematem forum prezydentów miast dolnośląskich, które odbyło się w Lubinie. Samorządowcy podkreślali potrzebę wypracowania wspólnej strategii promocji regionu w państwach Unii Europejskiej. Ważną rolę miałyby w tym procesie spełniać dziennikarze.

Choć przedstawicielka Urzędu Marszałkowskiego uznała, że Dolny Śląsk znany jest poza granicami kraju jako region integrowany, większość uczestników nie zgodziła się z tym. Niektórzy widzieliby promocję na poziomie wspólnych symboli, tablic i wydawnictw. Inni domagali się szerszej i głębszej współpracy. Józef Sarzyński, wice-

prezydent Jeleniej Góry, podkreślał, że miasta za mało się znają. Powodem tego są między innymi złe szlaki komunikacyjne, brak wypracowanych sposobów komunikowania się i wzajemne niedobory informacyjne choćby o organizowanych imprezach.

Przedstawiciele władz wojewódzkich podkreślali, iż jednym z elementów wspólnej promocji będzie Encyklopedia Dolnego Śląska. Rolę łącznika regionu z Europą sprawować ma otwarte w Brukseli biuro stowarzyszenia Dolny Śląsk w Unii Europejskiej prowadzone przez Cezarego Koczerę obecnego na forum.

(każ)

(dach)

Najlepszy wśród piekarzy

JAWOR Jakub Kubiak z Wrocławia został wybrany przez ogólnopolską kapitułę Piekarkom Roku. Certyfikat i symboliczny bochen z piaskowca wręczono mu podczas Targów Chleba.

W swojej piekarni pan Jakub zatrudnia około 120 osób, wielokrotnie był wyróżniany za szkolenie uczniów, znany jest także ze wspierania działalności charytatywnej. Pomaga Fundacji im. Brata Alberta i bierze udział w akcjach pomocowych organizowanych przez Kościół. Zawodu piekarza uczył się od ojca Mieczysława. W najbliższym czasie jedzie na mistrzostwa do Lucerny, gdzie będzie rywalizował o tytuł najlepszego piekarza Europy. Mistrzostwa będą połączone z otwarciem najnowocześniejszej w Europie szkoły piekarstwa.

- U Kubiaka kupowalem jeszcze za czasów pana Mieczysława - mówi Waldemar Piechota, pełnomocnik zarządu głównego Stowarzyszenia Rzemieślników Piekarstwa Rzeczypospolitej. Pieką tam bardzo smaczny chleb. Polscy piekarze - dodaje - są doceniani w świecie. W przyszłym roku nasz przedstawiciel, Andrzej Szydłowski z Gdańska, obejmie prezydenturę Światowej Unii Piekarzy. Do przekazania funkcji dojdzie w październiku, we Wrocławiu, w trakcie Światowego Kongresu Piekarzy, który po raz pierwszy odbędzie się w naszym kraju.

(emka)



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

W delegacji

WROCLAW Sierpniowa sesja sejmiku wojewódzkiego nie przyniosła odwołania zarządu województwa. Choć w programie było głosowanie w tej sprawie, to do niego nie doszło. Pod wnioskiem o odwołanie zarządu podpisali się radni SLD, PSL i UW - razem 32 osoby. Do odwołania zarządu wystarczyłby jeden głos radnego z AWS lub PO.

- Prowadzone są rozmowy z kilkoma radnymi w tej sprawie - powiedział radny SLD, Tadeusz Krzakowski.

Marszałek Jan Waszkiewicz popisał się znajomością socjotechniki. W dniu sesji wysłał w delegację dwóch wicemarszałków: Andrzeja Kosióra i Artura Zielińskiego, którzy są członkami UW i podpisali się pod wnioskiem o odwołanie zarządu.

- Podobnie było w czerwcu. Wtedy także Waszkiewicz wysłał Kosióra w podróż służbową. Teraz widocznie policzył, że trzeba wysłać aż dwóch, by wygrać głosowanie. Przed sesją członkowie komisji głównej zapytali marszałka o przyczyny nieobecności jego zastępców. Odpowiedział, że może ich ściągnąć na sesję, ale dopiero o godzinie szesnastej. Sesja zakończyła się przed piętnastą. Radni SLD czekali, ale marszałkowie nie przyjechali. Radni AWS z kolei ostatecznie opuścili salę obrad, nie czekając do wyznaczonej godziny. Uważamy, że ta sytuacja świadczy o braku powagi ze strony marszałka i rządzącej koalicji - powiedział radny SLD, Mirosław Eder.

(pp)

Trzeba płacić

LEGNICA Samorząd przegrał sprawę w NSA. W piątek wrocławscy sędziowie postanowili, że w sporze pomiędzy legnickim samorządem a wojewodą rację ma ten drugi.

Zarząd miasta złożył skargę na decyzję wojewody dolnośląskiego, który uchylił uchwałę rady miasta w sprawie wysokości czynszów za mieszkania komunalne w maju i czerwcu. Radni najpierw uchwalili podwyżkę z 1,70 do 2,67 zł za metr kwadratowy. Po społecznych protestach rada miejska ustaliła czynsz na wysokości 2,15 zł za metr kwadratowy. Taka stawka bazowa miała obowiązywać od 1 lipca. Powstał problem, ile legniczanie mają płacić za maj i czerwiec. Radni postanowili, że po staremu, czyli 1,70 za metr. Wojewoda stwierdził, że radni nie mieli prawa tego zrobić i uchylił uchwałę. Teraz NSA orzekł, że wojewoda zrobił słusznie. Oznacza to, że najemcy mieszkań komunalnych będą musieli teraz dopłacić do czynszu za dwa miesiące, tak by wyszła stawka bazowa 2,67 zł za metr kwadratowy. Stało się tak, choć członkowie zarządu miasta wielokrotnie publicznie deklarowali swoją pewność co do pozytywnego dla miasta wyroku NSA. Teraz władze zapowiadają, że najbiedniejsi mieszkańcy mogą liczyć na umorzenie dopłaty. Każdy ma też prawo do złożenia podania w ZGM-ie o rozłożenie płatności na dwanaście rat.

(pp)

Lokalna powódź

Wydawałoby się, że tegoroczna powódź oszczędziła powiat głogowski. Jednak wysokość strat jaki przedstawił Powiatowy Komitet Przeciwpowodziowy, to blisko 3 mln zł. Łączna powierzchnia zalanych pól wynosi 3.704 hektary. Większość gmin powiatu głogowskiego leży w sąsiedztwie Odry i to z jej strony obawiano się największych problemów. Zagrożone zalaniem były miejscowości, które cztery lata temu walczyły o utrzymanie wałów przeciwpowodziowych na Odrze.

Z innej strony

W lipcu tego roku woda przyszła z mniejszych rzek, takich jak Czarna, która podtopiła Krzepów, Borek i Bytnik. We wsi Przedmoście rzeka Rudna zalała pola, ogrody działkowe i niebezpiecznie zbliżyła się do domów. W sierpniu, po ulewnych opadach deszczu, groźne okazały się również rowy melioracyjne i kanały. Od lat nie czyszczone, skutecznie blokują odpływ wody z zalanych pól. Straty to przede wszystkim uprawy rolne, które w wyniku zalania lub podtopienia nie zostały zebrane.

Podtopiony Pęcław

Najwięcej szkód (1,7 mln zł strat złotych) zgłosiła gmina Pęcław. Prawie cała gmina leży w niecce, poniżej poziomu Odry. Właściwie nie ma w naszej gminie wioski, w której nie byłoby zalanych pól - mówi referent do spraw rolnictwa, Bogumiła Przygodzka. - Z 6.413 ha powierzchni naszej gminy pod wodą znalazło się 2.079 ha. Jest to ziemia należąca do 144 rolników indywidualnych i trzech spółek działających na terenie gminy. Najbardziej jednak ucierpiały Kotowice, Wietrzyce i Wojszyn, leżące przy wałach Odry.

Tak jak w innych gminach, wylewały również kanały i rowy melioracyjne. - Wylał kanał południowy i rolnicy przychodzili do nas z pretensjami - mówi Bogumiła Przygodzka. - Jednak kanał należy nie do nas, tylko do Regionalnego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Legnicy, który dopiero teraz zabrał się do jego czyszczenia.

Rolnicy z rezygnacją pokazują swoje pola.

- Nie wiem, czy zbiorę jeszcze pszenicę - mówi młody rolnik z Pęcławia. - Zboże jest ładne, gęste, ale nie mam na razie szans, by wjechać kombajnem w pole, bo wody jest po kolana.

Pęcław liczy, że znajdzie się w wykazie gmin dotkniętych klęską. Wówczas rolnicy łatwiej uzyskają zwolnienie z podatków.

Drogi do poprawki

W gminie Żukowice straty wynoszą blisko 440 tys. zł. - Największe ponieśli rolnicy z Dobrzejowa, Brzegu i Czernej, gdzie zalało również pola należące do Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej - wyjaśnia inspektor do spraw rolnictwa i gospodarki gruntami w gminie Żukowice, Halina Wejman. - W tej ostatniej miejscowości zalanych było prawie sto hektarów. Są to przede wszystkim zboża, okopowe i łąki, ale nie tylko. Część wyremontowanych po powodzi z 1997 roku dróg znowu trzeba naprawiać.

W wyniku powodzi ucierpiały również gminy miejska i wiejska Głogów - łącznie na 660 tys. zł.

- Woda z przesiąkających wałów przeciwpowodziowych i lokalnych podtopień zniszczyła w gminie wiejskiej Głogów 644 hektary upraw - informuje sekretarz gminnego komitetu przeciwpowodziowego, Anna Skoczek. - Niektórzy rolnicy jeszcze nie skosili zbóż, bo nie mogą wjechać w pole ciężkim sprzętem. Duże straty ponieśli gospodarze uprawiający buraki cukrowe, pastewne i ziemniaki - dodaje pani sekretarz. - Dlatego sporządzamy wykaz najbardziej dotkniętych powodzią mieszkańców naszej gminy, którą prześlemy do Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Osoby znajdujące się na tej liście będą mogły składać w KRUS-ie wnioski z prośbą o zwolnienie ze składki ubezpieczeniowej.

Gmina Kotla oszacowała straty na 110 tys. zł. Tak jak w innych gminach, szkody dotyczą pól i łąk.

Za co żyć?

Poszkodowani przez powódź rolnicy nie mogą liczyć na dużą pomoc gmin. Aby ubiegać się o umorzenie spłaty podatku rolnego, każdy z osobna musi napisać podanie i zanieść je do gminy. Tam zbierze się specjalna komisja, która osobiście sprawdzi stan faktyczny pól wnioskodawców. Decyzję końcową wyda wójt na posiedzeniu rady gminy.

Wszyscy są zgodni, że przyczyną zaistniałej sytuacji jest brak konserwacji podstawowych urządzeń melioracyjnych, wałów przeciwpowodziowych i międzywałów. Jak wszędzie, brakuje na to pieniędzy. Jak podaje Powiatowy Komitet Przeciwpowodziowy, wielkość strat kilkakrotnie przewyższa środki na ochronę przeciwpowodziową, jakie otrzymuje starostwo powiatowe.

Grażyna Szyszka

Pod patronatem „Konkretów”

sport

W zamku grają najlepsi



Marta Zielińska

Od soboty w Zamku Książąt Piastowskich w Głogowie rywalizują najlepsi szachiści w kraju. Na Drużynowe Mistrzostwa Polski krajowa czołówka przyjechała w komplecie. W sobotę o godz. 15 imprezę uroczystą otworzył wiceprezydent Głogowa, Mirosław Eder. Oficjalna trwała krótko. Zawodnicy szybko zajęli swoje miejsca przy szachownicach i rozpoczęła się dzieńcodniowa walka o miano najlepszej szachowej drużyny w Polsce. Zawodnicy stosowali różne metody koncentrowania się. Jedni nie opuszczali szachownicy, a drudzy po wykonaniu ruchu wychodzili z sali i spacerowali zamkowymi korytarzami. Zwolennikiem takiej taktyki był kilkukrotny indywidualny mistrz Polski, Michał Krasenkow z Polonii Plus GSM Warszawa. Nasz arcymistrz w pierwszych rundach głogowskiego turnieju błysnął znakomitą formą. W niedzielnym pojedynku

nie dał szans

wschodzącej gwiazdzie polskich szachów, Kamilowi Mitoniowi z PTSz Plock, który ma w dorobku tytuł wicemistrza świata do lat 20. Na kilka dni przed mistrzostwami Krasenkow pewnie zwyciężył w prestiżowym turnieju w Grecji. W Głogowie kontynuuje swoją zwycięską passę.

Polonia już przed pierwszymi meczami uchodziła za głów-

nego faworyta tegorocznych mistrzostw. Pierwsze dwa dni turnieju zdają się potwierdzać tę prognozę. Polonia obok Dewo Maratonu Łomża po dwóch dniach miała komplet zwycięstw. Postawa zespołu z Łomży jest sporym zaskoczeniem. Do stawki dziesięciu najlepszych drużyn w kraju zespół ten dołączył w ostatniej chwili po wygranych barażach z Raciborzem. Wcześniej z udziału w turnieju zrezygnował wrocławski Gant.

W mistrzostwach nie ma ani jednego zespołu z naszego regionu. Nie oznacza to jednak, że sympatycy szachów nie mają komu podczas głogowskich mistrzostw kibicować. Właśnie w barwach klubu z Łomży występuje głogowianka Marta Zielińska.

Szachistka numer jeden

w kraju z działaczami z Łomży dogadala się w ostatniej chwili.

- Myślę, że w Dewo Maraton pogram dłużej. Tamtejsi działacze stworzyli w klubie dobre warunki. Wolalabym występować w klubie z naszego regionu, ale na dzisiaj jest to niemożliwe. Chodzi oczywiście o pieniądze. Nasze sekcje szachowe nie dysponują odpowiednimi budżetami pozwalającymi na granie na wysokim poziomie - mówi Marta Zielińska.

W pierwszych pojedynkach Marta udowodniła mocną pozycję w krajowych rankingach. W sobotę na „rozgrzewkę” pokonała byłą wicemistrzynię świata, Jabłońską z Gambitu Świecie. Dzień później nie dała szans utalentowanej juniorce z Juveny Hańcza Suwałki, Szymańskiej. W pewnych zwycięstwach Marcie nie przeszkodził nawet przykre wydarzenie, które miało miejsce kilka godzin przed inaugurującym mistrzostwa meczem.

Nasza zawodniczka miała na ulicach Głogowa samochodowy wypadek. Na szczęście, sympatycznej głogowiance nic się nie stało, ucierpiał tylko samochód. Podczas sobotniej gry ze wspomnianą Jabłońską, szachistka Dewo Maraton Łomża relaksowała się na korytarzu w objęciach swojej córki.

Nieco poniżej oczekiwań w pierwszych grach wypadł głogowianin, Tomasz Markowski, reprezentujący Stilon Gorzów. Na początek nie sprostał Iwanowowi z Porto Balbo Bielsko Biala, a później zremisował z Kladiuszem Urbanem z Poczłowca Poznań.

Z poziomu zawodów zadowolony jest główny

sprawca szachowego zamieszania

w głogowskim zamku, czyli Andrzej Zieliński. Organizator mistrzostw uważa, że już pierwsze pojedynki pokazują, że chętnych



Michał Krasenkow

do załapania się na podium jest dużo.

- Wysoki poziom sportowy nie jest zaskoczeniem. Grają przecież najlepsi. Mnie cieszy dobra organizacja. Jak na razie, z pobytu w Głogowie wszystkie ekipy są bardzo zadowolone - mówi Andrzej Zieliński.

Mistrzostwa w Głogowie są ewenementem, ponieważ nie organizuje ich klub, tylko prywatna osoba, a właściwie rodzina Zielińskich. Dopisali spon-

sorzy, dzięki którym do Głogowa przyjechali najlepsi w kraju szachiści. Mistrzostwa wsparli: Renault Lubin, Intermarche Głogów, Gant, Sunset Suit, Gamma, ABM, Browar Lwówek Śląski oraz cukiernia Pawelkiewicz.

Drużynowego mistrza kraju poznamy w niedzielę, kiedy zakończy się ostatnia, dziewiąta runda mistrzostwa.

Paweł Jantura

Grzanki dla siatkarzy

Siatkarski przekładaniec, czyli otwarty turniej siatkarski, organizuje w najbliższą niedzielę w legnickim parku Ośrodek Sportu i Rekreacji w Legnicy. Impreza rozpocznie się o godz. 10, a udział w niej mogą wziąć wszystkie drużyny, które zgłoszą się tuż przed turniejem.

Chętni do uczestnictwa w rozgrywkach muszą wypełnić tylko jeden warunek. Zgłaszając się do turnieju, należy wpłacić symboliczne wpisowe, które wynosi jeden złoty od drużyny szkolnej lub studenckiej. Wyższe startowe zapłać drużyny składające się z osób pracujących - w tym wypadku wpisowe wynosi dziesięć złotych.

Tradycją siatkarskich spotkań, organizowanych przez legnicki OSiR, jest przygotowywanie przez organizatorów poczęstunków. Były już pierogi i bigos. Tym razem zawodnicy dostaną przygotowane ze specjalnego pieczywa grzanki, które zostaną na miejscu opieczzone na specjalnym ruszcie.

(aguz)

Trzymamy kciuki za Darka

Czy Darek Wszoła zdobędzie trzeci tytuł Mistrza Świata Juniorów w trójboju siłowym? Czy po raz kolejny ważyący 52 kilogramy chłopak z Legnicy dzwignie w trójboju ponad pół tony i tak, jak w latach ubiegłych, potwierdzi swój talent? To wszystko okaże się już niebawem, za kilka godzin, a może nawet minut...

Dzisiaj, 13 bm., o godz. 16, w Sofii w Bułgarii walkę o tytuł rozpoczyna nasz dwukrotny mistrz świata juniorów w trójboju, Darek Wszoła. Jest jedynym juniorem w świecie, który ma już na koncie medale ważnych imprez seniorskich. W ubiegłym i w tym roku Darek zdobył brązowe krążki mistrzostw Europy seniorów. Teraz staje przed wielką szansą drugiej obrony tytułu wśród juniorów. Będzie to zarazem ostatni dla legniczana start na mistrzostwach w tej kategorii wiekowej. Tadeusz Hul, trener Darka w Legnickim TTKF

„Śródmieście”, wysoko ocenia szanse swojego podopiecznego.

- Myślę, że Darek może po walczyć o mistrzostwo, choć w tym roku będzie bardzo trudno - przyznaje trener Hul. Oceniam, że co najmniej czterech zawodników może walczyć o pierwsze miejsce w kategorii do 52 kg. Dodatkowym utrudnieniem może być lekka nadwaga Darka. Przed wyjazdem udało się ją zbić, ale w dniu zawodów Darek będzie ważony na dwie godziny przed startem, dlatego przez pół dnia będzie na głodówce. Później zje coś lekko strawnego, no i start...

Najlepszy tegoroczny wynik juniorów w kategorii do 52 kg należy do Darka Wszoły. Na mistrzostwach Europy legniczanie podniósł w trójboju 517 kg. Na treningach nasz siłacz dzwignął nawet 525-530 kg. Ile uniesie mistrz tym razem... Trzymamy kciuki i wierzymy w sukces.

(bk)

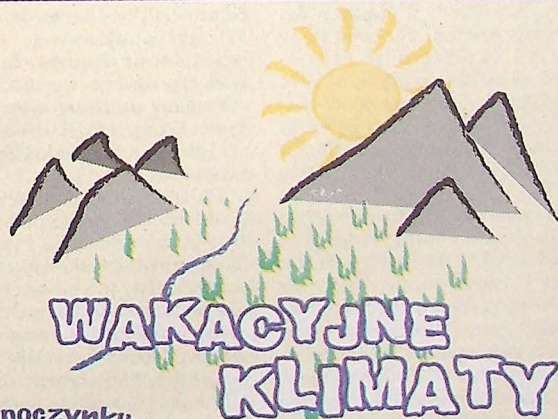


Radio na wakacje

Poniedziałek: odwiedzamy miejsca wypoczynku Naszych dzieci.

Środa: tropimy tajemnice i sensacje.

Piątek: prezentujemy trasy wycieczkowe i miejsca warte poznania



między innymi



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Dokąd zmierza Miedź?



Fot. GRZEGORZ SPALA

Kibice liczą, że Miedź nie wyląduje w IV lidze.

Po spadku Miedzi z II ligi przed trzema laty, kibicom wmawiano, że był to wypadek przy pracy. Trzykrotne nieudane podejście pod zaplecze ekstraklasy tłumaczono „układami”. Tym, że rywale (kolejno: Polar, Górnik Polkowice i Szczakowianka) byli mocniejsi finansowo do tego stopnia, że biedna Miedź nie była w stanie w uczciwej walce wygrać III ligi. W pewnym sensie ten sezon może być przełomowy. Wszystko wskazuje na to, że legnicki zespół będzie walczył o uratowanie się przed spadkiem.

Koszmar Łaciny

Po ośmiu latach grania w Miedzi decyzję o rozstaniu z klubem podjął Krzysztof Łacina, który w ubiegłym tygodniu zarejestrował się w Urzędzie Pracy w Legnicy jako... bezrobotny piłkarz.

- Byłem na dwóch lipcowych treningach. Z wiosennej kadry zostało czterech, pięciu zawodników. Reszta to juniorzy, zawodnicy z niższych lig, którzy powinni ogrywać się w IV lidze. Zrozumiałem, że w takim składzie nie ma co marzyć o premie za wygrane mecze, dlatego domagałem się podwyżki pensji. Odmówiono mi, tłumacząc, że klub może mi tylko tyle zapłacić, ile mi płaci, więc się rozstałem. Trochę to dziwne, bo odeszło kilkunastu chłopaków, a pieniędzy na podwyżki nie ma. Z drugiej strony - kibice się dziwią, dlaczego Zbyszek Murdza przyszedł do nas grać? Dlatego, bo prezes ma załatwić jego żonę pracą. Mam na utrzymaniu rodzinę i wyjadę do Niemiec pracować fizycznie. Miedź ma skład, który nie gwarantuje utrzymania się w strefie środkowej tabeli.

Szkoleniowcy odwiedzający stadion w Legnicy są krytyczni w ocenie. Trenerzy: Mieczysław Bieniś (Prochowiczanka) i Leszek Dulat (Kuźnia Jawor) powiedzieli krótko: - Współczu-

jemy Władowi Morochowi, że musi ciągnąć ten przebudowany wózek. Wejście na boisko np. Kotlarskiego to, naszym zdaniem, jakieś nieporozumienie.

Ale Kotlarski jest po ciężkiej kontuzji i dyrektor Zagłębia, Michał Lulek, zapewnił, że zdrowy „Kotlarz” będzie czarował kibiców Miedzianki.

Latem drużyna nie pojechała na zgrupowanie, bo tak naprawdę nie miał kto jechać. - Praktycznie trzy czwarte zespołu było rejestrowane w ostatnim, dopuszczalnym dniu - przyznaje kierownik zespołu, Piotr Adamiec.

Exodus

Legniczanie rozpoczęli proces przebudowy zespołu. Latem odeszło wielu zawodników. Kuźnia wrócił do Zagłębia jako trener rezerw, Kazimierz zasilili pierwszy skład lubinian, Dzwonczyk zaakceptował warunki Czarnych Żagań, skończyły się wypożyczenia Felichowi, Maślance, Ussowi, Sorbianowi, Samcowi i Ubie. Robert Stachurski, dysponując swoją kartą, przeszedł do Zagłębia Sosnowiec. Tomasz Szewczuk został sprzedany do III-ligowego Rot Weiss Erfurt, a Jacek Banaszyński i Marek Rybitwa do Górnika Polkowice.

W ostatniej chwili z przyścia do Miedzi zrezygnowali Jarosław Solarz i Zdzisław Pyrdol z Górnika Wałbrzych. Ten pierwszy wybrał dużo większe pieniądze w Łużycach Lubań, drugi dał się nakłonić na granie w Jaworze. Marcin Morawski, który ma w dorobku srebrny medal MP juniorów i granie w ekstraklasie w barwach Widzewa, potrenował trochę w Miedzi, ale ostatecznie woli zarabiać we Włóknarzu Mirsk.

Kontrolowana przebudowa

Przebudowa zespołu będzie bolesna, ale odwrotu od niej nie ma - mówi prezes Zenon Blach-

nia. - Chcemy w końcu zbudować zespół, który w perspektywie dwóch lat dojrzałby do walki o II ligę. Czas skończyć z krótkoterminowymi wypożyczeniami, płaceniem za nazwisko, a nie za wynik. Wiem, że cierpliwość kibiców ma swoje granice, ale świadomie podjęliśmy pewne ryzyko. Daliśmy sobie dwa lata na zbudowanie nowej drużyny - zapewnił jeden z najbardziej doświadczonych działaczy w polskiej piłę.

Testowani są nowi zawodnicy. W sierpniu ostatecznie rozstano się z dwójką graczy Spartaka Kijów, ale podobno z Ukrainy niebawem dojdzie dwóch kolejnych piłkarzy. Trenują z Miedzią: Krzysztof Tyma - bramkarz, wychowanek klubu, grający ostatnio w Lechu Poznań i który dochodzić będzie kwestii rozwiązania kontraktu z panem Sieją na drodze sądowej, oraz utalentowany napastnik - Tomasz Wolny, który miniony sezon spędził co prawda w Górniku Złotoryja, ale ma w dorobku już występy w reprezentacji Polski juniorów.

Zbigniew Kajdan, dyrektor klubu, to także „zdobywcza”. Były piłkarz Chrobrego i Miedzi przez ostatnie lata doświadczenie zdobywał jako pracownik OZPN-u. Propozycję zostania dyrektorem klubu przyjął z oporami. - Mam świadomość, ile czeka nas pracy. Od właściwej przebudowy szkolenia młodzieży, poprzez modernizację bazy klubu, po tworzenie ligowego zespołu. Ale odwrotu od tej drogi nie ma. Jeżeli nam się teraz nie uda, to futbol w Legnicy zniknie na zawsze...

Kasa bez sponsora

Mimo trudnej sytuacji kadrowej, klub nie narzeka na kłopoty finansowe. Od kilku lat pomaga mu urząd miasta. Mądre zarządzanie dwoma targowiskami zapewniła stały dopływ gotówki. Transfery pozwoliły spłacać niewielkie długi. Z Polkowic dostano prawie 130 tys. zł, z Niemiec ok. 90 tys. marek. - Wiem, że te kwoty nie zwalają z nóg, ale nie sprzedawaliśmy reprezentantów kraju - mówi prezes Blachnia.

Problemem jest brak sponsorów. Ostatnim, który wypompywał pieniądze, był Stanisław Furtak z Jawora. Ale po konflikcie z Marianem Putyrą przed trzema laty, Furtak o Miedzi mówi niechętnie: - Życzę im jak najlepiej, ale ten rozdział w moim życiu jest już zamknięty.

Teraz, kiedy bieda zagląda w oczy, partnerem legniczanie nie jest Legia czy Śląsk, lecz Prochowiczanka, Chojnowianka i Górnik Złotoryja. Na szczęście, w tych trudnych czasach Miedzianka potrafi współpracować z Górnikiem Polkowice i Zagłębiem.

Dokąd zmierza Miedź? Tego nie wie nikt, włącznie z kibicami i piłkarzami. W historii II ligi legniczanie rozegrali 99 spotkań i na jubileuszowe setne trzeba będzie długo poczekać...

Zbigniew Jakubowski

Konfeks na zakręcie

Nie po raz pierwszy jedenastka Konfeksu znalazła się w klasie okręgowej. Działacze dyskutują o przyszłości klubu.

- Przyznam, że mam wątpliwości - mówi prezes Jerzy Słowik. - Nie każdy z nas akceptuje fakt grania „po wioskach” i co gorsze - dostajemy w tych meczach bity. Niektórzy uważają, że należy drużynę wyciąć z rozgrywek seniorów i skoncentrować się na szkoleniu młodzieży, na powstaniu silnego zespołu, który grałby w finałach MP juniorów. To jakiś pomysł. Ale są i tacy, którzy twierdzą, że trzeba postarać się o dwóch, trzech doświadczonych zawodników i z marszu wrócić do IV ligi.

Bez Bartczaka

Utalentowany Grzegorz Bartczak został sprzedany do Zagłębia Lubin za 62 tys. zł. Lubinianie 20 października wpłacają ostatnią ratę. - Te pieniądze pozwoliły nam złapać głębszy „oddech” - przyznaje prezes Słowik. A dyrektor klubu, Piotr Potycz, marzy, by co roku trafiał się klubowi taki transfer. - W kadry makroregionu do lat 21 jest jeszcze Sławek Podolski, ale wybrał Prochowice, chociaż widział go w Miedzi trener Moroch. Szkoda... Ale ten transfer pokazał naszym chłopcom, że talent plus praca dają efekty.

To nie koniec ubytków Konfeksu. Smolarek zdecydował się na granie w Polonii Lisowice, Łazarz dał sobie spokój z bieganiem za piłką, a Kasperk poddał się operacji. Odejście pięciu podstawowych zawodników drużyny odczuła boleśnie.

- Początek sezonu mieliśmy koszmarny - przyznaje dyrektor Potycz. - Remis z Chojnowianką, porażki z Serbami i w Rudnej nie napawały optymizmem. Niektórzy widzieli już nas w A klasie.

Czas Nedwidka

Po trzecim meczu zatrudniono w charakterze szkoleniowca Zygmunta Nedwidka. - W lipcu byłem z trampkarzami Miedzi na zgrupowaniu we Włoszech, opłaconym przez rodziców. Kiedy wróciłem, okazało się, że Miedź nie jest zainteresowana przedłużeniem ze mną umowy i zostałem „na lodzie” - wyjaśnia Nedwidek, przed laty znakomity bramkarz Miedzi.

- Myślałem o zatrudnieniu Nedwidka, ale nie wiedziałem, że już wrócił z Włoch - dodaje dyrektor Potycz. - Przypadkowo spotkaliśmy się w parku i dogadaliśmy się w pięć minut.

Trenerski debiut Nedwidka miał wymarzony - Konfeks pokonał rezerwy Iskry Kochlice, a potem zremisował bezbramkowo z groźną Stalą Chocianów. Porażka w Złotoryi była wkałkulowana na liście strat. Ale po tych meczach nikt w klubie nie popadł w euforię.

- Czekam na poważną przebudowę zespołu - przyznaje Zygmunta Nedwidek. Jest doświadczony Tadeusz Gajdzis, a reszta to juniorzy. Jedyną nową twarzą jest Krystian Mikołajewski, junior z Miedzi. Reszta to wychowankowie. Młodzi, chętni do pracy.

Pewniakami w talii Nedwidka są bramkarze. Sinanis i Krysa nie schodzą poniżej przyzwoitego poziomu. Ostatniego stopera gra Gajdzis, któremu starcza jeszcze sił na zapuszczanie się pod bramkę rywali. Młodszym czytelnikom i kibicom przypomnijmy, iż ten zawodnik przed 9 laty zdobył w barwach Miedzi Puchar Polski... Po odejściu Smolarka i Bartczaka obronę trzeba zestawiać od nowa. Np. w przegranym w Złotoryi meczu całkiem dobrze w roli kryjącego obrońcy zadebiutował Szymczyk. Nieźle poczynił sobie Andrzejewski do spółki z Krzeczowskim. Pod koniec września podobno do dyspozycji będzie Robert Bzyk.

Trener komplementuje duet napastników Żuberek - Robak. Zwłaszcza tego drugiego. Marcin Robak strzelając dwie bramki Kochlicom, potwierdził drzemające w nim możliwości.

- Jest kilku chłopaków, których szkoliłem w Miedzi: Weremko, Ogórek, Deszczeczko, piłkarsko przygotowanych do grania na tym poziomie, a którzy gdzieś się po drodze zagubili. W Konfeksie mogliby pokazać to, czego się w młodości nauczyli. W obecnej sytuacji Konfeks jest idealnym klubem, w którym zawodnik może błysnąć, pokazać się ludziom z branży, zainteresować sobą trenera klubu np. III ligi.

Dziesięć lat temu Konfeks był rewelacją rozgrywek III ligi. - W składzie sprzed 10 lat z Murdzą, Kućkiem, Kwiatkowskim i Czyżkiem byłibysmy teraz spokojni o pobyt w II lidze - zapewnia Potycz. - Tylko, że wspomnieniami nie da się wygrać obecnych spotkań...

Wierzymy, że klub przetrzyma trudne miesiące i niebawem rozpocznie marsz ku IV lidze.



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Prezes Konfeksu, Jerzy Słowik, postanowił pokazać swoim zawodnikom, jak się strzela gole.

(jak)



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Zwycięzcami byli wszyscy

Integracyjne zawody niepełnosprawnych w kreglarstwie odbyły się w sobotę na kregielni OSiR-u w Lubinie. Organizatorem była utworzona w mieście trzy miesiące temu Fundacja Ochrony Zdrowia.

- Staramy się zauważać problem ludzi niepełnosprawnych - mówi Ewa Kosińska, prezes FOZ-u. - Organizacja takich imprez jak dzisiejsza, to tylko jeden z naszych statutowych celów. Już w najbliższym czasie zamierzamy otworzyć biuro i zająć się organizacją doradztwa dla ludzi niepeł-

nosprawnych. Od przyszłego tygodnia rusza też nasza strona internetowa, na której będzie można m.in. znaleźć oferty pracy dla niepełnosprawnych.

W zawodach na lubińskiej kregielni wystartowali niepełnosprawni z Radwanic, Lubina, Polkowic, Szklar Górnych i Ścinawy. Na torach rywalizowało około 240 zawodników w dwóch kategoriach - dzieci i dorosłych.

- Bawiłem się dobrze. Swoją rolę uważam za w miarę udaną. Jakoś poszło - komentował swoje rzuty Piotr Moszczyński z Polkowic.

Każdy uczestnik zawodów miał zapewnione trzy gorące posiłki, a dzieci dodatkowo duży wybór słodczy. Nie zabrakło też upominków - koszulek z pamiątkowym nadrukiem, dyplomów, pucharów i wielu innych drobiazgów. Organizatorzy zadbali też o wspaniałą atmosferę, bez której tego rodzaju impreza z pewnością dużo by straciła.

- Wszyscy byli zwycięzcami, więc nagroda należała się każdemu - powiedział po zawodach Bogdan Fałat, wiceprezes Fundacji Ochrony Zdrowia.

Środki na imprezę w większości przekazał Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych O. Wrocław, ale nie brakło również wielu życzliwych sponsorów, którym za naszym pośrednictwem organizatorzy składają serdeczne podziękowania.

Już w sobotę o godz. 9. na stadionie Górnika w Polkowicach rozpocznie się, także organizowana przez Fundację Ochrony Zdrowia, Spartakiada Zakładów Pracy Chronionej. Prawdopodobnie do Polkowic przyjadą przedstawiciele włoskiego Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju i Współpracy (ACCS) z prezydentem Corrado Visanim oraz konsultantem ds. programów unijnych Beatrice Arcidiacono.

(lama)

Krajobraz po degradacji

Piłkarze Górnika Złotoryja byli ciekawszym zespołem w IV lidze, ale się w niej po reformie nie utrzymali. Po spadku spodziewano się najczarniejszego scenariusza. Mówiono, że drużyna się rozpadnie. Nie jest tajemnicą, że trener Mirosław Zieliński był bliski przeniesienia się do Zagłębia Lubin. Ostatecznie ze składu ubyli nieliczni. Zespół nadal gra widowiskowy futbol i pewnie prowadzi w klasie okręgowej. Jest to o tyle istotne, że we wrześniu przypada 50-lecie Górnika, klubu niezwykle zasłużonego dla dolnośląskiego sportu.

- Zimą planowaliśmy przeprowadzenie określonych ruchów transferowych. W kręgu naszego zainteresowania byli dwaj piłkarze: Andrzej Polczek z GKS Raciborowice i Hubert Urbański ze Stali Chocia-

chowiak, ale uznał on postawę działaczy legnickich za mało poważną.

- Do zespołu dołączyło trzech nowych graczy: Kozłowski z Chojnowianki, Chojceki z Fenixa Pielgrzymka i Arkadiusz Paluch. Ten ostatni to niespełniony talent w polskiej piłce. 9 lat temu był uznawany za napastnika, który jest w stanie zawo-
jować boiska ekstraklasy. Grał w pa-

m i e t n y m
m e c z u
Pucha-
r u
Pol-



Fot. GRZEGORZ SPALA

nów. Gdyby udało się ich pozyskać, sądzę, że drużyna bez problemu zajęłaby 5. 6. miejsce w lidze. Ostatecznie wiosną graliśmy w starym składzie, doszedł jedynie Darek Guzowski z Pogoni Świerzawa i Robert Skowron z Pielgrzymki. Było to zaledwie poszerzenie składu, a nie wzmocnienie. Szanse na utrzymanie jednak były - mówi trener Zieliński. - Wiosną wystartowaliśmy nieźle, chociaż niepotrzebnie daliśmy się ogrzać w Leśnej. Zagraliśmy tam fatalnie, jeżeli chodzi o realizację założeń taktycznych. Pozwoliłmy sobie narzucić styl przeciwnika. Odrobiliśmy jednak te straty, wygrywając w Konfeksie i u siebie ze Spartą Świdnica. Przełomowym meczem była porażka z Prochowicą. Nie wykorzystaliśmy wielu dogodnych sytuacji do zdobycia goli. Przegraliśmy z zespołem walczącym także o utrzymanie się w lidze. Widziałem, jak z mojej drużyny po porażce zeszło powietrze.

- Klub udało się zorganizować bardzo dobrze jak na ten poziom rozgrywek, w szczególności Tadeuszowi Grubczyńskiemu. Nie ma żadnych zaległości finansowych wobec piłkarzy itp. Po spadku nie rozpoczęło się polowanie na czarownice, lecz z marszu przystąpiono do budowania zespołu gotowego do powrotu do IV ligi. Pole transferowe było ograniczone. Szybko pogodzone się ze stratą Rafała Golby, który przyjął ofertę Iskry Kochlice, nie brak opinii, że ten utalentowany golkeeper trafi nawet do II ligi. Odszedł także napastnik Tomek Wolny, który usiłuje przekonać do siebie trenerów Miedzi Legnica. W tym klubie kilka razy trenował także Sta-

ski z Legią Warszawa i przyćmił Wojciecha Kowalczyka. Jednak nie wytrzymał ciśnienia. Grał na boiskach III ligi, walczył z kontuzjami, zarabiał graniem w niższych ligach niemieckich. Teraz, jako zawodnik ukształtowany, ma szansę na przypomnienie się kibicom.

- Papiery na granie ma także Marcin Grubczyński, chociaż nie wiem, czy on postawi na piłkę. Studiuję na 3. roku prawa i nauka wydaje się dla niego najważniejsza. Zaimponował mi Łukasz Stachowski, bardzo dobrze grający w środku pola - dodaje trener lidera V ligi.

Początek okręgówki jest dla złotoryjan nader pomyślny. Same wygrane. - Jest różnica między nami a zespołami z V ligi. Jesteśmy motorycznie lepiej przygotowani, gramy mądrze, szybciej, chłopcy potrafią taktycznie zaskoczyć przeciwnika. Po prostu jest dystans między IV a V ligą - mówi Zieliński. - Czy to wystarczy do awansu? Na razie takiego celu nie postawiliśmy, ale gramy o... pełną pulę.

V liga w historii Górnika to nic nowego. Kibice pamiętają jednak czasy, kiedy zespół walczył w III lidze. To chyba nierealny etap. Ale odbudowę złotoryjskiej piłki dobrze byłoby rozpocząć od awansu do IV ligi. Od pewnego czasu w Górniku mocno kładzie się nacisk na szkolenie juniorów. O 16-letnim Mariuszu Calu powinno być już niedługo głośno.

Zbigniew Jakubowski

PS Tadeusz Grubczyński zrezygnował z funkcji kierownika sekcji. Nowym „sternikiem” piłkarzy został Adam Karpik.

0 801 123 456*

Uwaga! Bisujemy!

*) całkowity koszt rozmowy jest równy cenie jednego impulsu za połączenie lokalne
www.bgz.pl

Zatóż lokatę **5 na 4 BIS** i wygraj jedno z trzech mieszkań w kolejnej loterii BGŻ!

- zdeponuj co najmniej 5 000 zł na 4 miesiące
- każde 5 000 zł to jeden los na loterii potwierdzony kuponem
- czas trwania promocji - 02.08.2001 - 31.10.2001

Nie omieszkaś spróbować!

BGŻ S.a.

Zdetronizować Montex

Spotkaniem z Sośnicą Gliwice, wicemistrzem Polski, rozpoczynają nowy sezon piłkarski ręczny Cuprum Bank Zagłębie Lubin. Spotka się druga i trzecia drużyna poprzedniego sezonu. To właśnie gliwiczanki wyprzedziły Zagłębie w walce o srebrny medal MP w końcówce poprzednich rozgrywek, kiedy zespół z Lubina na własne życzenie zgubił punkty w meczach z Jelfą Jelenia Góra i EB Start Elbląg.

Na progu nowego sezonu wielu kibiców zadaje sobie pytanie, jak długo potrwa hegemonia lubelskiego Montexu, który siedem razy z rzędu zdobył tytuł mistrza kraju. W gronie nielicznych drużyn zdolnych zdetronizować etatowego mistrza, wymieniane jest nie od dzisiaj Zagłębie Lubin. Wydaje się, że obecnie nasz zespół, jak nigdy, jest w stanie stoczyć równą walkę z Montexem. Podopieczne trenerskiego duetu Karkut - Rutka zostały wzmocnione dwoma znakomitymi zawodnikami... Montexu - kadrowiczkami Dagmarą Kowalską oraz Iwoną Pabich. W układzie, gdzie nikt praktycznie nie odszedł z Lubina, znacząco wzmocniona siódemka Zagłębia może poważnie zagrozić najlepszej obecnie drużynie kraju. Ważne tylko, aby zespół uwierzył, że takie możliwości istnieją i są realne.

Skład zespołu:

Bramkarki: Alicja Głowczak, Iwona Pabich, Małgorzata Gala, Joanna Wiśniewska.

Rozgrywające: Iwona Błaszczowska, Marzena Kot, Dagmara Kowalska, Sylwia Pocięcha, Iwona Szymczyk, Natalia Wojtala.

Skrzydłowe: Kaja Daszewska, Magdalena Cierieszko, Anna Miszczyk, Barbara Stańczak, Tatiana Stefan, Dorota Skopor, Paulina Szczygiel.

Kołowe: Larysa Duchnowa, Agnieszka Pobiedziska.

Ubyła: Elżbieta Bogucka (poszukuje klubu). Przybyły: Dagmara Kowalska, Iwona Pabich (obie Montex Lublin), Kaja Daszewska (powrót z AZS Wrocław), Joanna Wiśniewska (powrót z AKS Chorzów).

Trener: Bożena Karkut, II trener: Zbigniew Rutka.

Terminarz spotkań w Lubinie: 16.09 (niedziela), godz. 16, Zagłębie - Sośnica Gliwice

29.06 (sobota), godz. 17, Zagłębie - Zgoda Ruda Śląska

3.11 (sobota), godz. 17, Zagłębie - Łączęstów Szczecin

1.12 (sobota), godz. 19, Zagłębie - SPR Jarosław Jarosław

8.12 (sobota), godz. 16.30, Zagłębie - Ruch Chorzów

9.01 (środa), godz. 18, Zagłębie - AZS Gdańsk

Wszystkie mecze rozegrane zostaną w hali sportowej II LO w Lubinie przy ul. Niepodległości.

(nim)

Ostry start

Rozpoczęły się rozgrywki ligowe ekstraklasy piłkarskiej ręcznej. Zespół Zagłębia Lubin w pierwszym meczu wysoko 33:22 (15:13) pokonał na wyjeździe beniaminka MKS Końskie i został pierwszym liderem rozgrywek. Doskonały mecz rozegrał zwłaszcza Mariusz Jurkiewicz, który po powrocie ze Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Gdańsku, poczynił duże postępy i w inauguracyjnym meczu zdobył zdobył najwięcej bramek.

Spotkanie Chrobrego Głogów z Wybrzeżem Gdańsk przełożone zostało na 12 września, gdyż gdańszczanie uczestniczyli w eliminacjach do Ligi Mistrzów.

(nim)

Grobelny zasilł Chrobrego

Pięciu nowych zawodników będzie miał w nowym sezonie zespół piłkarski ręczny Chrobrego Głogów - beniaminka serii A. Sytuację taką wymusiła wymagania stawiane zespołom najwyższej klasy rozgrywek, głównie tym, które nie myślały tylko rozpaczyliwie bronić się przed degradacją. Kadra zespołu ekstraklasy nie tylko musi prezentować poziom wyższy niż w serii B, ale ponadto zawodnicy muszą być dyspozycyjni do treningów prowadzonych dwa razy dziennie. Dlatego pozyskali do Głogowa tuż po zakończeniu poprzedniego sezonu: bramkarza Przemysław Pitonia (AZS Białą Podlaską), rozgrywającego Adama Ciemię (Orlen Płock), skrzydłowego Piotra Świątka (Wolsztyniak Wolsztyn) oraz obrotowego Nikołaja Tatarenkę (KIA Łódź). Ostatnim nabytkiem Chrobrego jest rozgrywający Daniel Grobelny, wielokrotny reprezentant Polski, przez kilka lat występujący w Śląsku Wrocław, potem zawodnik jednego z zespołów Bundesligi, a ostatnio grający w Orlenie Płock. Ponadto do drużyny po rocznym pobycie w Stilonie Gorzów powrócił Grzegorz Piotrowski. Również po rocznej przerwie, spowodowanej ciężką kontuzją i rehabilitacją, powraca do zespołu Mariusz Bartosiewicz.

Szczyptorniści Chrobrego, pod kierunkiem nowego trenera - Mirosława Saneckiego, przygotowani do

sezonu rozpoczęli obozem kondycyjnym w Szklarskiej Porębie. Po powrocie i pierwszych sparingach trener Sanecki wyselekcjonował 18 zawodników, którzy będą w kadrze zespołu. Kibice głogowscy nie zobaczą: Jana Raka, Przemysława Darowskiego, Dariusza Konrada, Andrzeja Sowy, Sebastiana Dankowskiego, Piotra Kaczmarka i Krzysztofa Przybysza. Wszyscy oni dostali wolną rękę w poszukiwaniu nowego klubu. Prawdopodobnie większość z byłych szczyptorników Chrobrego otrzymała propozycje gry w Wolsztynie i AZS Zielona Góra. Innym pozostanie gra w III-ligowych rezerwach.

W ostatnim sparingu Chrobry pokonał 31:24 (15:8) legnicką Miedź. Pierwsza kolejka nowego sezonu w serii A rozegrana zostanie 8 września, lecz głogowianie inauguracyjny mecz z mistrzem Polski - gdańskim Wybrzeżem - zagrają w środę, 12 września. Powodem jest start Wybrzeża w powyższym terminie w rozgrywkach Pucharu Europy.

Darowski grał w kadrze W tekście „Rocznicy memoriał”, zamieszczonym w 32. numerze „Konkretów”, przypominającym o 40-leciu głogowskiej piłki ręcznej, pominąłem nazwisko Łukasza Darowskiego, 12-krotnego reprezentanta kraju w zespole juniorów. Zainteresowanych przepraszam.

(nim)

Chyła blisko złota

W Ustrzykach Dolnych odbyły się Górskie Mistrzostwa Polski Masters w kolarstwie szosowym. O pechu może mówić wicestarosta legnicki, Franciszek Chyła, który w kategorii IVB (65 lat i starsi) zajął trzecie miejsce i zdobył brązowy medal MP. Jeszcze 500 metrów przed metą pan Franciszek prowadził, lecz wskutek złego oznaczenia trasy za wcześnie finiszował, co wykorzystało dwóch innych zawodników. Zwycięzca wyścigu dystans 54 km przejechał w czasie 1:53:57, co daje przeciętną ponad 28 km na h. Jak na wyścig w górach i wiek zawodników, wynik to doskonały. Franciszek Chyła stracił do zwycięzcy 47 sekund. Gratulujemy kolejnego medalu.

(nim)

Co jest grane?

● **Kolarstwo górskie**
VIII Otwarte Zawody Rowerów Górskich „Dookoła Wąwozu Myśliborskiego”, 15.09 (sobota), godz. 11, Myślibórz - parking na „Słonecznej Łące”.

● **Piłkarska ręczna**
Ekstraklasa kobiet: Cuprum Bank Zagłębie Lubin - Sośnica Gliwice, 16.09 (niedziela), godz. 16, hala I LO w Lubinie.

Ekstraklasa mężczyzn: DSI Zagłębie Lubin - Śląsk Wrocław, 16.09 (niedziela), godz. 18.30, hala I LO w Lubinie.

Turniej Ligi Dolnośląskiej Młodzików, 16.09 (niedziela), godz. 10.30, hala przy SP nr 16 w Legnicy. **Udział biorą:** Miedź Legnica, Zagłębie Lubin, Chrobry IV Głogów, UKS Miedziak SP 16 Legnica.

● **Tenis stołowy**
Integracyjny Międzynarodowy Turniej Tenisa Stołowego, 15.09 (sobota), od godz. 10, hala sportowa w Bartoszowie.

● **Siatkówka**
Siatkarski Przekładaniec z Grzankami, 16.09 (niedziela), godz. 10, boisko boisko Miedzi w Legnicy.

● **Piłkarska nożna**
I liga: Zagłębie Lubin - Widzew Łódź, 15.09 (sobota), godz. 17, stadion przy ul. M. Skłodowskiej-Curie w Lubinie.

III liga: Chrobry Głogów - Lech Sulma Sulechów, 15.09 (sobota), godz. 16, stadion przy ul. Wita Stwosza w Głogowie.

IV liga: Prochowiczanka Prochowice - Orzeł Żabkowice, 15.09 (sobota), godz. 16, stadion przy ul. Warszawskiej w Prochowicach.

Iskra Kochlice - Kuźnia Jawor - 15.09 (sobota), godz. 14

Górnik II Polkowice - Łużyce Luban, 16.09 (niedziela), godz. 16, stadion przy ul. Kopalnianej w Polkowicach.

Klasa 0
15-16.09 (sobota-niedziela), godz. 16

Mieszko Ruszowice - Błękitni Koskowice, Odra Ścinawa - Zamet Przemków, Rataj Paszowice - Chrobry II Głogów, Konfeks Legnica - Pogoń Góra, Chojnowianka - Stal Chocianów, Zawisa Serby - Górnik Złotoryja, Sparta Rudna - Iskra II Kochlice.

Klasa A
15.09 (sobota), godz. 15: Wilkowska Wilków - Błękitni Kościelec 16.09 (niedziela), godz. 14

Warta Bolesławiecka - Bieniowiczanka, Orzeł Zagrodno - Victoria Twardocice, Targoszyń - Cicha Woda Tyniec, Tomaszów Bol. - Męcinka, Odra Malczew - Rodło Granowice, Mewa Kunice - Pięlgrymka, Amico Lubin - Błysz Studzionki, Polonia Krzeczyn - Odra Chobienia, Zryw Kotla - Buczyńska, Sokół Niechlów - Odra Grodziec Mały, Kłos Moskorzyn - Piłomień Radwanice, Czarni Rokitki - Arka Trzebnice, Sparta Grębocice - Orla Wąsosz.

Klasa B
16.09 (niedziela), godz. 11

Chopoz Chocianów - Łagoszów, Kwielice - Kłobuczyn, Żelazny Most - Nowa Wieś Lub., Szymocin - Komorniki, Szklary - Potoczek, Ostasów - Gaworzyce, Kębów - Piotrowice, Leszkowice - Jaczów, Wilków - Jerzmanowa, Czernina - Wiewierz, Glinka - Psary, Kietłów - Ścinów, Sobczyce - Osetno, Luboszyce - Gama Gaz Głogów, Księginy - Niemstów, Dąbie - Dzieńków, Pawia Lubin - Kłopotów, Raszków - Tymowa, Prochowiczanka II - Golanka, Miłogostowice - Siedlce, Kwiatkowie - Kawice, Lisowice - Obora, Witków - Radziechów, Biała - Olszanica, Okmiany - Michów, Konradówka - Osetnica, Rokitki - Krzyżowa, Golszów - Miłkowice, Budziwojów - Krzyżowa, Sichoń - Prusice, Wojcieszyń - Proboszczów, Winnica - Ernestynów, Rzeszotary - Chelmiec, Rokitnica - Lubiatów, Krotoszyce - Nowy Kościół, Jerzmanice Zdrój - Brennik, Mściwojów - Rosochata, Udanin - Błękitni II Koskowice, Kosiska - Komorniki, Gościów - Jarosław, Miłojowice - Różana, Kłobanowice - Snovidza.

(pp)

Sosenka wygrał Tour de Pologne!

Czech Ondrej Sosenka z polkowskiej grupy Dariusza Miłki CCC MAT, wygrał 58. wyścig kolarski Tour de Pologne. Losy touru rozstrzygnęły się na ostatnim, niedzielnej etapie jazdy na czas z Jeleniej Góry do Karpacza.

- Czy się cieszę? Oczywiście, to mój największy sukces kolarski - mówił na mecie Sosenka, którego babcia była Polką. - Sezon zacząłem niezłomie od dobrej jazdy na wyścigu Szlakiem Grodów Piastowskich. Potem zostałem mistrzem Czech, wygrałem też z Piotrem Przydąłem na Tour de Bohemia. Sześć grup postawiło sprawę jasno: pracujemy na swój rachunek. Jak okazało się, że o wszystkim zadecyduje „czasówka”, to ni-

czego nie byłem pewny, bo i Voigt jest mocny.

Dariusz Miłek właściciel firmy CCC: - Czy ktoś ma jeszcze wątpliwości odnośnie kwestii, jaka grupa w tym roku rządzi na szosach w Polsce? Mamy mistrzostwo Polski Przydział, sukces Romanika i triumf Sosenki. Na prezentacji grupy w Polkowicach, kiedy na scenę wychodził Sosenka, powiedziałem, że on wygra Tour de Pologne.

Dariusz Miłek już pół serio, pół żartem, dopytując się, czy ten sukces oznacza, że losy kolejnego plebiscytu „Konkretów” na sportowca roku jest już rozstrzygnięty... Oczywiście, na korzyść „cycków”!

(jak)

Tuż za olimpijczykami



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

V Ogólnopolskie Zawody Wrotkarskie odbyły się w minioną sobotę w Lubinie. Bardzo dobrze wypadli zawodnicy MKS Cuprum Lubin, trenowani przez Mariana Węgrzynowskiego. Najlepiej zaprezentował się 20-letni Marek Bartosiewicz, który w swojej kategorii wiekowej wygrał bieg na 1.600 metrów, a potem w kategorii open, w biegu na 8 km, zajął czwarte miejsce, nawiązując równą walkę z najlepszymi w kraju panczenistami: zwycięzcą Pawłem Surowiakiem, drugim na mecie - Witoldem Mazurem i trzecim - Jaromirem Radke. Doskonale wypadł też lubinianin Rafał Jarosz, który zwyciężył w kategorii wiekowej 1983-1984.

Wyniki lubinian:

Dziewczęta: kategoria 1985-1986: Beata Bartkowiak (MKS Cuprum Lubin - 6. miejsce), 1987-1988: Natalia Czerwona (UKS Mróz Lubin - 5. miejsce), 1989-1990: Małgorzata Królówic (4. miejsce) i Marta Rokita (5. miejsce) - obie z UKS Siódemka Lubin, 1991 i młodszy: Magdalena Kaczmarek (UKS Śnieżynka Lubin - 4. miejsce), Magdalena Bartkowiak (SP 7 Lubin - 5. miejsce), Anita Ilnicka (SP 7 Lubin - 6. miejsce).

Chłopcy: rocznik 1981-1982: Marek Bartosiewicz (MKS Cuprum Lubin - 1. miejsce), 1983-1984: Rafał Jarosz (MKS Cuprum Lubin - 1. miejsce), 1985-1986: Piotr Górecki (MKS Cuprum Lubin - 4. miejsce), Marcin Kasprzyk (MKS Cuprum Lubin - 5. miejsce), 1987-1988: Paweł Agulewicz (4. miejsce), Michał Staszczak (5. miejsce) - obaj MKS Cuprum Lubin, 1989-1990: Mateusz Kasprzyk (UKS Siódemka Lubin - 6. miejsce), 1991 i młodszy: Grzegorz Malik (2. miejsce), Mateusz Michalik (4. miejsce), Eryk Szymkowiak (5. miejsce), Marcin Jaskuła (6. miejsce) - wszyscy SP-7 Lubin.

(lama)

Krótko

● Ogólnopolskie zawody łucznicze w Bytomiu zdecydowanie wygrał Jacek Proć ze Strzelca Legnica. Piąte miejsce zajął jego klubowy kolega, Artur Nagórny. Wśród juniorów piąty był Marcin Olszowy, a szósty Tomasz Dziukowski. Dzień później w bytomskich torach rozegrano trzecią rundę I ligi łuczniczej. Strzelec zajął piątą lokatę, zwyciężając w pięciu pojedynkach. Po trzech rundach legnicanie zajmują piątą lokatę na dzień przed zawodami. Po zawodach w Bytomiu Jacek Proć odleciał na mistrzostwa świata do Chin.

● Najmłodszy adepci łucznicstwa rywalizowali w Strzelinie. Rozegrano tam dwie imprezy. Pierwsza to Mistrzostwa Dolnego Śląska Dzieci. Trzy medale zdobyli podopieczni trenera Czesława Syca z UKS Skrzat Legnica. W kategorii dzieci starszych złoty medal zdobyła Natalia Mruk, srebrny Łukasz Budziński, a brązowy Kamil Kopania. Piąte miejsce zajął Marcin Narbutowicz. Wśród dzieci młodszych szósty był Michał Gomoliński, siódmy Kamil Trzepak, a dziewiąty Przemysław Gutkowski.

Po najmłodszych strzelali młodziecy. Trzecią rundę Ligi Młodzików wygrał zespół Strzelca Legnica w składzie: Bukowski, Litwin, Opaliński. Dzieci z zespołu Strzelca zajęły drugie miejsce. Skład: Strzelczyk, Mruk, Szlag, W. Turmiej. Indywidualnym wygrał Bukowski przed Litwinem, a czwarty był Opaliński. Wśród dziewczyn Strzelczyk była trzecia, Mruk piąta, a Szlag szósta.

● W Warszawie odbył się VIII Międzynarodowy Turniej Ringo „Warsa i

Sawy”. Tradycyjnie dobrze wypadli już zawodnicy Legnickiego Towarzystwa Ringo. Zwycięstw w swoich kategoriach odnieśli: Ola Kałuża, Gabriela Józwiak, Wanda Michalak, G. Józwiak - Kaja Dukaczewska, Daniel i Sebastian Mikulaniec oraz Agnieszka Adamczuk i Paweł Motylewski. Drugie miejsca zajęli: Aneta Słowicka, Jan Józwiak, O. Kałuża - A. Słowicka, G. Józwiak. Trzecie miejsca zajęli: Agata Kałuża, Magda Janik, Ryszard Flejszar, W. Michalak - Anna Żebik.

● Od jutra (14.09) w Bytomiu rozpoczynają się Drużynowe Mistrzostwa Polski Dziewcząt w tenisie ziemnym. W zawodach biorą udział mistrzyni Dolnego Śląska z ZIT Złotoryja w składzie: Maria Braniecka, Katarzyna Kujawa, Magdalena Tatko, Katarzyna Behnke, Agata Kuczyńska.

● W Ogólnopolskiej Spartakiadzie Zakładów Ubezpieczeń Społecznych udział wzięli legnicanie. Piłkarska reprezentacja legnickiego ZUS-u zajęła drugie miejsce.

● Dwa brązowe medale przywoziły legniczanki Janusz Paprzycki z Mistrzostw Europy w Wędkarstwie Rzutowym rozegranych w Nowych Zamkach na Słowacji. Legniczanie indywidualnie wywalczyli trzecie miejsce w konkurencji: rzut ciężarkiem na odległość i rzut ciężarkiem na podłodze. Drugi raz na podium nasz rzutowiec stał wraz z kolegami: Jackiem Kuźą z Kielc, Markiem Nogą i Włodzimierzem Targoszem z Katowic za trzecie miejsce w rywalizacji drużynowej. Janusz Paprzycki ustanowił też dwa rekordy kraju w pięcioboju (wynik 554 pkt.) i w dziesięcioboju (1143 pkt.).

(pp, bb)

Czerwono w Szczedrzykowicach

Mimo kalendarzowego lata, aura tym razem nie sprzyjała piłkarzom niższych lig. Większość spotkań odbyła się w niedzielne popołudnie, kiedy z nieba lała deszcz i zerwał się zeglarski wiatr.

W piątą kolejną spotkań w pierwszej grupie A klasy najciekawsze było w Szczedrzykowicach. Orkan, któremu - jak na razie - w tym sezonie wyraźnie nie idzie, podejmował Mewę Kunice. Początek spotkania przebiegał zgodnie z przewidywanym scenariuszem. Po strzale Daniela Dutkiewicza gospodarze objęli prowadzenie. Zawodnicy zachowywali się nerwowo. Za nieparlamentarne komentarze czerwoną kartkę zobaczył Marcin Drozdowski z Orkana. Jego kolegom nie przeszkodziło to w podwyższeniu wyniku na 2:0 (drugie trafienie Dutkiewicza). Po kilku minutach doszło do przepychanek pomiędzy Robertem Mielnickim z Orkana a Łukaszem Jurkowskim z Mewy. Ten pierwszy po chwili zobaczył czerwoną kartkę.

Grający od 20. minuty w dwujęzycznej gospodarce zaczęli bronić wyniku. Jeszcze przed przerwą Mariusz Szlendak strzelił kontaktowego gola. Jedną z głównych ról w drugiej odsłonie tego dramatycznego spotkania odegrał defensor Mewy, Sławomir Kucy. Najpierw pokonał własnego bramkarza, a potem zrehabilitował się strzelając gola na 2:3. Pięć minut przed końcem spotkania wyrównał Dariusz Gajdzler i Mewa wywiozła z gorącego terenu w Szczedrzykowicach punkt. Działacz Mewy mieli więc powody do radości. Humory w Kunicach psuje tylko decyzja OZPN-u karząca Mewę walkowerem za mecz w Wilkowie.

Derby Helwiga

Gdyby jednym zdaniem podsumować derby pojedynki piłkarzy Miedzi Legnica z Chrobrym Głogów, można by tylko powiedzieć, że się odbył. Zawody stały na słabym poziomie sportowym, co zapewne przewidzieli kibice, których zaledwie ok. 300 zasiadło na trybunach legnickiego stadionu. Dość powiedzieć, że z Głogowa przyjechało tylko czterech szalikowców Chrobrego. Tego jeszcze w historii tych derbów nie było.

Były to pierwsze od kilku lat derby, przed którymi wyżej w tabeli plasowali się piłkarze Chrobrego. Okazało się, że nie jest to przypadek, gdyż mecz zasłużył na wyjątku. Głogowianie, prezentując bardziej dojrzały futbol. Dla zespołu Miedzi była to czwarta z rzędu porażka, dla głogowian trzecie kolejne zwycięstwo. Po tym spotkaniu Chrobry awansował na trzecią pozycję w tabeli.

Oba zespoły rozpoczęły mecz bez swych najlepszych zawodników. W Miedzi zabrakło kontuzjowanego Zbigniewa Murdzy, w Chrobrym pierwszą połowę na ławce rezerwowych spędził najlepszy strzelec tego zespo-

Jak już pisaliśmy, kuniczanie odmówili wyjścia na boisko, bo nie przyjechali sędziowie. Piłkarze Mewy nie zgodzili się na prowadzenie spotkania przez jednego z miejscowych kibiców.

O walkowerze dowiedzieliśmy się z gazet i od postronnych osób. Nadal do klubu nie przyszło z OZPN-u oficjalne pismo. Nie mamy się więc od czego odwołać. Uważamy, że to skandaliczna sytuacja - mówi kierownik zespołu, Leszek Mielnicki.

Ciekawie było również w Kościelcu. Odra Małczyce przyjechała po trzy punkty, a wyjechała z bagażem pięciu bramek, strzelając tylko jedną. Dla zespołu trenera Andrzeja Kisiela dwie bramki strzelił Robert Stopyra oraz Tomasz Bogdanowicz, Tomasz Szydłowski i Mariusz Sieradzki po jednej.

Z tonu nie spuszcza beniaminek z Zagrodna. Orzeł pokonał na wyjeździe spadkowiczą Cichą Wodę Tyniec Legnicki. W Orle zagrało aż czterech juniorów, którzy nie zawiedli trenera Dariusza Kuneckiego.

Piotrek Mól, Sylwester Zieliński i Łukasz Bugajski to przyszłość naszego klubu - twierdzi Dariusz Kunecki.

Bramki dla beniaminka w Tyńcu zdobyli Rafał Gap i Paweł Wołński. Teraz w Zagrodnie kibice szykują się na derby pojedynki z Victorią Twardocice. Obie wioski dzieli tylko 10 kilometrów.

W grupie drugiej meczem kolejki była konfrontacja w Sobinie. Miejscowy FKS podejmował beniaminka Kłos Moskorzyn. Były to derby polkowickiej gminy. W wyjściowych składach obu zespołów wyszli niemal sami zawodnicy mieszkający w

Polkowicach. Mecz był zacięty, a rozstrzygnięcie zapadło dopiero w końcówce. W 82. minucie bramkarza Kłosa pokonał Krystian Jędrzejewski. Dwie minuty przed końcem wynik meczu na 2:0 ustalił Daniel Bosacki. Sobin po tym zwycięstwie zameldował się już na trzecim miejscu w tabeli. Klubowi włodarze jednak nie chcą głośno mówić o awansie, by nie zapeszyć. Co do zespołu z Moskorzyna to nie można lekceważyć tego zespołu, mimo że w swoim dorobku ma tylko 3 punkty. Prezes Kłosa, Mirosław Garlicki twierdzi, że przeciwnikiem jego zespołu jest terminarz.

Niemniej ciekawie było też w klasie B. Victoria Rzeszotary, która w ubiegłym sezonie grała w A klasie, pojechała na mecz do Lubiatowa i poległa tam aż 2:6. W Rzeszotarach, jak widać, nie mogą się podnieść po spadku. Przyczyną wysokiej porażki z Lubiatowianką tłumaczy trener Victorii, Zdzisław Borkowski. - Graliśmy bez kilku kluczowych zawodników. Pracują w hucie i mieli akurat zmianę. W zespole po spadku zaszyły zmiany kadrowe. Jest sporo młodych. Myśleliśmy o powrocie do A klasy. Po pierwszych spotkaniach widzimy jednak, że będzie ciężko.

Po słabszym początku rozgrywek do formy powraca złowa w ubiegłym sezonie drużyna grupy szóstej, czyli Orzeł Kwarce Mikołajowice. Po pechowo przegranej rywalizacji o A klasę z Targoszynem Orzeł zasiłło kilku nowych zawodników, którzy występowali dotychczas w juniorach Błękitnych Koskowie. W niedzielę Orzeł pewnie wygrał w Snowiedzie z miejscowym Roltekiem 4:0. Bramki dla Orla strzelili: Przemysław Kraska, Roman Fesz, Piotr Serafiński z karnego oraz jego brat Robert Serafiński po strzale głową.

Po meczu powiedzieli:

Władysław Moroch: - Sam przebieg meczu mnie nie zaskoczył, a Chrobry udowodnił, że nie przypadkowo zajmuje tak wysoką pozycję w tabeli. Nie byliśmy dziś w stanie stworzyć realnego zagrożenia głogowskiej bramce. Brakuje nam takiego napastnika jak Helwig, który grał tylko 45 minut, miał indywidualnego opiekuna, a jednak zdobył gola na wagę trzech punktów. Ten mecz pokazał, że obecny skład Miedzi nie gwarantuje utrzymania w III lidze.

Zbigniew Mandziejewicz: - Oglądałem legniczan w meczu z Bielawianką i spodziewałem się takiej gry Miedzi, jaką dziś zaprezentowali. Nie ukrywam, że z taką możliwością rywala, przyjechalibyśmy do Legnicy po zwycięstwo. Stało się to dopiero w drugiej połowie, kiedy wprowadziłem do gry dwóch nowych napastników. Teraz myślami jestem już przy meczu z liderem Lechem Sulmą Zieloną Górą, którego będziemy podejmować w najbliższą sobotę. Po siedmiu kolejkach prowadzi Lech Sulma Zielona Góra - 18 pkt., przed BBTS Bielsko-Biala i Chrobrym - po 15 pkt. Miedź z dorobkiem 7 pkt. zajmuje piętnastą pozycję.

(nim)

nak, Tomasz Starnowski, Marek Szydłowski - po 9 pkt.; 14. Marian Cyza - 8 pkt.; 15. Marek Kosterski, Robert Gołębiewski - po 7 pkt.; 16. Jan Wijas - 6 pkt.; 17. Marek Szpyra, Zdzisław Pakula - po 5 pkt.; 18. Barbara Machnicka, Tomasz Florczak - 4 pkt.; 19. Sebastian Ryfa, Piotr Sabuk - po 3 pkt.; 20. Marek Świąch - 2 pkt.

Parada tabel

IV liga: Iskra Kochlice - Zagłębie II Lubin 5:1, Górnik/Zagłębie Wałbrzych - Kuźnia Jawor 3:0, Lechia Dzierżoniów - Górnik II Polkowice 1:0, Nysa Zgorzelec - Prochowiczanka 2:1.

Iskra jest piąta (13 pkt.), rezerwy Zagłębia szóste (12 pkt.), Górnik jedenaste (10 pkt.), Kuźnia dwunasta (10 pkt.), a Prochowiczanka dwunasta (9 pkt.).

Klasa 0
Grupa jeleniogórska: BKS - Hutnik Pieniek 4:2, Olimpia Kowary - Zjednoczeni Bolków 4:1, Sparta Zębrzydowa - Raciborz 2:2, Orzeł Lubawka - Orzeł Wojcieszyn 0:3. BKS jest drugi (18 pkt.), Orzeł Wojcieszyn dziewiąty (9 pkt.), Raciborz jest jedenaste (7 pkt.), a Bolków trzynasty (6 pkt.).

Grupa legnicka: Sparta Rudna - Mieszko Ruszowice 0:0, Iskra II Kochlice - Zawisza Serby 1:4, Górnik Złotoryja - Chojnowianka 8:0, Nysa Widrów - Konfeks Legnica 0:1, Pogoń Góra - Rataj Paszowice 3:0, Chrobry II Głogów - Odra Scinawa 6:0, Zamek Przemków - Unia Młotów 2:1.

1. Górnik 18 28:2
2. Pogoń 15 15:10
3. Zawisza 14 15:5
4. Mieszko 11 14:3
5. Koskowie 10 19:13
6. Sparta 9 11:4
7. Nysa 9 11:6
8. Zamek 9 11:6
9. Stal 8 16:4
10. Konfeks 8 6:11
11. Odra 7 12:24
12. Chrobry II 6 16:16
13. Iskra II 6 8:12
14. Chojnowianka 4 3:19
15. Unia 3 11:20
16. Rataj 1 9:22

Klasa A
Grupa I: Cukrownik Jawor - Warta Bolesławiecka 1:3, Orkan Szczedrzykowice - Mewa Kunice 3:3, Pielgrzymka - Wilkowianka 0:1, Błękitni Kościelce - Odra Małczyce 5:1, Rodło Granowice - Tomaszów Bol. 1:7, Męcinka - Targoszyn 9:1, Cicha Woda - Orzeł Zagrodno 1:2, Victoria Twardocice - Bieniowiczanka 4:4.

1. Męcinka 15 23:4
2. Wilkowianka 15 13:2
3. Tomaszów 13 18:4
4. Warta Bol. 12 17:7
5. Błękitni 10 14:8
6. Odra 9 15:12
7. Orzeł 8 13:9
8. Orkan 7 14:15
9. Bieniowice 7 16:18
10. Pielgrzymka 4 7:9
11. Victoria 4 12:18
12. Mewa 4 10:15
13. Cicha Woda 3

10:14
14. Cukrownik 1 3:14
15. Targoszyn 1 6:18
16. Rodło 1 8:27

Grupa II: Sparta Grębocice - Amico Lubin 6:1, Orla Wąsosz - Czarni Rokitki 4:2, Arka Trzebnice - Iskra Drogowice 2:2, Sobin - Kłos Moskorzyn 2:0, Piłmieni Radwanice - Sokół Niechów 1:0, Odra Grodziec M. - Zryw Kłoto 0:0, Buczyzna - Polonia Krzeszów Wlk. 1:2, Odra Chobienia - Błysk Studzionki 1:0.

1. Sparta 13 18:6
2. Piłmieni 12 19:8
3. Sobin 12 21:11
4. Orla 12 18:9
5. Odra G.M. 11 15:7
6. Czarni 10 18:7
7. Polonia 9 15:13
8. Odra Ch. 8 9:8
9. Iskra 7 8:10
10. Amico 4 8:15
11. Arka 4 8:15
12. Zryw 4 9:18
13. Kłos 3 13:16
14. Buczyzna 3 11:16
15. Sokół 0 3:17
16. Błysk 0 9:24

Klasa B
Grupa I: Piotrowice - Ostaszów 1:3, Gaworzyce - Szklary Dln. 4:2, Potoczek - Szymocin 2:3, Komorniki - Żelazny Most 6:9, Nowa Wieś Lub. - Kwielice 4:3, Kłobuczyn - Chopóz 1:3, Lagoszów - Koźlice 5:2.

1. Chopóz 12 20:6
2. Z. Most 12 24:11
3. Gaworzyce 12 13:8
4. Ostaszów 9 21:10
5. Kwielice 9 20:16
6. Lagoszów 7 12:7
7. Koźlice 7 18:17
8. Nowa Wieś 6 11:14
9. Szklary 5 9:8

10. Piotrowice 4 16:18
11. Iskra 3 6:11
12. Szymocin 3 13:28
13. Komorniki 1 14:24
14. Potoczek 1 9:20
15. Kłobuczyn 0 6:12

Grupa II: Osetno - Kietłów 2:5, Psary - Czernina 1:4, Wiewierz - Wilków 4:2, Jermianowa - Leszkowice 3:2, Jazów - Czerna 3:2.

1. Czernina 15 33:5
2. Jazów 12 13:6
3. Siciń 9 22:2
4. Kietłów 9 19:4
5. Glinka 9 11:3
6. Jermianowa 9 11:7
7. Czerna 6 13:13
8. Psary 6 17:20
9. Osetno 6 13:17
10. Wiewierz 4 13:15
11. Gama Gaz 3 12:19
12. Leszkowice 1 11:23
13. Lubuszyce 0 3:23
14. Wilków 0 8:35

Grupa III: Lisowice - Księginice 10:0, Oboza - Kwiatkowie 0:5, Kawice - Miłogostowice 11:2, Siedlice - Prochowiczanka II 1:4, Golanka Dln. - Raszków 2:6, Kłopotów - Dąbie 0:0, Tymowa - Pawia 3:4, Dziewień - Niemstów 2:2.

1. Dziewień 13 13:7
2. Kawice 12 28:9
3. Pawia 12 18:11
4. Kwiatkowie 10 15:8
5. Lisowice 7 20:11
6. Raszków 7 15:11
7. Dąbie 7 12:12
8. Oboza 7 12:16
9. Miłogostowice 7 12:20
10. Siedlice 6 9:14
11. Kłopotów 5 5:5
12. Księginice 5 8:17
13. Niemstów 4 13:16
14. Tymowa 3 11:16
15. Prochowiczanka II 3 9:15
16. Golanka Dln. 3 9:19

Grupa IV: Olszanica - Radziechów 2:1, Jadwisin - Biała 0:2, Michów - Niedźwiedź 0:7, Osetnica - Okmiany 0:0, Krzywa - Konradówka 0:1, Miłkowice - Czarni II Rokitki 4:0, Krzyżowa - Goliszów 2:3, Budziwojów - Witków 3:4.

1. Goliszów 13 11:6
2. Niedźwiedź 12 30:4
3. Biała 12 12:6
4. Okmiany 11 18:5
5. Miłkowice 10 15:7
6. Rokitki 9 18:8
7. Michów 8 17:13
8. Olszanica 8 9:10
9. Witków 8 8:12
10. Jadwisin 6 9:13
11. Konradówka 6 11:17
12. Radziechów 4 6:12
13. Osetnica 4 6:17
14. Krzyżowa 3 14:32
15. Krzywa 0 0:9
16. Budziwojów 0 5:20

Grupa V: Brennik - Krotoszyce 0:1, Nowy Kościół - Rokitnica 1:1, Lubiatów - Rzeszotary 6:2, Chelmieć - Winnica 4:3, Ernestynów - Wojcieszyn 2:1, Probuszczów - Sichow 3:2.

1. Nowy Kościół 10 18:7
2. Lubiatów 9 30:7
3. Jermianowa 9 16:5
4. Krotoszyce 9 9:5
5. Brennik 8 11:7
6. Rzeszotary 7 9:11
7. Chelmieć 6 7:9
8. Prusice 5 4:2
9. Probuszczów 5 7:6
10. Ernestynów 5 8:8
11. Sichow 3 6:16
12. Winnica 3 12:28
13. Wojcieszyn 3 7:28
14. Rokitnica 2 5:9

Grupa VI: Snowieda - Mikołajowice 0:4, Różana - Gościława 6:1, Jarosław - Kosiska 3:3, Komorniki - Udanów 0:6, Błękitni II Koskowie - Mściwojów 3:2, Rosochata - Damianna 1:3.

1. Udanów 12 19:3
2. Kłobuczyn 9 17:5
3. Damianna 9 16:9
4. Mikołajowice 6 11:4
5. Koskowie 6 10:5
6. Różana 5 12:11
7. Kosiska 5 9:11
8. Mściwojów 4 10:9
9. Jarosław 4 7:15
10. Snowieda 3 7:12
11. Rosochata 3 4:9
12. Komorniki 3 7:18
13. Gościława 0 5:23

(pi)

„Konkretny Kibic”

Podobnie jak przed tygodniem, mamy dwóch „Konkretnych Kibiców” tygodnia. Są nimi Marian Wykocki i Rafał Kanasiuk. Obaj trafnie wytypowali rozstrzygnięcia 7 spotkań. Zapraszamy do redakcji pod odbiór nagrody.

Typujemy tylko rozstrzygnięcia, a nie wynik. Tak więc przy każdym meczu stawiamy 1, X lub 2, gdzie 1 oznacza zwycięstwo gospodarzy, X remis, 2 zwycięstwo gości. Wycięte kupony (tylko oryginalne) prosimy przysłać pod adresem redakcji „Konkretów”, pl. Katedralny 2, 59-220 Legnica z dopiskiem „Konkretny Kibic”. Kupon nr 7 można przysłać do 21 września.

Klasyfikacja po pięciu kolejkach: 1. Michał Garbaczewski - 33 pkt.; 2. Jan Zbigniew Chmielewski i Marian Wykocki - po 27 pkt.; 3. Rafał Kanasiuk i Alojzy Zawadzki - po 26 pkt.; 4. Iga Garbaczewska - 25 pkt.; 5. Krzysztof Kubacz - 24; 6. Jerzy Sołobodowski - 23; 7. Zbigniew Warchoł, Franciszek Hawrysz i Paweł Krawczyk - po 20 pkt.; 8. Jacek Marek - 18 pkt.; 9. Marek

Jóźwiak - 16 pkt.; 10. Andrzej Woźniak, Łukasz Boroń - po 14 pkt.; 11. Jerzy Reszczyński, Marta Jakubowska i Stanisław Barnowski - po 12 pkt.; 12. Dariusz Halaś - 11 pkt.; 13. Czesław Wątroba, Tomasz Buraczynski, Emil Jedy-

Konkretny Kibic KUPON NR 7	
1. Odra Wodzisław - Zagłębie Lubin (I liga)	
2. Górnik Polkowice - GKS Bełchatów (II liga)	
3. Miedź Legnica - Concordia Knurów (III liga)	
4. Pogoń Świebodzin - Chrobry Głogów (III liga)	
5. Kuźnia Jawor - Lechia Dzierżoniów (IV liga)	
6. Stal Chocianów - Zawisza Serby (V liga)	
7. Górnik Złotoryja - Sparta Rudna (V liga)	
8. Bieniowiczanka Bieniowice - Orzeł Zagrodno (VI liga)	
9. Polonia Ernestynów - Victoria Rzeszotary (VII liga)	
10. Kolejarz Miłkowice - Budziwojów (VI liga)	
Imię i nazwisko, adres	

Ważne punkty Zagłębia

Byłem zaskoczony grą Górnika Zabrze - komentował „na zimno” sobotni mecz drugi trener „miedziochów” - Bogdan Pisz. - Ich poczynania ofensywne ograniczyły się do wysokich wrzutek na nasze pole karne, a nie jest tajemnicą, że przy naszych roślach obrońcach takie akcje z góry są skazane na niepowodzenie.

Zagłębie pokonało Górnika Zabrze 3:1 po bramkach Przerzywacza, Niedziela i Radziusa. W ten sposób zabranie nadal nie przerwała fatalnej serii. Ostatni raz komplet punktów z boiska w Lubinie wywieźli...7 lat temu.

Piotr Przerzywacz, autor cudownego gola, miał problem z przypomnieniem sobie, kiedy ostatni raz zdobywał takie gole. - W Miedzi była to reguła, że z takich wolnych, bitych lewą nogą, piłka lądowała w siatce. A w ekstraklasie? Na inaugurację w 1994 roku ze Stomilem, potem w meczu z Pogonią Szczecin i z Rakowem kilka lat temu. Czy Błedzyski zaważył? - Tak mówił trener Fornalik, ale chyba nie. Po prostu mój strzał był precyzyjny, a mur trochę się ustawił.

Za piłkarzami Zagłębia wczorajszy mecz w Ostrowcu, a przed nimi sobotni pojedynek z Widzewem. - Zakładaliśmy zwycięstwo 7 punktów w tych trzech meczach - mówił trener Stefan Majewski.

(jak)

Ceny dozwolone

skk KREDYT

RADOŚĆ WIĘKSZA
OD RAT

RATY BEZ OPROCENTOWANIA*

tylko

W

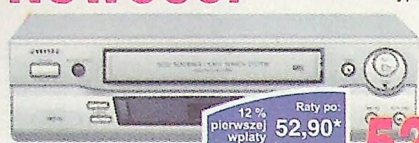
Avans

OGÓLNOPOLSKA
SIEĆ SKLEPÓW AGD i RTV

Magnetowid AIWA HV-GX1100

NOWOŚĆ!

dwie głowice -
odtwarzanie NTSC -
hyperband -



12%
pierwszej
wplaty
Raty po:
52,90*
RATY 529,-

Magnetowid LG LV-270

dwie głowice -
system nagrywania SP/LP -
NTSC/PAL -
- nagrywanie w formacie 16:9 -



509
24 raty 29,93
RATY 499,-

Wieża PANASONIC SC-AK22

wyjściowa moc audio 2 x 80 W -
czyta płyty CD-R i CD-RW -
5 x CD -
RDS -
podwójny magnetofon FULL LOGIC -



1199
24 raty 59,91
RATY 999,-

Pralka POLAR WMS 650

NOWOŚĆ!

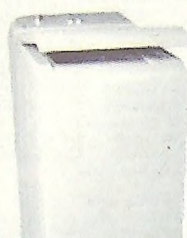
pojemność 4 kg -
bęben ze stali nierdzewnej -
18 programów -
650 obr./min -
zużycie energii
i wody
1,10 kWh / 60 l -
wysokość
85 cm -
szerokość
59,5 cm -
głębokość
34 cm -



12%
pierwszej
wplaty
Raty po:
129,90*
RATY 1299,-

Pralka ARDO Maria 606 YOUNG

600 obr./min -
5 kg załadunku -
1/2 wsadu -



1299
24 raty 56,91
RATY 949,-

Pralka WHIRPOOL AWT 2240

400 obr./min -
pojemność 5 kg -
11 programów -
1/2 wsadu -
zużycie energii -
1,15 kWh/cykl
wys. 85 cm -
szer. 40 cm -
głęb. 60 cm -
7 lat gwarancji
na silnik,
zbiornik główny
i perforację obudowy



999
24 raty 47,92
RATY 799,-

Radiomagnetofon PHILIPS AZ 1050

radiomagnetofon z CD z pełnym oprogramowaniem -
CD SYNCHRO START -
tuner analogowy -



499
24 raty 23,93
RATY 399,-

Telewizor GRUNDIG

sleep timer -
blokada cyfrowa -
2 eurozłącza -
99 programów -



63-701
12%
pierwszej
wplaty
Raty po:
149,90*
RATY 1499,-
28°
1899
12%
pierwszej
wplaty
Raty po:
169,90*
RATY 1699,-
28°
1899

Kamera SAMSUNG VP-W60

NOWOŚĆ!

8 mm PAL -
22-krotny ZOOM optyczny -
500-krotny ZOOM cyfrowy -
odtwarzanie Hi8 -
8 efektów cyfrowych -



1249,-
12%
pierwszej
wplaty
Raty po:
119,90*
RATY

Chłodziarko-zamrażarka ZANUSSI ZK 216-1R

poj. całkowita
243 litry -
poj. chłodziarki
192 litry -
poj. zamrażarki
51 litrów -
wys. 168 cm -
szer. 60 cm -
głęb. 60 cm -



1429
24 raty 65,91
RATY 1099,-

Chłodziarko-zamrażarka WHIRPOOL ART 667

poj. całkowita
232 litry -
poj. chłodziarki
146 litrów -
poj. zamrażarki
86 litrów -
wys. 179 cm -
szer. 59,5 cm -
głęb. 60 cm -



1599
24 raty 83,90
RATY 1399,-

LEGNICA

AGD-RTV SKLEP
ul. Czarnieckiego 35 a
(076) 856-38-88

AGD-RTV PCS
ul. Złotoryjska 13/15
(076) 852-26-60

AGD-RTV SKLEP
al. Rzeczpospolitej 51/53
(076) 854-57-12

CHOCIANÓW
SKLEP RTV i AGD
ul. Kościuszki 7, (076) 818 52 02

LUBIN

AGD-RTV MAXI SERWIS
ul. Wyszyńskiego 10
(076) 84-23-520

AGD-RTV TV-COM
al. Niepodległości 15
(jamniki)
(076) 841-51-69

AGD-RTV UNITEX
ul. Kilińskiego 19
(076) 844-37-36

ŚCINAWA
SKLEP WIELOBRANŻOWY
„POD LUFA”, Głogowska 3
(076) 84-36-267, 843 67 58

POLKOWICE
RTV-AGD PLUS, 3 Maja 17B
(076) 845 27 65

Żelazko BOSCH TDA 1301



109
99,-

Frytkownica TEFAL



229
159,-

Żelazko TEFAL 1674



249
159,-

Odkurzacz PROGRESS M 100



249
179,-

Realizujemy bony Sodexho PASS

*Promocje trwają do wyczerpania zapasów * Promocje nie łączą się * Szczegóły w sklepie

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

w ZŁOTORYI, ul. J. Słowackiego 2, tel. 87-83-990, 87-83-747

ZBUDUJ Z NAMI

dom w zabudowie szeregowej
w stanie surowym zamkniętym o pow. użytkowej
(wraz z garażem i działką rekreacyjną o pow. około 3 arów)



112,80 m kw.

planowana cena
1.500 zł/m kw.
pow. użyt.

161 m kw.

planowana cena
1.300 zł/m kw.
pow. użyt.
(liczba domów
ograniczona)

Domy są realizowane na atrakcyjnym osiedlu „Nad Zalewem” w Złotoryi, w sąsiedztwie działek ogrodowych, w systemie tradycyjnym, z zastosowaniem materiałów energooszczędnych i ekologicznych. Zapewniamy malowniczy krajobraz, zdrową wodę i czyste powietrze. Realizacja ze środków własnych w systemie ratalnym w okresie budowy. Pomoc w uzyskaniu kredytu.

Szansa skorzystania z ulgi budowlanej.

Termin realizacji - 5 miesięcy od zawarcia umowy.

ZOBACZ www.sm-zlotoryja.eisp.pl

Ośrodek Kształcenia Zawodowego DZDZ

Lubin, ul. M. Skłodowskiej-Curie 14
tel./faks (076) 844-39-40

przedłuża nabór do POLICEALNEGO STUDIUM BHP

dla dorosłych

Zapisy do 22.09.2001 r.

Nauka w trybie zaocznym

Czas nauki - 1 rok

Studium ma uprawnienia szkoły publicznej
Niskie czesne!

JAWOR

KONKRETY **NOWE**
BIURO
OCZYSZCZENIA

„KONKRETOW”

ZAPRASZA

Jawor
ul. Strzegomska 6/3
tel. 870-72-43
od poniedziałku do piątku
w godz. 10-17

JAWOR



DOLNOŚLĄSKIE STOWARZYSZENIE POŚREDNIKÓW
W OBRÓCIE NIERUCHOMOŚCIAMI

DOSPON

50-044 Wrocław,
ul. Piłsudskiego 15/17, pok. 111

OGŁASZA NABÓR NA JEDYNY PROFESJONALNY KURS DLA POŚREDNIKÓW W OBRÓCIE NIERUCHOMOŚCIAMI

OSTATNI W TYM ROKU

w związku z tym, iż w dniu 31 grudnia 2001 r. upływa termin wykonywania czynności pośrednictwa
w obrocie nieruchomościami bez obowiązku posiadania licencji

Z UDZIAŁEM WYBITNYCH WYKŁADOWCÓW Z CAŁEJ POLSKI

Opiekun naukowy - prof. dr hab. Zofia Więckiewicz z Akademii Rolniczej we Wrocławiu

Termin rozpoczęcia: 29 września 2001 r. Wykłady w systemie sobota-niedziela.

Zgłoszenia i informacje - w siedzibie „Dospoń”, tel./fax 071/344-64-09, 372-42-42.

Kierownik kursu: tel. 0600 26-11-26

SYNDYK MASY UPADŁOŚCI

Fabryki Domów Ścinawie sp. z o.o.

zaprasza do składania ofert

zakupu nieruchomości
w skład których wchodzi:

- prawo użytkowania działki budowlanej o powierzchni 2,5 ha
- prawo własności posadowionych na ww. działce budynków i budowli, w tym:
 - ♦ budynek administracyjny
 - ♦ garaż
 - ♦ stacja trafo
 - ♦ własne ujęcie wody
 - ♦ utwardzone drogi i place

Oferowana do sprzedaży nieruchomość jest położona w pobliżu trasy Lubin - Ścinawa.

Istnieją bezkolizyjne warunki zagospodarowania.

Opiekun masy, pan Krzysztof Berezowski
tel. 0605-735-345, tel. 843-65-68 do godz. 10.

PROMOCJA 3-30 WRZEŚNIA

299,-
~~349,-~~
Wpłata: 14,95
10 rat po: 29,90
ZAGIEL

Kuchnia mikrofalowa MS 197 H
• 18 l pojemność, moc 700 W
• spiralna emisja mikrofal-INTELLOWAVE
• zagięty talerz, rozmrażanie

RATY NA 5

239,-
~~299,-~~
Wpłata: 11,95
10 rat po: 23,90
ZAGIEL

Odkurzacz V 3510
• moc silnika 1400 W, 6 stopni filtracji
• moc ssąca 290 W, 2 rodzaje worków
• 3 lata gwarancji na silnik

RATY NA 5

259,-
~~329,-~~
Wpłata: 12,95
10 rat po: 25,90
ZAGIEL

Radiomagnetofon CD 323
• pełnozawieszowy tuner
• radiomagnetofon z CD
• zasilanie bateria-sieć

RATY NA 5

899,-
Wpłata: 00,00
10 rat po: 89,90
ZAGIEL

Telewizor CK 21 T 40 X
• super płaski przyciemniany antyrefleksyjny kineskop 21", telegazeta, 100 programów
• pamięć indywidualnych ustawień obrazu

HIT miesiąca

999,-
Wpłata: 00,00
10 rat po: 99,90
ZAGIEL

Pralka WA 511
• wirowanie 550 obr./min.
• 12 programów prania
• filtr samoczyszczący, system wagowy

HIT miesiąca

1155,-
~~1303,-~~
Wpłata: 00,00
10 rat po: 115,50
ZAGIEL

Pralka PA5560A411
• wsad 5,5 kg, 600 obr./min.
• bardzo szeroko otwierane drzwi
• pompa samoczyszcząca

HIT miesiąca

1399,-
Wpłata: 69,95
10 rat po: 139,90
ZAGIEL

Pralka PA5580A510
• wsad 5,5 kg, 600 obr./min.
• bardzo szeroko otwierane drzwi
• sya. równomiernego rozłożenia wsadu

RATY NA 5

1649,-
Wpłata: 00,00
10 rat po: 164,90
ZAGIEL

Pralka AWM 8062
• technologia „6 Zmyś”, zużycie wody 44 l
• elektroniczny programator
• poj. 6 kg, wirowanie 600 obr./min.

HIT miesiąca

RATY NA 5 to odsetki 0%
pierwsza wpłata - 5%
rata - 1/10 ceny towaru

1399,-
Wpłata: 69,95
10 rat po: 139,90
ZAGIEL

Chłodziarko-zamrażarka ART 667
• WxSxG - 151,5x59,5x60 cm
• poj. chłodziarki 146 l, zamrażarki 86
• automatyczne rozmrażanie chłodziarki

RATY NA 5

1299,-
Wpłata: 00,00
10 rat po: 129,90
ZAGIEL

Chłodziarko-zamrażarka KE 256 B
• poj. chłodziarki 176 l, zamrażarki 69 l
• WxSxG - 180,4x54x58 cm, zużycie prądu 0,46 kWh/24 h, aut. odszranianie

HIT miesiąca

HIT miesiąca to 3x0%
0% - wpłaty
0% - prowizji
0% - odsetek

Szczegóły promocji u sprzedawców. Oferta handlowa ważna do wyczerpania zapasów. PPHU „MARS” zastrzega sobie prawo do zmiany cen oraz błędów edytorskich.

Zapraszamy do salonów:

Głogów • ul. Galileusza 18 (osiedle KOPERNIKA)

Góra • ul. Głogowska 42 c

Jawor • ul. Rynek 20

Legnica • ul. Biskupia 3 (DH IDAR I piętro)

Legnica • ul. Marsa 30 (osiedle KOPERNIKA,

Dolnośląska Giełda Budowlana)

Polkowice • ul. Głogowska 11-17

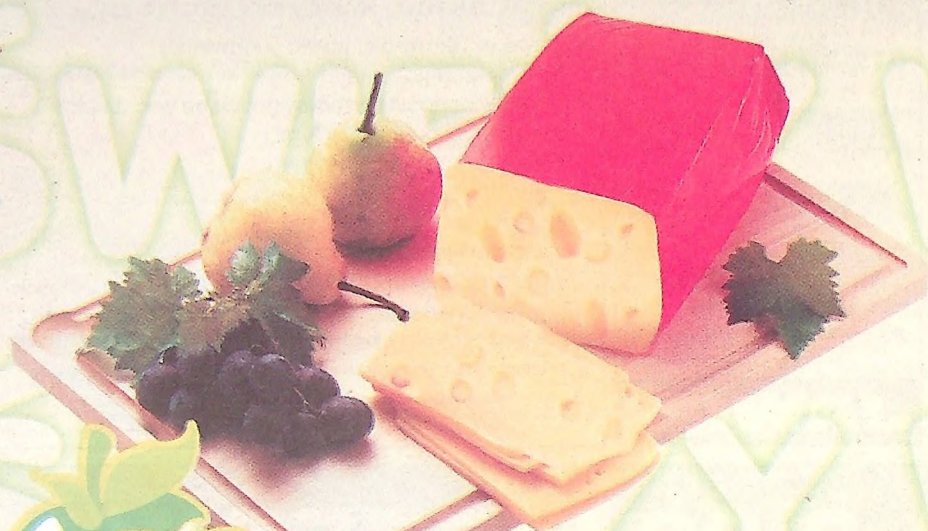
Strzegom • ul. Paderewskiego 26 (DH KŁOS I piętro)





od 14 do 16 września

ŚWIEŻY WEEKEND



10,99 zł

SER ŻÓŁTY
FAMILIJNY
MSM OSTROWIA
1 kg



2,59 zł

JOGURT OWOCOWY
ZOTT
500 ml



5,99 zł

MIELONKA KANAPKOWA
ZPM H.KANIA
1 kg



0,79 zł

JABŁKA
DELIKATESOWE
1 kg



2,95 zł

CYTRYNY
1 kg



INTERMARCHÉ

LEGNICA, ul. Wrocławska 155

Muszkietierowie

Nieruchomości

- Sprzedam działkę rekreacyjną nad jeziorem Shup k. Jawora, tel. 870-68-41, 0602-45-58-68 08352-K
- Sprzedam dom wolno stojący, nowy, Trzebnice, gmina Chocianów. Możliwość zamiany na mieszkanie + dopłata, tel. 0603-073-673 08429-K
- PROJEKTY DOMÓW, 849-36-67 08449-K
- Sprzedam działkę budowlaną, 11 arów, w Kunicach, 723-05-50 08463-K
- Sprzedam działkę budowlaną, w Spaloni, tel. 8575-175, 0604-340-170 37144-G
- Sprzedam dom jednorodzinny, komfortowo wyposażony, pow. 200 m kw., działka 500 m kw., ogrzewanie olejowe Viessman, kolektor słoneczny, cena 270.000, Złotoryja, tel. 8781-465 3712-G
- Do wynajęcia obiekt magazynowo-przemysłowy oraz pomieszczenia biurowe w Legnicy, (076) 856-02-23 po 18 37364-G
- Działka budowlana, 70 arów, w Legnicy, sprzedam, 0504-99-36-70 37472-G
- Tanie sprzedam dużą działkę budowlaną w Legnicy, 722-74-37 37483-G
- Sprzedam działkę budowlaną w Rąsówce, 20 arów, tel. 0501-720-404 37541-G
- Sprzedam działkę budowlaną, 6,5 ara, Legnica, 855-23-48 37577-G
- Sprzedam dom z zabudowaniami, centralne, łazienka, wszelkie wygody, Marcinowice 17, kolo Jawora 37578-G
- Sprzedam działkę budowlaną w Kwadracie, tel. 0605-610-432 37629-G
- Sprzedam dom jednorodzinny, pow. użyt. 107 m kw., pow. całkowitej 250 m kw., działka 11 arów, garaż, co, okolice Legnica - Ziemnice, tel. 0603-881-961, 85-85-055 po 20 37643-G
- Sprzedam dom z zabudowaniami na wsi lub zamienię na M-1 lub M-2 w Legnicy, 721-52-39 po 17 37646-G
- Sprzedam działkę budowlaną, Legnica, os. Sienkiewicza, 721-74-30 37649-G
- Sprzedam dom w Kwadracie, 0504-926-212 37671-G
- Sprzedam działkę budowlaną na Piekarach Wrocławskich, kolo centrum handlowego Makro, 0600-302-222 37673-G

Usługi

- ŻALUZJE PIONOWE, ROLOSY, MARKIZY, 85-444-22 07406-K
- ŻALUZJE, ROLOSY, 870-39-17 07407-K
- ROLETY, FOLIE ANTYWŁAMANIOWE, 870-53-48 07408-K
- VIDEOFILMOWANIE, Studio O'KEY - suknie ślubne, szyje, wypożyczanie, zaproszenia, dodatki ślubne, dekoracje aut, sal kwiatami, balonami, kościół. Lubin, Lorkietka 7, 844-38-38, www.studio.okey.pl 07466-K
- VIDEOFILMOWANIE, 844-43-96 07467-K
- ROLETY MATERIAŁOWE, ŻALUZJE PIONOWE, POZIOME - PRODUKCJA, MONTAŻ, tel. 862-70-78, 85-50-450, Legnica, ul. Chojnowska 81 07481-K
- KOPARKO-LADOWARKA, tel. 0602-30-60-30 07500-K
- ROLETY, ŻALUZJE, ROLETY TEKSTYLNE, 72-18-701 07501-K
- ŻALUZJE, ROLETY ZEWNĘTRZNE, ROLOSY, 870-23-04 07502-K
- ŻALUZJE, ROLETY ZEWNĘTRZNE, ROLETY MATERIAŁOWE, SPRZEDAŻ, MONTAŻ, 870-33-52 07503-K
- VIDEOFILMOWANIE, 85-47-391 07504-K
- ŻALUZJE, ROLOSY, ROLETY ZABEZPIECZAJĄCE, PRODUKCJA - MONTAŻ, tel. 854-19-76, 0603-277-560, „DEKOREM”, Legnica, ul. Nikłowa 2 08094-K
- WIDEOFILMOWANIE, 0600-416-379 08209-K
- ŻALUZJE PIONOWE, POZIOME, CZYSZCZENIE ŻALUZJI PIONOWYCH, NAPRAWA, ROLETY MATERIAŁOWE, 855-26-42, 0601-83-58-07 08230-K
- ŻALUZJE, ROLETY, ROLOSY, Fachowcy, dwuletnia gwarancja. Dojazd, doradztwo, wycofa. gratis. Firma Remic (Lubin) tel./faks 844-17-26, 0609-314-636 08275-K
- Czyszczenie dywanów, Karcher, tel. 85-06-431 08413-K
- ZESPÓŁ MUZYCZNY, tel. 85-50-359 08416-K
- Ogólnobudowlane, polbruk, hydraulika, 854-67-10 08443-K
- Stare i nowe techniki budowy, remonty, 870-25-23 08455-K
- Remonty, wykończenia, tel. 0603-523-158 08463-K
- „BUDOKOMPLEX” budowy, murarstwo, malowanie, regipsy, panele, glazura, gładzie, co, hydraulika oraz wszelkie remonty i ogólnobudowlane, VAT, 854-99-71, 0601-450-852, po 19 86-278-51 08464-K
- Posadzki betonowe z mixokreta, 0601-719-032, 0601-719-033 08468-K
- Orkiestra, 852-47-82 08469-K
- DEZYNEKSCJA, DERATYZACJA, GAZOWANIE ZBOŻA, 862-04-34 33562-G
- SERWIS R-T-V, 854-50-80 33129-G
- ŻALUZJE PIONOWE, POZIOME, ROLETY, PRODUKCJA, MONTAŻ, „RIMEX”, Legnica, ul. Raciborska 9, tel. 850-23-40, 0605-403-702 33224-G

- SZKLARSTWO, RAMIARSTWO, tel. 854-68-78 36168-G
- INSTALACJE: GAZ, WODA, C.O., DROGO, 855-22-565 36348-G
- ELEKTROINSTALACJE, POMIARY, 8563-017, 0604-13-88-26 36536-G
- ORKIESTRA, 850-63-08 36679-G
- VIDEOFILMOWANIE (ALBUMY CD-R), 856-12-14 36881-G
- KOMPUTEROPISANIE, SKANOWANIE, RYSUNKI, 856-12-14 36882-G
- VIDEOFILMOWANIE, 854-71-99 36883-G
- Agregatem tynki gipsowe, 0602-294-206 37050-G
- TRANSPORT CIĘŻAROWY, PRZEPROWADZKI, 877-33-41, 0608-887-047 37113-G
- NAPRAWA TELEWIZORÓW, tel. 866-31-72 37134-G
- KOMPUTEROPISANIE, 855-38-18 37224-G
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZIN, TAPICERK, KARCHER, TANIO, tel. 86-64-280, 0606-48-11-28 37229-G
- DRZWI ANTYWŁAMANIOWE, OKNA PCV, „LEGMAT” Legnica (lotnisko), 0601-23-25-89 37282-G
- OKNA PCV, tel. 0601-23-25-89 37283-G
- FOTOGRAFIA tradycyjna, cyfrowa, skanowanie, nagrywanie na CD-ROM, tel. 0601-93-11-02 37295-G
- Budowy, remonty, tel. 0607-050-656, 721-01-01 37298-G
- STUDIO OPRAWY ŚLUBÓW „NELA”, videofilmowania, fotoreportaż, dekoracja kościołów, aut, sal, 85-50-300, 0605-536-351 37303-G
- ZAKŁADANIE OGRODÓW, trawników, projekty, nawadnianie, konserwacja zieleni, 0604-54-33-46 lub 871-83-83 po 20 37340-G
- CYKLINOWANIE, 850-21-72 37362-G
- Videofilmowanie, 722-64-95 37412-G
- ORKIESTRA, tel. 0602-593-245 37439-G
- ORKIESTRA, 86-261-72 37441-G
- ORKIESTRA „MALIBU” 850-70-70 37442-G
- CYKLINOWANIE 220V, UKŁADANIE, 854-72-28, 0603-314-454 37444-G
- ELEKTROINSTALATORSTWO, tanio, tel. 0604-643-600 37466-G
- Obrazy na zamówienie, również kopie, tel. 722-15-90 po godz. 20 37480-G
- REMONTY BUDYNKÓW, MIESZKAN, WYKONCZENIA, INSTALACJE WOD-KAN, 0604-56-37-69 37495-G
- REMONTY DACHÓW, więźby dachowe, roboty blacharsko-dekarskie, VAT, gwarancja, DOCIĘPIENIA BUDYNKÓW, tel. 854-03-15 37509-G
- „AMANDA” - WYPOŻYCZALNIA I KOMIS SUKIEŃ SLUBNYCH, MODNE FASONY, ATRAKCYJNE CENY, U NAS NATJANIE! Legnica, ul. Księżycowa 9/8, 854-72-12 37538-G
- KOMPUTEROPISANIE, 856-16-98 37547-G
- KOMINY, WENTYLACJE, WKŁADY KOMINOWE, OCIEPLANIE, 86-294-41 DO 16, 85-75-105 PO 16, 0608-49-55-34 37551-G
- KARCHER - czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek samochodowych itp., tel. 0607-82-82-95 37552-G
- KOMPUTEROPISANIE, 86-61-655 37562-G
- CYKLINOWANIE 220 V, 887-10-79 37567-G
- „EWELINA” - WYPOŻYCZALNIA nowych sukien ślubnych, modne fasony, bogate wzornictwo, konkurencyjne ceny; Legnica, Gwiedzia 35, I p., pawilon (wejście od Górniczej), tel. 85-42-996, 0602-556-197 37572-G
- VIDEOFILMOWANIE, 870-21-83 37582-G
- TAPICERSTWO MEBLI, materiały, transport, naprawy w domu klienta, 8524-311, 86-61-214 37584-G
- USZCZELNIANIE PROFESJONALNE, OKIEN, tel. 0603-562-223 37590-G
- JUNKERSY, PIECE, C.O., KUCHENKI, HYDRAULICZNE, GWARANCJA, 850-13-42, 0602-175-667 37598-G
- UKŁADANIE, CYKLINOWANIE 220V, brukarstwo, 8540-367, 0601-76-84-28 37599-G
- MALOWANIE, TAPETOWANIE, SZPACHLOWANIE, REGIPSY, PANELE, SUFITY PODWIESZANE, ELEKTRYCZNE, GLAZURA, OCIEPLANIE BUDYNKÓW, FAKTURA VAT, 722-39-18, 86-262-83, 0609-053-240 37601-G
- HYDRAULIKA, c.o., glazura, 852-47-27 37602-G
- PANELE, 721-78-75 37612-G
- ANTENY, RTV-SAT, CYFRA PLUS, POLSAT 2, WIZJA TV, ZBIORCZE INSTALACJE ANTENOWE, „TOMSAT”, 85-42-997, 0601-56-86-29 37613-G
- PRZEWIOZY AUTOKAROWE, cała Europa, TANIO, tel. (076) 84-156-84 37632-G
- CYKLINOWANIE 220 V, układanie, 8506-452, 0600-690-667 37637-G
- Remonty, 0504-51-76-39 37660-G
- Remonty, glazura, 856-38-23 37662-G
- BR PEGAZ, książki, ryczałt, place, ZUS, 72-26-048 37670-G
- Czyszczenie dywanów, tapicerek, KARCHER, VAT, Legnica, (076) 855-35-43 37684-G

- SYSTEMY USZCZELNIENI OKIEN I ELEWACJI, 85-63-843 37686-G
- SUFITY PODWIESZANE Z PŁYT GIPSOWYCH, SZPACHLOWANIE, PANELE, GLAZURA, 722-38-28 37688-G
- Cyklinowanie, 0601-672-180 37690-G
- Wykonuję więźby dachowe, krycie dachówką, 855-05-21, 0604-886-486 37691-G
- ŻALUZJE, ROLETY, produkcja, montaż, Pomorska 68, 854-57-24, 0601-42-42-65 37692-G
- PANELE, GLAZURA, 722-69-84 37697-G
- Szpachlowanie, regipsy, malowanie, panele, glazura, 72-25-430 37699-G
- Solidnie wszelkie usługi budowlano-remontowe i inne, tel. 0604-434-917 37703-G

Sprzedaż

- KOMIS „Wszystko dla Dziecka” przyjmuje do sprzedaży art. dziecięce. Legnica, Pobożnego 13a, tel. 721-70-99 37532-G
- Maszyny szwalnicze, tel. 0607-096-022 37557-G
- CYFRA PLUS, WIZJA TV, POLSAT 2 CYFROWY, SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS, „TOM-SAT”, 85-42-997, 0601-56-86-29 37622-G
- Sprzedam używaną żyrafę dmuchaną 4,5 x 5,5 m, tel. 0605-610-432 37628-G
- Domek letniskowy w Rokietkach. Wszystkie media. Okazja, 0603-676-109 37644-G
- Owczarki szetlandzkie (miniatura Lessi), (076) 88-74-443 37645-G
- Sprzedam drzwi wewnętrzne typu FORTE, 80 prawe, 70 prawe i lewe, brązowe, przeszkło-ane, cena 200 zł/1 szt., tel. 85-64-915 37651-G
- Sprzedam pszenicę siewną, odmiana MEWA-KOBRA, po odcyszczeniu, tel. 85-80-301 37653-G
- Sprzedam szczniaki owczarka kaukaskiego, tel. 85-80-301 37654-G
- Sprzedam ceglówkę z rozbiórki, około 7000-8000 sztuk, tel. 0600-302-222 37674-G
- Sprzedam świerki srebrne, krzewy ozdobne, iglaki, obsadzanie ogrodów, faktury VAT, tel. 850-21-39 37677-G
- Sprzedam garaż, Rzeczpospolitej - Kwiatkowski, 854-57-24 37693-G
- Okna plastikowe, dwuskrzydłowe, uchylno-rozwiernie, 245 x 149, cena do uzgodnienia, (076) 85-06-029 37702-G

Lokale

- Duża baza, magazyny, garaże, plac, wynajem, sprzedam, 0602-775-908 08350-K
- Zamienię mieszkanie w Legnicy, dwupokojowe, spółdzielcze na podobne lub większe w Lubinie, tel. 856-56-05 08415-K
- Piliń poszukuję mieszkania lub pokoju dla studenta w Legnicy, (076) 818-93-57 08430-K
- Tanie sprzedam mieszkanie M-3, w nowo powstałym osiedlu w Szczepnie. Teren zagospodarowany i uzbrojony, 0-1033-76 878-32-97 08436-K
- Sprzedam garaż przy ul. Jordana, 721-78-24 08440-K
- Wydzierżawie, sprzedam lokal, w centrum Lubina, ul. Armii Krajowej 20/2, 39 m kw., tel. 0601-76-75-78, 844-16-22 po 20 08444-K
- WYNAJME legnickie mieszkanie przy ul. Lotniczej. Chętnie studentom, (071) 354-22-41 08447-K
- Sprzedam mieszkanie spółdzielcze własnościowe, 48 m kw., dwupokojowe, I p., niski czynsz, cena 55 tys., tel. 0603-649-017 08467-K
- Sprzedam mieszkanie trzypokojowe, 59 m kw., o wysokim standardzie wykonania, tel. 854-64-84 po godz. 16 37463-G
- Sprzedam mieszkanie dwupokojowe, Legnica, Sosnkowskiego, os. Piekary II, I p., 57 m kw., tel. 0600-322-328 37464-G
- Do wynajęcia gabinety lekarskie „DUMED”, Legnica, Kosmiczna 14, tel. 854-92-20, 0604-572-106 37469-G
- Pomieszczenia na każdą działalność, 50-270 m kw., do wynajęcia, 0504-99-36-70 37471-G
- Dwa pokoje, kuchnia, łazienka, 57 m kw., 57 000 zł, 0504-99-36-70 37473-G
- Stargard Szczeciński: mieszkanie trzypokojowe, 52 m kw. (kwaterynium), garaż, ogród, blisko centrum, zamienię na podobne lub inne w Legnicy, tel. 856-33-65, (091) 573-40-74 37479-G
- Pokój do wynajęcia, 722-38-90 37526-G
- Sprzedam mieszkanie bezczynszowe, 135 m kw., Legnica, Kościuski, wysoki parter, z balkonem, tel. 0501-720-404 37540-G
- AKADEMIA DLA STUDENTÓW. Informacje Duszpasterstwo Akademickie, tel. 0692-110-262 37544-G
- Sprzedam mieszkanie trzypokojowe, po remoncie, 100 m kw. + lokal 40 m kw., w Legnicy, ul. Traugotta, tel. 0601-818-888 37548-G
- Sprzedam mieszkanie, 100 m kw., III p., w centrum Legnicy, tel. 86-64-296 37558-G
- Do wynajęcia pomieszczenia biurowe, Legnica, ul. Rataja 26, tel. 862-27-77, 862-35-22 37560-G
- Sprzedam mieszkanie dwupokojowe, 51 m kw., os. Kopernika, tel. 0503-14-39-67 37569-G
- Do wynajęcia mieszkanie w Legnicy, czteropokojowe, parter, ul. Kościuski, tel. 0603-110-290 37571-G
- Sprzedam mieszkanie, Piekary C, 56 m kw., dwupokojowe, I piętro, budynek IV-p., tel. 0602-27-38-27 37573-G

- Sprzedam jednopokojowe, 30 m kw., po przebudowie, nowoczesne, w pobliżu centrum, kompletnie wyposażone, umebowane, tel. 862-33-98, 0502-296-236 37692-G
- Sprzedam mieszkanie własnościowe, bezczynszowe, wysoki parter, 2 pokoje (54 m kw.) c.o. miejskie, Legnica, 57.000, tel. 854-93-48 37694-G
- Sprzedam mieszkanie, 36 m kw., dwupokojowe, nowe budownictwo, tel. 72-19-811 37699-G
- Sprzedam mieszkanie trzypokojowe + kuchnia, 59 m kw., os. Piekary, budynek IV-p., II p., środkowa klatka, parkiet, tel. 866-32-26 po godz. 18 37697-G
- Sprzedam lub zamienię mieszkanie 1-pokojowe w Legnicy, 37 m kw., ul. Bieszczadzka, na większe, tel. 856-28-53 37698-G
- Okazjnie odstąpię bar gastronomiczny w Legnicy, przy deptaku, tel. 0606-220-536 37699-G
- Sprzedam mieszkanie trzypokojowe w Legnicy, tel. 0603-05-18-62, 0605-46-07-10 37700-G
- Sprzedam mieszkanie dwupokojowe, 50 m kw., II p., Piekary A, tel. 0604-87-35-67 37706-G
- Sprzedam mieszkanie dwupokojowe, tel. 72-16-471 37741-G
- Do wynajęcia pokoje lub dom, tel. 851-26-04 w godz. 10-16 37747-G
- Trzypokojowe w centrum, 78.000, 0604-957-981 37750-G
- Legnica, mieszkanie do kapitalnego remontu, 62 m kw., 42.000, 0504-99-36-70 37757-G
- Do wynajęcia lokal biurowy, po remoncie, 40-100 m kw., I, II p., 10 zł/m kw. + VAT + liczniki, Legnica, ul. Andersa 31, tel. 0501-391-809 37768-G
- Kupię mieszkanie trzypokojowe, tel. 850-14-17 37769-G
- Do wynajęcia magazynu, tel. 86-235-86 37761-G
- Do sprzedania dwa nowo wyremontowane mieszkania o pow. 56 i 61 m kw., w nowo wyremontowanej kamienicy w centrum Złotoryi, tel. (076) 878-23-23, 0602-48-23-87 37763-G
- Poszukuję do wynajęcia kawalerkę w Chojnowie, 0503-541-435 37765-G
- Pomieszczenie do wynajęcia, 18 m kw., wysoki parter, pełne zabezpieczenie, Legnica, Reymonta 18, tel. 0605-632-811, 0609-512-666 37768-G
- Kupię mieszkanie bezczynszowe lub domek jednorodzinny na Piekarach (w rozliczeniu samochod o wartości 70 tys. + dopłata), 0600-302-222 37767-G
- Willowe mieszkanie, trzy pokoje, 66 m kw., ogródek 313 m kw., bezczynszowe, księga wieczysta, Legnica, ul. Słoneczna, cena 95.000, sprzedam, tel. (071) 36-777-32 37767-G
- Do wynajęcia mieszkanie dwupokojowe, Legnica, Piekary, tel. 722-89-16 po godz. 19 37768-G
- Mieszkanie do wynajęcia, 723-05-82 37769-G
- Do wynajęcia sklep w centrum Złotoryi, przy ul. Baszowej 13 (sklep jest ładnie, nowoczesnie urządzony), tel. (076) 87-85-174 37769-G

Motoryzacyjne

- ALTA CALE LUB POWYPADKOWE KUPIE, 0602-178-161 37700-G
- ZDECYDOWANIE POWYPADKOWE LUB CALE KUPIE, 0605-352-621 37707-G
- Sprzedam peugeota 305, kombi, 1982, tel. 85-230-46 37743-G
- VW passat, rok prod. 1985, składak 91, sztyberdach, wspomaganie kierownicy, stan bardzo dobry, cena 6.800 zł, (076) 85-06-029 37701-G

Praca

- Hurtownia artykułów spożywczych poszukuje pracowników do obsługi klienta, tel. 0501-624-045 08380-K
- ZEZWOLENIA, praca: RPA, Włochy, Tajlandia, Finlandia, Kanada. Oferta konsultingowa, 01033 75 717-40-37 08341-K
- Poszukuję pracy jako kierowca, prawo jazdy kat. B, C, lub przy regipsach, glazura, tel. 722-70-08 08343-K
- Poszukuję pracy biurowej (np. sekretarka, asystentka), kobieta 21 lat, technik prac biurowych, obsługa komputera i urządzeń biurowych, miła aparycja, tel. (076) 722-660 (prosić Joannę) 08452-K
- Poszukuję pracy jako kierowca kat. B, i ogólnie prace budowlano-wykonczeniowe, 0607-879-775 08454-K
- Praca dodatkowa, 0603-438-170 08466-K
- Praca: Niemcy, Francja (01033) 22-816-73-72 37477-G
- Poszukuję pań w wieku 18-27 lat o miłej aparycji w charakterze modelek na pokaz fryzjerski w Austrii, tel. 0043-42-14-32-81 37531-G
- MONTAŻ długopisów, zabawek itp. Dowóz, odbiór wyrobów z domu. Informacje, zaadresowana koperta, dwa znaczki luzem „DAJ-ROB”, 09-400 Płock, Norwida 7/10 37537-G
- Stała, dobre płatna, ale odpowiedzialna praca, (076) 72-260-94 37633-G
- Firma konsultingowa zatrudni absolwenta szkoły technicznej. Wymagania: prawo jazdy kat. B, pełna dyspozycyjność, komunikatywność. Wynagrodzenie 800 zł (brutto), docelowo 1.000 zł (brutto). Legnica, Neptuna 16, tel. 0604-632-024 (076) 854-90-72 37633-G

- Pilnie zatrudnię studentkę miłą, wyrozumiałą jako pomoc przy odrabianiu lekcji dziecka z piątej klasy szkoły podstawowej, codziennie po 2 godziny, tel. 0604-267-421 po godz. 18 37633-G

Kupno

- Kupię grzejniki żeliwne w dobrym stanie, 0504-99-36-70 37674-G
- Kupię przyczepę campingową, tanio, 0504-99-36-70 37675-G

Różne

- KREDYT hipoteczny, gotówkowy, 852-58-05 w godz. 9-17 08296-K
- KREDYT z ubezpieczeniem na życie, 0601-57-15-09 08338-K
- KREDYT z ubezpieczeniem na życie, 0603-139-422 08339-K
- „SZENBERG” - kantor, lombard, skup-sprzedaż złota. Legnica, pl. Zamkowy 5, tel. (076) 86-220-92 35145-G
- NOWOCZESNE KREDYTY do 30.000 PLN, bez poręczycieli, tel. 0602-189-795 37280-G
- VIAGRA, 0602-878-544 37312-G
- KREDYTY GOTÓWKOWE, dogodne spłaty, Legnica, Kartuska 33, tel. 854-86-21, 0603-848-547 37317-G
- ANTYKWARIAT KUPI: MEBLE, RÓŻNE ANTYKI, Legnica, Zamkowa 6, tel. 86-278-99 37318-G
- ATRAKCYJNY KREDYT do 30.000 bez poręczycieli, 0606-78-33-07 37688-G
- CYFRA PLUS, WIZJA TV, POLSAT 2 CYFROWY, 85-42-997, 0601-56-86-29 37623-G
- Zagubiono legitymację studencką 85748, Tomasz Kułyk, tel. 0604-304-948 37636-G
- BIURO RACHUNKOWE, Legnica, (076) 854-44-54, 854-58-43 37655-G
- KREDYT ODNAWIALNY do 30.000, zabezpieczony polisą bez poręczycieli, tel. 0602-35-86-19 37656-G
- Renowacja mebli, skup, Legnica, tel. 85-40-564 37683-G
- Duży kredyt gotówkowy, bez poręczycieli, tel. 0606-78-33-07 37685-G
- NOWOCZESNY KREDYT do 30.000 PLN, bez poręczycieli, tel. 0602-189-795 37687-G
- KOSMETYKA TWARZY, MASAŻE, TIPSY, MANICURE, PEDICURE, DEPILACJA, MAKIJAŻ, 0602-46-76-04, 854-93-76 37695-G
- Pośrednictwo ubezpieczeniowe FORTES, ubezpieczenia III filar, kapitałowe, lokata, tel. 0607-76-52-53 37698-G

Nauka

- MATEMATYKA, 0601-95-63-90 07477-K
- MATEMATYKA, EGZAMINY, POPRAWKI, STUDIA, 878-19-20 08408-K
- Polski, matura, testy kompetencji, 721-49-80, 0601-479-582 08448-K
- MATEMATYKA, POLSKI, TANIO, 0603-23-04-86 37490-G
- KURS MATEMATURALNE, MATEMATYKA, 0603-23-04-86 37491-G
- SZKOŁKI TENISOWE „TENISFAN” od 6-16 lat, trener mgr Paweł Mikołajczak, tel. 8563-789, 0609-457-626, 8563-789 37497-G
- JĘZYK ANGIELSKI, wszystkie poziomy zaawansowania, tel. 852-23-47, tel. kom. 0603-077-745 37520-G
- JĘZYK ANGIELSKI, wszystkie poziomy zaawansowania, tel. 0504-78-20-37 37521-G
- Korepetycje: język angielski, matematyka, 86-267-40 37580-G
- ANGIELSKI, wszystkie poziomy, matura, Lubin, 847-80-36, 0607-974-171 37587-G
- KURS NAUKI GRY W TENISA dla dorosłych, „TENISFAN”, tel. 0609-457-626, 8563-789 37594-G
- ANGIELSKI, 852-23-29 37618-G
- NIEMIECKI, MATEMATYKA, zakres szkoły podstawowej, gimnazjum, tel. 0606-931-387 37631-G
- „CEZAR” - KURSY PRZYGOTOWAWCZE DO MATURY, wszystkie przedmioty. Zapisy, informacje, tel. 86-252-88 do 15 37638-G
- „CEZAR” - KURSY PRZYGOTOWAWCZE DO SZKOŁ ŚREDNICH. Zapisy, informacje, tel. 86-252-88 do 15 37639-G
- „CEZAR” - KURSY KOMPUTEROWE (Windows, Word, Excel, Internet). Zapisy, informacja, tel. 86-252-88 do 15 37640-G
- Matematyka, 85-24-388 37664-G
- Angielski, 85-22-186 37694-G

Matrymonialne

- Biuro Matrymonialne „MAGNOLIA” organizuje wieczorek taneczny dla osób samotnych, 21.09.2001. Szczegółowe informacje, tel. 85-48-023 w godz. 12-17 lub osobiście w biurze, Legnica, Gwiedzia 35B/2 37686-G

STALKO**ZAKŁAD ELEMENTÓW
HYDRAULIKI SIŁOWEJ**

54-438 Wrocław, ul. Nowodworska 19
tel. (071) 795 40 57, 795 40 58, 795 40 59 tel./faks (071) 373 77 86
e-mail: stalko@2com.pl

OFERUJE

- TŁOCZYSKA I PRĘTY CHROMOWANE
- ZAWORY I SIŁOWNIKI HYDRAULICZNE
- RURY CYLINDROWE
- HONOWANIE I DOGNIATANIE TULEI CYLINDROWYCH
- ŁOŻYSKA PRZEGUBOWE
- CHROM TECHNICZNY
- OBROBKA CIEPLNA
- USŁUGI REMONTOWE
- REGENERACJA TULEI CYLINDROWYCH DO ŚREDNICY Ø 390



Oddział Legnica
ul. Gliwicka 13
tel. (076) 862 98 98
tel./faks (076) 862 98 90

GANT**KANTORY
WALUTOWE**

- Legnica, Rynek 28, tel. (076) 856-56-83, 852-47-62
- Jawor, ul. Legnicka 3, tel. (076) 870-62-52
- Głogów, al. Wolności 14, tel. (076) 833-31-17
- Wrocław, ul. Olawska 5, tel. (071) 346-00-19, 346-0049
- Wrocław, dworzec PKP, tel. (071) 369-56-45
- Świdnica, ul. Kotlarska 13, tel. (074) 853-03-60, 853-9511
- Wałbrzych, ul. Gdańska 10, tel. (074) 842-2647, 842-49-28

Centrum
URODY

tel. (076) 85-23-870

"MARZENIE"
Legnica, ul. Najświę. Marii Dąbki 14/1

poleca:

- GABINET KOSMETYCZNY
- ZIEMIA WULKANICZNA
- FRYZJER
- SOLARIUM
- DIETA CAMBRIDGE
- WYSZCZUPLANIE (GUAM, AGIPTOS)
- LIFTING
- WRÓŻKA

**AUTO
LAK****mipa**
Lacke & Farben**LAKIERY SAMOCHODOWE**
MATERIAŁY LAKIERNICZE - KOSMETYKI

Lakiery akrylowe od 67,00 zł/L
Lakiery "Metalic" od 80,00 zł/L



hurt i detal

Legnica ul. B. Chrobrego 18
Tel/fax (076) 850-62-28 tel/kom. 0601-78-28-85
www.autolak.pl e-mail: biuro@autolak.pl

Zapraszamy 8,30 -17,30 Sobota 9,00 -14,30

RABATY DLA STAŁYCH KLIENTÓW !!

GABINET OKULISTYCZNY

lek. TADEUSZ SOWA
specjalista
chorób oczu

Legnica, ul. Chojnowska 112
(przychodnia)

przyjmuje codziennie w godz. 8-13, 16-18
również BEZPŁATNIE
na skierowania lekarzy POZ
- umowa z Dolnośląską Kasą Chorych
tel. grzecznościowy 850-23-70

30180 g

**POGOTOWIE
STOMATOLOGICZNE**

CZYNNIE CODZIENNIE
ORAZ W NIEDZIELE I ŚWIĘTA
W GODZ. 18-22

Przychodnia Huty Miedzi
Legnica, ul. Złotoryjska 194
Gabinet oferuje pełny zakres usług
stomatologicznych.
tel. 851-29-57, 0604-594-803

36104 g

Gabinet Stomatologiczny
lek. stomatolog
LEOPOLD REHAN

Legnica, ul. Grunwaldzka 7
nowocześnie wyposażony gabinet
oferuje pełen zakres świadczeń
stomatologicznych
• poniedziałek, wtorek, czwartek,
piątek od 16 do 19
• rejestracja telefoniczna
lub na miejscu
tel. 86-29-356, 0602-123-287
• umowa z Dolnośląską Regionalną
Kasą Chorych na 2001 rok.

35302 g

POLKOWICE, ul. Baczyńskiego 14

tel. (076) 847-92-63
faks (076) 847-92-65

F.H.U. GRANAT
Głogów, ul. Merkuriego 10
tel. (076) 83-21-688
tel. kom. 0606-208-076

MAXIM B
Bolesławiec
ul. Orla 3
tel./faks (075) 73-26-195

PPHU „Słowik”
Jawor
ul. Kombatantów 1
tel. (076) 870-48-08

PPHU KAZAK
Jelenia Góra-Cieplice
ul. Łąska 25
tel./faks (075) 75-51-343

P.H.U. UNIWERS
Lubin
ul. Bema 2A
tel. (076) 844-46-74
faks (076) 842-19-88

ZIR „Dromal” s.c.
Legnica
tel./faks (076) 854-76-06
0605 03-38-56
0605 03-38-57

DOMINO
Polkowice
ul. Dąbrowskiego 5
tel. (076) 845-37-78
tel. (076) 845-48-71

ODF Bartosz
Wichrowski
Lubin, ul. Sybiraków 1a
tel. (076) 842-19-92

P.H.U. UNIWERS
Legnica
ul. Witelona 6
tel./faks (076) 862-05-42

F.H.U. „FIX”
Lubin
ul. Paderewskiego 90A
- pawilon
tel. (076) 841-53-71
tel. kom. 0601-76-68-38

ZPHU WOLPYT
Chojnów, ul. Lubińska 1
tel. (076) 870-48-08
faks (076) 818-36-51

„BROKER”
Legnica
ul. Nowodworska 17
tel./faks (076) 850-70-03



SYSTEMY OKIENNE

aereco
wentylacja higrosterowana

SZEROKOŚĆ ZEWNĘTRZNA OKNA (mm)

229 zł

01

OKNA od 01 do 07
od 229 zł do 411 zł

Kolor biały - PVC VEKA SOFTLINE
Szkieło TERMIZOL FLOAT 4+16+4

411 zł

07

565

865

1165

1465

1765

2065

335 zł

010/011

380 zł

014/015

432 zł

016/017

661 zł

018/019

710 zł

020/021

747 zł

022/023

363 zł

026/027

414 zł

030/031

474 zł

032/033

719 zł

034/035

768 zł

036/037

828 zł

038/039

519 zł

083/084

531 zł

085/086

550 zł

087/088

z3zonec@suprim.com.pl

Ceny netto.
Należy doliczyć 7%

DOGODNE WAR
SPRZEDAŻY RA

Ceny netto.

Należy doliczyć 7% VAT.

DOGODNE WARUNKI
SPRZEDAŻY RATALNEJ

**Biuro zatrudni osobę
w charakterze
referenta
ds. sprzedaży**

Wymagania:

- wykształcenie min. średnie
- komunikatywność
- preferowane osoby z doświadczeniem w sprzedaży bezpośredniej
- działalność gospodarcza

Obowiązki:

- pozyskiwanie nowych klientów
- prowadzenie dokumentacji biurowej

Proponujemy:

- wynagrodzenie prowizyjne do uzgodnienia
- interesujący pakiet motywacyjny
- C.v. i list motywacyjny prosimy o przesłanie pod adresem: BAAS, ul. Złotoryjska 6, 59-220 Legnica, z dopiskiem p. Adrianna Ambroży.

37634 g

AMERYKAŃSKIE TOWARZYSTWO
UBEZPIECZENIOWE

zatrudni

do nowego oddziału
w Legnicy

- unit managerów
- agentów

ubezpieczeniowych

Zapewniamy
atrakcyjne warunki:

- bezpłatne szkolenia
- pakiet startowy
- wysokie prowizje

CV + list motywacyjny pod adresem:
Miroslaw Szczeponek
59-220 Legnica, ul. Kościuszki 26, II p.

GABINET INTERNISTYCZNO-
ALERGOLOGICZNY
ANNA KANIAK

specjalista
chorób wewnętrznych
i alergologii

wykonuje również

- USG jamy brzusznej i tarczycy
- EKG • testy alergiczne

pon., wt., czw., piąt. 16-18.30
ul. Złotoryjska 82, tel. gab. 852-46-65
tel. dom. 856-26-50

32418 g

GABINETY NEUROLOGICZNE
I BADAŃ NACZYŃ
MÓZGOWYCH
ZEWNĄTRZ-
I WEWNĄTRZCZASZKOWYCH

aparatem firmy DWL
Dr n. med. TADEUSZ KRUZEL

i lekarz neurolog
RAFAŁ KRUZEL

Legnica, ul. Złotoryjska 82/1
od poniedziałku do piątku od godz. 16
tel. 852-20-60, 0601-77-99-13
Rejestracja codziennie w godz. 8-18

32418 g

**APTEKA
DWORCOWA**

Legnica, ul. Kolejowa 3
tel. (076) 862-33-68

(budynek dworca PKP)
zaprasza
od poniedziałku do piątku 8-22
soboty, niedziele 9-17

UWAGA
czworonożni pacjenci
psy, koty i inne pupile
POMOŻEMY WAM W CIERPIENIU

Lecznica Zwierząt
ul. Wrocławska 168-174
(niedaleko technikum spożywczego)

tel. 85-66-222
NON STOP



36751 g

87 LOKALNE

SPECJALISTA DERMATOLOG
JADWIGA FICER, poniedziałek, wtorek, środa, piątek, godz. 16, Najśw. Marii Panny 14, zabiegi, tel. 86-286-04

07472-K

WIZYTY domowe, specjalista chorób dziecięcych CZESŁAW GŁOWSKI, 854-72-91, 0602-229-673

07473-K

Pediatra JOLANTA MAŁOLEP-SZA, wizyty domowe, 862-10-14, 0601-84-81-18

07475-K

DERMATOLOG ANNA FRAN-CZUK, choroby skóry (trądzik), OGÓLNE LECZENIE HOMEOPATYCZNE, kosmetologia (eksfoliacje, USUWANIE BRODAWEK, ZMIAN NACZYNIOWYCH I INNYCH). Legnica, Chojnowska 13/2. Poniedziałki, piątki 16.30-17.30, tel. dom (071) 372-79-40, tel. gab. (076) 86-26-883, kom. 0603-369-846

07479-K

REUMATOLOG INTERNISTA ELŻBIETA GÓRSKA, choroby reumatyczne, wewnętrzne, osteoporoza, Legnica, Chojnowska 13/2. Wtorki, czwartki 16-17, tel. dom. 86-226-99, tel. gab. 86-268-83, 0603-594-650

07480-K

Prywatny gabinet lekarski GRAŻYNA NADOLNA lek. chorób wewnętrznych. BADANIA KIEROWCÓW, ŚWIADECTWA KWALIFIKACYJNE. Legnica, Wojska Polskiego 4. Wtorki, Czwartki 16.30-18.30, tel. 0502-51-60-77

36074-G

STANISŁAW CIEŚLICKI, specjalista chirurg. Zabiegi, obdukcje, esperal, wizyty domowe. Wtorki, środy, piątki 16-17.30, Legnica, Najśw. Marii Panny 14, tel. 0602-119-886

36954-G

LECZNICA DLA ZWIERZĄT, Legnica, ul. Kościuszki 26, godz. 11-19; 852-28-21, wizyty domowe, całodobowe, 85-82-323

37004-G

MAREK GORCZYŃSKI, specjalista chorób wewnętrznych, poniedziałki, środy, godz. 16.30-18, Legnica, ul. Kosmiczna 14. EKG, wizyty domowe, tel. 0603-391-066

37221-G

BEATA KONARSKA, specjalista chorób wewnętrznych, przyjmuje codziennie, Legnica, Łagodna 11 (boczna Słonecznej), rejestracja telefoniczna, 854-87-97, 0602-241-864, także wizyty domowe

37236-G

DANUTA GĄTOWSKA, specjalista chorób wewnętrznych, przyjmuje: środa 17-18, Legnica, al. Orla Białego 2. Badania kierowców. Wizyty domowe codziennie, tel. 856-10-63, 0606-108-562

37310-G

TERESA DOROCINKOWSKA-PILCH, specjalista chirurg, specjalista chirurg dziecięcy, choroby chirurgiczne dzieci i dorosłych, oparzenia, nieoperacyjne leczenie hemoroidów. LEGNICA, WOJSKA POLSKIEGO 1, wtorki, czwartki 15-17, tel. 856-25-85, 0606-64-34-18

37345-G

Gabinet urologiczny WOJCIECH KOŁACZYK, dr nauk med. specjalista urolog, Legnica ul. Reymonta 7, pok. 13, tel. 0601-892-488. Wtorki i czwartki 15.30-17. USG układu moczowego, na miejscu.

37379-G

KARDIOLOG MARYLA MAĆKÓW, przyjmuje codziennie 8-15, środa 12-18. Umowa z DRKCH i prywatnie. Próby wysiłkowe na bieżni, Legnica, Wańkiewicza 14/1B, tel. 86-64-963

37330-G

GABINET OKULISTYCZNY, specjalista chorób oczu STANISŁAW WRUBEL, Legnica, ul. Młynarska 4/12 (wieżowiec), tel. 86-223-26

37539-G

Wróżbita, uzdrowiciel, masażysta, nastawianie kręgosłupa, leczenie światłem, bioptron, cellulitis, odchudzanie, nerwice, elektroakupunktura, odprężanie wywołanie mieszkań, przepowiadanie przyszłości. JERZY RAK, przychodnia, Chojnowska 112, tel. 0608-49-82-27, 855-03-74

37549-G

Specjalista alergolog, laryngolog, MARIA SALEH, Pomorska 62. Wtorki, czwartki, 16-17, tel. 0601-93-11-22, 722-80-33

37555-G

Specjalista chirurg, A. SALEH, stulejka, esperal, zabiegi, żylaki odbytu metodą Longo, Pomorska 62. Poniedziałki, środy, piątki, 16-17, tel. 0607-096-022.

37556-G

Specjalista chorób płuc, BARBARA CIUK, przyjmuje środy, 15-17, Legnica, Orla Białego 2, tel. 0605-276-830

37559-G

Zabiegi laserem chirurgicznym PRZEMYSŁAW GOCH, specjalista chirurg, usuwanie znamion, brodawek, tatuaży itp. Wtorki, czwartki 16-17, Najśw. Marii Panny 14, tel. 0603-600-246

37570-G

IRENA JANUSZ specjalista chorób wewnętrznych, Legnica, Najśw. Marii Panny 14. Poniedziałki 16-17

37579-G

ANNA BEJNAROWICZ-BARCZEWSKA, specjalista chorób dziecięcych, przyjmuje codziennie 16-17, Legnica, ul. Ciołkowskiego 4, tel. 854-41-91

37610-G

Laryngolog, specjalista foniatra KRYSZYNA SZUFNAROWSKA, zaburzenia głosu, mowy, słuchu, rehabilitacja głosu, badania widoendoskopowe krtani. Poniedziałki, środy, piątki od 17, Legnica, Najśw. Marii Panny 14, tel. (076) 856-05-26, 0606-918-408

37670-G

Profesor, pułkownik, kręgarz-neurolog, okulista, gwarancja, fachowo, tanio, tel. 721-01-31, 0604-840-117, Złotoryjska 70/3

37676-G

BIOENERGOTERAPEUTA KRZYSZTOF BEKIER przyjmuje, 854-55-15, również wizyty domowe

37678-G

DERMATOLOG JOLANTA KOWALIK, krioteraapia (brodawki), zamykanie naczynek twarzy, peeling kwasami owocowymi, nowoczesne metody leczenia trądziku. Najśw. Marii Panny 14/9, wtorki, piątki, 16-18, tel. 86-291-33, 0603-596-503

37679-G

ENDOKRYNOLOG

specjalista chorób wewnętrznych
lek. KRYSZYNA JURKIAN
przyjmuje w nowo otwartym gabinecie
Legnica
ul. Grota Roweckiego 31/2
w czwartki w godz. 17-19
tel. gab. 85-61-684
0600-283-291

37581-G

Czołówka klasyfikacji jest następująca:

Leopold Marchewka, pediatra, dyrektor ZOZ w Lubinie - 1348 głosów, Ryszard Kępa, internista ze Szpitala Wojewódzkiego - 653, Luba Jarzębiak, internista z przychodni przy ul. Piekarskiej w Legnicy - 374, Tadeusz Kruzel, neurolog ze Szpitala Wojewódzkiego - 203, Marek Ściesza, internista z MCZ w Lubinie - 78, Elżbieta Rońska-Górska, internista z MCZ w Legnicy - 61, Marzena Kowalczyk-Barańska, pediatra z MCZ w Legnicy - 27, Violetta Nowak, internista z NZOZ w Jaśkowicach i Jan Duda, lekarz rodzinny z przychodni przy ul. Chojnowskiej w Legnicy - po 26, Danuta Romanowska, psychiatra ze Szpitala Psychiatrycznego w Złotoryi - 22, Irena Krzakowska, stomatolog z przychodni przy ul. Piekarskiej w Legnicy - 20, Andrzej Czech, lekarz rodzinny z przychodni przy ul. Iwaskiewicz w Legnicy i Hanna Janusz, radiolog ze Szpitala Wojewódzkiego - po 18 głosów.

LEKARZE STOMATOLOGII
Katarzyna i Jacek Sierschyński

GABINET STOMATOLOGICZNY
OFERUJE
pełny zakres usług stomatologicznych
zapraszamy
poniedziałek-czwartek w godz. 9-20
piątek w godz. 9-16
Legnica, ul. Zamkowa 13/17
tel. 866 06 25, tel. kom. 0604 252318

SALON KOSMETYCZNY
METAMORFOZA
EWELINY KOSTECKIEJ
zaprasza na
WAKACYJNĄ PROMOCJĘ
Przez okres wakacji pełny zabieg oczyszczania w cenie
TYLKO 30 zł
Zapewniamy profesjonalizm i komfort
LEGNICA, UL. REYMONTA 18
tel. 86-240-43

GABINET MASAŻU LECZNICZEGO
ARNOLD DOLECYCH
Legnica, ul. Chojnowska 112
I PIĘTRO, POKÓJ 126
tel. 0604-92-33-79
Masaż: bóle kręgosłupa, pourazowe, wspomaganie odchudzania, zwalczający cellulitis i rozstępy, sportowy, kosmetyczny.
Zabiegi w domu u pacjenta

GABINET INTERNISTYCZNY
lek. **BARBARA KOBIERZYCKA**
specjalista chorób wewnętrznych
• USG jamy brzusznej
• badania kierowców
• choroby nerek
poniedziałek, środa, piątek 16.30-18
tel. 0601-74-62-04
tel. dom. 854-49-23
Legnica, ul. Piekarska 7, I p.

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej
Przychodnia Medycyny Pracy sp. z o.o.
ul. Dziennikarska 5a w Legnicy

wykonuje:

- badania profilaktyczne
- badania lekarskie kierowców
- badania do celów sanitarno-epidemiologicznych
- bezpłatne badania uczniów i studentów

Zapraszamy pn., śr. 7-17
pozostałe dni do godz. 15
tel. 86-249-90

PRAKTYKA STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ

Letnia Promocja

IMPLANTOLOGIA
ORTODONCJA
STOMATOLOGIA KOSMETYCZNA

BEZPŁATNE KONSULTACJE

ZŁOTORYJA UL. POCHYŁA 6 TEL. 076-878-27-70
BOGATYNIA UL. WARYŃSKIEGO 29 TEL. 075-773-33-39
WWW.STOMATOLOGIA.COM.PL



WIEDENT

GABINETY STOMATOLOGICZNE

Wiesław Czernek - spec. protetyki i chirurg stomat.

Wrzesień: MIESIĄC TOTALNIE ZDROWEGO UŚMIECHU z firmą Colgate

- stomatologia kosmetyczna dla dorosłych i dzieci

Zapraszamy codziennie w godz. 8-21

Legnica, ul. Nad Skarpą 22, tel. 854-71-91, 0601-88-10-67

37652-G

Wybierz „konkretnego” lekarza

Redakcja „Konkretów” ogłasza plebiscyt na „konkretnego” lekarza. Pod tym określeniem rozumiemy osobę, która nie tylko wypisuje recepty, ale na co dzień wyróżnia się rzetelnością, życzliwym podejściem do pacjenta i wykazuje zrozumienie dla jego problemów. Spośród głosów, które nadeszły czytelnicy, w każdym miesiącu zostanie wybrany „konkretny” lekarz. W grudniu spośród dwunastu lekarzy wybierzemy lekarza roku.

Wśród czytelników, którzy przysłały kupony, raz w miesiącu rozdajemy upominki, a lekarz miesiąca będzie prezentowany w „Konkretach”. Zwycięzca konkursu otrzyma cenną nagrodę i certyfikat „konkretnego” lekarza podczas uroczystej gali.

„Konkretny” lekarz KUPON nr 40

Imię i nazwisko lekarza
specjalność
miejscowość, zakład pracy
imię i nazwisko nadawcy
adres zamieszkania

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb konkursu oraz dla celów marketingowych przez Śląski Dom Wydawniczy „Media & Press” sp. z o.o., Legnica, pl. Katolicki 2.

podpis



**NACZELNA ORGANIZACJA
TECHNICZNA**
w Legnicy zaprasza na:



**STUDIA PODYPLOMOWE W ZAKRESIE
SZACOWANIA NIERUCHOMOŚCI**
organizowane wspólnie z
PAŃSTWOWĄ WYŻSZĄ SZKOŁĄ ZAWODOWĄ W LEGNICY
oraz kursy
**ZARZĄDZANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
POŚREDNICTWA W OBROcie NIERUCHOMOŚCIAMI**

Zgłoszenia do 25 sierpnia 2001 r.
Zapewniamy praktyczną naukę zawodu.

**DLA KANDYDATÓW DO RAD NADZORCZYCH
SPÓŁEK PRAWA HANDLOWEGO**

- kurs kończy się egzaminem państwowym MSP
- zgłoszenia przyjmujemy do 15 września 2001 r.

Informacje:

ODK NOT, ul. Złotoryjska 87, Legnica
tel./faks (076) 862-73-82, (076) 862-14-22
<http://www.not.legnica.pl>, e-mail: not@not.legnica.pl

**GOSPODARSTWO
AGROTURYSTYCZNE
„U BABUNI”**

Jaroszówka 47
tel. 0607 187 452



- nauka jazdy konnej
- wynajem pokoi
- pole namiotowe

„EURO-FINANS”
pożyczki gotówkowe

w 3 dni

bez poręczycieli

BOLESŁAWIEC
ul. Ogrodowa 6
(0-103375) 732-22-77

NOWATERM

59-220 Legnica, ul. Neptuna 16
tel. (076) 854-55-08,
854-55-01, 854-82-96

KREDYT 2,4%

**NA URZĄDZENIA
I INSTALACJE
GRZEWCZE
ORAZ MONTAŻ**

CHCESZ
ZMODERNIZOWAĆ
OGRZEWANIE
W SWOIM
MIESZKANIU?
BUDUJESZ DOM?

**PREFERENCYJNE
KREDYTY DLA:**

osób fizycznych
podmiotów gospodarczych
jednostek samorządu
terytorialnego



BANK OCHRONY ŚRODOWISKA
SP. z o.o.

OKNA DRZWI WITRYNY PCV i ALU

PRODUKCJA SPRZEDAŻ MONTAŻ

**Promocja
letnia
- żaluzje
gratis**



**Ceny
konkurencyjne
7 lat
gwarancji**

LUBIN, ul. Legnicka 41, tel. 749-70-80

POWTÓRKA NA SZÓSTKĘ

**MATURA
2002**

HISTORIA
JĘZYK POLSKI
MATEMATYKA
JĘZYKI OBCE



**MIEDZIOWE
CENTRUM KSZTAŁCENIA KADR**

Lubin, ul. M. Skłodowskiej-Curie 84
tel. 076/ 846-18-38



**SZKOŁA
JĘZYKÓW OBCYCH**
ROK ZAŁOŻENIA 1995

NAJNIŻSZE CENY!

- ✓ wszystkie języki
- ✓ wszystkie poziomy
- ✓ przygotowanie do egzaminów: FCE, BEC i inne
- ✓ specjalna oferta dla firm
- ✓ nowa matura
- ✓ gimnazjum
- ✓ małe grupy
- ✓ miła atmosfera
- ✓ dogodne warunki płatności (raty)
- ✓ zajęcia w centrum

ZADZWOŃ I PRZEKONAJ SIĘ!

CENTRALA: Wrocław ul. Odrzańska 24-29
ZAPISY: Legnica, ul. Złotoryjska 178-184,
pok. 507 (od 10 do 16) lub telefonicznie 85-11-355 całą dobę

! JESZCZE MASZ SZANSĘ ZAPISAĆ SIĘ !

DO SZKÓŁ	NA KURSY JĘZYKOWE	NA STUDIA PODYPLOMOWE	NA KURSY
☞ POLICEALNE STUDIUM: - BIZNESU - INFORMATYCZNE - SEKRETAREK - REKLAMY ☞ LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE	☞ ANGIELSKI, NIEMIECKI, FRANCUSKI, WŁOSKI, HISPANISKI ☞ DLA DOROSŁYCH, MŁODZIEŻY I DZIECI ☞ PRZYGOTOWUJĄCE DO MATURY ☞ F.C.E., C.A.E., Z.D.S. DELF	☞ RACHUNKOWOŚĆ ☞ ZARZĄDZANIE OŚWIATĄ ☞ BHP ☞ ZARZĄDZANIE PRZEDSIĘBIORSTWEM ☞ FINanse ☞ PSYCHOLOGIA ☞ PRAWO PRACY	☞ KSIĘGOWOŚCI ☞ KADR I PŁAC ☞ KOSZTORYSOWANIA ☞ ARCHIWIZACJI ☞ OBSŁUGI PROGRAMÓW KOMPUTEROWYCH ☞ PRZYGOTOWUJĄCE DO MATURY I TESTÓW KOMPETENCJI
TEL. 844 34 66	TEL. 846 18 38	TEL. 846 18 30	TEL. 846 18 30

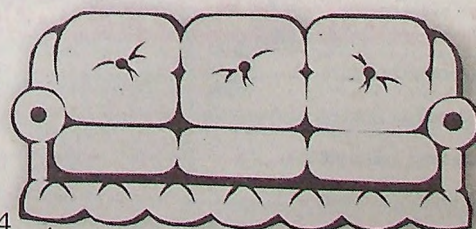
MIEDZIOWE CENTRUM KSZTAŁCENIA KADR
59-301 LUBIN ul. M. Skłodowskiej-Curie 84, ul. Odrodzenia 21/23
tel. 076/ 846 18 00 fax 846 18 18 www.mckk.com.pl



KIERMASZ MEBLI TAPICEROWANYCH

Wyprzedaż kolekcji 2000
Nowoczesne wzornictwo - bogaty wybór

- Narożnik rozkładany LUXOR - 1.100 zł
- Komplet GAMMA, 3 + 2 + 1 - 1.100 zł
- Komplet SEVILLA, 3 + 2 + 1 - 1.100 zł



Legnica, MEGASAM, II p., tel. 72-25-354
Zapraszamy od 10 sierpnia do wyczerpania zapasów

TOMAG
SYSTEM OKIENNY
CENY PRODUCENTA
 Przedstawiciel Pabianickiej Fabryki Okien
 Legnica, ul. Marynarska 19
 tel. (076) 850-20-54, kom. 0600-676-176

Krone Ul. Grabskiego 30
 59-220 Legnica
 Tel./fax (076) 854-33-03
BLACHY
 Dachówkowe
 Trapezowe
 Płaskie
 Powlekane, Ocynk, Alucynk
 Cena blachodachówki od 21,10 brutto/m²

Krone Ul. Grabskiego 30
 59-220 Legnica
 Tel./fax (076) 854-33-03
OKNA
PVC
CENY PRODUCENTA

Krone Ul. Grabskiego 30
 59-220 Legnica
 Tel./fax (076) 854-33-03
DACHÓWKA
 FOLIE
 RYNNY
 OKNA DACHOWE
 Cena dachówki od 22,80 brutto/m²

**Producent
 art. spożywczych
 zatrudni**
 w nowej placówce
 w Legnicy:

**1. Osobę
 do prowadzenia
 magazynu**

Wymagania:

- wykształcenie min. średnie
- wiek 25-45 lat
- dyspozycyjność, operatywność, komunikatywność, umiejętność obsługi komputera, dodatkowym atutem będzie własny samochód

**2. Kierowców-
 -sprzedawców**

z Legnicy i okolic, z własnym transportem chłodniczym lub izotermicznym, o ład. około 1000 kg. Zbyt gwarantowany.

Wymagania:

- dyspozycyjność

**tel. w godz. 7-15
 (032) 332-68-55**

**Spółdzielnia Mieszkaniowa
 „Młodość”**
 59-225 Chojnów
 ul. I. Paderewskiego 12
 tel. 81-88-308, faks 81-88-681

**ogłasza przetarg
 nieograniczony
 ofertowy**

**na wykonanie
 okresowej
 kontroli
 instalacji
 gazowych
 budynków
 mieszkalnych**

Specyfikację warunków przetargu można odebrać w pokoju nr 2, I piętro, cena 10 zł + VAT.

Oferty należy składać w sekretariacie spółdzielni, w zaklejonych kopertach, z dopiskiem „Kontrola instalacji gazowych” do 27.09.2001 r. do godz. 12. Rozpatrzenie ofert nastąpi 27.09.2001 r. o godz. 13 bez udziału oferentów.

**ATRAKCYJNE
 KREDYTY * LEASING**

- gotówkowe: bez poręczycieli, wymagany dochód 500 zł + rata
- na cel dowolny, na remont, zakup, nieruchomości, od 7,5 %
 (pomagamy w szybkim załatwieniu wszelkich formalności notarialnych)
- leasing: bardzo korzystne warunki

Dołnośląskie Tow. Finansowe S.A.
 Polkowice, ul. Dąbrowskiego 11
 Tel. 724-94-50 w godz. 11-17

P.U.B. „Cobex” Sp. z o.o.
 Legnica, ul. Jaworzyńska 261

zatrudni

kierownika budowy

**z uprawnieniami w zakresie konstrukcji
 budowlanych**

Mile widziana dobra znajomość komputera oraz umiejętności kosztorysowania, a także własny samochód.

Kontakt - tel. (076) 85-63-959, 85-63-989

**Samochód, Mieszkanie
 Tylko z Nami
 Najtaniej**

Samochody
 od 23.000 - miesięcznie 163 zł*
 do 70.000 - miesięcznie 496 zł*

Domy, mieszkania
 od 70.000 - miesięcznie 489 zł
 do 250.000 - miesięcznie 1749 zł
 jak również środki na inne zakupy

Zapraszamy

LUBIN „Real” tel. 0-603-804-089
JELENIA G. „Tesco” ul. J. Pawła II 17
WROCŁAW „Domar” tel. 781-03-51

Minimum formalności, Maksimum zadowolenia

**AUTO i DOM
 dla
 CIEBIE**

BETONIARSTWO

- ◆ bloczki M6
- ◆ stropy teriva
- ◆ pustaki alfa
- ◆ kręgi, rury
- ◆ ogrodzenia betonowe
- ◆ nadproża itp.

SKŁADOWICE 3A
 tel./faks (076) 840-82-40

**SKŁÓŁKA DRZEW
 I KRZEWÓW OZDOBNYCH**
 Lubin, ul. Ścinawska 48
 tel. 84 12 111
 Czynna:
 Pn.-Pt. w godz. 9.00-17.00
 So. w godz. 9.00-15.00

UŚTYTUOWANIE SZKÓŁKI

Wybrane drzewa i krzewy
 z bogatej oferty naszej szkółki

Przykłady realizacji projektów ogrodów

Firma „Eko-terra” zaprasza na zakupy drzew i krzewów ozdobnych do nowooteowanej szkółki przy ul. Ścinawskiej 48.

Jesteśmy firmą powstałą w 1990 roku, specjalizującą się w produkcji ozdobnego materiału szkółkarskiego oraz projektowaniu i kompleksowej realizacji założen ogrodowych, osiedlowych i rezydencjonalnych.

Naszym celem jest pomóc Państwu w estetycznym zagospodarowaniu otoczenia, ogrodu i działki.

Produkowany przez nas w pojemnikach materiał szkółkarski można wysadzać przez cały rok. Wysoka jakość materiału szkółkarskiego, bogaty wybór i niskie ceny sprawią radość każdemu miłośnikowi roślin, a satysfakcja z wysadzonego drzewa będzie naszym sukcesem.

EKO-terra
 sp. z o.o.
 51-618 Wrocław, ul. Wystawowa 1
 tel. (071) 347 51 39

Zarząd

KAMIENIARSTWO
 Krotoszyce 69
 tel. 88-78-333

**nagrobki
 grobowce
 granitowe**

Wszystkie kolory

**Spółdzielnia Rzemieślnicza
 „WIELOBRANŻOWA”**
 59-220 Legnica
 ul. Sierocińska 16

WYNAJMIE

- pomieszczenie o pow. 100 m kw. (telefon, monitoring)

SPRZEDA

- samochód ciężarowy skrzyniowy STAR A 200 rok prod. 1988
- przyczepę D 633 rok prod. 1991
- silosy na cement - szt. 4

Informacja pod tel. 86-229-64
 86-235-30, 86-207-03

AMA-BALEX

PRODUCENT

blachodachówki

LEGNICA

Ul. Rataja 26,
tel. 076 862 37 31

AMA-BALEX
tel. 071/ 315 16 11

NOWA PRODUKCJA!
OCYNK
TRAPEZ BT18-12,2 zł/m²

PRODUKT EKOLOGICZNY VAT 7%
DŁUGOŁĘKA K. WROCŁAWIA
ul. Wrocławska 42

DACH-MAT
LEGNICA
ul. Wrocławska 104
tel./fax 854-07-07

GŁOGÓW
ul. Kamienna Droga 39a
tel./fax 834-02-79

PROMOCJA
Blachodachówka
21,10 zł/m kw.

**BLACHY DACHÓWKOWE
TRAPEZOWE
DACHÓWKA
OKNA**

Zamówienie na kompletny dach
wczasy 14-dniowe dla 2 osób

GRATIS! **5 %**
Kupon rabatowy

Jeśli nie stać Cię na

kredyt

bankowy

przyjdź do NAS

PRESTIGE
Towarzystwo Finansowe Sp. z o.o.

- Spłata rat do 10 lat!
- Wysokość stałej raty ustala klient
- W trudnych sytuacjach finansowych umożliwiamy odłożenie spłaty!
- Minimum formalności!!!

Przykładowy plan ratalny:

25 000 PLN	tylko	265,83 zł/m-c
50 000 PLN	tylko	531,67 zł/m-c
75 000 PLN	tylko	797,50 zł/m-c

KUPON umożliwiający umorzenie spłaty 3 ostatnich rat

Tylko dla pierwszych 20 klientów Promocja ważna do wyczerpania uloków promocyjnych

LEGNICA (76) 862 02 31
WROCŁAW (71) 351 95 88, LUBIN (76) 84 12 086
WAŁBRZYCH (74) 66 56 991, JELENIA GÓRA (75) 75 35 646
ZIELONA GÓRA (68) 327 07 21

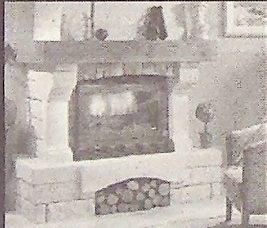
Kredyt hipoteczny
już od 7,6 % USD

- kredyt na spłatę innego mniej korzystnego kredytu
- możliwość wyboru waluty USD, EURO, PLN
- możliwość zawieszenia spłaty kredytu
- kredyt gotówkowy bez żyrantów, lub z żyrantami

Codziennie od godz. 10 do 17, soboty 10-14
Legnica, ul. Reymonta 18
tel. 852-58-05

KOMINKI „MICHEL”

- z piaskowców, granitów, marmuru, kafli
- wkłady grzewcze
- piece kominkowe
- „kozy” na drewno i węgiel
- centralne ogrzewanie z kominka
- paleniska z płaszczem wodnym



LEGNICA, UL. NOWODWORSKA 17
tel./faks 850-61-71
WROCŁAW, UL. HALLERA 155
tel./faks (071) 339-28-89

Betoniarnia „TERBUD”
Wółów, ul. W. Witosa 11
tel. (071) 3892612
faks (071) 3891309
Oddział: Karpacz, ul. Dolna 13 „B”
tel. (075) 7619015
www.http://republika.pl/terbud
e-mail:terbud@poczta.onet.pl

Oferuje:

STROPY „TERIVA”

(keramzytowe i betonowe)

- kostkę brukową
- płyty korytkowe
- nadproża
- pustaki, bloczki „M-6”

Transport wyrobów do 70 km bezpłatny przy pełnej ładowności.

DRZWI OTWARTE: 14-16 września
Weź udział w loterii i wygraj Citroëna Xsarę Picasso!

ŁAP OKAZJĘ!

Xsara Picasso, Berlingo i Xsara





5.000 zł mniej!

Tego jeszcze nie było! Tylko teraz trzy modele Citroëna: Berlingo, Xsara i Xsara Picasso kosztują aż o 5.000 złotych mniej! A za Citroëna Saxo zapłacisz o 4.000 złotych mniej! Odwiedź salon Citroëna i skorzystaj z tej wyjątkowej oferty! Przyjdź na Drzwi Otwarte 14-16 września! Weź udział w loterii! Wygraj Citroëna Xsarę Picasso i wiele innych atrakcyjnych nagród! *Specjalizacja oferty w autoryzowanych salonach Citroëna.*

Impwar **AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR**
59-226 Legnica, ul. Ogrodowa 1 (przy al. Rzeczypospolitej)
salon - tel. (076) 85-42-286, serwis - 85-42-287, faks (076) 85-42-289
e-mail: impwar@bbk.pl

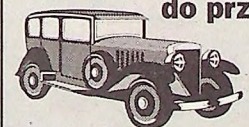
Pracownicza Spółdzielnia Handlowo-Produkcyjna
posiada
do wydzierżawienia
pomieszczenia przy ul. Bagiennej nr 1
w Legnicy o powierzchni:

- 20 m kw., 35 m kw., 60 m kw., 238 m kw. - z przeznaczeniem na biura, usługi, detal, magazyn, zakład produkcyjny
- 452 m kw., 570 m kw. - z przeznaczeniem na magazyn, usługi, zakład produkcyjny

Kontakt telefoniczny: 86-280-25, 86-296-22, 86-299-09
lub w siedzibie firmy: Legnica, ul. Bagiennej nr 1.

ZŁOMOWANIE SAMOCHODÓW

Wojewoda Dolnośląski wyznaczył
PPH „AUTOHAUS” Bronisława Kuneckiego
z siedzibą w Trzebieńcu przy ul. Spacerowej 5
do przyjmowania samochodów
w celu kasacji



tel. (075) 736-55-17
od 8 do 16

Jeśli nie stać Cię na

KREDYT

w banku

Przyjdź do nas już dziś

- ➔ GWARANTUJEMY STAŁE OPROCENTOWANIE
- ➔ MINIMUM FORMALNOŚCI
- ➔ KORZYŚCI PODATKOWE
- ➔ MOŻLIWOŚĆ SPŁATY BEZ ODSETEK

WYKORZYSTAJ PROMOCJĘ!

Legnica 076/ 866-04-26
Jelenia Góra 075/ 642-49-34
Bogatynia 075/ 773-30-30

Kasujemy inne kasy

D&D
SERVIS

59-220 Legnica
ul. Złotoryjska 95

tel. 866 09 88

Producent urządzeń fiskalnych
ELZAB

GRODEX GRODZIMY WSZYSTKO

RATY

OGRODZENIA

KUTE
DREWNIANE
BETONOWE
PRZEMYSŁOWE

pod klucz

Legnica, ul. Wrocławska 268
tel./faks 854-93-05

KÄRCHER

Sprzedaż i serwis
Autoryzowany dealer

Angra KSEROMATIC

59-220 Legnica, ul. Heweliusza 7
tel. (076) 854-05-05, faks (076) 854-05-15

URBEX

jako producent poleca:

**OKNA I DRZWI
z PCV i aluminium**

w wymiarach typowych i na zamówienie

CERTYFIKAT ITB NR CZ ITB/68/1996

**BUDUJESZ?
REMONTUJESZ?**

Legnica, ul. Jaworzyńska 80
tel. bezpośr. 862-85-72, centrala 862-32-86, 862-48-41
Lubin, Rynek 27 tel. 844-23-63
Głogów, ul. Grodzka 12 tel. 835-00-32, 835-55-07
(nowy punkt sprzedaży)

Kupuj bezpośrednio
u producenta



rok zał. 1990

EDWARD WASILA

Legnica, ul. Wrocławska 268

tel. (076) 854 50 48, tel./faks (076) 854 74 53

PRODUCENT OKIEN Z PCV

- OKNA, DRZWI, WITRYNY
W NIEMIECKIM SYSTEMIE KBE
- OKUCIA NIEMIECKIEJ FIRMY SIEGENIA

- KRÓTKIE TERMINY REALIZACJI
- NAJNIŻSZE RATY
- GWARANCJA 5 LAT



OKNA PCV ROLETY, PARAPETY

**SPRZEDAŻ
MONTAŻ**

WOJCIECH SZELĄG

Legnica, ul. Struga 1 A
tel./faks (076) 862-00-56
tel. kom. 0604-87-00-87

37404g

ROLEX
PRODUCENT ROLET

**PROMOCJA
LETNIA**

59-220 LEGNICA
ul. Janowska 31
tel. (076) 86-298-86

PRODUCENT ROLET, MARKIZ;
BRAMY GARAŻOWE
I WJAZDOWE HORMANN STEROWANE ELEKTRONIKĄ

CERTYFIKAT NA ANTYWŁAMANIOWOŚĆ

OKNA, ROLETY

KÖMMERLING
+ Profi-Okno

SPRZEDAŻ, MONTAŻ
RATY

WYSOKA JAKOŚĆ

HW Lech Olszanicki
59-220 Legnica, ul. Kilińskiego 2
tel./faks (076) 86-29-535, 0601-97-48-97

8226g

- Doradztwo gospodarcze i inwestycyjne

- Prowadzenie ksiąg
rachunkowych
- Biznesplany

- Przepisy prawne
tanie - na CD

Doradztwo Gospodarcze i Inwestycyjne
Beata i Walerian Przybylski

59-220 Legnica tel. 076 / 85-02-180
ul. Tyska 12 fax 076 / 85-02-557

CENTRUM OKIENNE
OKNA I DRZWI
DREWNO, PCV

**LETNIA
PROMOCJA**
Legnica
ul. II Armii Wojska Polskiego 35
tel./faks 862-77-96

Biuro ogłoszeń w Legnicy

856-51-29

czynne
od 8 do 16

SALON MEBLOWY „ADAMS”

OFERUJE MEBLE:

- KUCHENNE (pod wymiar)
- POKOJOWE (komody, witryny, wypoczynkowe)
- BIUROWE



Legnica, ul. II Armii Wojska Polskiego 29, tel. 854-22-10

AUTONAPRAWA - JAN KRAŚNICKI

OLSZANICA 34, TEL. 0503-081-021



BLACHARSTWO
LAKIERNICTWO

JEDYNA BEZPYŁOWA
KABINA LAKIERNICZA SAICO
MIĘDZY BOLESŁAWCEM A ZŁOTYJĄ

OFERUJEMY:

- kompleksowe remonty samochodów
- blacharstwo
- naprawy instalacji elektrycznych - pomiary
- lakiernictwo



ZAKŁAD REKOMENDOWANY PRZEZ

Stowarzyszenie Techniki Samochodowej i Ruchu Drogowego
S.A. „RZECZOZNAWCY” - PZM

nr rekomendacji 2/99

FHU „GREG-POL”

ul. II Armii Wojska Polskiego 29
59-220 Legnica, tel./faks (076) 854-90-89

OFERUJEMY W SPRZEDAŻY HURTOWEJ

- PARKIET MASYWNY 22 mm (dąb, brzoza, olcha)
- MOZAIKA (mozaika palacowa, kostka, sześciokąt)
- DESKA PODŁOGOWA (dębowa)
- SCHODY
- UKŁADANIE, CYKLINOWANIE, WYLEWKI

UWAGA!!! NOWOŚĆ FINISH PARKIET (25 lat gwarancji)

OKNO-PLAST FABRYKA OKIEN W WOŁOWIE

OKNA PCV

o zwiększonej sztywności

Biura firmowe:

- Legnica, ul. Szaniawskiego 3 (przy rondzie, os. Piekary), tel. (076) 866-33-77
- Wrocław, ul. Długa 66 A, tel. 0607 620 685
- Oleśnica, ul. Wojska Polskiego 9, tel. (071) 398 59 95
- Jelenia Góra, ul. Karłowicza 9 a, tel. (075) 753 13 71
- Wołów, ul. Ścinawska 49, tel./fax (071) 389 23 82, 389 24 77

Program standardowy

	565	865	1165	
535	183 zł	222 zł	277 zł	1465
835	220 zł	266 zł	328 zł	391 zł
1135	295 zł	350 zł	421 zł	594 zł
1435	334 zł	394 zł	450 zł	625 zł
1635	364 zł	430 zł	510 zł	723 zł
	865x2095	865x2195	865x2295	
	471 zł	486 zł	501 zł	

SPRZEDAŻ RATALNA

865x2095	865x2195	865x2295	Dopłata do okien z szybą K1,1 - 30 zł/m
			OKNA z KLASĄ Posiadamy: atesty, aprobaty i certyfikaty
471 zł	486 zł	501 zł	

**OKNA
z KLASĄ**

Posiadamy: atesty, aprobaty i certyfikaty

Stolarka wykonana z profili systemu THYSEN AD, okucia firmy Winkhaus, w standardzie mikrowentylacja oraz zaczep antywłamaniowy, szkło Float 4x16x4

Sprawdzona forma reklamy na świecie już w Legnicy, Wałbrzychu, Jeleniej Górze (wkrótce w Bolesławcu).

Pierwsze profesjonalne gabloty reklamowe wewnątrz autobusów MZK ww. miast.

Tania i skuteczna reklama.

Za 1,66 zł dziennie, tylko w jednym autobusie twoją ofertę zobaczy ponad 1000 osób!

Oficjalna umowa z MZK, tel. 0604-429-249



Krzysztof Koszut Obuwie

NOWA KOLEKCJA

oła Ciebie

real- LEGNICA Złotoryjska

nieruchomości

Biuro Obrotu Nieruchomościami

licencjonowany pośrednik
59-300 Lubin, ul. Odrodzenia 19, tel. (076) 844-48-22, 846-65-55
filia Głogów, tel. 833-56-26, 835-06-61, ul. Świętego Mikołaja 2
Członek Dolnośląskiego Stowarzyszenia Pośredników
w Obrocie Nieruchomościami
strona w Internecie: www.firmawf.pl; e-mail: info@firmawf.pl

POSIADAMY DO SPRZEDAŻY NAJTANIEJSZE MIESZKANIA W NOWO BUDOWANEJ KAMENICY W LUBINIE PRZY UL. ODRODZENIA 13

1-POKOJOWE - o pow. 32,20 m kw., 34,70 m kw.

2-POKOJOWE - o pow. 43,10 m kw., 45,50 m kw., 46 m kw.

LOKAL UŻYTKOWY o pow. 132,20 m kw. ORAZ GARAŻE.

MIESZKANIA Z BALKONEM - cena 1900 zł/m kw.

MIESZKANIA BEZ BALKONU - cena 1850 zł/m kw.

CENY PROMOCYJNE TYLKO DO 15.09.2001 r. PÓŹNIEJ ULEGNĄ ZMIANIE NA WYŻSZE. PŁATNE W RATACH.

POSIADAMY RÓWNIEŻ DO SPRZEDAŻY NOWE MIESZKANIA PRZY UL. PARKOWEJ, RÓŻNE METRAŻE.

Koszt zakupu możesz odliczyć od podatku. Pomagamy w uzyskaniu najkorzystniejszego kredytu.

Domy

Lubikowo k. Pszczewa - dom mieszkalno-leśnikowy, o pow. 100 m kw., działka o pow. 800 m kw. - cena 185 tys. zł

Lubin - dom wolno stojący, o pow. 110 m kw., działka o pow. 9 arów - cena 200 tys. zł

Sprzedaż mieszkań

Lubin, ul. Cedyńska, 3 pokoje, 47,20 m kw. - cena 60 tys. zł

Lubin, ul. Miedziana, 3 pokoje, 62,70 m kw. - cena 85 tys. zł

Działki budowlane

Nieszyce - działka budowlana z rozpoczętą budową, o pow. 20 arów - cena 40 tys. zł

Niemstów - działka budowlana, o pow. 10 arów - cena 1800 zł/ar

Inne

Lubin, os. Ustronie - do sprzedania budynek na działalność gospodarczą, o pow. 423 m kw.

Nasze oferty ogłaszamy w poniedziałek i wtorek w Radiu Plus o godz. 9.40

LICENCJA PAŃSTWOWA



Biuro Obrotu Nieruchomościami „WILLA”

mgr inż. Jolanta Pietkiewicz

Legnica, ul. T. KOŚCIUSZKI 13

tel. 85-12-248, tel./faks 86-28-922

czynny od poniedziałku do piątku

w godz. 10-17

www.legnica.net.pl/willa

www.nieruchomosci-willa.aldoopro.pl

e-mail: nieruchomosci-willa@aldoopro.pl

OFERTA SPECJALNA:

Do sprzedaży: Os. Amerykańskie, działki budowlane o pow. 10 arów, uzbrojone, cena 40 tys. - OKAZJA!!!

DO SPRZEDAŻY:

1. Ok. parku, 3 pok. + spiżarnia, pow. 85 m kw., IV p., 65 tys. OKAZJA!!!

2. Ok. Lotniczej, 2 pok., 56 m kw., II p., niski czynsz, 52 tys. OKAZJA!!!

3. Ok. kurii, mieszkanie o pow. 70 m kw., 3 pok., parter, zadbane, idealne na działalność, 87 tys.

4. Rynek - mieszkanie 2 pok., 44 m kw., II p., w czteropiętrowym bloku, cena 66 tys.

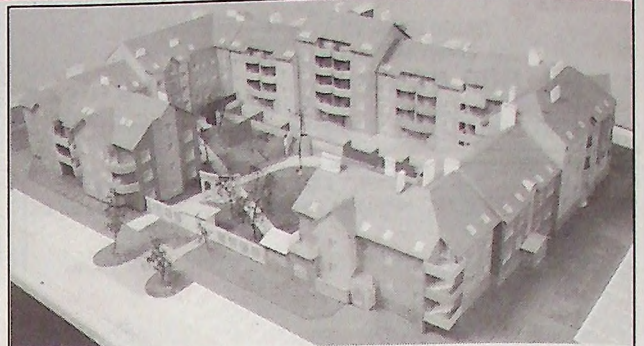
DALSZE OFERTY W BIURZE

Do wyboru lokal i mieszkanie do wynajęcia oraz zamian mieszkań niewłaściwościowych

Bezpłatne przyjmowanie ofert sprzedaży i wynajmu

NIE STOSUJEMY UMÓW NA WYŁĄCZNOŚĆ!!!

Pośrednictwo kredytowe - bezpłatne!



„MODERNBUD” Legnica



PRZEDSIĘBIORSTWO

FAIR PLAY

sprzedaje

nowo budowane mieszkania

* **ul. Grota Roweckiego, os. Piekary w Legnicy**

Zabudowa wielorodzinna z mieszkaniami: jednopokojowymi, trzy- i czteropokojowymi; lokalami usługowymi na parterze z miejscami parkingowymi pod budynkiem.

Termin zakończenia całej zabudowy

- luty 2002 r.

POMOC W UZYSKANIU KREDYTU

Buduj z nami!

Informacje: Przedsiębiorstwo Budowlane

MODERNBUD Sp. z o.o.

59-220 Legnica, ul. Piastowska 20a

tel. (076) 86-280-83, 86-280-82

w godz. 8-16

LOKATA AGENCJA OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

rok założenia 1988
Licencja nr 117
59-220 Legnica, ul. Marsa (PAWILON)
tel. (076) 854-44-41, faks 852-47-00
godz. przyjęć 9-17
mgr Zbigniew Wołyniec, właściciel agencji

SPRZEDAŻ MIESZKANIA:

1. M-3, 34 m kw., os. Kopernika II, cena 44 tys.

2. M-3, 40 m kw., os. Kopernika I, cena 50 tys.

3. M-4, 54 m kw., os. Kopernika I, cena 65 tys.

4. M-4, 52 m kw., os. Kopernika I, cena 60 tys.

5. M-3, 42 m kw., os. Piekary C, cena 53 tys.

DOMY:

1. Piętro w domu poniemieckim, pow. 70 m kw., 3 pokoje, kuchnia, działka 6 arów, garaż, Legnica, cena 120 tys.

2. Dom wolno stojący, parterowy, z częścią mieszkalną na piętrze, stan surowy zamknięty, pow. 260 m kw., działka 12 arów, garaż, Ziernice, cena 240 tys.

3. Dom wolno stojący, stan surowy zamknięty, pow. 230 m kw., 5 pokoi, kuchnia, garaż, działka 7,3 ara, os. Sienkiewicza, cena 90 tys.

4. Dom wolno stojący, 4 pokoje, poddasze mieszkalne, sad, zabudowania gospodarcze, działka 1,7 ha, okolice Chojnowa, cena 100 tys.

SPRZEDAŻ:

1. Garaż własnościowy, pow. 18 m kw., okolice ul. Wrocławskiej, cena 8 tys.

WYNAJME:

1. Mieszkanie, 1 pokój, 30 m kw., umeblowane, centrum Legnicy, DLA FIRMY, czynsz najmu 650 zł + czynsz + liczniki

KUPIE:

Mieszkanie, 2 pokoje, 45-55 m kw., I, II p. w IV-p. budynku, os. Kopernika II w Legnicy

Informacje o dalszych 300 ofertach w Biurze Agencji.

„CENTRUM”

Legnica, ul. Libana 5

tel. 86-205-10, kom. 0604-957-981

NIERUCHOMOŚCI

■ Okaga, działka bud. w Mięgotowicach, 30 arów + 4 ha gruntu, wszystkie przyłącza, 30 tys.

■ Okaga: M-5, ul. Najświę. Marii Panny, w nowej kamienicy, dwupiętrowe (wylężność), 140 tys.

■ M-2, Polkowice, 59 m kw., wysoki parter, 75 tys.

■ Dom szeregowy, Piekary, komfortowy, 310 tys.

■ Dom, os. Bielany, garaż, 5 arów, 210 tys.

■ Dom, os. Piekary Wielkie, do remontu, 70 tys.

■ Dom w Kunickich, 9 arów, c.o. - gaz, 290 tys.

■ 1/3 domu w Jaworze, do remontu, 28 tys.

■ M-1, Ścisłe centrum, 26 m kw., IV p., 38 tys.

■ M-1, os. Piekary A, 43 m kw., komfortowe, 46 tys.

■ M-1, ul. Złotoryjska, 27 m kw., I p., balkon, 30 tys.

■ M-2, ul. Dąbskiej, 48 m kw., II p., balkon, 53 tys.

■ M-2, Tarninów, 60 m kw., II p., 65 tys.

■ M-2, os. Kopernika, 34 m kw., VII p., balkon, 45 tys.

■ M-2, nad Orlcem, 36 m kw., IX p., balkon, 43 tys.

■ M-2, os. Kopernika I, 51 m kw., I p. w IV-p., 59 tys.

■ M-2, Tarninów, 75 m kw., I p., c.o. - gaz, 100 tys.

■ M-2, Piekary B, 56 m kw., I p., balkon, 79 tys.

■ M-3, ul. Asnyka, 70 m kw., II p., ogród, garaż, 120 tys.

■ M-3, ul. Złotoryjska, centrum, 59 m kw., II p., 78 tys.

■ M-3, Tarninów, 63 m kw., parter, 80 tys.

■ M-3, os. Kopernika II, 65 m kw., parter w IV-p., 78 tys.

■ M-4, Tarninów, 135 m kw., parter, balkon, 140 tys.

■ M-4, ul. Tatarska, 153 m kw., I p., balkon, kominek, 163 tys. + strych 50 m

■ kw. do adaptacji, 155 tys.

■ M-4, Kwadrat, 138 m kw., III p., co-gaz, 125 tys.

■ M-5, 150 m kw., III poziomowe, os. Asnyka, c.o. gazowe, komfortowe, cena 180 tys.

■ M-5, centrum, 143 m kw., II p., do remontu, 80 tys.

■ Zmienie dom, 25 km od Legnicy, na M-1

■ Zmienie dom, 25 km od Legnicy, na M-1

■ Zmienie dom, 25 km od Legnicy, na M-1

■ Zmienie dom, 25 km od Legnicy, na M-1

■ Zmienie dom, 25 km od Legnicy, na M-1

■ Zmienie dom, 25 km od Legnicy, na M-1

■ Zmienie dom, 25 km od Legnicy, na M-1

■ Zmienie dom, 25 km od Legnicy, na M-1

■ Zmienie dom, 25 km od Legnicy, na M-1

■ Zmienie dom, 25 km od Legnicy, na M-1

■ Zmienie dom, 25 km od Legnicy, na M-1

■ Zmienie dom, 25 km od Legnicy, na M-1

■ Zmienie dom, 25 km od Legnicy, na M-1

■ Zmienie dom, 25 km od Legnicy, na M-1

■ Zmienie dom, 25 km od Legnicy, na M-1

■ Zmienie dom, 25 km od Legnicy, na M-1

■ Zmienie dom, 25 km od Legnicy, na M-1

■ Zmienie dom, 25 km od Legnicy, na M-1

■ Zmienie dom, 25 km od Legnicy, na M-1

■ Zmienie dom, 25 km od Legnicy, na M-1

■ Zmienie dom, 25 km od Legnicy, na M-1

■ Zmienie dom, 25 km od Legnicy, na M-1

■ Zmienie dom, 25 km od Legnicy, na M-1

■ Zmienie dom, 25 km od Legnicy, na M-1

■ Zmienie dom, 25 km od Legnicy, na M-1

■ Zmienie dom, 25 km od Legnicy, na M-1

■ Zmienie dom, 25 km od Legnicy, na M-1

■ Zmienie dom, 25 km od Legnicy, na M-1

■ Zmienie dom, 25 km od Legnicy, na M-1

■ Zmienie dom, 25 km od Legnicy, na M-1

■ Zmienie dom, 25 km od Legnicy, na M-1

■ Zmienie dom, 25 km od Legnicy, na M-1

■ Zmienie dom, 25 km od Legnicy, na M-1

■ Zmienie dom, 25 km od Legnicy, na M-1

■ Zmienie dom, 25 km od Legnicy, na M-1

■ Zmienie dom, 25 km od Legnicy, na M-1

■ Zmienie dom, 25 km od Legnicy, na M-1

■ Zmienie dom, 25 km od Legnicy, na M-1

■ Zmienie dom, 25 km od Legnicy, na M-1

■ Zmienie dom, 25 km od Legnicy, na M-1

■ Zmienie dom, 25 km od Legnicy, na M-1

■ Zmienie dom, 25 km od Legnicy, na M-1

■ Zmienie dom, 25 km od Legnicy, na M-1

Sprzedam firmę w Złotoryi

www.minimal.b-c.pl

Stację paliw

Sklep spożywczy

Bar z ogródkiem piwnym

oraz budynki handlowe,

biurowe, serwisowe

(0-91) 381-46-18

(0-605) 306-887



DOMUS

NIERUCHOMOŚCI

mgr inż. Ewa Głowska

- rzeczoznawca majątkowy

licencjonowany pośrednik

Legnica, RYNEK 38/4

w godz. 8.30-16.30

tel. 86-269-67, 86-202-10

tel. 86-269-67, 86-202-10

tel. 86-269-67, 86-202-10

tel. 86-269-67, 86-202-10

tel. 86-269-67, 86-202-10

tel. 86-269-67, 86-202-10

tel. 86-269-67, 86-202-10

tel. 86-269-67, 86-202-10

tel. 86-269-67, 86-202-10

tel. 86-269-67, 86-202-10

tel. 86-269-67, 86-202-10

tel. 86-269-67, 86-202-10

tel. 86-269-67, 86-202-10

tel. 86-269-67, 86-202-10

tel. 86-269-67, 86-202-10

tel. 86-269-67, 86-202-10

tel. 86-269-67, 86-202-10

tel. 86-269-67, 86-202-10

tel. 86-269-67, 86-202-10

tel. 86-269-67, 86-202-10

tel. 86-269-67, 86-202-10

tel. 86-269-67, 86-202-10

tel. 86-269-67, 86-202-10

tel. 86-269-67, 86-202-10

tel. 86-269-67, 86-202-10

tel. 86-269-67, 86-202-10

tel. 86-269-67, 86-202-10

tel. 86-269-67, 86-202-10

tel. 86-269-67, 86-202-10

tel. 86-269-67, 86-202-10

tel. 86-269-67, 86-202-10

tel. 86-269-67, 86-202-10

tel. 86-269-67, 86-202-10

Sponsorem nagród jest AGD-RTV AVANS, Legnica, al. Rzeczpospolitej 51/53

Gwiazdy mówią

BARAN (21.03-20.04)

Nadchodzące dni będą dość spokojne, ale nie nudne. Twoja pozycja w firmie będzie się umacniała, a wpływy finansowe się ustabilizują. W życiu prywatnym upragniona stabilizacja. Partner będzie wyrozumiały i czuły, gotowy spełnić każdą twoją zachciankę. Pod koniec tygodnia spodziewaj się ważnej wiadomości od osoby, która mieszka daleko.

BYK (21.04-20.05)

W tym tygodniu nie podejmuj ważnych życiowych decyzji. Gwiazdy w znaku Byka są ostatnio kapryśne i mogą pokrzyżować twoje najważniejsze plany. Rób to, co lubisz, a w sobotę i niedzielę spotkaj się ze znajomymi. Dla samotnych Byków jest nadzieja na nową interesującą znajomość. Więcej wiary we własne możliwości!

BLIŹNIĘTA (21.05-21.06)

Nie jesteś sprawliwy dla współpracowników. Surowo oceniasz ich postępowanie, natomiast siebie stawiasz na piedestale. Uważaj, bo spadając z niego możesz się nieźle potłuc. W sprawach sercowych spokój. Co prawda będą drobne kłótnie, ale takie, które się szybko zapomina. Dwudniowy wyjazd z miasta dobrze ci zrobi.

RAK (22.06-22.07)

Wpływ gwiazd sprawi, że przez cały tydzień będą otaczać cię interesujący ludzie. Nie ma możliwości, by czas upłynął inaczej niż na spotkaniach towarzyskich. Będziesz mógł wreszcie błysnąć inteligencją i poczuciem humoru, co zawsze działa na płeć przeciwną. Finał sprawy finansowej, niestety, przesunie się w czasie.

LEW (23.07-22.08)

Rozpiera cię energia i chęć zrobienia czegoś nowego. Masz w tym tygodniu wiele argumentów, by bez większego wysiłku wmówić szefowi, że jesteś geniuszem! Nie będzie dla ciebie rzeczy nie do załatwienia, ale uważaj, by nie wpakować się w kłopoty. Są przecież „zyczliwi” ludzie, chętni podstawić nogę. W piątek zagraj w totka.

PANNA (23.08-22.09)

Zapowiada się ciekawy okres. Nowe otoczenie i nowi ludzie zmobilizują cię do pracy, a atmosfera wcale nie będzie zła, jak się tego obawiasz. Wykaż się większym zdecydowaniem w podejmowaniu decyzji. Zyskasz szacunek, a ludzie będą liczyć się z twoim zdaniem. W sobotę będzie okazja do tańca i dobrej zabawy.

WAGA (23.09-22.10)

Optymizm nie opuści cię aż do środy. W tym czasie wszystko pójdzie jak po maśle, a na koncie pojawi się sporo pieniędzy. Możesz zaryzykować nowe inwestycje, bo intuicja podpowie ci, w czym najlepiej je ulokować. Rodzinne plany musisz odłożyć na później. Bliscy będą kręcić nosem, ale nie zrażaj się i rób swoje.

SKORPION (23.10-22.11)

Kolejny okres bilansów i podsumowań. Choć na ostateczny wynik musisz jeszcze poczekać, wszystko wskazuje na sukces. Nie dokonuj radykalnych zmian w życiu osobistym. Kieruj się toba emocje, które nie zawsze są dobrym doradcą. Ukochany przemyslił wszystko i sam przysięga się do winy. Jeśli kochasz - wybacz.

STRZELEC (23.11-21.12)

Nie obawiaj się trudności i nie odkładaj niczego na później. Trudne sprawy to twoja specjalność, a rodzina bardzo w to wierzy. W połowie tygodnia gwiazdy zapowiadają spotkanie lub krótki wyjazd. Spotkanie z interesującym Wodnikiem zapowiada początek ważnej znajomości. Unikaj niepotrzebnych wydatków.

KOZIOROŻEC (22.12-20.01)

Nareszcie dobra passa. Układ planet sprawi, że znajdziesz się w doskonałej sytuacji. Masz okazję na realizację marzeń i planów zawodowych. Polegaj tylko na sobie i swojej intuicji. W domu ład i spokój, jakiego dawno nie było. Weekend przeznacz na odpoczynek i ładowanie akumulatorów, a dobra forma zostanie na dłużej.

WODNIK (21.01-19.02)

Sprawy zawodowe nie wyglądają tak źle, jak myślisz. To nie, że w pracy pojawił się groźny rywal. Dysponujesz przecież nieprzeciętnym intelektem i sporym doświadczeniem, które docenia twój szef. Przyjrzyj się twojemu związkowi, bo ukochana osoba zaczyna się nudzić. W sobotę idź do kina lub na spacer we dwoje.

RYBY (20.02-20.03)

Bujasz w obłokach. Wakacje dawno się skończyły, więc schowaj zdjęcia do szuflady i zabierz się do pracy. Tym bardziej że ostatnio nazbierało się jej sporo. Ważne sprawy rodzinne wpłyną na zmianę twoich weekendowych planów. Jeśli będziesz musiał wyjechać, zabierz ze sobą partnera. Obiecane pieniądze otrzymasz w terminie.

coś na później		ustronne miejsce			swojska madame		słoczniowy warsztat		ustalony porządek			bożyszcze tłumy		obszar użytków rolnych
... z Celulozy"	7	spec od giełdy	natura rzeczy		przedmiot dyskusji	kurek nad zlewem			siedzisko króla			złoty pigment		
							ryż wodny							
							np. Cezary Pazura							
z figą obok maku		8							przymus prawny					
					wiosenny obrzęd				odpad z cukrowni					
					Jean, aktor francuski				ruchoma rzeźba				13	
zdarzenie							życiodajny gaz					ostra płytka do warzyw		sukulent z Meksyku
frazes							polski browar							
stała posada						tkanina przy kapeluszu					włók			
dawny zabieg płucny				11			4				widełki na wiosło			
					Notre Dame w Paryżu	łuk na filarach							twórca alfabetu telegraficznego	muzeum na Kaspryskach
						częstka materii								
arka inaczej		najprostsza roślinna plechowa	słonce stopioło mu skrzydła				filmowy partner Ginger Rogers	wojskowa trąba						
arystokratka, bogaczka								dawna sypialnia						
metal, lat. 81								metal, lat. 65						
					wiwat winem					miara pereł				
					muzykalna ósemka					drań, opryszek				
gliniany olbrzym							prześlanka					urok, powab		sprawował rządy po Carterze
strój dyrygenta	roślina oleista	10					zdobi wielbiada		1					
					kraina ze Spiszem	Sharon, grała w „Nagim instynkcie”				„plomba” z nici brodawki piersi		6		
urządzenie wytwarzające prąd		umiejętność u atlety					prowadził „Czar par”						karciana figura	tajemnicza liczba
		polska furgonetka					deszcz lub grad					3		
			12					narciarska ewolucja						
								pułapka na muchy						
powrót do bicia						astra lub tigris				rodzaj noszy				
reżyser „Lalki”					2									
			twórcze natchnienie poety					miasto niedaleko Augustowa				kwiat polny		
imię Danczowskiej				9		poślubił własną matkę		5		z plutonowego na sierżanta				

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 13 dokończą przysłowia: "Czemu kto nie podoła, to ..."

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----

Nagrodami za rozwiązanie krzyżówki z nr. 37. są

2 suszarki do włosów PHILIPS

SERCA SZLACHETNYCH SĄ GROBAMI TAJEMNIC - tak brzmi rozwiązanie krzyżówki nr 33.

SUSZARKI DO WŁOSÓW PHILIPS otrzymują MAŁGORZATA JURA z Legnicy i KRZYSZTOF FERENC z Przemkowa

Nagrodę można odebrać w redakcji „Konkretów”

w Legnicy przy pl. Katedralnym 2,

w ciągu 30 dni od daty opublikowania nazwiska zwycięzcy.

Na rozwiązanie krzyżówki z nr. 37. czekamy do 26 września 2001 r. Hasła prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych z naklejonym kuponem pod adresem: Redakcja „Konkretów”, pl. Katedralny 2, skr. poczt. 145, 59-220 Legnica.

EUROPA
TOWARZYSTWO FINANSOWO-KREDYTOWE

Kredyt gotówkowy bez poręczycieli

Dewizowy kredyt na samochód od 6,7 %

o. Bolesławiec, ul. Dolne Młyny
tel. (075) 735-18-85

Legnica, al. Rzeczpospolitej 51/53
tel. (076) 854-92-88

KUPON nr 37

hasło

imię i nazwisko oraz adres zamieszkania

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb konkursu oraz dla celów marketingowych przez Śląski Dom Wydawniczy „Media&Press” sp. z o.o., Legnica, pl. Katedralny 2.

podpis

Witrowia mózgu



A karawana...

Kiedy usiłuję znaleźć coś, co mnie z klasą polityczną jeszcze łączy, to przersedzające się uzębienie. Przecież nie poglądy. Na razie kampania przedwyborcza ostro mnie zawodzi, a miałem nadzieję, że rozgrzeje w czasie deszczowego urlopu. Na bezrybiu i rak ryba - więc nawet to, co dzieje się w legnickim politycznym świecie, wydaje się ciekawe. Nie nadawałbym szczególnego znaczenia ucieczce młodych z unijnej przybudówki, która kilka lat temu imponowała mi dojrzałością, nowoczesnym i

pragmatycznym podejściem do życia oraz polityki. Okazało się, że pragmatyzm zachwiał równowagę i czymś wianajet.

Walczący o reelekcję lewicy posłowie z legnickiego prześcigają się w okazywaniu uczuć rodzicielskich wobec Wyższej Szkoły Zawodowej. Dociekliwi dziennikarze zadają kłopotliwe pytanie: w końcu ojcem jest Maraszek czy Kowalska matka?

Jeżeli legnicy dziennikarze zamierzają dalej zadawać kłopotliwe, głębokie pytania, kiedy i ja nie znajdę na nie odpowiedzi, mamy pod boki legnickiego szekspirologa. On wie co by, albo or not co, nie daj Bóg, nie by (a może nawet zna francuski). W końcu też będzie senatorem.

Ma ciekawe hasła programowe, ale zdziwił mnie zlekceważeniem uświęconej konwencji. Polityka zakłada najpierw walkę o władzę, a kompromisy później, w walce o sprawę - taką ma konwencję. Stęchłą może jak teatr operowy, ale to nie dramat awangardowy, nie urządza się tu garderoby na proscenium. Panowie senatorowie złamali ją i zawarli kompromis, zanim zdobyli władzę. Senatorowie o poglądach od Sasa do Lasa skrzyknęli się pod hasłem: „Konieczne musimy

raz jeszcze dostać nasze zabawki, bo nie skończyliśmy jeszcze tego, co zaczęliśmy cztery lata temu”.

Weselszy Front Jedności Narodu zmontowały kobitki, byle posłanki i senatorki oraz całkiem nowe kandydatki na parlamentarzystki. Żwarły szeregi pod sztandarem kobiecości. Że są w tej chorągwi unitki i różnej maści prawiczki, to nie dziwne, ale po co tam zalewowały kandydatki z lewa? Im żadne sztuczki nie są potrzebne, wchodzą do parlamentu lawą ze swoimi chłopakami. Szanowne panie zyskały może elektorat damski, choć to wątpliwe - panie chętniej głosują na eleganckich mężczyzn (patrz popularność w tym elektoracie Kwaśniewskiego, Olechowskiego), a straciły głosy wielu mężczyzn. Taka Olga Krzyżanowska, po prostu instytucja: prawy człowiek z wielką, mądrą głową. Teraz... a czy kto jej odmawiał kobiecości, elegancji, niezaprzeczalnej klasy. W końcu, jeżeli mam głosować nie na rozum, a na kobiecość, no to lu, na całego. Nie na przemądrzałą Olę Krzyżanowską albo - nie daj Bóg - Lady Dominę Izabelę Sierakowską. Od razu na kwintesencję kobieco-

ści marszałek senatu - Alicję Grześkowiak!

Dajmy jednak spokój paniom, skoro wzywają „kobiety, głosujcie na kobiety”, niech sobie głosują, niech nawet zrobią sobie trzecią Wielką Izbę. Coś w końcu będą musiały wykombinować, kiedy nie dostaną mandatów do pierwszych dwu. Lepiej mieć czas dla poważnych ludzi. Ja, na przykład, cenię sobie w kandydatach niezależne, niebanalne myślenie. Żadne tam „zlikwidujemy” - „zbudujemy”, „sprywatyzujemy” - „nie wynarodowimy”. Co tam łatwe odpowiedzi-zapowiedzi, których i tak się później nie realizuje. Sztuką jest zadać w odpowiednim momencie mądre pytanie, postawić problem. Znany już nam ze swej działalności poseł, minister, działacz, dziennikarz i autor książek (nazwiska nie podam, by nie być posądzonym o nieprzystojną felietonistę pozytywną propagandę wyborczą) zadał takie ważne pytanie z okazji wydawania w Kaliszu zapytał: - Na kogo mają czekać kundelki na wystawie zorganizowanej z okazji pikniku wyborczego SLD?

Maciej Zalewski
maciejz@atut.ig.pl

wrzesnia

17

poniedziałek

17 września 1853 roku Aleksander Böck objął urząd burmistrza Legnicy.

Aleksander Böck urodził się 2 czerwca 1824 r. w Culm, w rodzinie kupieckiej. W Legnicy osiedlił się w 1849 roku, po ukończeniu studiów prawniczych, i podjął pracę jako referendarz w miejscowym sądzie i prokuraturze. Na burmistrza został wybrany 4 września 1852 roku (po dwuletnim okresie rządów komisarzy narzuconych miastu po wydarzeniach Wiosny Ludów, ale urząd objął 17 września następnego roku, dopiero po złożeniu egzaminu asesorskiego).

Aleksander Böck był pierwszym burmistrzem Legnicy, który uzyskał tytuł nadburmistrza. Stało się to 15 września 1858 r. Był też pierwszym, który podjął energiczne działania w celu przekształcenia Legnicy w nowoczesne miasto. Za jego kadencji liczba mieszkańców wzrosła z 16 do 23 tysięcy, a miasto znacznie zmieniło swój wygląd. W latach 1855-1869 włączono do Legnicy trzy przedmieścia i rozebrano mury miejskie, wytyczono kilkanaście nowych ulic oraz place: Słowiański, Wolności i Komuny Paryskiej. Za czasów Böcka powstało kilka ważnych (istniejących do dziś) obiektów użyteczności publicznej, m.in.: szkoła przy pl. Słowiańskim, gimnazjum miejskie przy ul. Skarbka, szkoła przy ul. Rycerskiej, szpital miejski przy ul. Chojnowskiej i kaplica cmentarna. Wybudowano gazownię, stworzono zakład oczyszczania miasta i zawodową straż pożarną. Także za czasów Böcka powstała kasa zapomogowo-pożyczkowa oraz pierwszy w dziejach Legnicy plan rozwoju miasta.

Aleksander Böck miał szansę, aby przejść do historii miasta jako jeden z jego najwybitniejszych burmistrzów. Stało się jednak inaczej. Nie był człowiekiem bez wad, a największą była zarozumiałość. Cechowały go także dyktatorskie zapędy, które doprowadziły do nadużywania władzy. W końcu wyszły na jaw popełnione przez niego malwersacje finansowe. Böck został usunięty ze stanowiska i 28 czerwca 1872 r., po kilkumiesięcznym procesie, skazany na karę wieloletniego więzienia. (v)

Upomnienie za... Europe?

W pięknym Pałacu Sobańskich, w reprezentacyjnych Alejach Ujazdowskich, gdzie kiedyś, ale jeszcze przed jego renowacją, mieścił się Instytut Lecha Wałęsy, odbyło się 21 sierpnia przyjęcie wydane przez charge d'affaires Afganistanu, ministra Abdula Haidera, i jego małżonkę, Polkę, panią Barbarę. To romantyczna historia. Pan Haider studiował swego czasu w Krakowie, tam poznał swoją przyszłą żonę - bardzo przystojną, elegancką blondynkę - zakochał się w niej, a ona w nim i od tamtego czasu dzielą wspólnie losy.

Przyjęcie zostało wydane z okazji Święta Narodowego Afganistanu. To święto jest charakterystyczne dla historii tego kraju - pełnej walk. W 1919 roku za-

Odkryli z warszawskiego stołu



kończyła się tzw. trzecia wojna anglo-afgańska, po której, 19 sierpnia tegoż roku Anglia uznała niepodległość kraju. Na przyjęcie przybył wiceminister spraw zagranicznych, Radek Sikorski, który w czasie okupacji radzieckiej Afganistanu (1979-88) walczył z bronią w ręku (!) przeciwko interwentom.

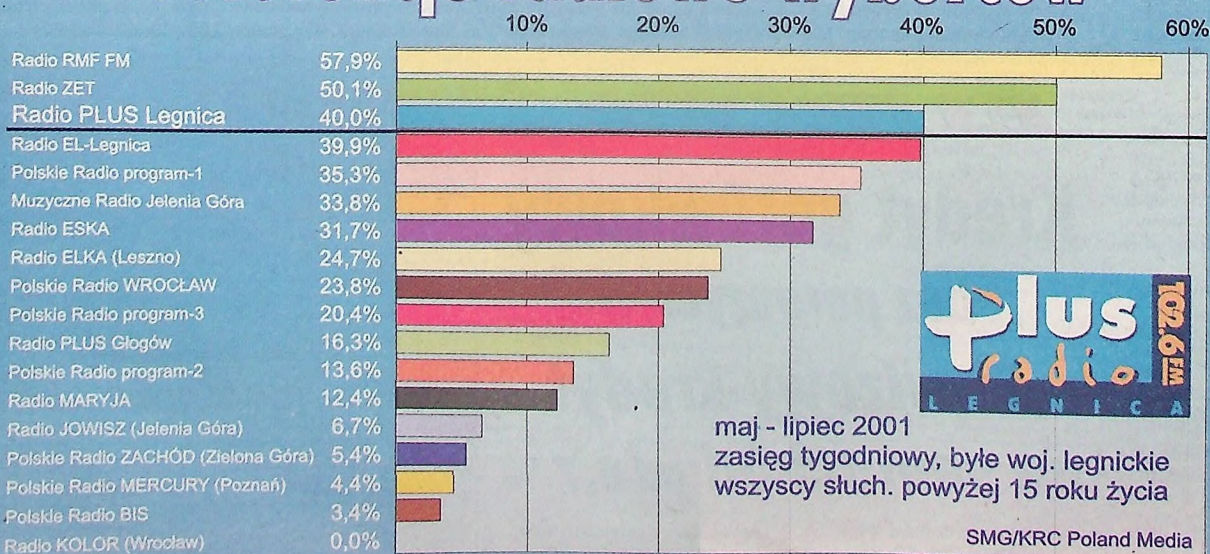
No dobrze, ale jaki rząd afgański reprezentuje pan Haider? NA PEWNO NIE TALIBOW! Rząd talibów został uznany tylko przez trzy państwa. Natomiast inne uznają rząd emigracyjny z siedzibą w Waszyngtonie, na którego czele stoi profesor Burhanuddin Rabbani. Wokół sprawy reprezentacji panuje nawet w Warszawie pewne zamieszanie. Współpracowniczka ministra Haidera, politolog Monika Brzozowska, która zamawiała tort świąteczny w jednym z warszawskich hoteli, musiała długo tłumaczyć menadżerowi, że tort nie będzie konsumowany przez... talibów.

Wicepremier i minister spraw zagranicznych Izraela, Szymon Peres, który odwiedził Polskę w dniach 22-24 sierpnia, jest bardzo dowcipnym człowiekiem. Na obiedzie w „Marriotcie” dla dziennikarzy powiedział: - Na przestrzeni lat ZSRR „wpakował” w Bliski Wschód 150 miliardów dolarów. I co osiągnął? To, że Nazaret, miejsce urodzenia Chrystusa, jest komunistyczny.

Albo też Peres opowiada o swoim obiedzie z Dianą, na który nie chciała wpuścić jego ochroniarzy - i nie wpuściła. Pytam ministra, czy rozmawiał z nią o polityce. On: - To była bardzo inteligentna kobieta. Okazało się raz jeszcze, że piękność inteligencji nie wyklucza. Na to ambasador Izraela, Szewach Weiss: - Minister jest prawdziwym feministą. Peres: - Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby i ambasador nim był. I wreszcie: - Izrael jest jedynym krajem, który wprowadził język antyczny - hebrajski - jako swój język państwowy. Grecy na przykład starogreckiego nie znają, Egipcjanie - języka faraonów - też nie, a Rzymianie mówią po włosku. A ponadto - dodał - właściwie mamy dwa języki - hebrajski i jidysz. Hebrajskim chwalimy Boga, a w jidysz - klócimy się z nim.

Zygmunt Broniarek

Preferencje radiowe wyborców



EMPIK poleca

... jak to we wrześniu - podreczniki. Zdaje się, że niektórzy zapominają, że w tym „podrecznikowym” miesiącu dział książki ma dla was wiele wspaniałych książek.

● Wrzesień okazał się nieoczekiwanie świętem dla miłośników dobrej fantastyki. Wydawnictwo Zys i S-ka z wielkim opóźnieniem, ale za to (nareszcie), jako jeden tom opublikowało kolejną część sagi fantasy Roberta Jordana „Koło czasu” - „Ścieżka sztyletów”. Bohaterki, czyli Rand al'Thor, Perrin, Elaine, Aviendha i Egwene muszą dokonywać trudnych wyborów i walczyć z siłami zła. Uwaga! Na poznanie dalszych przygód Mata Cauthona musimy poczekać aż do momentu wydania polskiego przekładu kolejnego tomu „Koła czasu”. Zapewniam was, że jest na co czekać.

● Jest i nowe dzieło Andrzeja Sapkowskiego pt. „Rękopis znaleziony w smoczjej jamie”. Jest to kompedium wiedzy o literaturze fantasy, zawierające m.in.: historie gatunku, próbę jego definicji, terminy i pojęcia, bestiariusz i wiele innych ciekawych wiadomości. Mam wprawdzie nieco zastrzeżeń do proponowanego kanonu literatury fantasy, ale to już temat na odrębny tekst.

● Są też dwie interesujące powieści polskich autorów, opublikowane przez wydawnictwo Supernova: Eugeniusza Dębskiego „Aksamitny anchluss” oraz Witolda Jabłońskiego „Dzieci nocy”. Obie książki świadczą o tym, że krajowa fantastyka ma się dobrze.

● Wydawnictwo MAG w serii „Andrzej Sapkowski prezentuje arcydzieła światowej fantastyki”. Proponuje kolejną powieść Neila Gaimana pt. „Gwiezdny pył”. Autor bardzo nam się spodobał dzięki wydanej kilka miesięcy temu powieści „Nigdziebądź” i wydaje się, że „Gwiezdny pył” odniesie podobny sukces.

● Czas wreszcie zarekomendować to i owo z „normalnej” literatury pięknej. Na pewno stanie się bestsellerem nowa powieść Williama Whartona „Niedobre miejsce”. W przypadku tego autora nawet nie próbuję streszczać tej książki. Po co? Miłośnicy Whortona i tak ją kupią, zaś przeciwnicy się do jego twórczości nie przekonają.

● Warto także sięgnąć po wydaną podobnie jak powieść Whartona, w serii „Salamandra”, książkę Scotta Turowa „Okaleczenie” - znakomity przykład mariażu prawniczego thrillera i opowieści psychologicznej.

Sklepy Empiku w Legnicy i Lubinie zapraszają

■ Legnica, Rynek 33

tel. 852-22-00 (sklep)

tel. 851-26-03 (biuro)

■ Lubin, ul. Armii Krajowej 25

tel. 844-25-02, 847-86-32

Będzie nowa miss

CHOJNÓW 13 października w Miejskim Domu Kultury w Chojnowie odbędzie się druga edycja Wyborów Miss Ziemi Chojnowskiej 2001.

Ubiegłoroczne wybory przeszły nasze najśmielsze oczekiwania - mówi dyrektor MDK-u, Ewa Lijewska. Zainteresowanie sponsorów i widzów było tak duże, że zapowiedź kolejnej edycji jest tylko formalnością. Wszyscy na nią czekają.

Regulamin imprezy nie odbiega od innych tego typu. Kandydatki do tytułu muszą być stanu wolnego, w wieku od 16 do 24 lat. W konkursie biorą udział dziewczęta mieszkające bądź uczące się w Chojnowie lub na terenie gminy Chojnów. Podczas wielkiej gali widzowie obejrzą kandydatki w strojach wieczorowych, sportowych i jednocześnie w kostiumach kąpielowych.

13 października, podobnie jak przed rokiem jury, wybierze Miss Chojnowa i Wicemiss Chojnowa. Internauci z całego kraju (i nie tylko) będą wybierać Miss Internetu. Jedną z uczestniczek otrzyma także tytuł Miss Foto, który przyznają fotoreporterzy. Wybrana zostanie także Miss Publiczności.

Nad stroną wizualną całej imprezy pracuje doświadczony i sprawdzony zespół naszego domu kultury - wyjaśnia Ewa Lijewska. Scenografia, scenariusz, choreografia i wszystko, co wiąże się z całym widowiskiem, jest dopracowane i przemyślane. Antrakty między wyjściami kandydatek wypełnione będą częściami artystyczną - wystąpi kabaret Paka.

Eliminacje wstępne już 19 września. Informacje zainteresowani uzyskają pod numerem tel. 8188-621.

(eg)

Oddaj krew!

LEGNICA Akcję honorowego oddawania krwi organizuje legnicki Zarząd Rejonowy PCK oraz Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa. Akcja odbędzie się 18 września, w poniedziałek, w legnickim Rynku. Potrwa ona od godz. 8 do 16. Krwiodawcami mogą zostać osoby w wieku od 16 do 60 lat, wykazujące się dobrym stanem zdrowia. Przy sobie muszą mieć dowód osobisty.

Oddana krew trafi do szpitali, które borykają się z jej brakiem.

(rh)

NIESPODZIEWANI GOŚCIE W DOMU LUB W PRACY BRAK POMYSŁU NA WYKWINTNĄ KOLACJĘ LUB POSIEK W CZASIE PRACY

ZAMÓW DANIA W RESTAURACJI CHIŃSKO-WIETNAMSKIEJ „SAJGON” W LEGNICY, tel. 86-60-839

ZESTAWY

Wołowina curry po „SAIGONSKU”	(180 g) - 10 zł
Wołowina słodko-kwaśna	(180 g) - 10 zł
Wieprzowina curry po „SAIGONSKU”	(180 g) - 10 zł
Wieprzowina słodko-kwaśna	(180 g) - 10 zł
Kurczak curry po „SAIGONSKU”	(180 g) - 11 zł
Kurczak z grzybami „SHANG-HAI”	(180 g) - 11 zł
Kurczak słodko-kwaśny	(180 g) - 11 zł
Ryba z grzybami	(180 g) - 10 zł
Ryba w pomidorach	(180 g) - 10 zł
Ryba curry	(180 g) - 10 zł

W CENĘ KAŻDEGO ZESTAWU WLICZONO RYZ I SURÓWKĘ

Ryż rozmaityści	(180 g) - 9 zł
Ryż wegetariański	(180 g) - 8 zł
Makaron sojowy z jarzynami	(180 g) - 9 zł

PIWO W PUSZKACH 0,5 l

„Tytkie” gorzkie „Lech Premium”	- 3,50 zł
„Warlik Strong”, „Żywiec”, „Cooler”	- 3,50 zł
„Piast”, „Okocim” mocny konese	- 3 zł

NAPOJE W PUSZKACH 0,5 l

„Coca cola”, „Fanta”, „Sprite”	- 2,50 zł
--------------------------------	-----------

Dojazd na terenie Legnicy za darmo od poniedziałku do niedzieli w godz. 12 - 21 przy zamówieniach powyżej 15 zł

Biuro ogłoszeń w Legnicy

856-51-29
czynne od 8 do 16



TYGODNIK SPOŁECZNY. REDAGUJE ZESPÓŁ: Artur Guzik, Paweł Jantura, Włodzimierz Kalski (sekr. red.), Wincenty Kołodziejki (fotoreporter), Maria Kuncałtis, Mariusz Lalewicz, Krystyna Nikończuk (zast. red. nac.), Grzegorz Spala (fotoreporter), Marek Szpyra (red. nac.), Grażyna Szyszka, Jadwiga Wardach (kier. oddziału w Lubinie), Katarzyna Zak. STAŁE WSPÓŁPRACUJĄ: Zygmunt Broniarek, Zbigniew Jakubowski, Paweł Jurczyk, Nikodem Mielcarek, Mieczysław Pytel, Anna Rydzanicz, Jolanta Szyndler, Robert Wierzbicki (Chojnów). ADRES REDAKCJI: 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2, skr. poczt. 145, tel./faks 86241-46. Telefony: red. nac. 86241-46, zast. sekr. red. 86241-49, publicyści, fotoreporter 856-02-26, biuro ogłoszeń i reklam 856-51-29 - kierownik Danuta Zapart. ODDZIAŁ W GŁOGOWIE: 67-200 Głogów, ul. Wojska Polskiego 9 (hotel „Interferne”), tel. 835-39-14. ODDZIAŁ W BOLESŁAWCU ul. I. Daszyńskiego 29, tel. (075) 734-16-03. ODDZIAŁ W LUBINIE: 59-300 Lubin, ul. Odrodzenia 20, I piętro, tel. 8444-185. BIURO OGŁOSZEŃ W ZŁOTORZY, Rynek 1, tel. 87-83-778. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania lub omawiania nadesłanych komunikatów, apeł, wystąpień, oświadczeń, listów itp.

WYDAWCA: Śląski Dom Wydawniczy MEDIA & PRESS Spółka z o.o., 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2, skr. poczt. 145, tel. 86241-46, 86241-49, faks 86241-46. Konto bankowe: Kredyt Bank PBI Oddział Legnica nr 15001504-400611-121500001192, Cuprum-Bank S.A. Oddział Legnica 16901049-15730-27011-1. Ogłoszenia przyjmuje redakcja w godz. 8-16, tel. 856-51-29; w Głogowie - tel. 835-39-14. Za treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych redakcja nie odpowiada. Informacji o prenumeracie udzielają oddziały „RUCH” SA. Prenumeratę zagranicą przyjmuje Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, 00-950 Warszawa, ul. Torowa 28, konto nr PBK XIII Oddział Warszawa 37004-1195-139-14. Korekta: Monika Pakula, Honorata Rajca. Komputerowe łamanie i skład: Małgorzata Prus, Beata Gwizdała. Dział kolportażu: Bolesław Kubik, Dorota Zagrobelna (86-299-25) Druk: Słowo-Druk Ltd., 51-501 Wrocław, ul. Swojczycka 38e, tel./faks (071) 348-72-90.



PL ISSN 0137-4680, NR indeksu 362727

Leczyć po ludzku

Piotr Rojek, przewodniczący Rady Dolnośląskiej Regionalnej Kasy Chorych, pełni dyżury telefoniczne. Każdy, kto chciałby złożyć skargę, wniosek lub rozwiać swoje wątpliwości, może dzwonić w czwartki w godz. 15-17 pod nr tel. (076) 862-37-67. Ponadto można kierować listy pod adresem: Tygodnik „Konkrety”, pl. Katedralny 2, 59-220 Legnica, z dopiskiem na kopercie „Leczyć po ludzku”.



Liczba telefonów podczas ostatniego dyżuru telefonicznego wykazała, że okres wakacyjny dobiega końca, gdyż zainteresowanie problemami związanymi z funkcjonowaniem służby zdrowia było duże. Zadzwoń do mnie pani Renata K. z Legnicy z zapytaniem, czy koszt stałego aparatu ortodontycznego dla 13-letniego dziecka może zrefundować kasa chorych. W chwili obecnej udzielenie jednoznacznej odpowiedzi na zadane pytanie nie jest możliwe, bowiem dopiero 27 września br. wchodzi w życie zmiana do ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym. Sama ustawa jednak nie reguluje bezpośrednio spraw, o którą zapytuje rozmówczyni, a wydaje jedynie delegację do opracowania szeregu rozporządzeń, których projekty są obecnie przygotowywane. W momencie ich uchwalenia, a następnie wejścia w życie, będę mógł odpowiedzieć na zadane przez moją rozmówczynię pytanie. Pani Regina K. z Legnicy skarżyła się na trudności w dostępie do lekarza kardiologa. Pacjentka przeżyła operację na otwartym sercu. Leczycy ją kardiolog żąda każdorazowo skierowania od lekarza podstawowej opieki zdrowotnej. Wyjaśniam, że lekarz podstawowej opieki zdrowotnej ma obowiązek wydać pacjentowi skierowanie takie, jakie dany pacjent potrzebuje. Może to być skierowanie umożliwiające jednorazową wizytę u specjalisty, wielokrotne bądź stałe, wydane na czas oznaczony. Jeżeli pacjent dysponuje skierowaniem stałym, to specjalista nie może odmówić mu przyjęcia. Kolejny problem przedstawiła pani Jadwiga P. z Legnicy, która musi przyjmować lekarstwo o nazwie Alugastrin. Skarży się na wysoki koszt lekarstwa i brak możliwości jego zakupu na „niebieską” receptę. Alugastrin jest lekarstwem służącym obniżeniu nadkwaśności żołądka i jest dostępny dla każdej osoby bez recepty, stąd nie mogą być stosowane zniżki przy jego zakupie, poza zniżkami na leki przepisane w celu leczenia chorób zawodowych bądź przewlekłych. Pani Irena J. z Legnicy zwróciła się z prośbą o udzielenie odpowiedzi, czy szkła do okularów dla krótkowidzów są płatne w całości, czy też ich zakup może dofinansować kasa chorych. Limit finansowania szkielek okularowych ustala kasa chorych. Wartość limitu zależy od mocy szkielek okularowych. Dofinansowanie przysługuje jednak tylko w przypadku szkielek mineralnych. Kasa chorych dofinansowuje zakup tych szkielek do wysokości 70 proc. limitu, natomiast 30 proc. tego limitu ponosi pacjent. W celu uzyskania szczegółowej informacji na ten temat proszę osoby zainteresowane, aby zwracały się bezpośrednio do właściwych oddziałów DRKCh.

Piotr Rojek
Przewodniczący Rady DRKCh

Strażnik pod telefonem 986

LEGNICA Wszyscy posiadacze telefonów komórkowych z Legnicy w razie potrzeby mogą wzywać strażników miejskich. Dzwonić należy pod numer 986. Jest to telefon alarmowy Straży Miejskiej. Obowiązują też przy korzystaniu z telefonów stacjonarnych. Przez około dwa tygodnie nie można się było skontaktować ze Strażą Miejską używając „komórek”, 5 września problem rozwiązano.

Ponadto do straży można dzwonić pod numery: 85-23-903 - dyżurny operacyjny; 85-60-763 - Komenda SM i 85-61-975 - Posterunek na os. Piekary.

(rh)

ZAMÓW PIZZĘ DO DOMU!!!

Legnica, ul. Orła Białego 8, tel. 862-61-48
(wjazd od ul. Reymonta)

Pizza

Margherita pomidory, ser 7.20

Salami pomidory, salami, ser 9.20

Capriciosa pomidory, szynka, papryka, pieczarki, ser 10.80

De la Costa pomidory, salami, szynka, pieczarki, papryka, cebula, tuńczyk, ser 13.20

Calzone pomidory + wszystkie dodatki na życzenie w formie PIEROGA

Salatki

Mista salata, ogórek, pomidory, papryka, cebula, sos 7.60

Florencja salata mieszana (Mista) z szynką i serem 9.20

Dania włoskie

Spaghetti alla Bolognese 9.20

Tortellini alla Forno pierożki w sosie Bolognese 11.60

Lasagne oryginalne włoskie danie 11.60

Ploty, grzmoty i... odloty

Slipknot na Kameralnej

W najbliższą niedzielę (16.09, godz. 18) Legnickie Centrum Kultury zaprasza na pierwszą po wakacjach Video-Scenę. Na scenie kameralnej legnickiego teatru, gdzie odbywają się projekcje w ramach Klubu Muzycznego, będzie można zobaczyć następujące materiały wideo: Slipknot – „Welcome To Our Neighborhood” (1999), „The Flames Still Burns” (1999), „Koncert” (1982). Slipknot to obecnie jedna z najpopularniejszych grup na świecie, grających ostre dźwięki i jednocześnie istniejąca w mass mediach. Tytuł „The Flames...” wydała szwedzka wytwórnia płytowa, preferująca takie klimaty, jak: hardcore, punk, skate, street, ska. Kasetę prezentuje formacja wydawana przez tę firmę, m.in. grupy: Refused, Voice Of A Generation (dwóch muzyków tej kapeli współtworzy wytwórnię „Burning Hearts”), No Fun At All, 59 Times The Pain czy Samiam. Z 1982 roku pochodzi dokument Michała Tarkowskiego zatytułowany „Koncert”. W filmie występują tak popularne wówczas polskie zespoły, jak: Perfect, TSA, Maanam, Republika, a także mające spore grono wiernych fanów – Brygada Kryzys czy Deuter. Większość nagrań zarejestrowano podczas cyklicznej imprezy – „Rockowski” – w Łodzi, w 1981 roku.

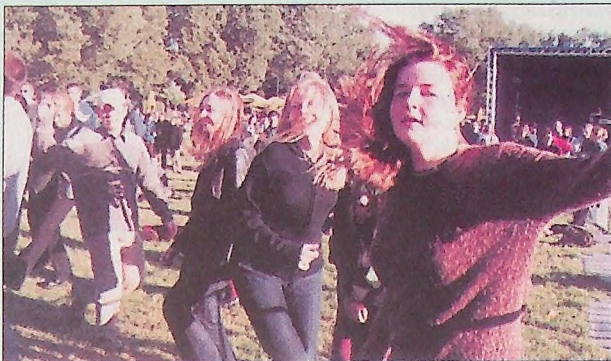
Port Legnica

W przyszłym tygodniu (21-22.09) rozpoczyna się coroczna impreza „Port Legnica 2001”. Tradycyjnie obok przedsięwzięć literackich zaplanowano także dwa koncerty. W piątek zaprezentuje się „Grabaż i ktoś tam jeszcze” – projekt wokalisty zespołu Pidżama Porno, Grabaża. Wystąpi on w pięcioposobowym składzie (ktoś z jego kapeli, a reszta to tajemnica), z eksperymentalnym instrumentarium. Następnego dnia pojawi się Tomek Lipiński, muzyk zespołów Tilt, Brygada Kryzys, Fotones, Czad Komando Tilt. Grupa Tilt powróciła na scenę. Nagrywa nową płytę i rusza z koncertami w ramach „Trasy koncertowej Tilt 2001”. Oba koncerty odbędą się w legnickim Teatrze. Początek od 22.30.

Wieczór z Pink Floyd

Wraz z końcem wakacji przestano organizować cykl imprez „Muzyczny Ogródek w Trzebczu”. Na tym jednak nie kończy się działalność muzyczna klubokawiarni „Galeria” w podpolkowickiej miejscowości. W ubiegłą sobotę odbył się wieczór płytowy, którego bohaterem był zespół Depeche Mode. Na kolejnym spotkaniu, w najbliższą sobotę (15.09) rozbrzmiewać będą kompozycje grupy Pink Floyd. Prezes & wice

Deszcz nie przeszkodził



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

LUBIN Pomimo niesprzyjającej pogody, na terenach zielonych przy ul. Wrocławskiej odbyły się wszystkie zaplanowane na Dni Lubina koncerty, a mieszkańcy miasta bawili się doskonale. W sobotę występy zainaugurował Przegląd Młodzieżowych Zespołów Muzycznych o Puchar Prezydenta Lubina. Później publiczność miała okazję wysłuchać koncertu zespołu Rebel's Hope, który zelektryzował przede wszystkim młode dziewczęta i zachęcił do tańca. Głównym wieczorem był zespół Big Cyc.

W niedzielę z pogodą było jeszcze gorzej, ale lubinianie i tym razem nie zawiedli. Dzieciom szczególnie przypadł do gustu występ Majki Jeżowskiej i Rudiego Schubertha, a wszyscy wspaniale bawili się podczas koncertu megagwiazdy polskiej estrady – Urszuli.

Władze Lubina, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców miasta, przyszłoroczne Dni Lubina chcą zorganizować już w czerwcu.

(lama)

Ołtarz do renowacji



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

BOLESŁAWIEC 15 września ma się rozpocząć remont ołtarza głównego w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Bolesławcu, najcenniejszego w mieście przykładu rzeźby barokowej. Monumentalne, snycerskie dzieło autorstwa Jerzego Leonarda Webera, jednego z najlepszych rzeźbiarzy śląskich, powstało na początku XVIII wieku. Jego renowacją zajmie się poznańska pracownia konserwatorska wyłoniona w przetargu ogłoszonym przez legnicką kurię.

Prace potrwają do końca przyszłego roku i odbywać się będą etapami, a poszczególne elementy ołtarza będą wywożone poza Bolesławiec. Pieniądze na konserwację pochodzą m.in. z datków parafian, a 50 tys. zł wyasygnowano z budżetu miasta, zaś 10 tys. zł z urzędu marszałkowskiego. Nie zabezpiecza to do końca potrzebnych funduszy, o które zabiegać będzie powstałe w mieście Towarzystwo Wspierania Renowacji Ołtarza.

(każ)

Pejzaże fotograficzne

LEGNICA Pierwszą po wakacjach wystawę otwarto w prowadzonej przez Legnicką Bibliotekę Publiczną Galerii „Łoża”. Zaprezentowano fotografie dziewięciu autorów zakwalifikowane na V i VI edycję konkursu „Chelmy w obiektywie”. Wystawa będzie czynna do końca września.

(aguz)



Fot. MARIUSZ RUSIEWICZ

Widok ze wzgórza Rataj na Wąwóz Myśluborski.

Szansa dla poetów

LEGNICA Już po raz ósmy Legnicka Biblioteka Publiczna zaprasza wszystkich, którzy uprawiają różne formy poetyckie, do wzięcia udziału w organizowanym przez Filię Młodzieżowo-Dziecięcą konkursie poetyckim. Jego celem jest rozbudzanie w młodych autorach talentów i popularyzowanie twórczości poetyckiej.

W konkursie mogą wziąć udział uczniowie szkół podstawowych i ponadpodstawowych,

którzy do 17 listopada prześlą pod adresem biblioteki maksymalnie trzy wiersze o dowolnej tematyce. Oceny nadesłanych prac dokona powołane przez organizatorów jury, w skład którego wejdą między innymi krytycy literatury. Dla autorów najlepszych prac organizatorzy przewidzieli atrakcyjne nagrody książkowe, a ich wiersze zostaną opublikowane w wydanym tomiku. (aguz)

Jak spod igły



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

JAWOR Spośród kamieniczek w rynku od niedawna wyróżnia się budynek Teatru Miejskiego. Tuż przed Targami Chleba uzyskał nową, białą-różową elewację.

Elewacji nie malowano specjalnie na targi – oświadcza Leszek Świątkowski, naczelnik wydziału promocji urzędu miasta. Tak się złożyło, że akurat Jaworski Ośrodek Kultury uzyskał dotację na ten cel z wydziału kultury urzędu marszałkowskiego.

Otrzymałszy 20 tys. zł z puli na rzecz ratowania zabytków – powiedział Sławomir Janus, dyrektor JOK-u. – W sumie wnioskowaliśmy o 50 tys. zł, ale tę drugą część mamy dostać w przyszłym roku. Odnowimy wówczas wnętrza, m.in. posadzki i uporządkujemy małą architekturę wokół teatru. Chcemy zbudować szachownicę, a także uruchomić stare, nieczynne od wielu lat poidelko z wodą do picia, znajdujące się przy głównym wejściu.

Do remontu elewacji dołożyło się również miasto kwotą 10 tys. zł oraz Cukrobank (9,5 tys.), który zajmuje parter budynku. (emka)

Miedziowa sztuka

LEGNICA Do końca września w salach wystawowych Galerii Sztuki jest prezentowana XXIV Wystawa Sztuki Zagłębia Miedziowego. Jest ona prezentacją dokonań miejscowych twórców i ma formułę konkursu. Komisja konkursowa, w której zasiadli krytycy sztuki i animatorzy życia artystycznego, obejrzała 94 prace nadesłane przez 34 autorów.

Największe uznanie jurorów zyskały obrazy Roma Pilistsidisa i Krzysztofa Skwary, którzy otrzymali nagrody Prezydenta Legnicy w postaci zaproszeń do prezentacji indywidualnej swo-

ich prac, którym będzie towarzyszył katalog. Nagrodę Galerii Sztuki – „Srebrną Ostrogę” przeznaczoną dla wyróżniającego się artysty, przyznano Mirze Boczniewicz. Ponadto jury przyznało trzy wyróżnienia honorowe: Halinie Engel-Samerek, Małgorzacie Maćkowiak i Renacie Skrzypczak-Perelkiewicz.

Tegoroczna edycja Wystawy Sztuki Zagłębia Miedziowego będzie prezentowana także w Głogowie, Lubinie i Jaworze. (aguz)

Trębacz na Rynku

LEGNICA Sześć dolnośląskich orkiestr dętych zaprezentuje się w najbliższą sobotę na legnickim Rynku. Pretekstem do wielkiego grania jest Dolnośląskie Spotkanie Orkiestr Dętych, które zorganizowało Legnickie Centrum Kultury. W programie imprezy, która rozpocznie się o godzinie 10, jest parada uczestniczących w spotkaniu orkiestr i ich prezentacja na estradzie.

Tradycja działania orkiestr dętych na Dolnym Śląsku jest bardzo długa. Przez wiele lat orkiestry integrowały różne środowiska zawodowe, funkcjonując najczęściej przy dużych zakładach pracy. Dolnośląskie Spotkania Orkiestr Dętych to impreza nawiązująca do bogatych tradycji, promująca autorskie orkiestry dęte. W tegorocznej edycji konkursu wezmą udział zespoły z Przemkowa, Rudnej, Grębocin, Polkowic, Głogowa i Lubina. (aguz)

Miasto	Kino	Tytuł	Prod./wiek	Data i godzina
LEGNICA	„Ognisko” „Piast”	„Quo vadis”	pol., l. 15	14.09-11.10 (13.30, 16.45 i 20)
		„Obłądny rycerz”	USA, bo.	14-20.09 (15.45 i 20.30)
		„Przyczajony tygrys, ukryty smok”	USA, bo.	14-20.09 (18.10)
LUBIN	„Muza”	„Quo vadis“	pol., l. 15	14 i 17-21.09 (8.30, 12, 16.30 i 20); 15-16.09 (9, 12.30, 16, 19.30)
		DKF - „Billy Eliot”	W. Bryt.	15.09 (22.30)
POLKOWICE	„Impresja”	„Mambomania”	USA, l. 15	13-16.09 (18)
		„Gorzka czekolada”	USA, l. 15	13-16.09 (20)
GŁOGÓW	„Jubilat”	„Quo vadis”	pol., l. 15	14-30.09 (13.45, 16.45 i 20)
ZŁOTORYJA	„Aurum”	„Bracie, gdzie jesteś?”	USA, l. 15	14-15.09 (17 i 19)
		„Ukryta prawda”	USA, l. 15	19-20.09 (17 i 19.15)
LCK - Klub Miłośników Filmu, projekcje w teatrze		„Kalafior” - 17.09, godz. 18, reż. Jacek Borcuch		

Dyskoteka „COLOSSEUM”

Dla czytelników, którzy jako pierwsi w czwartek zgłoszą się do naszej redakcji z bieżącym numerem „Konkretów”, dyskoteka „Colosseum” przygotowała pięć bezpłatnych dwuosobowych wejściówek na sobotnią dyskotekę.

LEGNICA

WYSTAWY

Muzeum Miedzi, ul. Partyzantów 3, tel. 86-249-49. „Zanim zapomnę. Ludzie pustyni i puszczy” - fotografie Marcina Kydryńskiego; wystawy stałe: Legnica in situ oculi; Miedź z kościoła, pałacu i dworu

Galeria Sztuki, pl. Katedralny 1, tel. 862-09-10. „Dialog” - artyści Bergskiego Zrzeszenia Artystycznego BGK z Wuppertalu w Legnicy, czynna do 23.09; 24. Wystawa Plastyki Zagłębia Miedziowego, do 31.09

LCK, Akademia Rycerska, ul. Partyzantów, Polityka

IMPREZY

DK „Atrium” - stałe sekcje i koła zainteresowań: sekcja szachowa, taneczna i tenisa stołowego, koło modelarskie, plastyczne, lucznictwo i grafiki, kółko teatralne, Klub Turystyki Górskiej „Watra” i Klub Turystyczny „Krokus”, Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych „Nadzieja” i Stowarzyszenie Chorych na Stwardnienie Rozsiane; tel. 856-11-61

Legnicka Biblioteka Publiczna ogłasza konkursy: VIII Konkurs Poetycki 2001 i Konkurs na eklibris pod hasłem „Jubileusz 55-lecia bibliotek publicznych w Legnicy”, informacje tel. 72-260-11

POMOC

Pogotowia: Straż Miejska - 986, energetyczne - 991, gazowe - 992, wod.-kan. - 994, sieci ciepłej - 86-290-71, weterynaryjne - 855-00-98, drogowe - 954, dźwigowe - 854-54-26

APTEKI

całodobowy dyżur - „Gren”, ul. Daszyńskiego 33, tel. 854-40-54; „Arnica”, ul. Jaworzyńska 5, tel. 852-24-56; w dni robocze w godz. 8-22, w sob. i niedz. w godz. 9-17 - apteka „Dworcowa”, ul. Kolejowa 3, tel. 862-33-68; w sob. i niedz. w godz. 8-19 apteka „Remedium”, ul. Radońska 48, tel. 854-72-51

PRZYCHODNIE

dyżur: 15-16.09, „Medyk”, ul. Piekarska

WAŻNIEJSZE TELEFONY

biuro numerów TP S.A. - 913, biuro numerów Dialogu dla abonentów prywatnych - 913, dla firm i instytucji - 0800-42-45-48; biuro napraw TP - 9224, biuro napraw Dialogu - 72-19-924, nagawanie telegramów - 905; informacje: PKP - 9436, PKS - 9316, MPK - 722-34-01, celna - 850-62-28, paszportowa - 856-02-03, służby zdrowia - 855-03-51, schronisko dla zwierząt - 866-02-65, PIH, ul. A. Mickiewicza 2, tel. 852-27-77, zegarynka - 9226

TELEFONY ZAUFANIA (TZ)

Legnicka Pomarańczowa Linia, TZ dla rodziców dzieci pijących alkohol, środy, czwartki i piątki, w godz. 16-18, tel. 854-68-43

Młodzieżowy TZ - 998, od pon. do pt. w godz. 16-19.30

TZ AA - pon. w godz. 17-19, tel. 86-219-80, czw. w godz. 17-19, tel. 86-609-05

TZ Al-Anon - dla rodzin alkoholików, śr., godz. 17-19, tel. 721-90-21

TZ Komendy Wojewódzkiej Policji - 852-59-97

TZ Komendy Głównej Policji (poważne przestępstwa, łamanie prawa przez policjantów) - 0-800-12-226

TZ Legnickiego Centrum Informacji i Pomocy Ofiarom Sekt, Brama Głogowska, codziennie od 10 do 17, tel. 862-01-68, kom. 0602-464-203

Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami, ul. Roosevelta 1, III p., środy, w godz. 15-17

UZALEŻNIENIA

Pomoc - uzależnienia: spotkania rodzin alkoholików - czwartki, godz. 17, Dom Parafialny przy kościele św. Trójcy, ul. II Armii Wojska Polskiego 34

Niepubliczny Ośrodek Terapii Uzależnień od Alkoholu, ul. Chojnowska 81, tel. 86-6-9-05 lub 86-299-07

Anonimowi Alkoholicy spotykają się w kościele św. Jana, w każdy czwartek o godz. 17

RESTAURACJE

„Saigon” - chińsko-wietnamska, ul. F. Skarbka 9, tel. 866-08-39, poleca obsługę konferencji, bankietów, wesel. Sprzedaż na wynos

LUBIN

WYSTAWY

do 30.09 Wystawa akwareli Blanka i Adama Chlebowskich, wernisaż 14.09, godz. 18, Galeria CK „Muza”

do 28.09 Wystawa prac Małgorzaty Jojnowicz, Agaty Ignatowicz i Agnieszki Sztylek. Galeria CK „Muza”

do 30.09 Malarstwo Aldony Szykulskiej, Centrum Diagnostyczno-Terapeutyczne „Medicus”

do 11.09 Aleksandra Niedzielska-Sarnes, „Malarstwo”, Arkadiusz Sarnes, „Sgraffito”, Galeria Zamkowa

IMPREZY

DK „Muza” - 15.09, godz. 20 - Recital Marty Przybyłowskiej, 18.09, godz. 18 „Simple Duo & Friends”, wieczory autorskie lubińskiego OK „Wzgórze Zamkowe” - 13.09, godz. 15.30 - Obrazy informel jako psychogramy wewnętrznych stanów artysty; 15.09, godz. 18 - Jerzy Fober „Rzeźba”, wernisaż, Galeria Zamkowa

Klub BIO zaprasza do sali pruskiej w każdy czwartek o godz. 17

POMOC

Pogotowia: energetyczne - 991, ciepłne - 993, wodociągowe - 994, dźwigowe - 833-36-48

Szpital przy ul. M. Skłodowskiej-Curie, tel. 84-60-300, dyżur internistyczny codziennie

APTEKI

dyżur: 13.09 ul. Kopernika, tel. 844-27-04; 14.09 ul. Paderewskiego; 15.09 ul. Kopernika, tel. 844-27-04; 16.09 Leszczynowa 1, tel. 842-77-42; 17.09 ul. Kopernika; 18.09 ul. Kilińskiego, tel. 842-18-66; 19.09 ul. Armii Krajowej 35, tel. 844-40-26

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Informacje: PKS - 844-31-18, MPK - 844-64-11, PKP - 844-18-85 (w godz. 6-9 i 12-21), PTTK - 844-24-10, biuro paszportowe - 844-41-27

UZALEŻNIENIA

Miejski Ośrodek Profilaktyki i Wczesnej Terapii Uzależnień, ul. Parkowa 1, tel. 842-70-36, 842-75-08, 842-75-09; Punkt Konsultacyjny ds. Przemocy w Rodzinie i Krzywdzonego Dziecka, ul. Odrodzenia 24, tel. 844-44-44; Komitet Ochrony Praw Dziecka, ul. M. Kopernika 16, tel. 844-34-06;

GŁOGÓW

WYSTAWY

Muzeum Archeologiczno-Historyczne, Brama Brzostowska 1, tel. 833-30-38, czynne od środy do niedzieli w godz. 10-17. Wystawy stałe: Losy tułaczy, Muzeum Odry, Narzędzia wymiaru sprawiedliwości, Skarb Głogowa, Elementy architektury Starego Miasta

Galeria Edukacji Twórczej - „Dyplomy 2001”, do 25.09

Pogotowia: energetyczne - 291, ciepłne - 993, weterynaryjne - 833-31-65, wodociągowe - 955, dźwigowe - 833-36-48

Szpital przy ul. Kościuszki 15, tel. 83-425-33

WYSTAWY

Studium Sztuk Plastycznych - „Dyplomy 2001”

IMPREZY

MOK - 19.09, godz. 16 - spotkanie organizacyjne oraz zapisy na zajęcia teatralne dla klas IV-VI szkół podstawowych oraz I gimnazjum

APTEKI

dyżury: 10-16.09 „Herbowa”, ul. Budowlanych 16a, tel. 833-21-52; 17-23.09 „Piastowska”, ul. Rycerska 21a, tel. 834-71-62

WAŻNIEJSZE TELEFONY

PKP - 910, Komunikacja Miejska - 833-42-99 (w godz. 5.10-22), PKS -

833-31-11, biuro paszportowe - 833-38-73, turystyczna PTTK - 833-31-34

UZALEŻNIENIA

Dzienny Oddział Odwykowo-Rehabilitacyjny, ul. Legnicka 3, tel. 833-48-90, Poradnia Odwykowa, ul. Kollataja 5, tel. 834-07-35, Poradnia ds. Narkomanii ZOZ, ul. Piastowska 1/3, tel. 833-54-93, Miejski Ośrodek Profilaktyki i Wczesnej Terapii Uzależnień, ul. Legnicka 3, tel. 833-50-99

POLKOWICE

IMPREZY

POKSIR „Impresja” - zajęcia stałe: dziecięcy zespół piosenki i ruchu, kurs tańca towarzyskiego, warsztaty tańca afrykańskiego, aerobic sportowy dla młodzieży, aerobic dla dorosłych, pracownia modelarska, zespół folklorystyczny Jesienne Róże, zajęcia plastyczne dla dzieci i młodzieży, sekcja szachowa dla dzieci i dorosłych, nauka języka niemieckiego dla dzieci

Od października będzie otwarta Kawiarenka Internetowa

APTEKI

Dyżur: 13-17.09 „Awicenna”, ul. Browarna 14, tel. 847-46-17; 17-24.09 apteka przy ul. Skalików 4, tel. 845-23-91

CHOCIANÓW

IMPREZY

ChOK - zajęcia stałe: sekcja werblowa, nauka gry na gitarze i na instrumentach dętych, próby zespołu folklorystycznego Echo, zespołu Motyle i zespołu śpiewaczego

POMOC

Dyżury pełnią lekarze pogotowia ratunkowego w Przychodni Rejonowej ZOZ, ul. Ratuszowa 11, tel. 999 w godz. 18.30-7.30, dyżury całodobowe w dni wolne od pracy

Pogotowie weterynaryjne, ul. Głogowska 4a, tel. 818-52-15, Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Ratuszowa 12, tel. 818-51-51

CHOJNÓW

WYSTAWY

Muzeum Regionalne, plac Zamkowy 3, tel. 818-83-53, czynne codziennie, oprócz pon. i wt., w godz. 8-16; w soboty i niedziele w godz. 11-16. W soboty wstęp bezpłatny. Wystawy stałe: Renesansowe sgraffita z dworu Schellendorów w Zagrodnie, Broń Biała, Broń palna, Historia Chojnowa, Rzemiosło artystyczne na Śląsku, Lapidarium (kamieniarka XVI-XIX w., Relikty dawnego założenia zamkowego z drugiej połowy XII w. (skansen archeologiczny).

POMOC

Pogotowie ratunkowe, ul. Grodzka 2, tel. 818-83-33, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Fabryczna 1, tel. 818-85-06 i 819-13-43

APTEKI

dyżur: 16.09 „Melisa”, ul. Kilińskiego, tel. 819-16-58

PRZEMKÓW

Przemkowski Ośrodek Kultury, ul. Głogowska, tel. 831-94-93

Pogotowie ratunkowe, ul. Długa 1, tel. 831-94-44

ŚCINAWA

WYSTAWY

ŚOK - Wystawa grafiki Pawła Szzydli, czynna do 31.08

Strażnica nad Odrą - „Przeprawy mostowe” - makiety, zdjęcia, plany mostów wrocławskich, kontakt - ŚOK, ul. Świerczewskiego 17, tel. 8436-333, Kazimierz Makuchowski, czynna do końca października

POMOC

Pogotowie ratunkowe, ul. Jagielly 2, tel. 843-61-01; Punkt Konsultacyjny ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie, Rynek 17, tel. 843-66-91

ZŁOTORYJA

WYSTAWY

Wystawa planszowa o historii złota w Złotoryi, ZOK, Muzeum Złota, Sala Złota

Kamienie szlachetne i ozdobne; Minerale świata; ZOK, Muzeum Złota, Sala Mineratów

Fotografie Iwony Rygielskiej i Jarosława Dudka „Mistrzostwa Świata w Płukaniu Złota - Złotoryja 2000”; ZOK

Złotoryja i okolice na starej widokówce z lat 1896-1943, ZOK, Klub Kolekcjonera

APTEKI

dyżur: 16.09 „Pod Arniką”, pl. Matejki 11, tel. 878-35-15

JAWOR

IMPREZY

Kościół Pokoju - 15.09, godz. 18 - koncert kameralny; wystąpią: Krzysztof Pelech (gitara klasyczna) i kwartet smyczkowy „Jak Amadeusz” - Andrzej i Urszula Gnielkowie (skrzypce), Paweł Łukasik (altówka), Dobrosław Krzyżanowski (wiolonczela)

WYSTAWY

Muzeum Regionalne, ul. Klasztorna 6, czynne od środy do niedzieli w godz. 10-17. Wystawy stałe: Darz bór; Miecze, szable, karabiny; Dawne rzemiosło śląskie; Z dziejów sztuki drukarskiej w Jaworze; Galeria sztuki sakralnej

POMOC

szpital całodobowy - ul. Szpitalna 2, tel. 870-30-14; Dom Małych Dzieci - ul. Piastowska 12, tel. 870-24-71; Dom Pomocy Społecznej dla Dorosłych - pl. Seniora 3, tel. 870-22-71; Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej - ul. Legnicka 12, tel. 870-01-18; Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom Specjalnej Troski - ul. Wrocławskiej 3, tel. 870-70-42; Klub Abstynenta „Azy!” - ul. Zamkowa 2, tel. 870-24-88; Poradnia Odwykowa - ul. Szpitalna 9, tel. 878-31-15;

APTEKI

dyżur: 16.09 „Vademecum”, ul. Szpitalna 7c, tel. 870-06-23

BOLESŁAWIEC

WYSTAWY

Muzeum Ceramiki, ul. Mickiewicza, tel. 732-38-57 - czynne od wtorku do czwartku w godz. 10-16, w niedziele w godz. 11-16. Wystawy czasowe: Wystawa Barbary Kowalczyk-Fuochetti, czynna do 30.09

LEGNICKIE POLE

POMOC

Dom Pomocy Społecznej dla Dorosłych, ul. Benedyktów 4, tel. 858-21-65; Gminna Przychodnia Zdrowia, ul. Klasztorna 20, tel. 85-82-320, 85-82-381 i 85-82-304; Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Piastowska 13, tel. 858-26-90

APTEKI

Apteka „Rycerska”, pl. Henryka Pobożnego 7, tel. 858-22-45

PASZOWICE

GOK ogłasza 7. Konkurs Fotograficzny „Chelmy w Obiektywie”, informacje - tel. (76) 870-80-02

(pak)

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW

Legnica - Wrocław
0.58p, 2.32p, 3.03p, 3.52p, 4.51, 5.40, 6.35, 7.21p, 7.45, 9.21p, 11.43, 14.51, 15.21p, 15.45+, 16.36, 18.16, 20.31, 21.08p, 21.21p, 22.17
Wrocław - Legnica
1.57p, 3.02p, 4.26, 5.37p, 6.01, 7.18p, 8.48, 10.55, 11.37p, 12.23, 14.03p, 14.25, 15.36, 16.46, 17.37, 18.51, 20.02, 21.31, 22.56
p - pociąg pospieszny, (+) - nie kursuje w niedziele, (-) - kursuje od poniedziałku do piątku, oprócz dni świątecznych

Nie podobały się?

Janusz Owsiany, rzeźbiarz i malarz z podgłogowskiej Chocimy, wrócił z Majorki, gdzie otworzył wystawę swoich prac. W jednym z wywiadów powiedział, że na wyspie panuje znakomity klimat dla artystów, oraz że Hiszpanie skłonni są nawet w przyspieszonym trybie przyznać obywatelstwo osobie spoza Hiszpanii, której prace bardzo się spodobały.

Owsiany wystawił na Majorce około trzydziestu prac rzeźbiarskich i malarskich, ale na razie nie wspominał, by zaproponowano mu zmianę obywatelstwa.

Ortograficzny haczyk

Przy jednym z pomostów nad Jeziorem Ślawnym stoi tabliczka z napisem: „Połuw ryb zabroniony”. Na tym pomoście ryby nie „biorą”... ze śmiechu.

Zmęczeni posłowie?

Uczestnicy I Konferencji Rzemiosła Śląskiego w Jaworze ubolewali, że już na początku z sali wywiali polityków (posłów) i musieli konferować tylko w swoim gronie.

Byli, widzieli i... znikli.

Dziki w ataku

Pod koła służbowego samochodu prezydenta Głogowa Zbigniewa Rybki wbiegły dwa dziki. Na szczęście, nikomu nic się nie stało, ale samochód nadaje się do remontu. Działo się to pod Środą Śląską, gdy prezydent wracał z Wrocławia.

Przed wyborami radzimy więc nie wyjeżdżać w dalszą podróż, bo nie wiadomo, co jeszcze podłoży konkurencja.

Moda

W Ścinawie zapanowała moda na naklejanie i przybijanie do drzwi ogłoszeń i reklam.

I z czego mają żyć gazety?

Precz z zebkami

Nasz czytelnik zwrócił uwagę, że w ciągu spacerowym przy alei Orła Białego na jedynym przejściu przez jezdnię brakuje pasów dla pieszych, a niektórzy kierowcy przejeżdżając tą ulicą starają się za wszelką cenę utrzymać dozwoloną w mieście prędkość, co utrudnia życie spacerowiczom. Nasz czytelnik interweniował, gdzie mógł, i wszędzie odsyłał go z niczym.

Mam taką sytuację nawet się podoba. W końcu im mniej zakazów, tym więcej świętego spokoju.

Nowe możliwości

Jak się dowiedzieliśmy, polkowicki urząd gminy rozstrzygnął konkurs na nowe „witańce wjazdowe”. Przedmiot konkursowych zmaganiń nieco zadziwił malkontentów z naszej redakcji, ale zapomnieli oni, że Polkowice to miasto wielu możliwości, podejmujące wciąż nowe wyzwania.

Kibic bez granic

Na niedawnych piłkarskich derbach Zagłębia Miedziowego zauważyliśmy, że rzecznik prasowy legnickiego starosty kibicuje Chrobremu Głogów. Zapytany o powody takiego postępowania, stwierdził, że Chrobry był mu zawsze bliższy niż Miedzianka, toteż bez względu na funkcję jest wierny swoim przekonaniom.

Zdrajca?

Ciekawski prezes

Niezwykle zainteresowanie finansowym obrotem konkurentów wykazał podczas niedzielnego meczu prezes legnickiej Miedzi. Niemal każda interwencja sędziego, którą uznał za krzywdzącą jego zawodników, kwitował kierowanym do swojego kolegi pytaniem: „Ile dałeś?”

My radzimy takie pytania zachować na spotkania w bardziej kameralnym gronie. W końcu nikt nie lubi się publicznie chwalić swoimi wydatkami.

Czosnkowy kminek

Firma Kamis, producent przypraw kulinarnych, sprzedaje kminek w torebkach ze zdjęciem główki czosnku, ale podpisanej „kminek”.

Jakaś nowa odmiana?

Korekta przysnęła?

Nowe zasady ortografii lansuje program pierwszy Telewizji Polskiej. W poniedziałek przed „Wiedomosciami” na planszy ukazała się zapowiedź wieczornego filmu „Niesamowite macieżyństwo”.

Rzeczywiście - niesamowicie!

Rasowa reporterka

Na krytej pływalni wicemistrz Berdyczowa, Irina Siniawska, omal nie utopiła Mikoły, innego członka delegacji. Zjeżdżając rurą, wpadła na niego i swoim „subtelny” (jak sama określiła) ciałem przyduśiła w wodzie. Żona Mikoły zamiast biec na ratunek mężowi, pstrykała zdjęcia.

Grunt, to dobre ujęcie...

Eurosceptycy

Złote gwiazdki, symbol zjednoczonej Europy, które podczas niedzielnych uroczystości zrzucił przelatujący nad miastem samolot, nie zostały rozchwyte przez legniczan. Większość z nich wylądowała na bruku i w okolicznych kałużach.

Sceptyczni legniczanie natychmiast skwitowali tę sytuację stwierdzeniem, że lud jednak do Unii się nie garnie.

„Legnicki Tarninów” - już w sprzedaży

Kto był twórcą pierwszego legnickiego muzeum? Kto był wydawcą największej przed wojną legnickiej gazety - Liegnitzer Tageblatt? Gdzie, w czasie działań wojennych w 1945 roku, Niemcy stawiali Rosjanom największy opór? Kiedy zbudowano miejską gazownię? Kto wyprodukował cegłę, z której zbudowano najpiękniejsze legnickie domy? Odpowiedzi na te i na inne pytania odnaleźć można w trzecim i ostatnim tomie cyklu „Legnicki Tarninów. Dzielnica

i jej mieszkańcy (1878-1939)” autorstwa Włodzimierza Kalskiego, dziennikarza „Konkretów”.

Książkę można kupić w redakcji „Konkretów” w Legnicy, przy pl. Katedralnym 2.

Cena pojedynczego tomu 15 zł, cena trzech tomów w komplecie 30 zł.



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

KONKRETY

BIURO OGŁOSZEN

w Głogowie i Polkowicach

0607-977-538

Diana Żmuda - lubinianka
Konkretna dziewczyna



INDECO wygodne mieszkanie

GŁOGÓW tel. (076) 833-49-07, tel. kom. 0604-33-74-35

PROMOCJA!

SZAFY Z DRZWIAMI SUWANymi

5 LAT GWARANCJI

KONKURENCYJNE CENY

NOWE POMYSŁY:

- zabudowa skosów na poddaszu
- drzwi składane
- płyty rattanowe

OBSZAR BYŁEGO WOJ. LEGNICKIEGO - ZASIĘG DZIENNY	%
1. RMF FM	29,1
2. Muzyczne Radio	21,9
3. Radio Zet	18,8
4. Polskie Radio Program 1	10,3
5. Plus - Legnica	10,3
6. EL - Legnica	8,4
7. Eska - Wrocław	8,0
8. Plus - Głogów	6,7
9. Polskie Radio Program 3	4,3
10. Polskie Radio Wrocław	3,2
11. Maryja	2,7

MUZyczne RADIO

Pomiar wielkości audytorium radiowego w Polsce. Badania zrealizowane przez SMG / KRC POLAND MEDIA

Populacja : obszar byłego woj. legnickiego

Analizowany okres : luty - maj 2001

Grupa celowa : 15 - 49 lat

Wielkość próby : 345 osób

